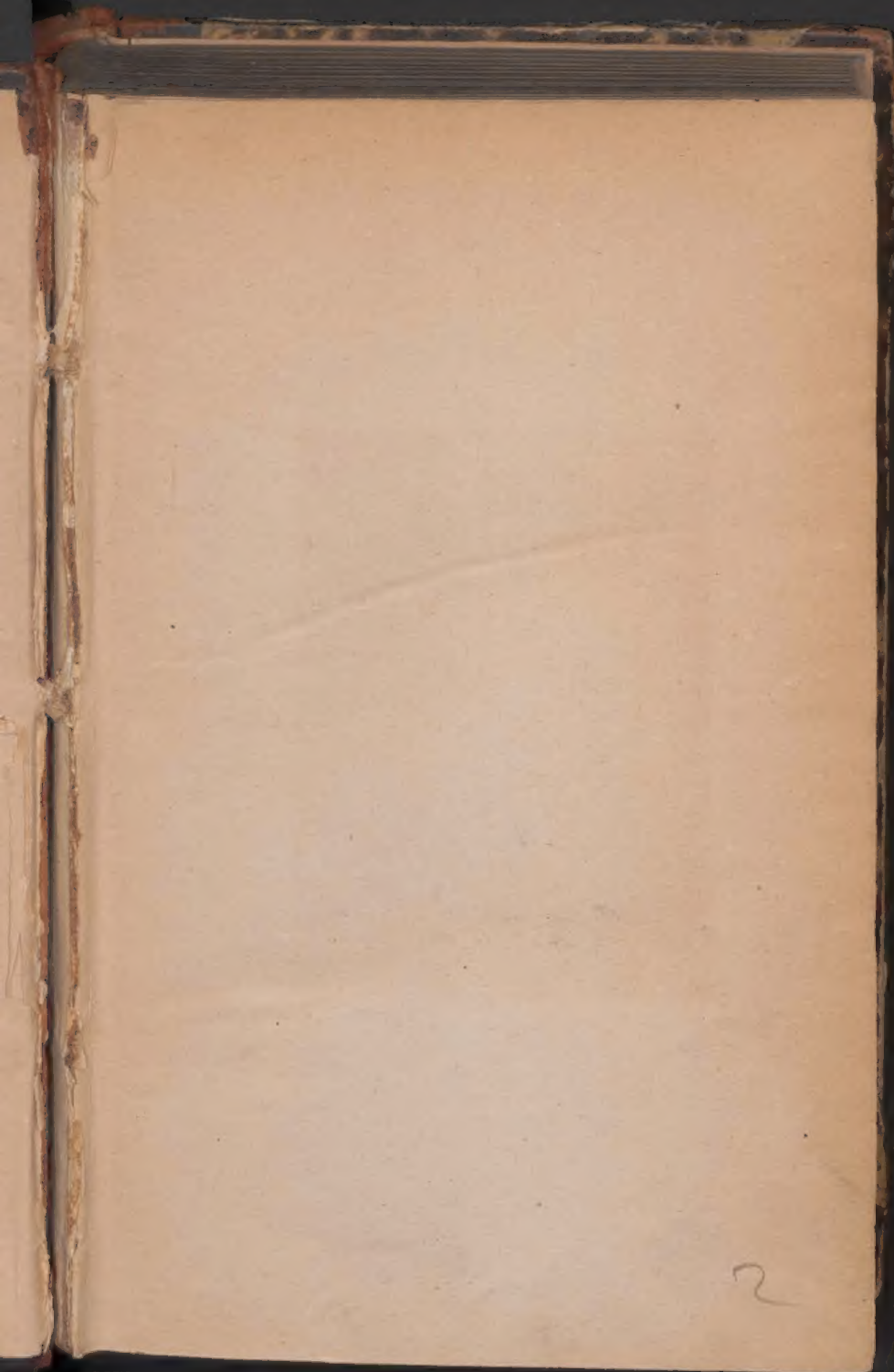


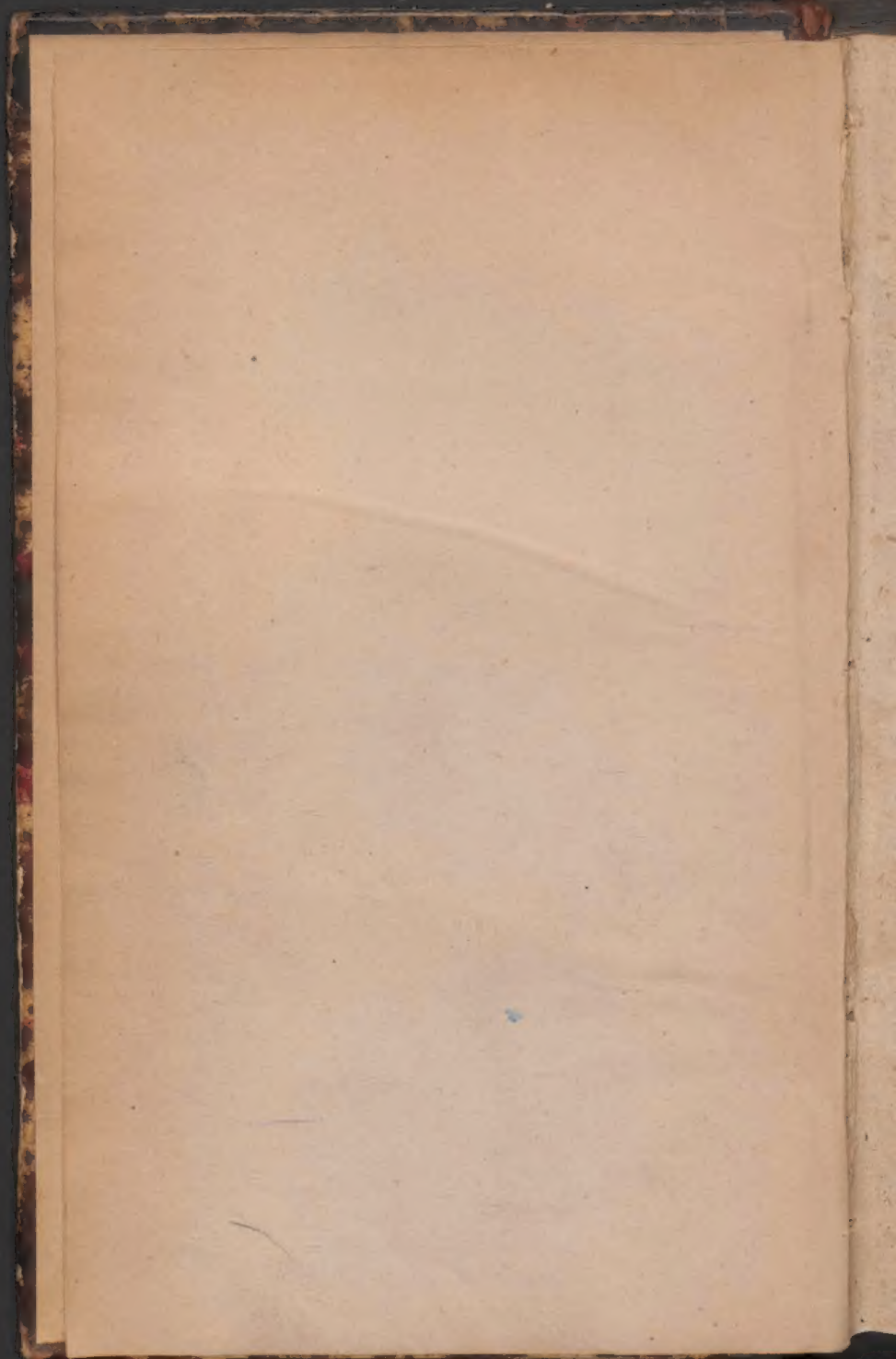
kat.komp.

 BIBLIOTHECA MUSEI HIST. NAT. MUSEI HIST. NAT.	19034 / 4	
I	Aug. St. D.	P



19034





13

P R A W O
POLITYCZNE
NARODU POLSKIEGO

PRZEZ

X. WINCENTEGO SKRZETUSKIEGO S. P.

Necessarium imprimis est nôsse Rempublicam; idque latè
patet: quid habeat militum; quid valeat Aerariô; qua
quisque sit lege, conditione, foedere; tenere consue-
tudinem decernendi; nôsse exempla Majorum. Cic:
Lib. 3. de Leg.

T O M I

Maciejowski

w W A R S Z A W I E

w Drukarni J. K. Mci i Rzeczypospolitey u XX.
Scholarum Piarum.

I 7 8 2.

SA

BIBLIOTHECA
UNIV. IAGELL.
CRACOVENSIS

19034.I



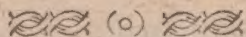
DO
JASNIE WIELMOZNEGO
J. P. BAZYLEGO
WALICKIEGO
WOIEWODY GENERALA ZIEM RAWSKICH
KAWALERA ORDEROW ORŁA BIAŁEGO
i S. STANISŁAWA.

*D*oskonata Kraiowego Rządu znajomość, w każdym
Narodzie, a w wolnym osobliwie, gdzie Oby-
watele do Rzeczypospolitey sposobić się powinni. nay-
potrze-

potrzebniejsza, przytędną do nabywania była, iuż przez wielość i różnaitość Ustaw, z których ią czerpać przychodziło, iuż przez niedostatek Xiążek, ktoreby tak nudney pracy oszczędzały. W zamierzeniu tym pracowali chwałebnie i pożytecznie, Kromer, Chwałkowski, Hartnoch, Zalasowski, Lengnich; Dzieła atoli ich, iako dawniejsze, stały się niedostatecznemi po nastąpiionych późniet a tych istotnych w Prawie Narodu naszego Politycznym odmianach.

Gdym ią zamysłał o takowym dziele, ktoreby stosownie do dzisiejszych czasow było przydatne, raczyłeś **JASNE WIELMOŻNY WOIEWODO**, nie tylko pochwalić i zachęcić przedsięwzięcie moje, co od tak oświeconego i poważanego Senatora podchlebną było dla pracującego pobudką; ale nadto uprzedzić mnie do broczynnym ofiarowaniem pomocy na koszt drukowania. Z Twoiego więc natchnienia pisana, a z Twoiey szczodrobliwości oglądaiąca widok powszechny Xiążka, pod zaszczytem Imienia Twoiego naysprawiedliwiey wychodzi.

Przyjemno było zbieraiącemu Ustawy Rządu Kraiowego, opisywać te z dawna pożądane odmiany, ktoremi przeszłe w Rzeczypospolitey wady, pod panowaniem **STANISŁAWA AUGUSTA** są polepszone;



ne; równie z łodkim serca Obywatelskiego uczuciem przypominąć sobie będziesz JASNIE WIELMOŻNY WOIEWODO, że do tak zbawiennych Ojczyźnie popraw, gruntownym zdaniem Twoim, iako wierna Rzeczypospolitey i Królów od lat przeszło dwudziestu Rada, przyczyniłeś się.

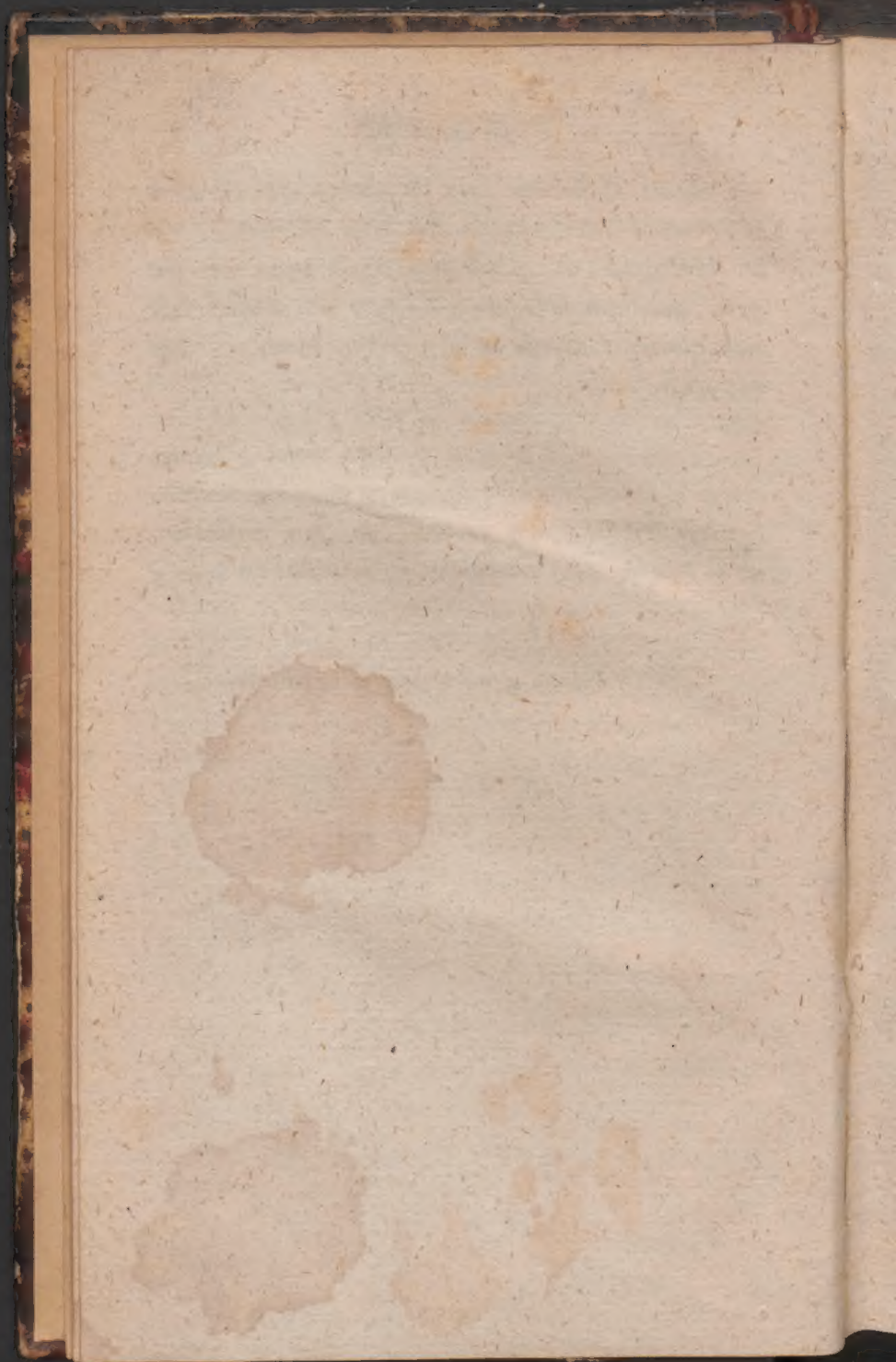
Przeymuią od tak zacnego Ojca sposób patryotycznego myślenia, Pocięchy Imienia, a Ojczyzny Nadzieie Synowie TWOI, całą edukacyą do tego sposobięni, ażeby iako się do Rzeczypospolitey zrodzili, tak być iey użytecznemi starali się.

Jestem z naygłębszym uszanowaniem

JASNIE WIELMOŻNEGO WMC
PANA DOBRODZIEIA

Nayniższym Sługą

X. Wincenty Skrzetuski S. P.



PORZĄDEK ROZDZIAŁÓW

T O M U I.

ROZD: I. O Prawie Politycznym Narodu Polskiego ogólnie; o jego urządach w szczególności w Królestwie Polskim; iako to: o Statutach i Konstytucyach, Ustawach Królewskich z Narodem, Rezolucyach Rady Nieustającej.

ROZD: II. O Prowincyach, z których się składa Królestwo Polskie, i które do niego należą Lennym Prawem; tudzież o Kraich dawnych i nowych od Polski odemnianych.

ROZD: III. O Rządzie Królestwa Polskiego; Całowładności Narodu; i trzech Rzędach Stanach w ogólności.

ROZD: IV. O Prawach Kardynałnych Królestwa Polskiego.

ROZD: V. O Materiyach Statūs.

ROZD: VI. O Królu, Jego prerogatywach i Prawach, dochodach, tytułach, powinnościach.

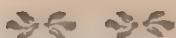
ROZD: VII. O Królowy; Potomstwie Króla; i Krewnych Królewskich.

ROZD: VIII. O Senacie Narodu Polskiego w ogólności.

ROZD: IX. O Biskupach; Woiewodach; Kasztelanach.

ROZD: X. O Ministrach Rzędow, tak w ogólności, iak w szczególności o każdego prerogatywach.

ROZD:



ROZD: XI. O Stanie Rycerskim, i jego Prerogatywach.

ROZD: XII. O Urzędach Stanu Rycerskiego w Koronie i W. X. Litewskim.

ROZD: XIII. O Starostwach i Krolewskich.

ROZD: XIV. O Seymikach.

ROZD: XV. O Seymach.

ROZD: XVI. O Radzie Nieustalącej.

ROZD: XVII. O Konfederacyi.

ROZD: XVIII. O Starbie Rzpłitey, iego administracyi, dochodach, i wydatkach.

ROZD: XIX. O Woysku Narodowym.

T O M U I I.

ROZD: I. O Stanie Duchownym Obojga Obrządkow.

ROZD: II. O Obywatelach inną od państwa Religiją wyznawających.

ROZD: III. O Stanie Miejskim.

ROZD: IV. O Stanie Wiejskim.

ROZD: V. O Handlu i Rękodzielnictwach Krajowych.

ROZD: VI. O Edukacyi Narodowej, i Urzędzie nad nią przełożonym.

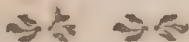
ROZD: VII. O Orderach Polskich.

ROZD: VIII. O Posłach i Poselstwach.

ROZD: IX. O Przymierzach i Traktatach z obcemi Narodami.

ROZD: X. Zebranie krótkie Rezolucyi od Rady Nieustalącej, na mocy objaśniającej Prawo, aż do Sejmu R. 1782. wydanych, a Sejmowemi wyrokami nieuchylonych.

ROZD:



ROZD: XI. O Sądach w ogólności, i w szczególności o Sądach Seymonowych.

ROZD: XII. O Sądach Relacyjnych.

ROZD: XIII. O Trybunatach.

ROZD: XIV. O Sądach Marszałkowskich.

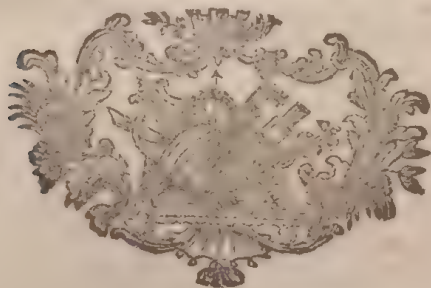
ROZD: XV. O Sądach Zadwornych Assessorskich.

ROZD: XVI. O Sądach Kommissyi Skarbowych.

ROZD: XVII. O Sądach Referendarskich.

ROZD: XVIII. O Sądach Podkomorskich.

ROZD: XIX. O Sądach Ziemskich, Grodzkich, Pogranicznych.



1

1

1

1

1

1

1

1

1

1

1

1

1

1

1

1

1

1



P R A W O POLITYCZNE NARODU POLSKIEGO.

R O Z D Z I A Ł I.

O Prawie Politycznym Narodowym ogólnie; o jego Źródłach w szczególności w Królestwie Polskim; iako to: o Statutach i Konstytucyach, Umowach Królewskich z Narodem, Rezolucyach Rady Nieustającej.



Prawo Polityczne w ogólności, znaczy prawidła te, podług których, Miasto, Prowincya, lub Narod iaki jest rządzony. Nazywa się inaczej Prawem Publicznym

A czy-

Prawo
Królewskie
Polityczne.

2 PRAWO POLITYCZNE

czyli Pospolitym, bo ustanowione jest, albo przynajmniej powinno być ustanowione na pożytek powszechny tych wszystkich, którzy w jedno Polityczne ciało są złączeni. Dzieli się na Prawo Polityczne powszechne, które w ogólności Cywilnym Społecznościom przepisuje pewne Ustawy Rządu, i które wspólne jest Narodom wszystkim; i Prawo Polityczne szczególne, czyli jednemu jakiemu Narodowi właściwe, a podług różności Kraiów i Rządów różniące się. I tak przez Prawo Polityczne Narodu Polskiego, rozumie się sposób wewnętrznego rządu w Polszcze; moc Prawodawcza, wykonywająca i sądowa; odprawianie publicznych obrad, opisanie Praw, prerogatyw, i powinności różnych Stanów Obywatelów, ustanowienie rozmaitych urzędów i magistratur, religia, rząd skarbu, woysko, handel, ludność, przymierza i interesa z obcemi Narodami, i tam daley. To wszystko albowiem podpada pod wydział Prawa Politycznego Kraiowego.

Zamiar
Dzieła.

Narodu naszego Prawo Polityczne mieliśmy dawniej od kilku Autorów zebrane; ale że w kilkunastu ostatnich latach znaczne w nim i bardzo istotne pozachodziły odmiany, które czynią, że dawniejsze w tej materii Xiążki są już dzisiaj niedokładnemi; przeto niniejszego dzie-

dzieła zamiarem będzie, nowy zbiór tegoż Prawa, iakie teraz jest, przydatkami Historycznymi i uwagami politycznymi objaśnionego, podać krajowym Obywatelom, dla których nie może nic być potrzebniejszego, nad doskonałą znajomość swoicy Ojczyzny, i ustaw tych, podług których ona rządzi się. A w osobney, da Bóg, Xiążce zbierze się znowu to wszystko, cokolwiek do Prawa Cywilnego tychże Obywatelów należy.

Rząd Królestwa Polskiego z razu Monarchiczny, daley różnym odmianom podpadający, nierychło wziął tę postać, w ktorey go dziś widzimy; zaczym Polityczne Narodu Prawo czerpać potrzeba z różnych źródeł, a mianowicie z Statutów i Konstytucyi; Umów Królewskich z Narodem, *Pacta Conventa* zwanych; i Rezolucyi Rady Nieustającej. Lubo zaś gdy się o Polskim Narodzie mówi, rozumieć się ma nie sama właściwa Polska, ale razem wzięta z przyłączonemi do siebie Prowincyami, z ktoremi iednoż Królestwo składa; że iednak niektóre z tych Prowincyi mają pewne osobliwe, i sobie właściwe Prawa, przeto i o tych uczyni się zawsze na swoim mieyscu wzmianka. Teraz wymieniwszy źródła Polskiego Prawa, o każdym krotko powiemy.

Źródła
Prawa Po-
litycznego
Polskiego.

Statuta i
Konstytu-
cye.

Cożkolwiek bądź o Prawach przez XII. Woiewodow i Krakusa, w Polsce ustanowionych, lubo o tym Kadłubek, Długosz, i Kromer, wspominają; to pewna, że Polskiego Prawodawstwa początki dawniejsze są, niżeli panowanie Kazimierza Sprawiedliwego, pod którym ie niektórzy Dzieiopisowie kładą. Ze bowiem pierwsi Monarchowie Polscy ustanowili niektore Prawa, choć może te pisanemi nie były, świadczy Dytmar Biskup Mersburski Dzieiopis Saski wspominający niektore, lubo dzikością wieków owych trącające, za Bolesława Chrobrego, któremu był współczesny; świadczy i Kozmas Prageński, gdy powiada, że Bretysław Xiążę Czeski, zabrawszy pod czas Bez-Krolewia po Mieczysławie II. wielu mieszkańcow Polskich, około Gieca czyli Gdeca w Wielkiej Polsce, i onych do Czech przeniosłszy, postanowił im Starostę i Sędziego, i pozwolił im i ich potomkom żyć pod temiż Prawami, któremi się rządzili w Polsce. Wszakże o dawniejszych nad Kazimierza Sprawiedliwego pisanych Prawach, trudno mieć dokładną wiadomość; bo i pod tym Monarchą stanowione, lubo o nich dosyć wyraźnie wspominają Dzieiopisowie, dopiero atoli wytknięte są i potwierdzone od Kazimierza Wielkiego na Zieździe Wiślickim.

Jan

Jan Łaski Kanclerz Koronny, a potem Arcy-Biskup Gnieźnieński, w swojej do Statutu Przedmowie pisze, że przetrząsnąwszy pilnie wszystkie pisma Rzeczypospolitey tyczące, a w Archiwach Krakowskiego Zamku chowane, znalazł najdawniejszą za Bolesława Chrobrego Ustawę całej Polski zdaniem pochwaloną, która Rycerstwu Polskiemu nakazuje, ażeby przed każdej bitwy zaczęciem, pieśń owę, *Boga Rodzica Dziemica*, od S. Woyciecha, iak jest mniemanie pospolite, ułożoną, spiewało. Drugie najdawniejsze z ustaw w Polszcze pisanych Prawo, jest Przywilej Żydom pozwolony od Bolesława Kaliskiego Xiążęcia w Roku 1264. a potem od Kazimierza Wielkiego w Roku 1334. i od Alexandra w Roku 1505. potwierdzony. W reszcie przyznać należy, że oprócz dwóch wspomnionych ustaw, nie znajdujemy, chyba tylko w świadectwach Dzieiopisów, dawniejszych w Polszcze Praw, nad te, które na Zieździe Wislickim w Roku 1347. są uchwalone. A jeszcze i z późniejszych wiele bardzo zginęło, i do czasów naszych nie doszło, chociaż o ich ustanowieniu wyraźnie czytamy w Kronikach Narodowych.

Od Kazimierza tedy Wielkiego zaczyna się naypewniey pisane Polskie Prawodawstwo. Zbiory Praw pod tym K

lem i jego Następcami stanowionych, nazywają się Statutami, i są pisane językiem łacińskim. Dopiero pod panowaniem Zygmunta Augusta i Polskim językiem być pisane, i Konstytucjami, a nie Statutami nazywać się poczęły. Jan Łaski wyżej dopiero wspomniany, pierwszy był, który Statuta wszystkie od Roku 1347. do Roku 1505. z rozkazu Alexandra Krola w jedno zebrał. Wydane są potem osobno bezimiennie Statuta pod Zygmuntem I. uchwalone; a z obudwoch Jakub Przyłuski zebrał nową Praw Księgę, przydawszy te, które od śmierci Zygmunta I. do Roku 1550. ustanowione były. Jędrzey Petrykowski od Roku 1550. do Roku 1625. Gdy potem uznano rzeczą dla Narodu potrzebną, ażeby Statuta były w Polskim języku, wyznaczył Zygmunt August do przełożenia ich Jana Herburta Podkomorzego Przemyskiego, a z czasem Kasztelana Sanockiego, przydawszy mu dwóch innych do tej pracy, którą sam Herburta odczytał. Tenże oprócz Statutu na Polski i język przełożonego, wydał dwie inne Księgi Praw aż do swojego czasu stanowionych, jedną porządkiem abecadła, drugą według podziału na osoby, rzeczy, i sprawy.

Zlecano także kilkokrotnie poprawę Narodowych Praw, w których wiele znaydo-

dawało się iednych drugim przeciwnych, albo późniejszymi zniesionych lub odmienionych, ale tey aż do naszych czasow nie uskutecznilo. Zlecano skrocenie postępku prawnego, w którym podobnież wiele upatrywano nieprzyzwoitości, ciemnot, szkodliwych wybiegów, i kosztowney przewłoki; wszakże Projekt na to od Jana Swoszowskiego Podkomorzego Lwowskiego, Stanom Rzeczypospolitey w Roku 1613. do potwierdzenia podany nie podobał się. Podobnegoż losu doznało temi czasy dzieło Obywatela oprocz imienia, fortuny, i godności ozdob, cnotą, rozumem i patriotyzmem sławnego. Wnieść ztąd należy, iż w materyi tak wielkiey wagi, tak oraz delikatney, trudno iest Narodowi dogodzić; ale też tym większa dla powszechności przysługa, i tym znaczniejsza chwała dla tego, ktoby dzieło od tylu lat żądane, a tak istotnie potrzebne, potrafił z powszechnym pochwaleniem wykonać.

Zbierali ieszcze Prawa Polskie: Stanisław Sarnicki do Roku 1594. Jan Januszowski do Roku 1600. A ci wszyscy Zbiory Praw czynili zupełne, wypisując co do słowa tak, iak były stanowione. Inni zaś treści tylko Praw, albo Inwentarze zbierali, iako to: Paweł Szczerbicż do Roku 1603. Woyciech

Madaliński o Roku 1632. dzieło jego dociągnął do Roku 1643. Jan Dzięgiełowski. Teodor Zawadzki do Roku 1697. Marcyan Ładowski do Roku 1683. doprowadził dzieło jego Załuski Biskup Kłowski do Roku 1726. Augustyn Kołodzki do Roku 1697. Mikołaj Załusowski do Roku 1699. Stanisław Koźuchowski do Roku 1726. Dzieło to ostatnie zalecone było na Sejmie Roku 1726. gdzie przez Konstytucyą wyznaczono niektóre osoby z Senatu i Rycerstwem do jego przepatrzenia i zdania sprawy na przyszłym Sejmie, aby powszechną Stanow uchwałą mogło być potwierdzone. A lubo do tego potwierdzenia nie przyszło, wszelako Autor Książkę swoją w własnej Drukarni w Mokrzkach za Krolewskim Przywilejem drukował w Roku 1732.

Na koniec ostatni, a ten naydokładniejszy wszystkich Statutów i Konstytucyi Królestwa Polskiego, i Wielkiego Xięstwa Litewskiego Zbiór, z Drukarni J. K. Mci i Rzpltej, u XX. Piarów w Tomach sześciu wyszedł, pracą i staraniem zasłużonego Oyczyznie, nauką i sercem przymiotami sławnego, a Zgromadzeniu Piarskiemu nigdy dosyć nie oddawanego Męża X. STANISŁAWA KONARSKIEGO. Do tego dzieła, które się kończy na Konstytucyach Seymu 1736. naywy-

wygodniejszy iest X. ARNOLFA ZEGLI-
CKIEGO Inwentarz, który teraz w da-
wnych swoich omyłkach dokładnie po-
prawiony przez X. TEODORA WAGĘ, na
nowe z pod prasy wychodzi. Poźniey-
szych Seymów Konstytucye, zaczawszy
od Konwokacyi Roku 1764. dawniey
drukowane każde z osobna, teraz ra-
zem we dwa Tomy zebrane, drukują się,
i składać będą siedmy i osmy Tom Pol-
skiego Prawa. Inwentarz do tych dwóch
ostatnich Tomów pilnie wypracowany,
i doskonale ułożony prze. X. TEODORA
OSTROWSKIEGO, razem z temi wyni-
dzie.

Prowincya W. Xięstwa Litewskiego
ma swoy osobny Statut z rozkazu Zy-
gmunta I. Polskim ięzykiem napisany,
a od Zygmunta III. potwierdzony, sko-
ro go LEO SAPIEHA Podkanclerzy na ow
czas, a potym Kanclerz Litewski po-
prawił. Tym Statutem Xięstwo Lite-
wskie rządzi się, nie tylko w Sprawach
i Sądach, ale nawet co się tycze i Pra-
wa Politycznego w okolicznościach nie-
których, chyba że w czym przez po-
źniejszych Seymow Ustawy pozachodzi-
ły iakie odmiany.

Pacta Conventa, czyli Umowy mię-
dzy Królem obieranym, i Narodem obie-
rającym czynione, iako częścią Praw Pol-
skich, tak też źródłem są Politycznego
Pol-

*Pacta Con-
venta.*

Polskiego Prawa. W nich bowiem opisują się warunki te, pod któremi nowy Król na Tron wstępuje, i podług których obowiązują się rządzić Państwem. A lubo słowo to *Pacta Conventa* dopiero po śmierci Zygmunta Augusta najpierwszy raz w Narodzie ziawiło się, gdy między Posłami Henryka, a obranego Polskiego Króla, i Stanami Polskimi, pewne układano obowiązki; zda się jednak, iż rzecz sama dużo była dawniejsza. Bo i Ludwik Król Węgierski i Polski chcąc jedney z Corek swoich Królestwo Polskie zabezpieczyć, obowiązał się Polakom do niektórych warunków, wymienionych przez Przywilej w Koszycach Mieście Węgierskim dany w Roku 1374. gdzie potwierdziwszy dawne swobody i Przywileje od Poprzedników swoich Narodowi nadane, nie tylko podatki wszelkie i powinności Stanowi Szlacheckiemu darował, dwa tylko grosze poradnego z łanu zostawiwszy, ale nad to przyrzekł Urzędów i Zamków żadnych, do których godność, albo sądowna Zwierzchność była przywiązana, nie dawać ani Cudzoziemcom, ani z rodu Xiążęcego idącym. I Jagiełło Xiążę Litewski ubiegając się o Koronę Polską, i o przyjaźń Jadwigi, przyobiecał Polakom, że Wiarę Chrześcijańską z całym Narodem Litewskim przyimie, Państwa

SWO-

swoje wszystkie do Polski przyłączy ; Prowincye od niey oderwane , starać się będzie odzyskać ; Skarby Xięstwa Litewskiego do Korony wniesie ; i zakład obiecany Wilełnowi Rakuskiemu w przypadku nie dotrzymania mu słowa od Jądwigi , z swojego Skarbu zapłaci. I Zygmunt I. gdy dziesięcioletniego Syna ięgo Zygmunta Augusta Polacy Krolem swoim obierali , i za życia Oycowskiego koronowali , dał im przyrzeczenie na piśmie , że po ięgo śmierci nie będą powinni młodemu Krolowi czynić posłuszeństwa , aźby poprzysiągł Prawa , swobody , i Przywileje , przez dawniejszych Krolow wszystkich , zacząwszy od Kazimierza Wielkiego im nadane. Tenże Zygmunt I. warował razem Stanom Polskim zwyczajne zjazdy po śmierci Krolewskiej , na obranie i oznaymienie nowego Pana. Na koniec wszyscy z Domu Jagiellońskiego Krolowie przy wstępie na Tron , potwierdzali Polakom przysięgą i piśmie ich swobody. Po wygasłym atoli Domie Jagiellońskim , Narod Polski zupełną obierania sobie Królów wolność zyskawszy , nowe coraz , a Kraiowych swobod przymnażające , Kandydatom Tronu podawał do przyięcia i potwierdzenia warunki. Ale o Paktach Konwentach , istocie ich i mocy , powie się dokładniey w innym miejscu ; tym

czasem dosyć niech będzie namienić, że i z tych czerpać należy Polityczne Narodu Polskiego Prawo.

Przybyło za naszych czasów nowe ieszcze Prawa Polskiego źródło. Gdy bowiem Sejm w Roku 1773. zaczęty, a w Roku 1775. skończony, Radę przy Boku J. K. Mci Nieustającą ustanowił; a Sejm Roku 1776. nadał iey moc tłumaczenia i objaśniania wszystkie obowiązności Prawa; już Rezolucye Rady Prawem są, skoro ich Sejm następny nie uchyla, owszem w ogólnym czynow Rady pochwaleniu potwierdza. Obszerniej o tym będzie mowiono pod osobnym Rozdziałem o Radzie Nieustającej.

R O Z D Z I A Ł II.

O Prowincyach, z których się składa Królestwo Polskie, i które do niego należą lennym Prawem; tudzież o Kraiach dawniej i świeżo od Polski oderwanych.

Podział
historyczny
Kro-
le-
stwa.

Polska z razu wszczupłych określona granicach, między rzekami Bugiem, Wisłą, Wartą, i Odrą kończyła się.

Z

Z czasem, i oż to przez oręż Monarchów swoich, i oż przez poddanie się Prus, i Litwy przyłączenie, do tey obszerności przyszła, w ktorey i oż przed ostatnim Kraiu zabranie widzieliśmy. Podział iey polityczny, czyli do Prawa Kraiowego stosowany, iest na wielką Polskę, Małą Polskę, i Litwę. Wszędy albowiem o trzech Prowincyach, i o trzech Narodach wzmianka, i we wszystkich rządach i ożających się okolicznościach trzy te Narody, porządek między sobą, przodkowania koley, i równość zachowują. Ze zaś Litwa później do Polski przyłączona, ma swoy osobny Skarb, osobne Woysko, osobny Trybunał, osobnych wojny i pokoju Ministrów, i osobne niektóre Prawa, ztąd drugi polityczny Krolestwa podział na Koronę, i Wielkie Xięstwo Litewskie. Każda znowu Prowincya z różnych Narodów i drobniejszych Kraiów złożona, wielorakiemu podlega podziałowi; polityczny iest na Woiewodztwa, Ziemie, i Powiaty.

Wielka Polska naydawnieysze Narodu Polskiego siedlisko, Stolicą Państwa, i mieszkaniem pierwszych Monarchów zaszczycona, lubo właściwie wzięta, dwa tylko Woiewodztwa zawiera, Poznańskie i Kaliskie; w Prawie atoli Politycznym szerzey bierze się, i zamyka w sobie następujące Woiewodztwa, porządkiem przod-

Wielka
Polska

przodkowania tu położone : 1. Poznańskie z Ziemią Wschowską. 2. Kaliskie. 3. Sieradzkie z Ziemią Wieluńską. 4. Łęczyckie. 5. Brzeskie Kujawskie i Ziemię Dobrzyńską. 6. Jnowrocławskie. 7. Płockie. 8. Mazowieckie. 9. Rawskie. 10. Gnieźnieńskie z Powiatu na Woiewodztwo podniesione ustawą Seymu Roku 1768. Przed ostatnim Kraiu naszego zaborem, jeszcze Woiewodztwa : Chełmińskie, Malborskie, i Pomorskie, dawniey Prowincyą Pruską składające, do Wielkiej Polski należały.

Mazowsze dawniey rozlegleysze miało granice, niżeli dzisiay; oprócz albowiem Woiewodztw: Płockiego i Rawskiego, które były iego częścią, podobno i Prus cokolwiek zajmowało. Pod czas rozruchów Kraiowych po śmierci Mieczysława II. od Polski oderwane, powróciło do niej za Kazimierza I. Bolesław Krzywousty dzieląc Państwo między Synów swoich, naznaczył Mazowsze Bolesławowi Kędzierzawemu; a tego Syn Leszek mając podobnie Prowincyą tę sobie od Oycy wydzieloną, zapisał ją umierając Strwiowi swojemu Kazimierzowi Sprawiedliwemu. Syn Kazimierza Leszek Biały wstąpiwszy na Tron Oycowski, dał do dzierżenia dziedzicznym Prawem Mazowsze Bratu swojemu Konradowi i Potomkom iego; i od tego to Konrada szła potym

tym linia Xiążąt Mazowieckich, którzy na wiele głów rozrodziwszy się, podzieliłi z czasem Mazowsze na kilka mniejszych Xięstw udzielnych. Xiążęta ci zawsze prawie nieprzyjaźni i wojnę wiodący z Polakami, dopiero za Kazimierza W. Prawem lennym do Krolestwa przystali, z tym warunkiem, że skoroby ktorego z Xiążąt, męskiey płci Potomków nie starczyło, część iego Krolowi Polskiemu w spadku dostać się miała. Nie zadługo po śmierci dwoch Braci swoich sam Zemowit pozostał i chciał całe po nich Xięstwo dziedziczyć. Kazimierz W. zapobiegając, abysię do Czechów, albo Krzyżaków nie udał; przez uczynioną w Kaliszu Roku 1355. z nim ugodę, oddał mu i iego Potomstwu całe Mazowsze w lenność. Od tego Zemowita szli lenni Krolom Polskim Xiążęta Mazowieccy, których linia gdy w Roku 1526. na Stanisławie i Januszu wygasła, Zygmunt I. przyłączył tę Prowincyą do Wielkiej Polski w Roku 1529. lubo był od Rad proszony, aby Xiążęciem Mazowieckim Syna swojego uczynił. Zygmunt August chciał z Mazowsza część Litwy zrobić, ale na to Polacy nie pozwolili. Na ostatek pod Panowaniem Stefana, Seym Torunski Roku 1576. przyjął Mazowsze do wspólnych Praw z Krolestwem, zachowawszy niektóre iego zwyczaje.

Ma-

Mała
Polska.

Mała Polska właściwie tak nazwana, z trzech tylko Województw: Krakowskiego, Sandomirskiego, i Lubelskiego składa się; w Prawie wtoły Politycznym do niej jeszcze należą: Ruś, którą zowie-my czerwoną, z Wołyniem i Podolem, Ukraina z Xięstwem Kiiwskim, i Podlasie. Porządek przodkowania Województw Mało-Polskich jest następujący: 1. Krakowskie. 2. Sandomirskie. 3. Kiiwskie. 4. Ruskie. 5. Wołyńskie. 6. Podolskie. 7. Lubelskie. 8. Bełzkie. 9. Podlaskie. 10. Bracławskie. 11. Czerniechowskie; które lubo całe pod Rosyjskim panowaniem zostaje; Urzędy iednak warowane są Polakom przez Traktat Moskiewski Roku 1686. Co z Prowincyi Mało-Polskiej, i dawniey i czasow ostatnich od Krolestwa odpadło, powie się przy końcu tego Rozdziału.

Do Województwa Krakowskiego należy Xięstwo Siewierskie, które Zbigniew Oleśnicki Kardynał Biskup Krakowski Roku 1443. kupił u Wacława Xiążęcia Cieszyńskiego, i do Dobr Biskupich wiecznemi czasy przyłączył. Zrząd Biskupi Krakowscy przy nazwisku Xiążąt Siewierskich, udzielną Kraiową Zwierzchność nad tym Xięstwem sprawują.

Ruś Czerwona, oprócz Województw Ruskiego i Bełzkiego, z których małe już tylko części zostały się przy Polsce,

za-

zamyka w sobie Wołyń i Podole. Wołyń dawniej przez udzielnych Xiążąt Ruskich dzierzony, po śmierci Xiążęcia Bolesława do Polski nabyty przez Kazimierza W., za Zygmunta I. w Prawach z Krolestwem był porównany. Długo były między Polskę i Litwą o tę Prowincyą spory, a najgłośniejsze pod Kazimierzem Jagiellonczykiem, który ją koniecznie chciał przyłączyć do Litwy; ale rzecz ta pod panowaniem Zygmunta Augusta zupełnie zaspokojona, gdy Sejm Lubelski Roku 1569. Polszcze Wołyń przysądził. Podobnie długie były sprzeczki między Polakami i Litwą o Podole, które Kazimierz W. częścią spadkiem, częścią orężem, po wygastłych Ruskich Xiążętach, do Krolestwa zyskał. Władysław Jagiełło dawał je do dzierżenia, już to Spytkowi z Melsztyna Woiewodzie Krakowskiemu, już Braciom swoim: ale zawsze tylko do żywota, a nie na wieczność; przeto Polska nigdy nie mogła postracić własności nad Podolem, i przy niej została się. Wzięli byli Prowincyą tę Turcy wraz z Kamieńcem za Króla Michała, ale Traktatem Karłowickim Roku 1699. oddali. Ukraina i Xięstwo Kriowskie po kilkakroć od Monarchów Polskich wojowane, dopiero w Roku 1470. na Woiewodztwo obrocone było, a od Zygmunta Augusta, na wspomnionym już

Lubelskim Seymie Polszcze przyznane, równie jako i Xięstwo Podlaskie, dawnych Jadźwingów, z którymi nasi częstę wojny prowadzili, siedlisko, o które także długo się Litwa i Polacy sprzecizali.

Litwa.

Litwa, udzielne przedtym Państwo, i od własnych Xiążąt rządzone, przez długi czas osobnym od Polaków była Narodem, owszem częste z niemi miewała wojny. Dopiero gdy Jagiełło Krolem Polskim i Jadwigi mężem zostawał, zaczął się polityczny ow między obiema Narodami związek, który wszelako, lubo kilkakrotnie odnawiany, poty iednak doskonały i pewny nie był, poki go Zygmunt August na Seymie Lubelskim ostatecznie i gruntownie nie ztwierdził, postanowiwszy, ażeby na potym Litwa z Polską wieczyście i nierozzerwanie ziednoczona, pod iednymże Krolem i rządem, w zupełney co do praw, swobod, przywileiów wszelkich, iako też i ciężarów publicznych, równości zostawała. Od tego czasu Wielkie Xięstwo Litewskie, iedną Rzeczpospolitą składające z Narodem Polskim, nie miało osobnego Xiążęcia, iak bywało nawet pod Jagiellońskiego Domu panowaniem, tylko tego, który był Krolem Polskim od Obojga Narodów wspólnie obrany. Dzieili się Litwa na Woiewodztwa, następują-

iącym porządkiem po sobie idące: 1. Wileńskie. 2. Trockie. 3. Xięstwo Zmudzkie. 4. Smoleńskie. 5. Połockie. 6. Nowogrodzkie. 7. Witebskie. 8. Brzeskie. 9. Mściśławskie. 10. Mińskie. 11. Inflantskie, które równie do Korony iako i do Litwy należało. Niektórych z tych Województw części tylko niewielkie, innych same szczególnie Urzędy zostają teraz przy Litwie, iako wnet zobaczymy.

Z Prowincyi do Korony Polskiej lennym Prawem dawniey należących, sama już tylko Kurlandya z Semigallją, i Powiatem Piltyńskim (a) została pod naywyższą Krolow Polskich i Rzeczypospolitey zwierzchnością; Kraie te składały przedtym część Infant, i wraz z niemi Inflantskim Mistrzom były poddane. Dopiero ostatni Mistrz Gottard

Xięstwo
Kurlandzkie.

B 2

Kett-

(a) Powiat Piltyński, dawniey część Infant, i do Biskupstwa Kurlandzkiego należący, za wprowadzeniem tam wiary Protestantskiej, w Dobra Swieckie był zamieniony, i od Duńczyków trzymany do Roku 1585. w którym Fryderyk II. Krol Duński ustąpił go Traktatem Kronnenburskim Stefanowi Batoremu za Summę 30. Tysięcy Talerow Niemieckich. Zastawił go potym Krol Stefan w teyże samey Summie Fryderykowi Xiążęciu Pruskiemu; a Następcy iego Krolowie Polscy dozwolili Xiążętom Kurlandzkim wykupić go. W dalszym iednak czasie rościli sobie do niego Prawo Biskupi Infantscy, a mianowicie Mikołaj Popławski, ktoremu

Kettler Prowincyą tę Krolowi Zygmuntowi Augustowi, iako W. Xiążęciu Litewskiemu w Roku 1561. poddawszy, Kurlandę dla siebie i Potomków swoich pći męskiej, z imieniem Xiążęcym, i obowiązkiem hołdowania warował. Na Seymie Lubelskim Roku 1569. gdy się Litwa z Polską w jednoż polityczne ciało łączyła, tenże Gottard Krolów Polskich hołdownikiem został; a w Roku 1579. wierność Krolowi Stefanowi z Synami swoimi przysięgłszy, od niego Xięstwo lennym Prawem odebrał. Naostattek Seym Roku 1589. ustanowił, ażeby Kurlandzkie Xięstwo, po wygastey męskiej pći Gottarda, do rozrządzenia Krola i Stanow Polskich należało.

Gdy Dom Kettlerowski miał zgasnąć na Ferdynandzie ostatnim Kurlandzkim

Xią-

nawet Kommissya do Powiatu Piltyńskiego od Jana III. w Roku 1685. wyznaczona, dawnych Kurlandzkich Biskupow Prawa i dochody z tego Powiatu przysądziła; do Krolowskiego jednak wyroku zupełne tego interesu załatwienie odsyłając. Na ostattek Seymy Roku 1768. 1775. i 1776. Powiatowi Piltyńskiemu Stan Swiecki, rządu formę dawniej opisaną, Prawa, wolności, i Przywileje wszystkie tak przy ustąpieniu Krolowi Stefanowi, iako i później nadane, tudzież uwolnienie od wszelkiej pod jakimkolwiek bądź pozorem pretensyi, wiecześnie potwierdziły i zabezpieczyły.

Xiążęciu, który w wieku już dużo podszłym, żadnego nie miał Potomka; Kurlandczykowie przywłaszczając sobie Prawo obierania nowego Xiążęcia, obrali za życia jeszcze Ferdynanda, Xiążęciem swoim Maurycego Hrabie Saskiego, sławnego potym Francuskich woysk Marszałka. Obranie to Krol August II. i Stany Polskie na Seymie Grodzieńskim w Roku 1726. za bezprawne i nieważne uznawszy, postanowili, aby po zmarłym Ferdynandzie, Xięstwo do Rzeczypospolitey było przyłączone, z warunkiem Praw jego dawniejszych i Przywileiów. Tegoż Seymu ustawą wyprawieni do Kurlandyi z Senatu i Rycerstwa Kommissarze, opisali tam sposob rządu, który zachowany być miał po śmierci bezdzietniego, a z Domu Kettlerow ostatniego Ferdynanda.

Wszakże i na usilne Kurlandczykow prozby, i na poważne Imperatorowy Rosyiskiej Anny wdawanie się, Seym Roku 1736. postanowił, ażeby Kurlandya po wygasłym Domie Kettlerowskim znówu Prawem lennym była oddana; i oddania tego na ieden raz Krolowi Augustowi III. moc pozwolona. Umarł w Roku zaraz następującym bezpotomnie Ferdynand; a Krol August III. mocą od Rzeczypospolitey sobie nadaną, i na żądanie Imperatorowy Anny, i na Kur-

landzkich Obywatelów prozby, oddał przereczone Xięstwo lennym Prawem Hrabi Ernestowi Janowi Bironowi Podkomorzemu Rossyiskiemu, i Potomkom iego płci męskiej, z pewnemi warunkami przez Kommissyą Gdanską w Roku 1737. ułożonemi; z których główniejsze były: ażeby Xiążę Biron w czasie i na miejscu sobie wyznaczonym w osobie swojej hołd Krolowi oddał; aby Katolikom, wolność im zupełną Wiary i Nabożeństwa zostawiwszy, Kościół wybudował w Lipawie; aby zadłużone Stołowe Xiążęce Dobra, na pożytek teyże lenności wykupił; nakoniec aby Rzeczypospolitey na każdą wojenną wyprawę, dwieście iazdy, albo pięćset piechoty, swoim kosztem przystawiał.

Nowy Xiążę, słabość zdrowia za wymówkę dawszy, odebrał inwestyturę od Augusta III. przez Posła swojego Finka w Roku 1739. a w Roku następującym, Państwa Rossyiskiego Rządzcą od Imperatorowy Anny, i młodego Jwana Tronu Następcy, Opiekunem wyznaczony, wnet za odmianą szczęścia, zrzucony z tak wysokiego stopnia, z Żoną i dziećmi na wygnanie skazany został. Pozbawiona Xiążęcia swojego Kurlandya, od Wielkich Konsyliarzów pod Krolewską Powagą rządzona była aż do Roku 1758. w którym Krol August III. na Radzie
Se-

Senatu, Xięstwo to Krolewiczowi Karolowi oddał, mimo przekładania Senatorów niektórych i Ministrów, przywodzących, że rozrządzać Kurlandią do całej już Rzeczypospolitey należy, ponieważ Seym Roku 1736. na ieden szczególnie raz Krolowi Prawa tego pozwolił.

Smiercią Imperatorowy Elżbiety w Roku 1760. przypadłą, odmienił się zupełnie Xięstwa Kurlandzkiego interes. Bo gdy Następcą iey Piotr III. a po nim panująca dziś Imperatorowa Katarzyna, uwolnionego Birona sprawę potężnie utrzymywali; Seym Konwokacyjny Roku 1764. tegoż Birona z Potomkami iego pfcii męskiej przy lennym Prawie, a Kurlandczyków przy dawnych Przywilejach i Rządzie zachował, potwierdzwszy wspomnioną wyżej Gdańską Kommissyą, i przydawszy obowiązek, ażeby Xiążę osobiście, albo gdyby dla wieku podeszłego i słabości zdrowia sam nie mógł, przez starszego Syna, przysłego Następcę swego, Krolowi nowemu i Rzeczypospolitey hołd nieodwłocznie uczynił. Co też w tymże Roku po skończonym Koronacyjnym Seymie wykonał Ojca swojego i swoim imieniem Papużący dzisiay Piotr Xiążę Kurlandzki. Ostatnich Seymów Konstytucye, a mianowicie Roku 1768. 1775. i 1776. tak Xiążęciu Kurlandzkiemu, iako Rycerskie-

mu Stanowi, Miastom, i wszystkim tego Xięstwa Obywatelom, potwierdziły i w ogólnosci wszystkie nadane im Prawa, wolności, i swobody: i w szczególności: Inwestyturę Xiążęcia panującego; *Pacta Subjectionis*; *Privilegium Nobilitatis*; *Privilegium Ducis Gotthardi*; *Formulam regiminis*; *Decisiones Commissoriales* 1642. 1717. *Pactum* Xiążęcia Ernesta Jana Birona dnia 8. Czerwca Roku 1737. na koniec *Actum Compositionis* na ostatnim Zgromadzeniu Stanow Kurlandzkich w Roku 1776. dnia 8. Sierpnia między Xiążęciem i Stanem Rycerskim ułożony i opisany. Przerzeczony Akt, iako składem jest Publicznego Prawa Kurlandzkiego, tak gdyby w czym o właściwe jego rozumienie między Xiążęciem i Stanem Rycerskim spor nastąpił, tedy tłumaczenie i objaśnienie obojętności, Rzeczypospolitey, iako Pani Zwierzchniey, jest zowiącone, bez uszczerbku Praw Kurlandzkich fundamentalnych; podobnież co się tyczy Sądow, w tych odwołanie ostatnie, podług dawnych Praw i zwyczaju, do Krolewskich Relacyinyh obwarowane.

KRAJE
ODPADŁE
I.
od śląsk
Austriacy-
ckiey.

Polska z tej strony, gdzie się z Państwami Domu Austriackiego styka, utraciła naprzód Śląsk, który zdawna do Polski należący, w bez-Krolewiiu pośmier-

śmierci Mieczysława II. przez Czechow
zawoіowany, a wrócony Kazimierzowi I.
zostawał pod panowaniem Monarchow
Polskich do czasu, w którym Bolesław
Krzywousty Prowincye Polskie między
Synow swoich podzielił. Gdy bowiem
najstarszy z tych, Władysław, wygna-
ny od Braci, którym wydrzeć chciał
ich dziedzictwa, w Niemczech umarł;
pozostali po nim Synowie: Bolesław,
Konrad, i Mieczysław, przez pośredni-
ctwo Konrada i Fryderyka Cesarzow,
Słąsk Prawem dziedzicznym otrzymali.
Skoro Konrad umarł bezdzietnie, Braci
iego Potomkowie na wiele głów rozro-
dzeni, Słąsk też na wiele Xięstw dro-
bniejszych podzielili, i przez kilka wie-
kow trzymali. Lubo zaś Xiążęta ci nie
hołdowali Polsce, owszem w Kraiach
swoich równie byli niepodległemi, iak
Xiążęta Wielko-Polscy i Mazowieccy,
przecież z Polską zostawali złączeni,
z Xiążętami Polskimi, iako iednegoż
rodu będący, wspólne rady i woyny,
opiekę nad niedorośliemi, i o spadek na
siebie Kraiow niektórych Polskich spor-
miewali. Wszakże potym odstępując po-
woli od Polski, do Czech przystawać po-
częli. Xiążę Opolski w Roku 1289. nay-
pierwszy Prawo lenne pod Krolem Cze-
skim przyjął, a za iego przykładem po-

szli

szli wnet i inni Xiążęta Śląscy. (b) Krolowie: Kazimierz W. i Ludwik zrzekli się wszelkiego Prawa do tej Prowincyi, która do Czech przyłączona, zostawała przy Koronie Czeskiej do Roku 1742. w którym Krolowi Pruskiemu, oprócz niewielkiej części, Traktatem Wrocławskim dostała się.

Zator i Oświęcim były przedtym częściami Śląska, a w czasie Krolów Czeskich lennościami. Oświęcimskie Xięstwo Krol Kazimierz w Roku 1457, Zatorskie Krol Jan Olbracht w Roku 1494. u dziedzicznych Xiążąt kupili; a Krol Zygmunt August obadwa do Korony, iako części Woiewodztwa Krakowskiego przyłączył. Ale gdy w Roku 1772. Dom Austriacki z Rosyą i Krolom Pruskim sprzymierzony, woyskami swemi niektóre Polskie Prowincye zagarnął, na fundamencie pretensyi do Rzeczypospolitey założonych; Rzeczpospolita na Seymie Roku 1773. przez Traktat Warszawski dwa wspomniane Xięstwa,

a

(b) Polacy z przyczyny tego Krolom Czeskim poddania się, tak sobie znienawidzili Xiążęta Śląskie, że gdy potym wygasła na Kazimierzu Wielkim panująca w Polsce Piastow linia, woleli onych ominawszy, obcych raczej do Tronu przyzwać. A uczynione przez Krolow swoich wyrzeczenia się Praw do Śląska, zawsze naganiiali, i poczytywali za nieprawne.

a procz tego Spisz, (c) z znacznemi Woiewodztw Krakowskiego i Sandomirskiego częściami, tudzież całe Woiewodztwo Ruskie, oprócz Ziemi Chełmskiej, i całe Bieszczkie, (d) małą tylko częśćkę wyjąwszy, Domowi Austryackiemu ustąpić była przymuszona. Z wywodu Praw do rzeczonych Prowincyi, i z odpowiedzi nań daney, każdy łatwo o sprawiedliwości pretensyi sądzić może; a nieszczęśliwe okoliczności, w których na ów czas znaydowała się Polska, aż nadto wszystkim są pamiętne.

Prusy

(c) Spisz przedtym część Krolestwa Polskiego, zostawał przy Polscze do czasow Bolesława Krzywoustego, który poślubiwszy Cerkę swoją Judytę Stefanowi Synowi Kolomana Krola Węgierskiego, dał po niej w Posagu tę Prowincyą, ale tylko dożywociem. Została atoli dłużey przy Węgrach, gdy rozerwanie i osłabienie Polski po śmierci Bolesława Krzywoustego, tudzież inne okoliczności, upomnieć się o iey oddanie nie dozwoliły. Powrócił się do Korony Polskiej Spisz w Roku 1412. gdy go Zygmunt Cesarz Krol Węgierski za pewną pieniędzy Summę od Krola Władysława Jagiellona wziętą, dał w zastawie, lubo obowiązki tego zastawu, iakie w naszych Dzieiopisach czytamy, zdają się być baieczne; lecz znowu przez ostatni Traktat podziałowy odpadł do Węgier.

(d) Oderwane części Woiewodztw Krakowskiego i Sandomirskiego, tudzież dawne Woiewodztwa Ruskie i Bieszczkie, czyli Ruś Czerwona, nazywają się dzisiaj Krolestwami Galicyi i Lodomeryi.

II.
Od ściany
Pruskiej.

Prusy od Kawalerów Krzyżackich w trzynastym wieku zawojuowane, w Roku 1455. iarżma Panów tych znieść dłużej nie mogące, poddały się Krolowi Kazimierzowi, który wojnę o to z Krzyżakami Traktatem Toruńskim w Roku 1466. zakończywszy, tak się z niemi ugodził: ażeby część Prus Zachodnia, podzielona potym na Woiewodztwa Chełmińskie, Malborskie, i Pomorskie do Polski należała; Wschodnie zaś Prusy ażeby Krzyżacy trzymali, z obowiązkiem hołdowania Krolom Polskim. Przyśiągł Krolowi na wierność Ludwik Erlichshausen, pod ow czas Mistrz Krzyżacki: ale Następcy jego, a osobliwie Fryderyk Xiążę Saski, i Albert Margrabia Brandeburski zrzucali się z tego obowiązku. Na koniec pod Zygmuntem I. zawarty w Krakowie Roku 1525. Traktat, mocą ktorego Albert ostatni Mistrz Krzyżacki, z nazwiskiem Xiążęcym otrzymał Prusy Wschodnie Prawem dziedzicznym, iako Krolestwa Polskiego lenność, ktora w niedostatku męskich tegoż Alberta i Braci jego Potomków, do Krola i Rzeczypospolitey Polskiej powrócić miała. Ale po wygasłej linii Margrabiów Brandeburskich w Frankonii, lenne Prus Prawo przeniesione w Roku 1611. do linii Brandeburskiej

Ele-

Elektorskiej, z temiż samemi, co wyżej, obowiązkami.

Gdy pod panowaniem Jana Kazimierza, kilku razem nieprzyjaciołom oprzeć się nie mogła Polska, musiano dla zjednania sobie pomocy Fryderyka Wilhelma Elektora Brandeburskiego, Xiążęcia wtedy Pruskiego, pozwolić na uwolnienie go od lenności, co Traktatem Wewelskim Roku 1657. zawartym, tak warowano, aby Elektor i wszyscy jego Potomkowie pćci męskiej Prawem udzielonym i niepodległym Prusy trzymali; a po wygaszey ich linii, Prowincya ta wrócić powinna była do Rzeczypospolitey, i być oddana w lenność młodszej Domu Brandeburskiego linii na Kulmbachu i Anszpachu. Powtórny między Polską i Elektorem Traktat w Bidgoczcy tegoż Roku zawarty, oddał Fryderykowi Wilhelmowi i jego Potomkom pćci męskiej, Powiaty Lemburski i Bytowski lennym Prawem, i z temiż warunkami, iak od Xiążąt Pomorskich były trzymane, (e) tudzież Starostwo Dra-

-
- (e) Powiaty: Bytowski i Lemburski, podczas wojny z Krzyżakami oddane były w obronę Erykowi Xiążęciu Pomorskiemu, z obowiązkiem, żeby ie Polszcze powrócił, gdy ie odbierać zechcą; wszelako w rękach Pomorskich Xiążąt zostawały; a Zygmunt I. Xiążętom Grzegorzowi i Barnimowi z Bogu-

Drahimskie (f) Prawem zastawnym za 120000. Talerow.

Na początku teraźniejszego wieku, Syn i Następca Fryderyka Wilhelma Fryderyk, tytuł Xiążęcy na Krolewski zamienił. A lubo zaraz pismami uroczystemi oświadczył, że nazwiskiem tym, Traktatów Welawskiego i Bidgoskiego w niwczym naruszać nie chce, ani rościć sobie żąd Prawa jakiego do Prus Polskich, przecież obietnice te nie uspokoiły bynajmniey trwoliwości Polskiego Narodu, który w wziętym dostojenstwie Króla Pruskiego, Praw swoich ubli-

sława i Siostry swojej Anny zrodzonym, nadał je lennym Prawem Roku 1526. Gdy w Roku 1637. męska płeć tych Xiążąt wygasła na Bolesławie XIV. Powiaty wspomniane wrocily się do Polski, i były częścią Woiewodztwa Pomorskiego przez Lat dwadzieścia, to jest, aż do Traktatu Welawskiego.

- (f) Drahim z Powiatem swoim był częścią Woiewodztwa Poznańskiego; dany w zastawie Fryderykowi Wilhelmowi, nigdy wykupiony nie był; lubo i Królowi Michałowi i Następcom jego wykupno to w umowach Krolewskich zalecano. Na Seymie Grodzieńskim Roku 1726. pozwolono Woiewodztwom Poznańskiemu i Kaliskiemu wykupić też Ziemię, i brać z niej dochody, pokiby Rzeczpospolita nakładow. nie wrocifa. Ale zebrane na ten koniec Pieniądze, w czasie domowych niepokoiow po Augusta II. śmierci, na innsze potrzeby były obrocone.

bliznienie upatrywał, a podobno i przysłą stratę przeglądał.

Na Seymie Konwokacyinym Roku 1764. Rzeczpospolita dopiero przyznała tytuł Krola Pruskiego, Panującemu dziś Fryderykowi, za wziętym od niego wprzod rewersalnym Listem, iako nie ubliżył nic ani Traktatom Welawskiemu i Bigdowskiemu, ani całości granic, własności, i Prawom Rzeczypospolitey, które i owszem bronić i utrzymywać przyrzeka. Wszakże w Roku 1772. woyska Pruskie wkroczywszy do Polski, opanowały niektóre iey Prowincye, podobnież iak Austryackie, na fundamencie założonych od Krola Jmci Pruskiego do Rzeczypospolitey pretensyi. Zaspokoila te pretensye Rzeczpospolita, ustąpieniem przez wspomniony już wyżej Traktat Warszawski, całych Prus Polskich (oprocza Gdańska i Torunia, które z swoimi terrytoryami zostały się przy Polsce) i Powiatow Wielko-Polskich po rzekę Notecz, która teraz graniczącą jest między Państwami Rzeczypospolitey i Krola Jmci Pruskiego. Tymże Traktatem powrot do Rzeczypospolitey Prus Wschodnich po wygasłym Domie Fryderyka Wilelma Paktami Welawskiemu obwarowany; lenne Prawo Powiatow Lemburskiego i Bytowskiego; wykupno Drahimskiego Starostwa; zupełnie są zniesione;

a Kraiow tych wszystkich posiadanie udzielne i nie podległe bez żadnego do Rzeczypospolitey powrotu, Krolowi Pruskiemu, tudzież Następcom i Dziedzicom iego zabezpieczone.

III.
Od Sejany
Rosyjskiej.

Infanty, zostająca przedtym w dzierżeniu Kazyżakow, którzy miecz nosili za znak, Prowincya, poddała się Zygmuntowi Augustowi w Roku 1561. tak śmy już wyżej pod Kurlandya wspomnieli; ale pod panowaniem Zygmunta III. pod czas wojen z Krolami Szwedzkimi Karolem IX. i Gustawem Adolfem, od Szwedow zawoiowana, pod panowaniem Jana Kazimierza przez Traktat Oliwski Roku 1660. Koronie Szwedzkiej została ustąpiona, oprócz niewielkiej części przy Polsce zostawionej, z wyrzeczeniem się wszelkiego Prawa do Estonii, i do wyspy Ozelii.

Gdy August II. z Piotrem I. Carem Moskiewskim sprzymierzony, wojnę przeciwko Karolowi XII. Krolowi Szwedzkiemu podniósł, była nadzieia dla Polski odzyskania z rąk Szwedzkich Infant, co też i Traktatem Narewskim (g) Roku

(g) Artykuł 5. tego Traktatu zawierał w sobie wyrażnie: że wszystkie Fortece, Miasta, i Zamki, które w całym Xięstwie Infant-skim i przynależących do niego Ziemiach, w przeciągu tej wojny Car odbierze Szwed-

Roku 1704. zawartym obwarowano. Stracili całą tę Prowincyą Szwedzi, ale ią Moskwa zawoioiwawszy, dla siebie zatrzymała; i próżno o iey odłączenie na fundamencie Traktatu Narewskiego upominali się Polacy.

Zostawała wszelako reszta Infant przy Polsce do Roku 1772. w którym Dwór Petersburski z podobnemiż, iak Wiedeński i Berliński, pretensyami odezawszy się, oparował woyskiem swoim nie tylko tę pozostałą Infant częstkę, ale nad to, całe Woiewództwo Mścisławskie, część Mińskiego, Witebskie i Połockie całe oprócz małych częstek przy Polsce zostawionych; które Kraie wszystkie Rzeczpospolita na Seymie Warszawskim Roku 1773. zgromadzona, przez wspomniony już nie raz Traktat podziałowy, przymuszona była Państwu Rosyiskiemu ustąpić.

Smoleńsk pod panowaniem Zygmunta I. w Roku 1514. Polszcze przez Moskalow wzięty, od Zygmunta III. w Roku 1611. był odzyskany; a Traktatami: naprzód Roku 1618. a potym pod Władysławem IV. Roku 1634. wraz z Xięstwami Czerniechowskim i Siewierskim

dom, a ktore do Polski należały, Krolowi Polskiemu i Rzeczypospolitey odda bez dominania się żadney nadgrody.

skim do Rzeczypospolitej ustąpiony. Odzyskali wspomniane trzy Xięstwa Moskale za Jana Kazimierza, które im zostawił Traktat Andruszewski w Roku 1667. zawarty, przydawszy Ukrainę Zadnieprską z Kozakami na zawsze, a Kiiow na dwa lata. Traktat poym Moskiewski w Roku 1686. przez Krzysztofa Grzymułtowskiego Woiewodę Poznańskiego skojarzony, toż samo potwierdził, z przydatkiem, ażeby Kiiow wraz z przeczczonemi Prowincjami wieczyscie do Państwa Moskiewskiego należał. Na Seymach Koronacyinym Roku 1764 i 1768. Traktat ten we wszystkich swoich Punktach został potwierdzony.

I V.
Od ściany
Tureckiej

Wołosy wraz z Multanami iednego dawniey Pana, zwanego Woiewodą, mieszały. Piotr Woiewoda Wołoski poddał Kray swoy pod lenne Prawo Władysławowi Jagiellonowi w Roku 1386. A w Roku 1436. gdy Alexandra Woiewody Synowie Elias i Stefan zgodzić się z sobą o następstwo nie mogli, Krol Władysław III. Multany Eliaszowi, Wołoszczyznę Stefanowi wyznaczył, tak żeby osobni byli Woiewodowie Multański i Wołoski, oba iednak Polsce do poddaństwa obowiązani. Wspomnieni hołdownicy z Panami swoimi wołowac nie raz odważali się; naostatek za Zygmunta III. pod panowanie Tureckie zupełnie

nie przeszli; a Hetman W. Koronny Żółkiewski Traktatem z Turkami w Roku 1617. zawartym, bez dołożenia się Króla i Rzeczypospolitey, ustąpił im wszelkiego do Multan i Wołochow Prawa, to szczególnie warowawszy, ażeby Woiewodą zawsze bywał Katolik, pokoy kochający, i Polakom przychylny. Odtąd Prowincye te zostały przy Porcie, lubo o ich odzyskanie i Jan III. wojując szczęśliwie z Turkami, i August II. przy Karłowickim Traktacie, starali się.

R O Z D Z I A Ł III.

O Rządzie Królestwa Polskiego; całkowłałości Narodu; i trzech Rzeczypospolitey Stanach w ogólności.

Rząd dzisiejszy Królestwa Polskiego, inszy jest, niżeli był dawniejszy. Minąwszy albowiem czasy baieczne Historii Narodowej, gdy rostrząsamy te, w których ona pewniejszą być poczęła, znajdujemy: że Mieczysław I. i następcy jego udzielnie Polskim Narodem władali. Stanowili Prawa podług upodobania swojego, wydawali wojny, zawierali przymierza, nakazywali podatki, rozrządzali bez niczyiego dołożenia

Dawny
Rząd Mo-
narchi-
czny.

nia się tronem, i Polskimi Prowincyami; słowem wszystkie części najwyższej i zupełnej władzy sami przez siebie sprawowali.

Miał dwunastu poradcików, iako świadczą dzieje Kraiowe, Bolesław Chrobry, ale ci byli tylko Krolewską, a nie Narodową Radą. Woiewodowie i Kasztelanowie byli tylko urzędnikami panującego, od którego poruczone sobie powinności wykonywali, lecz nie Senatem. Biskupi nawet, przez uszanowanie ich dostojności, wiekow owych gorliwość, i zamniemanie o nauce osob Stanu duchownego, naydawniej podobno do Krolewskiej rady wzywani, moc tylko skromnego przekładania mieli, lecz żadnej stanowienia.

Wzrost
powagi
Senatu.

Zaczęła z czasem słabieć Monarchia, i ścieśniać się panujących udzielna władza, już to przez nadane Biskupom Polskim z powodu nabożeństwa od pierwszych Krolow przywileje; już że pod Krolami Woiennikami bogactwy i zaszczytami różnemi obdarzeni w nadgodę rycerskich zasług Obywatele, zapominać dawnej podległości niezuważnie przywykali; już, że po rozrodzeniu się Piastow, i rozdzieleniu na wiele głów Polskiego Kraiu, drobni Xiążęta przymuszani byli uymować sobie wziętszych i maiętniejszych Obywatelow, dla za-
cho-

chowania niknącey słabością ich powagi; iuż nakoniec, że zachęcení przykładem sąsiedzkich Niemców możniejsi w Polsce Panowie, z niezgody i słabości swoich Xiążąt, umieli zręcznie korzystać do torowania sobie drogi ku Arystokratycznemu rządowi.

Pierwszą tey odmiany Epoką jest podział Kraiu od Bolesława Krzywoustego między kilku Synow uczyniony. A że wtedy Krakowskie Xięstwo naycelniejszą było Państw Polskich Prowincją, i naywiększe miało przyłączone prerogatywy; dla tego też ubiegający się o nie Xiążęta, naypierwey sobie i naywięcey Panow Mało-Polskich, a zwłaszcza Krakowskich iednali; ktorzy z wolna wbiwszy się w moc i potęgę wielką, nie tylko do wszelkich iuż większey wagi interesow wchodzić poczęli, ale nawet i berło rozdawali. Ci Bolesława Kędzierzawego złożyć zamysłali z tronu, nie tak dla nieszczęśliwey z Prusakami wojny, iako raczey dla intryg swoich. Ci Kazimierzowi Sprawiedliwemu oddali Państwo, odebrawszy ie Mieczysławowi Staremu. Monarcha ten po Bracie swoim Bolesławie osiadłszy Krakowskie Xięstwo, niesprawiedliwie i okrutnie panować począł. Dumny, łakomy, i okrutny, podobno ieszcze i przez srogą politykę chciał potłumić możniejszą w

Narodzie Szlachtę, aby osłabioną, przez duchy do rządu Republikańskiego zmierzające, ie-tynowładność, do dawniejszey obszernosci przywrócił. Cóż Panowie Krakowscy Leszkowi do osiągnięcia Monarchii podali pewne obowiązki, ktorych on wykonanie że wspaniale odmówił, Xięstwa Krakowskiego, acz prawem urodzenia iemu należącego, nie osiągnął. Wiadomi Historyi Narodowey znajdują więcej podobnych tym przykładów.

Lubo potym kilka Prowincyi Polskich pod moc iednego Xiążęcia powróciło, czym powaga Monarchow została powiększona; lubo Krolewskie nazwisko od Przemysława było wskrzeszone, jednakowoż zdaie się, że to nie uięło nic wpływania do interesow Narodowych Panom Polskim, owszem powaga ich co raz wzrastając, do rządu Monarchicznego Arystokracją przyłączać usiłowała. Traktatu, który z Krzyżakami zawarł Kazimierz W. Biskupi potwierdzić i podpisać nie chcieli; Śląska ustąpienie Czechom, tak duchowni iako i świeccy Panowie wręcz ganili; a na Ludwika na tron Polski następstwo, nie bez wielkich trudności temuż Kazimierzowi W. pozwolili.

Nakoniec panowanie Ludwika, nie tylko Panow Polskich powagę w rządzie Kraiowym ugruntowało, ale oraz początkiem było przypuszczenia do obrad powszechnych Szlacheckiego Stanu, i tey wolności, do ktorey on z czasem przyszedł. Krol bowiem ten chcąc potomstwu swojemu zapewnić berło Polskie, a wiedząc, że Xiążęta Mazowiecy i Słascy, iako z domu Piastow idący, mogą sobie do niego rościć prawo; starał się wszelkiemi sposobami ziednać sobie przywiązanie Narodu. Darował więc wszelkie ciężary i podatki Szlachcie, swoim i następcom swoich imieniem, małą tylko daninę, do opłacania tronu, zostawiwszy. Ze nie miał męskiego potomstwa Ludwik, Polacy dotrzymując daney mu obietnicy, Cerkę jego Jadwigę za Krolową wzięli; ale z przybranym iey mężem Jagiellonem traktując, swobody i wolności swoje iak naysłabiej obwarowali.

Początek
i wzrost
Powagi
Stanu Ry-
cerskiego.

Zdarzona pod tym Krolew okoliczność wykupna od Krzyżakow Ziemi Dobrzyńskiej, przyniosła potrzebę, aby było zgromadzić Szlachtę, i z niemi się o sposobie złożenia summy dla Krzyżakow umówić, bo nakazać nowy podatek Narodowi, nie było już w nowy panującego, po danym od Ludwika, a

potwierdzonym od Władysława Jagiellona przyrzeczeniu. Od tej Epoki Stan Rycerski począł mieć uczestnictwo nie-
 iakie w Kraiowym rządzie, i wysyłać
 wybrane z pomiędzy siebie osoby na wal-
 ne Ziazdy; zdało się atoli, że prawo
 to jego z razu do samych podatków no-
 wych stanowienia ograniczone było; zo-
 stało zaś potym powiększone, gdy w
 Roku 1454. Król Kazimierz Syn Jagiel-
 lona na zieżdzie Nieszawskim przyobie-
 cał: że ani żadne nowe prawo stano-
 wione, ani wyprawa wojenna przeciwko
 nieprzyjacielowi nakazana nie będzie bez
 poprzedzających po Województwach i
 Ziemiach Szlachty Sejmików, i wspól-
 nego z niemi o wojnie naradzenia się.
 Naostatek za Alexandra Króla w Roku
 1505. na Sejmie Radomskim stanęło
 wieczyste Prawo, ażeby w przyszłych
 czasach nic nowego w sprawach Rze-
 czypospolitey tyczących nie stanowiono,
 bez złączonego Senatorów i Posłów
 Ziemskich zezwolenia. Temi stopniami(h)
 do uczestnictwa najwyższej Królowey
 wła-

(h) Mylą się, i prożno na dowody wysilają ci,
 którzy chcą pokazać, że jeszcze od Bolesła-
 wa Krzywoustego Senat i Stan Rycerski do
 rządów Kraiowych i do Prawodawstwa na-
 leżeli. Rzecz bowiem jest z Dziejów naszych
 widoczna, że dawniejsi Monarchowie przed
 temi epokami, które tu wymieniliśmy, mieli

władzy Stan Rycerski przyszedłszy, nie zaniechał prerogatyw swoich utwierdzać i powiększać w czasach następnych, a osobliwie po wygasłym Jagiellońskim Domie, w pierwszym bez-Krolewiu, i w dalszych.

Z wzrastającemi wolnościami Panów i Szlachty w Polszcze pod panowaniem Domu Jagiellońskiego, Panowie i Szlachta Litewscy, ktorými także udzielnie przedtym rządzono, uczestnikami tychże swobod być poczynali; aż nakoniec po ostatnim Litwy z Polską na Seymie Lubelskim złączeniu, oba te Narody, iako iedno już polityczne ciało składające, we wszystkich prawach i prerogatywach zostawszy zupełnie porównane, wspólnie już do rządu wchodziły.

Po wszystkich tych odmianach, które tu krótko natrąciliśmy z Narodowej Historji, Rząd Królestwa Polskiego stał się z trzech gatunków złożonym: z Monarchji w osobie Króla z Arystokracji w Senacie, z Demokracji w Stanie Rycerskim. Całowładność Narodu zamknę-
ta

zupełną moc stanowienia co chcieli, a ci ktorých do rady wzywano, powiedzenia tylko co w okoliczności użyteczniejszym być sądzili; ale o tym będzie jeszcze mowiono w osobnych Rozdziałach: o Senacie, o Stanie Rycerskim, o Seymach.

ta jest w trzech tych razem złączonych Rzeczypospolitey Stanach. Bo co niektorzy Autorowie dwa tylko w Polszcze Stany: Senatorski i Rycerski, a inni jeden szczególnie naznaczają, na to dowody ich raczey subtelne są, niż gruntowne; i Konstytucya Roku 1768. wątpliwość tę zupełnie uspokoiła. Jakim zaś sposobem trzy wspomniane Stany sprawują wszystkie części Kraiowego rządu, opisze się w następujących Rozdziałach.

ROZDZIAŁ IV.

O Prawach Kardynalnych Królestwa Polskiego.

Prawa Kardynalne nazywają się u nas te, które składając sposób rządu i panowania, mają być wiecześnie trwałe, i nigdy odmienione być nie mogą. Takie im daie znaczenie Konstytucya Roku 1768. i wylicza ich dwadzieścia cztery, których tu treść porządkiem kładzie się, przydając, iakie gdzie na późniejszych Sejmach odmiany pozachodziły.

Moc

Moc Prawodawstwa w trzech Stanach, Krolewskim, Senatorskim, i Rycerskim, dotąd w Rzeczypospolitey trwająca, zostawać na zawsze niewzruszoną powinna, i mocy tej ieden Stan bez drugich dwoch, ani dwa bez trzeciego, używać i przywłaszczać sobie nie będą mogły, wyjąwszy bez-Krolewia, pod czas ktorych moc panowania zamknięta będąc w dwoch Stanach, co te dwa iednomysłnością w materyach *Statûs*, a większością głosow w materyach Ekonomicznych ustanowią, to moc równą mieć powinno, iak gdyby przez wszystkie trzy Stany ustanowione było.

Konstytucya Roku 1775. potwierdzając za Prawo wieczne, iż Rząd Rzeczypospolitey zostanie na zawsze wolny, niepodległy, i składający się z trzech Stanow, to iest: Krola, Senatu, i Stanu Rycerskiego, postanowiła Radę Nieustającą przy boku J. K. Mci, wieczyście trwać mającą, i podobnie z trzech Rzeczypospolitey Stanow składającą się.

Wiara Katolicka Rzymska w Kraiach Rzeczypospolitey będzie wieczyście panującą, i to iey nazwisko zawsze ma być dawane.

Przeyscie od Kościoła Rzymskiego do iakieykolwiek inney Religii, za kryminalny występек poczytane; a kara na wy-

występcę wygnanie z Państw Rzeczypospolitey naznaczona.

- IV. Ponawiając Konstytucyą Roku 1669. i onę za niewzruszoną oznajmując, na wieczne czasy obwarowano, aby Królem Polskim kto inny nigdy być nie mógł, tylko Katolik Rzymski z urodzenia, albo z powołania; ktoby zaś z Polaków inney wiary Kandydata podawać do tronu odważył się, takowy za nieprzyjaciela Ojczyzny osądzony. Krolowa zaś, gdyby inney była Religii, koronowaną być nie ma, poki do teyże wiary Katolickiey Rzymskiey nie przystąpi.

Prawo o Krolu Katoliku Rzymskim, lubo dopiero przed obraniem Michała najpierwszy raz wyraźnie stanęło, od samego iednak wiary Chrześcijańskiej w Polsce zaszczerpienia, tron Polski zawsze Katolicy Rzymscy osiadali; i zwyczaj ten nieodmiennie trwający, miany był u Polaków za prawo fundamentalne. Podobnież o wierze Krolowy, lubo taż sama Konstytucya Roku 1669. najpierwey ustanowiła, dawniejszy iednak był zwyczaj nie koronować Krolowy, ktoraby odmienną wyznawała Religiją; i tak Heleny Krola Alexandra małżonki nie koronowano, że była wiary Greckiey Nie-Unickiey.

- V. Potwierdza się i waruie iak nayuroczysciey wolne na zawsze Krolow Polskich

skich obieranie, tak, ażeby w żadnym czasie, i pod żadnym pozorem następstwo na tron ustanowione i dopuszczalne być nie mogło.

Konstytucya Roku 1775. ponawiając też samo prawo, i wolne Królów Polskich obieranie wiecześnie zabezpieczając, przydaie, naprzód: że na potym nikt nie będzie mógł być obrany Królem Polskim i W. Xiążęciem Litewskim, tylko Piast rodowity Szlachcic, i w Kraiach Rzeczypospolitey osiadły; powtore: że synowie i wnukowie zesłego Króla, nie będą mogli natychmiast po Oycu ich albo Dziadzie zostać Królami, ale potrzeba, ażeby dwóch przynajmniej panowań przeciąg upłynął, a dopiero obieranemi być mogą.

Ze Monarchowie z domu Piastow idący, prawem następstwa tron w Polsce osiadali, rzecz iest z Historyi widoczna. Z Jagiellońskiego domu Królowie przez następstwo z obieraniem złączone panowali; nazywali się Panami i Dziedzicami Prowincyi Polskich; i na obranie nowego, po Królewskiej śmierci zieżdżając się Panowie i Szlachta, porządku i następstwa przestąpić nigdy nie chcieli. Cile wolne obieranie Królów dopiero po Zygmunta Augusta śmierci zyskali i zabezpieczyli sobie Polacy; podając Henrykowi za prawo, ażeby Królowie nie

wy-

wyznaczali sobie następcy, ani dlaiego obierania nie nakazywali Seymu, ani jakimkolwiek bądź sposobem do następstwa nie pomagali, ale żeby wolne obieranie Królów wiecznemi czasy przy Rzeczypospolitey zostało. Prawo to wolność obierania waruiace, wszystkich późniejszych Królów Paktami Konwentami, i różnemi Konstytucyami ostrzeżone jest i utwierdzone. Gdy było podeyżnienie na Zygmunta III. iakoby zamyślał ustąpić tronu Arcy-Xiążęciu Austryackiemu, przyszło do rozruchow w Kraiu; gdy Jan Kazimierz chciał przywieść Rzeczpospolitą do wyznaczenia mu za życia na tron następcy, wszczęła się z przyczyny tej domowa wojna, nie wprzod skończona, poki nowe prawa o nie ustępowaniu tronu, i nie wybieraniu następcy za życia Krolewskiego, nie zaspokoify trwożliwych o wolne obieranie umysłów.

VI.

Beśpieczeństwo wolności Szlacheckiey Statutem Władysława Jagiellona, i późniejszymi Konstytucyami, dostatecznie obwarowane, potwierdza się odnowieniem dawnego prawa: że żadnego osiadłego Szlachcica nie będzie wolno imać o występki, chyba, że pierwey w przyzwoitym sądzie przez należyte dowody zostanie przekonanym. Pod tę iednak obrońę prawa nie mają należeć znaleźieni na
oczy-

oczywistej zbrodni, (ktorey oczywistości czas do roku i niedziel sześciu wyznaczony) iako to: na zaboystwie, kradzieży, rozboju po drogach, i naieżdżaniu domów.

Statut Władysława Krola, ktory najpierwszy ten przywilej nadał Szlachcie, oprócz wymienionych zbrodni przydał gwałtowne panien i białychgłow porwanie; tudzież wyłącza od przywileju tych, co będąc obwinionemi, nie chcą dać za sobą rękoyami przyzwoitey. Alexander w Statucie swoim ieszcze i tych wyłącza, ktorzyby z fcy sławy byli, a takimi rozumie owych, ktorzy się trzy razy w rejestrze złoczyńców znaydowali. Statut Torunski pod Zygmuntem I. Roku 1520. pozwala imać i więzić Szlachtę, gwałty po Miastach i nachodzenia czyniących; co też potwierdził Seym Piotrkowski Roku 1538. pod tymże Krolewem; i Zygmunt August chować przykazał.

Urzędy i godności tak duchowne iako VII.
i świeckie, za Krolewskimi przywilejami chodzące, tudzież łaski Krolewskie raz oddane, a w sądzie przyzwoitym nie zakwestyonowane, ale spokojnie dzierżone, nikomu pod żadnym pozorem odbierane nie będą; a gdyby tego zachodziły kiedy sprawiedliwe przyczyny, to na Seymach wolnych iednomysłnością,

ścią. Sędziowie iednak Ziemscy, Urzędy Grodzkie, i wszystkie Jurisdykcyę, od których idą odwołania, w Trybunałach o złe sprawowanie urzędów swoich odpowiadać powinni.

Krol Polski mający w swoich ręku dostoięństw wszelkich, i dobr Krolewskich szafunek, lubo ten przez Konstytucyą Roku 1775. iako się na swoim mieyscu powie, znacznie został ścięsniony, nie ma mocy Urzędów albo Krolewszczyn raz danych, Obywatelom odbierać. Stanisławowi Czarnkowskiemu, który upornie stronę Maxymiliana Cesarza trzymał, odebrał Starostwo Płockie i Referendaryą Krol Stefan; Jędrzeiowi Zborowskiemu, że Maxymilianowi Arcyksiążęciu sprzyiał, Nadworne Marszałkostwo Zygmunt III. ale to z wiedzą i wolą Stanow. Za Jana Kazimierza, Hieronim Radzieiowski Podkanclerzy Koronny za zмовy z nieprzyjacielem Rzeczypospolitey, skazany był wyrokiem Seymowym na utratę sławy i godności. Podobnyż dekret z wiadomych nam z Historyi okoliczności, pod tymże Krolew wypadł na Jerzego Lubomirskiego Marszałka W. i Hetmana Polnego Koronnego, na niedoszłym Seymie Roku 1664. ale dekret ten, iako bezprawny, Konstytucya Roku 1669. zkassowała. Taż Konstytucya przysłażemu Krolowi zaleci-

ła,

ła, ażeby ci, którym za Jana Kazimierza Starostwa bezprawnie i bez dekretów Sądowych poodbierano, powroćeni do nich zostali. Pod Krolem Michałem konfederacya Gołbiewska, Prażmowskiego Prymasa od godności, braci jego Woiewodę Płockiego i Chorążego Nadwornego od urzędów i dobr Krolewskich odsądziła; co jednak zniesione było po zawartej w Ujazdowie ugodzie.

Prawa i Przywileje Prowincyom, a mianowicie te, z któremi do Rzeczypospolitey przystąpiły, tudzież Obywatelom w nich mieszkającym służące, będą w całości dotrzymywane; którym żeby na potym nic przeciwnego z Kancellaryi Narodowych nie wychodziło, do łacności Kancelerzów Obojga Narodow ma należeć. A wszystkie dawniejsze Przywileje do Akt Metryk podane będą najpóźniej w rok po ogłoszeniu tej ustawy; odtąd zaś wychodzić mogące podobnie do tychże Metryk w przeciągu roku pod nieważnością podawane być mają. Gdyby zaś kto przywilej oryginalny zgubiwszy, o powtórny upraszał, wydanie mu onego bronione być nie powinno.

VIII.

Wielkie Xięstwo Litewskie, tudzież inne Prowincye i Ziemie, jedno ciało Rzeczypospolitey składające, będą z tym-

IX.

D

że

że Ciałem swoim zostawać wieczyście nierozdzielne.

x. Kraje lenne do naywyższej Zwierzchności Rzeczypospolitey należące, w władzy i własności teyże Rzeczypospolitey zostawać na zawsze powinny.

xI. Prawo równości Szlacheckiey, i zdadności do dziedzictwa dobr Ziemijskich, do Krzesel, Ministeryow, Urzędow duchownych i świeckich, tudzież przywileiow na Starostwa i dzierżawy, służyć ma samey Kraiowej Szlachcie; ani równości tey żadne tytuły cnić i uwłoczyć nie będą mogły.

Równość ta w Rzeczypospolitey naszey była zdawna naycelnieyszym Szlachty zaszczytem; zależy ona na tym, iż wszyscy Szlachectwem Polskim ozdobieni, mają iedneż Przywileie, i pod iednymże zostają prawem, bez żadney różności z strony majątku lub imienia. Dla okazania równości tey, nazywać się zwykli wzajemnie bracią; i Senatorowie lubo przodkuiący w Rzeczypospolitey przed Rycerskim Stanem, to im dają nazwisko; ci znowu Senatorow w obiadach publicznych nazywają starszą bracią. O zachowanie tego zaszczytu, troskliwym zawsze był Stan Rycerski. Gdy w Roku 1537 Panowie niektorzy radzili Zygmuntowi I. ażeby Szlachtę Polską przykładem Kraiow Sąsiedzkich na dwie

Klasy

Klasy wyższą i niższą podzielił, rada ta skutku wziąć nie mogła; a Szlachta o nią urażona rozruch wielki przeciwko Panom uczyniwszy na zieżdzie pod Lwowem, zniszczyła przygotowaną wtedy na Wołoszyna wyprawę, i dobremu temu Królowi wiele zmartwienia przyniosła.

Do ocalenia tej szacowney równości zmierzają dane od Ludwika jeszcze, a potwierdzone od Władysława Jagiellona, Polakom przyrzeczenia, że żadnemu Xiążęciu, ani z rodu Xiążęcego idącemu, urzędów Kraiowych dawać nie będą. Toż miały za cel Konstytucye Roku 1631. i późniejszy, stanowiące: aby urzędy, dobra Ziemskie, Starstwa i Krolewsczyzny posiadane być nie mogły, tylko przez tych, którzy w równości Szlacheckiej żyją; tak dalece, że Królów naszych synowie prawu temu podlegać muszą.

To na koniec przyczyną było wstępu od tytułów zagranicznych; obawiano się albowiem, ażeby niemi ozdobieni gorować nad równość nie chcieli. Gdy Władysław Jagiełło Wincentemu Granowskiemu Królowy Elżbiety synowi dał przywilej na Hrabstwo, Kańclerz pieczęci przyłożyć nie chciał; mieniąc to być bezprawiem w Polsce, i Szlacheckiej równości uymą. Panowie z Zygmuntem I. w Wiedniu przytomni, (iako świad-

czy Fredro w Historii Henryka Walezyusza) gdy Maxymilian I. Cesarz, iednym Xiążęce, drugim Hrabów nazwiska ofiarował, wspaniale podziękowali, mówiąc, że dosyć mają na zaszczyście Szlachectwa Polskiego, i że nie chcą innych dostoięstw ani ozdób przyjmować, tylko takie, które im Krol i Rzeczpospolita ich nadać może. Z podobną wielkomyslnością order złotego runa i Xiążęcy tytuł imieniem Krola Hiszpańskiego sobie ofiarowany, odmówił nieśmiertelney pamięci godzien Jan Zamoycki. I Jan Stanisław Sapieha Marszałek W. Litewski, będąc od Władysława IV. w Poselstwie do Wiednia wyprawiony, gdy go Xiążęciem Rzeszy Niemieckiey chciał uczynić Ferdynand Cesarz, wymówił się skromnie, iż przyiechawszy Szlachcicem Polskim do Wiednia, przywiozł z sobą wszystkie przyzwoite sobie ozdoby. A lubo niekiedy tytuły podobne przyjmowali niektorzy z Polaków za granicą, iednak powrociwszy do Kraiu nigdy onych nie używali; czasem nawet i tego im nie darowano, że przyjęli, owszem iako mamy kilka przykładów w Historii, sprawić się za co niezwyoczayne u Polaków nazwisko brać odważyli się, kazano.

Wszakże gdy z czasem tak wspaniały sposób myślenia słabieć począł, musiano

siano w Roku 1638. prawem wyraźnym zakazać, aby nikt z Polaków, tytułów zagranicznych tak świeższych iako i dawniejszych używać, ani o nowe upraszać, lub onych przyjmować nie ważył się, wyjąwszy szczególnie te, które przy Unii W. Xięstwa Litewskiego, i innych Prowincyi z Koroną, są przyznane, i które Szlacheckiey równości uszczerbiać w niwczym nie powinny. Potwierdziła toż samo Konstytucya Roku 1641. a Konstytucya Roku 1673. na tych, ktor. by nazwisk cudzoziemskich, herbów i pieczęci, równość tę obywatelską przechodzących, zażywać śmieli, karę wieczney niesławy za czymkolwiek na Trybunał doniesieniem przydała.

Nie chcą Prawa mieć u nas inszey między Szlachtą różnicy, tylko tę, którą daje przodkowanie z urzędu zasługą nabytego. Co samo i w Paktach Konwentach Augusta III. ostrzeżono, i w swoich przyobiegał panujący nam łaskawie Najjasniejszy STANISŁAW AUGUST; że równość między wszystkimi Krolestwa tego Obywatelami Szlachtą, iako nayprzedniejsza Rzeczypospolitey zasada, naypierwsza ozdoba, owszem matka wolnego Stanu Rycerskiego, między prawami Kardynałnemi liczona zawsze i zachowana będzie, ktorey żadne tytuły Xiążąt, Margrabiów,

Hrabiów, tłumić i ubliżać nie mogą.

Lubo więc w Rzeczypospolitey naszej są niektóre Familie Xiążęcym lub Hrabiów nazwiskiem ozdobione, którym te nazwiska albo przy Unii potwierdzone, albo Konstytucyami późniejszymi przyznane są lub nadane; iednak wszystkim warunek ten dołożony, że to naruszać równości Szlacheckiey, ani ich od podległości prawu pospolitemu wyłączać nie ma.

xii.

Dyssydentom i Grekom Oryentalnym Nieunitom, Szlachcie i obywatelom tej Rzeczypospolitey, podobnaż równość podług warunków w Akcie osobnym wyszczególnionych przyznana, tudzież pozwolona im wolność religii, w zupełney swoiey mocy zachowane będą.

Artykuł ten Traktatem i Konstytucyą Roku 1775. tak został określony: 1. że Szlachta Grecy-Nieunicy y Dysydenci wyłączeni są od Senatu i Ministeryow. w Koronie i Litwie. 2. iż prawo starania się o godność Poselską zmniejszone jest do liczby trzech, to jest, że mogą być obranemi po iednemu z każdej Prowincyi; wreszcie będą mogli używać wszelkich prerogatyw urodzenia Szlacheckiego, trzymać urzędy w Koronie i Litwie, zasiadać w Trybunałach, Kommissyach, i wszelkich Rzeczypospolitey Jurysdykcyach, tak cywilnych iak wojsko-

skowych. Prawa atoli te i Przywileie tym szczegulnie Familiom i ich potomstwu służyć będą , ktore aktua'nie mają Indygenaty w Polsce i W. Xięstwie Litewskim. 3. *Judicium mixtum* uchylone , a sprawy , ktore do niego należeć miały podług osobnego Aktu Traktatu Roku 1768. są przeniesione do Sądow Krolewskich Assessorskich z następującymi warunkami : aby do sądzenia wspomnionych spraw rowna liczba Assessorow Katolików , iak Grekow Nieunitow lub Dyssydentow bywała ; i żeby na każdą rzeczonych Sądow kadencyą wyznaczony był czas cztero-niedzielny , a iak Konstytucya Roku 1776. uchwaliła , sześćcio-niedzielny do odsądzienia spraw Dyssydentow i Grekow Nieunitow , ktore decydowane będą większością głosow , skoro już sądzone były w Grodach lub Ziemstwach , a zamtąd przez odwołanie albo odesłanie przyszły. Do kompetu potrzeba osob czterech , a w przypadku równości kresek , decyzya do Sądow Relacyinych należy. 4. Gdy Dyssydenci albo Grecy-Nieunitci będą chcieli chować swoich umarłych w święta , to czynić mają albo bardzo rano , albo po skonczonym nabożeństwie publicznym Katolickim. 5. Dyssydenci nie będą mogli używać dzwonow u kościołow swoich , z tym iednak warunkiem , żeby te nie

przeto poczytane były za Oratora, a to rozumieć się ma tylko o tych kościołach, które mogą być wystawione w przyszłym czasie po wsiach. 6. Sprawy rozwodowe i separacyi, należeć będą do Konsystorzów Katolickich, skoro jeden z małżonków będzie Katolik, a drugi Dyssydent.

- xiii. Woiewodztwom i Miastom Pruskim, prawa i przywileje ich, tak te, z którymi do Korony przystały, iako i późniejszy nadane, w całości dochowywane będą.

Z tych tylko już Miasta Gdańsk i Toruń przy Polsce zostały, iako się w Rozdziale II. powiedziało.

- xiv. Podobnyż Artykuł o Infantach; których reszta po Traktacie Oliwskim przy Polsce pozostała, Rosyi ustąpiona jest przez Traktat Podziałowy.

- xv. Xięstwo Kurlandzkie i Semigalskie, zachowuje się przy swoich prawach, i w rządzie jego żadna odmiana czyniona nigdy nie będzie.

- xvi. Powiatowi także Piltyńskiemu prawa jego dawne, sposób rządu, i stan świecki, wieczyście zabezpieczone.

- xvii. *Liberum veto* na Seymach wolnych *in materiis Status* w zupełnej mocy zachowane na zawsze być powinno; a materye te zawsze decydowane będą iednomyslnością, zachowując na wieczne

cza-

czasu każdej osobie Seym składającej, moc zniszczenia *activitatis* Seymu w materyach *Statutis*, przez kontradykcyą wolnego głosu, ustnie albo Manifestem uczynioną.

Krolowie nasi, odkąd Senat i Stan Rycerski do uczestnictwa władzy Prawodawczej był przypuszczony, obowiązali się nie stanowić nic, tylko za powszechnym tych Stanow zezwoleniem. Dalej *prawo nie pozwalania*, *domowienia się*, *głosu wolnego*, zostało iak najmocniej Konstytucyami różnemi Posłom Stanu Rycerskiego obwarowane. Z czasem przywilej ten aż do tamowania, a nawet aż do zrywania Seymowych obrad, był rozszerzony, nie prawem iednak *zadnym*, ale *tylko zwyczajem*.

Pierwszy Seym niedoszły był Krakowski Roku 1536. za Zygmunta I. Spełzły potym i niektore inne pod Krolami, Zygmuntem Augustem, Stefanem, Zygmuntem III. i Władysławem IV.; wszystkie iednak te, iak się doczytuemy z Historyi, albo większey i poważniejszey części, albo przynajmniej, zwłaszcza w późniejszych czasach, wielu osob niepozwalaniem. Dopiero pod panowaniem Jana Kazimierza pierwszy raz Seym od iednego Posła był zerwany w R. 1652. Piszą Dzieiopisowie, że Stany zadziwione nową i niezwyčajną rzeczą,

czą, przeklinały Autora tak szkodliwego dla Rzeczypospolitey przykładu, a jednakowo nie kończyły obrad swoich poczynioney od Sycińskiego kontradykcyi, lubo na ów czas nie było ieszcze wyraźnego prawa rozkazującego ustawiać Seymowym obradom za iednego Posła nie pozwalaniem. Albo więc tychby raczey samych przeklinać trzeba, ktorzy tak fatalny dla Rzeczypospolitey zwyczaj upoważnili, wolnemu głosowi iednego, moc zniszczenia Seymu przyznawając; (i) albo musiało iuż wtedy zagruntowane być w Rzeczypospolitey to rozumienie, że bez iednostaynego wszystkich Seymujących osob zezwolenia, Seym doysć nie może.

Cożkolwiek tądź, przykład ten aż nazbyt często w czasach późniejszych był powtorzony; a prawo zrywania Seymow poczytane za źrzenicę wolności, za iedyne i naygłównieysze prawo Kardynałne, do bezrządu i szkod z niego wynika-

-
- (i) Mogł Syciński i miał prawo, iako Poseł, użyć wolnego głosu, i nie pozwalać. Ale czyliż za iego iednego nie pozwalaniem powinno było nastąpić zerwanie Seymu? Ieżeli powinno? winien, że pierwszy dał nieszcześliwy przykład psowania rad Kraiowych; ieżeli nie? winne Seymujące na ów czas Stany, że tak szkodliwe bezprawie utwierdziły.

nikających przyprowadziło Rzeczpospolitą. Nakoniec Konstytucye Seymow Konwokacyjnego i Koronacyjnego w Roku 1764. i Ordynaryjnego w Roku 1766. *Liberum veto* z mocą zatamowania Seymu, do samych materyi *Statuts* określiwszy, inne wszystkie większością głosów decydować kazały; co samo utwierdza opisane dopiero prawo Kardynalne o głosie wolnym. Więcej w tej materyi znaydziesz pod Rozdziałem o *Seymach*.

Prawa Emfiteutyczne, iak są w Usta- XVIII.
wach opisane, po wszystkich Państwach Rzeczypospolitey, na gruntach prawdziwie pustych, i z pewnym pożytkiem właściciela, pozwalane być mają; a nadanie ich do Krola w dobrach Stołowych; do Starostow i Dzierżawcow za potwierdzeniem Krolewskim w Krolewszczyznach; do Duchownych w dobrach Duchownych z pozwoleniem Zwierzchności, i potwierdzeniem Krolewskim tam, gdzie prawo nominowania jest przy Krolu; do Dziedzicow na koniec w dobrach Szlacheckich ma należeć; A takiego prawa otrzymywanie będzie wolne nie tylko Obywatelom Polskim, ludziom iednak wolnym, ale i przychodniom z obcych krajow podobnie wolnym. Ci zaś Emfiteuci przychodnie, po trzech latach mieszkania w Państwach Rzeczypospolitey, za rodowitych w Kra-
iu

ju Obywatelów, w swoim mieyskim lub wieyskim stanie mają być poczytani; propinacya zaś po mieyscach tym sposobem danych, zostawac powinna przy właścicielach.

Emphyteusis z łacińskiego *melioratio*, jest gatunek Kontraktu, przez który dobra lub grunta puste puszczone bywają do czasu iakiego, albo też i wieczność, z obowiązkiem pfacenia z nich pewnego czynszu, albo czynienia usługi iakiey, i przyprowadzenia ich do lepszego stanu; wszakże i dobra intratne bywają tym Kontraktem puszczone. Co ostatnich Seymów Ustawy rozporządziły o Starostwach i Krolewsczyznach, powiemy pod osobnym Rozdziałem.

xix. Własność Stanu Szlacheckiego nad dobrami Ziemskimi dziedzicznymi, i poddanymi ich, według praw Statutowych nigdy odeymowana, ani zmniejszana być nie ma; prawo atoli życia i śmierci poddanego nie zostanie w ręku dziedzica; lecz gdy poddany zbrodnią popełni, do Sądu Ziemskiego lub Grodzkiego, albo Mieyskiego po Miastach większych, oddany być powinien.

O własności i władzy Stanu Szlacheckiego nad poddanymi, będzie mowiono w Rozdziale: O Stanie Wieyskim.

xx. Waruje się iak naysurowiey, że odda iako Szlachcic za Szlachcica, i chłop za

za chłopa zabicie, gardłem być mają karani; tak gdyby się trafiło, iżby Szlachciec chłopa, nie przypadkowo, ale dobrowolnie i rozmyślnie zabił, tedy takowy nie już zapłaceniem, lecz utratą głowy karany być w Sądzie przyzwoitym powinien; zachowując w tej mierze dowód i postępek prawny, oraz obronę Stronom podług przepisów w Statucie W. Xięstwa Litewskiego zawartych, i w różnych Konstytucyach Seymowych. Co się zaś tyczy skaleczenia, ranienia, lub ochromienia: w takowych Sprawach iak najsłabsza sprawiedliwość roztropności i sumienney surowości Sędziów zostawiać się, aby podobne występki podług miary ich sądzili i karali.

Kazimierz W. zaboystwa nie głową, ale grzywnami karać rozkazał; co nikomu dziwno się zdawać, ile na czasy owe, nie powinno. Polacy albowiem, iak wiele innych praw, tak i to od Niemców przejęli, u których za wszelkie występki kary tylko pieniężne wyznaczano; a same przeciwko Kraiowi i najwyższej Zwierzchności zbrodnie karano śmiercią. W późniejszych czasach do winy pieniężney przydano siedzenie więzy za męzoboystwo. Pod Stefanem Krolew Konstytucya Roku 1581. postanowiła, aby nie Szlachciec karany był śmier-

śmiercią za zaboystwo, a Szlachcie jeżeliby chłopą zabił, winą trzydziestu grzywien; która summa do stu grzywien podniesiona była Konstytucją Roku 1631. W Roku 1588. postanowiono, ażeby Szlachcie, jeżeliby Szlachcica zabił szablą, zapłacił dwieście czterdzieści grzywien, a dwoie tyle jeżeli strzelbą, nie uchylając jednak i dawniejszej kary siedzenia więzy przez rok sześć niedziel. W Pruskiej, atoli Prowincyi zaboystwa wszelkie śmiercią były karane, bez żadney różnicy między człowiekiem pospolicym i Szlachcicem, iako jest obwarowano w Statucie Toruńskim Roku 1538.

XXI.

Jako Prawa Maiestatu utrzymywane zawsze być powinny, i podług nich posłuszeństwo od Narodu Krolom panującym czynione; tak gdyby który z Krolow złamał iakie z Praw Kardynalnych Królestwa, albo z Paktow Konwentow z Narodem pod przysięgą zawartych, i onych zachowywać nie chciał, na ów czas według porządku Konstytucją Roku 1607. opisanego, Narod od posłuszeństwa Krolowi wolnym zostanie. Ktoby zaś Krola niesprawiedliwie na Sevmie publicznie obwiniał, sądzony, i przykładowie karany być ma, podług opisu Konstytucyi Roku 1609.

W pier-

W pierwszym zaraz po śmierci Zygmunta Augusta bez-Krolewiiu, Polacy chcąc wolność swoją gruntowniej zabezpieczyć, nie tylko takie warunki Henrykowi podali, które ściesniały dużo Krolewską władzę; ale jeszcze przyłączyli uwolnienie Narodu od posłuszeństwa, gdyby Krol przeciwko Kraiowym prawom, wolnościom, i poprzysiężonym obietnicom w czym wykroczył. Nie podobał się artykuł ten Henrykowi, i domagał się od Posłów Polskich, którzy do Paryża z zapraszaniem go na tron przyiechali, aby obwarowanie to z obowiązków Krolewskich było wyięte; ale Posłowie wymówiwszy się, że nie było w ich mocy odmieniać, co Rzeczpospolita cała ustanowiła, dali na piśmie z podpisami i pieczęciami własnymi takowe jego obiasnienie, że nie będzie za zgwałcenie praw i wolności poczytano Krolowi, jeżeliby co przez ułomność przestąpił, chyba żeby rozmyślnie i dobrowolnie ustawom Narodowym wstecz czynił, nie dbając na Senatu i Stanów Rzeczypospolitey napomnieniu. Został się wszelako warunek ten, i ponawiany był przy Paktach Konwentach wszystkich późniejszych Krolow. A gdy się i Stefanowi obranemu Krolowi Polskiemu zdawał zaprzykry, do nieufności między Krolew i Narodem, i zamieszek do.

domowych wieść mogęcy, dali mu toż samo, co wyżej, objaśnienie Posłowie Polscy do Siedmiogrodu wysłani, które Konstytucya Seymu Koronacyjnego Roku 1576. potwierdziła.

Gdy pod panowaniem Zygmunta III. powstały domowe rozruchy w Polsce, pozorem niby gwałconych praw okrzyczone, Konstytucya Roku 1607. przydała nowe objaśnienie do dawniejszego, opisując porządek, który w upominaniu Krola ma być chowany, to jest: że gdyby Krol namyślnie prawa łamał, albo którego Obywatela przeciwko nim i wolności Narodowej uciskał, a mogło to być jawnie dowiedzione, wolno będzie każdemu Obywatelowi znieść się o tym z Senatorem Ziemi swojej, który Prymasowi obwieści, a Prymas naradziwszy się z Senatorami, bądź sam, bądź z nimi razem Krola upomni; a gdyby Krol wykroczenia przeciwko prawu nie poprawił, napomnienie to już z innemi Senatorami powtorzy; na koniec, będzieli tego potrzeba, Stanom seymującym rzecz przełoży; gdzie skoroby Krol nie chciał dać sprawy z postępku swego, i przyjąć przekładania Stanów, na ten czas dopiero będzie im wolno postąpić według wspomnianego Prawa o wypowiedzeniu wierności.

Skoro

Skoro już rokosz Zebrzydowskiego zupełnie uspokoiiony został, Konstytucya Roku 1609. wyraźniej ieszcze opisała te uroczystości, czyli stopnie, które w ostrzeganiu Krola zachowywane być mają. Naprzod: ieżeliby kto z Stanu Szlacheckiego, czy Senatorskiego, postrzegł umyslny gwałt, albo co przedsięwziętego ku naruszeniu całości Rzeczypospolitey i wolności, może zawsze, czyli to Prymasowi, czy Senatorom przy Krolewskim boku mieszkającym, czyli któremukolwiek Senatorowi swego albo obcego Woiewodztwa donieść, a ci, albo ieden z nich, będą powinni ostrzedz Krola. Ieżeliby ta pierwsza przestroga skutku nie wzięła, wolno Szlachcicowi lub Senatorowi na Seymiku przed-Seymowym zalecić Posłom, aby ją powtórzyli; która gdyby podobnie była bezskuteczna, Stany Rzeczypospolitey na ów czas Seymuiące wykonaia po trzeci raz ten obowiązek. Po tym troistym ostrzeżeniu, ieżeli Krol nie dba na wniesienie Stanow, a dowiedziono mu było, iż całości Rzeczypospolitey i wolności ubliża; może wtedy Narod zachować się wedle warunku o nie czynieniu posłuszeństwa. Gdyby zaś kto, stopnie te pominawszy, wzruszał powszechną spokojność w Kraiu, gromadząc ludzi i rozruchy wszczynając, takowy ma być za-

E pozwa-

pozwany na Sejm, i od Stanow w nieprzytomności Krola sądzony. Podług ostatniej tey Konstytucyi, wszystkim późniejszym Krolom podawane bywały do poprzysiężenia *Pacta Conventa*.

Przyznać należy, że wspomniane prawo, sposobem tym objaśnione, nie ma już w sobie nic przykrego, owszem równie wolność Narodową od panującego, iak tronu dostojenstwo z strony poddanych zabezpiecza. Nie dali nigdy Krolowie nasi przyczyny do użycia z sobą tego ostatniego kroku; ale też i Narod wiernym i posłusznym być Krolom swoim aż do śmierci, nigdy nie przestał; bo niegodziwe kilku osob niektóre przedsięwzięcia, nie powinny być poczytane za całego Narodu sprawę. Zdarzało się, że czasem przy winnym Maiestatowi uszanowaniu przypominano Krolowi prawo; ale razem i Krolow okazywała się powolność w poprawieniu natychmiast tego, w czym albo przez niewiadomość, albo złą czyjąś radę zblądzili. A jeżeli kiedy odważył się kto wykraczać z granic należytey skromności w upominaniu Krola; przeciwko nie szanującemu Maiestat, zaraz wszystkie Stany obruszyły się.

XXII. Dobra i Possessye Duchowne i Szlacheckie pod szafunek Krolewski pociągane nie będą bez przewidzenia prawa;
a przy-

a przywilej na takie dobra otrzymujący, brać się do possessvi nie powinien, poki istota dobr rozeznana, i prawo do nich Krolewskie wyprowadzone nie będzie.

Przywileie Kadukow na majątek Cudzoziemcow w Państwach Rzeczypospolitey bezdzietnie i bez testamentu zmierających, lubo należące przedtym do praw Krolewskich, dawane napotym nie będą; ale majątek i puścizna dostać się zmarłego Sukcessorom powinny, potrąciwszy dziesiątą ich część dla Miasta, albo Pana tego mieysca, w którym zmarły Cudzoziemiec mieszkał. A gdyby po wyszłych trzech latach, w których corocznie trzy obwieszczenia czynione będą, nie odezwali się Sukcessorowie, i z autentycznymi dowodami przed przyzwoitą Zwierzchnością o bliskości swojego pokrewieństwa nie popisali, na ów czas majątek takowy Skarbowi Krolewskiemu przypada.

Dawniejsze prawa daleko obszerniejsze Kadukow szafowanie zostawiały w ręku Krolewskich, a nawet obowiązywały do rozdawania na nie przywilejów; ale Nayaśniejszy STANISŁAW AUGUST szczęśliwie nam panujący, nad wszelkie inne względy przekładając spokoynosc Obywatelow, postanowił wraz z innemi Stanami, na Seymie Roku 1778.

aby żadna Possessya ruchoma i nieruchoma nie mogła podlegać Kadukowi, ani żadnym Processem Juridycznym być wzruszona, jeżeli od lat pięciudzieśiąt zakwestyonowaną nie iest. A gdyby Polski Obywatel, iakiegokolwiek bądź Stanu, swoy majątek odumał bez Successorow w stopniu osymym, natenczas dopiero puścizna po dawnemu, do szafunku Krolewskiego należeć będzie. Co się tycze Kadukow po Cudzoziemcach, potwierdza się we wszystkim prawo kardynalne dopiero wyżej wspomniane.

xxiv. Czas szescio-niedzielný wyznaczony na Seymy ordynaryjne, a dwu-niedzielný na Extra-ordynaryjne, nie będzie mógł być przedłużony, ani Seymy wolne limitowane, tylko iednomyslnością.

Poki Krolowie z Senatorami samemi o sprawach Rzeczypospolitey radzili, w iednym i drugim dniu kończyły się obrady. Skoro Stan Rycerski począł mieć uczestnictwo w radzie, rósł nieznacznie czas Seymow, tak, że pod Zygmuntem Augustem mamy przykład iednego, trwającego przez szesc Miesięcy. Konstytucya Roku 1573. ustanowiła wprowadzić, ażeby zwyczajne Seymy odprawiały się przez szesc tygodni; trařało się atoli, że Seymy prędzey kończone, albo daley nad szesc niedziel przeciągane bywały, w czym po ustanowieniu prawa, zawsze po-

potrzebne było wszystkich Rzeczypospolitey Stanow zezwolenie.

Lubo zaś przy końcu wymienionych tu praw Kardynałnych, Traktat Roku 1768. przydaie, że one w żadnym czasie, pod żadnym pozorem, przez kogokolwiek, ani przez same Konfederacye nawet podczas bezkrolewia udziałane, ani nakoniec przez iednomyślność, nie będą mogły być wzruszane i odmienione, i ktoby przeciwko nim albo iednemu z nich postępował, poczytany być ma za nieprzyjaciela Oyczyzny, i iako taki karany; iednak Rzeczpospolita, iako udzielna Pani ustaw swoich, poczyniła już niektóre w nich odmiany na Seymach Roku 1775. i 1776.

ROZDZIAŁ V.

O Materyach Statús.

DOznawszy Rzeczpospolita okropnych bez-rządu skutkow wynikających z niedochodzenia Seymow, które pod pozorem użycia wolnego głosu wielą prawami obwarowanego, zrywane były; i z własnego przeświadczenia, i z dane-

go pochopu przez oświeconych Patriotów, którzy przeciwko temu bezprawiu pisać odważyli się, poczęła myśleć o skutecznym sposobie dochodzenia Obrad Narodowych. Na Konwokacyinym Seymie Roku 1764. o materji tej nie można się ostatecznie umówić, ale iż odesłano do pierwszego Seymu po Koronacyinym, obierania wszystkie większośćią głosów odprawiać nakazując. Konstytucya więc Roku 1766. zachowując w zupełney swoiey mocy głos wolny, postanowiła, ażeby wszystkie materje Ekonomiczne większośćią głosów ufa-
twiane bywały; te zaś, które w sobie zamykają materją Stanu, iako to: powiększenie podarków, pomnożenie wojska, zawieranie Traktatów, wydanie wojny, i tym podobne, każdego Obywatela spokojność i własność tykające, nie inaczej, tylko na Seymach wolnych, za wolnym głosem Senatora, Ministra, lub Posła, prawo nie pozwalania mających. Na ostatek Konstytucya Roku 1768. materje te *Statûs*, w których jednomyslność na Seymach wolnych jest potrzebna, i które pod żadnym pozorem i tłumaczeniem, w żadnym czasie, ani od nikogo pod większość głosów pociągane być nie mogą, następującym sposobem wyszczegulniła.

Nie

Nie będzie można na Seymie wolnym bez iednomyslnego zezwolenia Stanow Rzeczypospolitey uchwalac powiększenia lub odmiany podatkow, iako też i taryff raz ustanowionych odmieniać. I.

Skoro Krolowie Polscy wyzuli się z władzy nakazywania podatkow, iuż za każdą pieniędzy potrzebą musiano zgromadzac wszystkie Stany, i całej Rzeczypospolitey zezwolenia szukać. A że wolnym Narodom przykre zawsze iest imię podatku, pełzły częstokroć Seymy na tey materyi; a Rzeczpospolita zostawała bez ratunku, woysko bezpłatne, nawet otrzymane na nieprzyiacielu zwycięstwa bez korzyści, gdy do dalszego woyny prowadzenia sposobow obmyslnych nie było; nakoniec powstawały związki żołnierskie, na wybieranie gwałtem, należącego im żołdu, z zepsowaniem karnosci woyskowej, z spustoszeniem Kraiu, z osłabieniem powagi rządu. Gdy dla niedochodzących Seymow, Jan III. za wyrokiem Senatu Uniwersałami swoimi nakazał podatek W. Xięstwu Litewskiemu, Konstytucya Roku 1690. przykazała, aby się to więcey nie działo.

Nie będzie się godziło na Seymie wolnym, tylko za iednomyslnością pomnażać liczbę woyska Rzeczypospolitey raz ustanowioną, w ktoreykolwiek stronie II

nie Krolestwa, i pod jakimkolwiek bądź imieniem albo pozorem.

Już aż nadto okazały się zawodnemi owe nieszczęśliwe maxymy, które nie dozwalały Narodowi pomysleć skutecznie o utrzymaniu w gotowości sił przyzwoitych, zwłaszcza wtedy, gdy potęga Mocarstw Sąsiedzkich coraz bardziej wzrastała. Nie masz już nikogo z Obywatelów, któryby nie był przekonany, że ani poważania u Sąsiadów, ani bezpieczeństwa, ani całości granic, ani spokojności wewnętrzney, ani powagi Rządu utrzymać nie podobna bez wojska. A lubo pomnożenie jego między materjami *Status* jest policzone, iednak zdać się, żeby się należało iednomysłności spodziewać, ile po tak mocnym, bo z znaczną Rzeczypospolitą stratą, przeswiadczeniu. Jakim zaś sposobem dawniej utrzymywano wojsko, iak ie potem do tak szczupłej liczby określić, powiemy w Rozdziale: *O Woysku*.

III.

Nie będzie można na wolnym Sejmie bez iednomyslnego Stanów zezwolenia zawierać żadnego przymierza, ani Konwencyi, związku, przyjaźni, lub handlu z obcemi Mocarstwami.

Przez Konstytucyą Roku 1776. Departament interesów Cudzoziemskich w Radzie Nieustającej ma pozwoloną moc negocyowania z Państwami zagranicznemi

mi Traktaty handlowe, dla Kraiu i Obywatelów użyteczne; które J. K. Mość za zdaniem Rady Nieustającej *in pleno*, między Seymem a Seymem zawierać może.

Wydawanie wojny, i zawieranie pokoju nie będą mogły być czynione na Seymach wolnych, tylko za jednomyślnością. IV.

Podobnież Indygenaty i Szlachectwa na Seymach wolnych dawane nie będą bez jednomyślności; a otrzymujący Indygenat, ma wywieść Szlachectwo swoje od dziada; żeby zaś mógł być przypuszczony do Urzędów i Jurysdykcyi Kraiowych, ma być dobrze osiadły w Państwach Rzeczypospolitey. V.

Konstytucya Roku 1775. przydała warunek, ażeby do Indygenatu za zgodą Stanów Rzeczypospolitey przyięty, poty Dyploma z Kancellaryi Koronney wydanego nie miał, poki Possessyi za dwa kroć sto tysięcy Złotych Polskich w dobrach Ziemskich dziedzicznych, przez siebie niewątpliwie nabytey, nie okaże, a to w przeciągu roku pod nieważnością nadanego zaszczytu; nadto otrzymujący Indygenat nie będzie mógł przed upłynieniem lat dwudziestu wyzwać się z possessyi w Kraiach Rzeczypospolitey, pod podobną karą utraty Szlachectwa Polskiego; wyjąwszy zasłużonych w
woy-

woysku Narodowym, którzy pod prawo to podpadać nie mają. Podobnież, Nobilitowany, za sumę pięciudziesiąt tysięcy Zł: Pol: dobra nabyte okazać autentycznie powinien, pod utratą Szlachectwa, jeżeli obowiązku tego nie dopełni.

Indygenat, słowo prawie tylko w Polsce używane, toż samo znaczy, co w Narodach innych naturalizacya, albo co u dawnych znaczyło *Jus Civitatis*. Szlachta zagraniczni otrzymać tę Prerogatywę chcący, powinni na Seymie od Stanow być załeceni i przyięci, wywieść autentycznie swoją rodowitość, i inne obowiązki prawem opisane wykonać, a dopiero wszelkich przywilejów Stanu Szlacheckiego w Polsce zostać uczestnikami.

Dawniej Obywatele Kraiów Sąsiedzkich do Polski przechodzący, gdy tu osiedli, już tym samym za rodaków bywali poczytani bez żadnego na to przywileju; i mamy w Polsce wiele bardzo znacznych familii, z Czech, Węgier, Niemiec, Rosyi, i innych Państw, przechodnich. Z czasem nastał zwyczaj nie dawać Indygenatów tylko na Seymach, i za zgodą Stanow. Pierwszy tego przykład na Jędrzeiu i Baltazarze Batorych Synowcach Króla Stefana, którzy za zezwoleniem Senatorów i Posłów Ziemskich do Szlachectwa Polskiego prerogatyw na Seymie Roku 1588. byli przyięci,

ci, z obowiązkiem przysiężenia na wierność Krolowi i Rzeczypospolitey. Nastąpiły potom prawa zakazujące dawać Indygenatów chyba na Seymie za pozwoleniem Stanów, i pod obowiązkami wyżej wspomnianemi. Konstytucye Roku 1662. i 1673. przydały, aby Indygenat otrzymujący, byli Rzymskiey Katolickiey wiary, albo onę przyjęli; lubo w dalszych czasach i inney Religii osobom zaszczyt ten bywał dawany.

Polacy i Cudzoziemcy, ktorzy się Szlachtą nie rodzili, mogą być nobilitowani. Dawnieysi Krolowie klennot Szlachectwa rozdawali podług woli swojej, bądź przez rycerskie dzieła, bądź przez inne sprawy zasłużonym. Konstytucya Roku 1578. nakazała, aby Szlachectwo nadawane nie było, tylko na Seymie z wiadomością Panów Rad, albo w woysku, za okazane znakomitego męstwa dowody. Pozniejsze Prawa ostrzegły, aby nikt Szlachcicem nie mógł zostać przez same Listy Krolewskie, ale przez Konstytucyą Seymową zgodnie od wszystkich Stanów uchwaloną, chyba żeby Seym dał na to wyraźne Krolowi pozwolenie, iak dał Nayiaśn: STANISŁAWOWI AUGUSTOWI, R. 1764. Seym koronacyiny na nobilitowanie 10. Neonitów lub od nich pochodzących Stanu Swieckiego; i Seym Roku 1775. do nobilito-

wania przez sekretne Dyplomata dwudziestu familii. W Konstytucyach Roku 1601. 1613. 1641. ieszcze i to jest przydane, ażeby człowiek nie będący wolnym, nie mógł być nadany Szlachectwem, chyba za pozwoleniem pana, ktorego był poddanym. W reszcie nowo kreowanej Szlachcie, oprócz warunkow o przysiędze na wierność Krolowi i Rzeczypospolitey, i o kupieniu dobr za pięćdziesiąt tysięcy Złotych Polskich, przydawać się zwykło: *preciso Scartabellatu*, (k) to jest, że zaraz staia się zdatnemi do piastowania wszelkich w Rze-

(k) Co byli dawniejszemi czasami *Scartabelli*, i iaki początek tego słowa, Pisarze nasi nie zgadzają się; owszem iak o iego znaczeniu, tak o początku różnie sądzą. Jedni z Greckiego, drudzy z Niemieckiego, inni z Łacińskiego zepsowanego języka wyraz ten wprowadzając, twierdzą: że znaczy albo nowo uczynionego Szlachcica za wojenne zasługi w pieszej służbie; albo z Sołtysow i Kmieci do woyska zapisanego; albo tych, którzy urodziwszy się Szlachtą, mieyskie potym przyięli; albo powszechnie, Szlachtą zostających z pospolitego Stanu za iakieźkolwiek przysługi. Inni na koniec w Polskim języku słowa tego rod znajdując, rozumieją przez Skartabellow Szlachtę z k-rtę, albo od Dyplomatow, ktoremi im Szlachectwo nadawano, albo że Hetmani imiona zasłużonych Krolom na Karcie podawali. Coźkolwiek bądź o zdaniach tych niezgodnych, to pewna,

Rzeczypospolitey dostoięstw; albo, *salvis legibus & Statutis Regni de Scartabellis*, to jest, że aż Prawaukowie nowej Szlachty mogą być uczestnikami tey prerogatywy.

Liga, kurs, i ważność wewnętrzna monety Kraiowej, nie będą mogły być odmienione, ani żadna redukcyja lub podwyższenie teyże monety czynione, ani monety zagraniczne, uznane za dobre od Kommissyi Skarbowey, redukowane, tylko za iednomyslnością na Seymach wolnych.

Prawo bicia pieniędzy w Polszcze, dawniey udzielnie Krolom służyło. (1) Kazimierz W. i Władysław Jagiełło w materyi mennicznej poczęli zasięgać rady Panow; a Jagiełło nawet za synow
swo-

że nowi Szlachta, w trzecim dopiero pokoleniu, wszystkich Szlacheckiego urodzenia przywileiow używać mogą; chyba że ich prawo dla zasług iakich uwalnia wyraźnie od Skartabellatu, to jest z dawną Szlachtą w prerogatywach zaraz porównywa.

- (1) Twierdzą niektorzy, że dopiero pod Kazimierzem W. monetę w Polszcze kować zaczęto; dawniey zaś tylko zagranicznemi pieniądźmi obchodzono się. Ale i świadectwa Dzieiopisow starych wspominających rozmaite gatunki pieniędzy Polskich ieszcze za Kazimierza I.; i Przywileie Władysława Piłwacza Xiążęcia Wielko-Polskiego, w R. 1232. nadające prawo bicia pieniędzy Arcy-Bisku-

swoich przyobiecał, że napotym nie inaczey pieniądze kuc będą, tylko za znieśieniem się z Radami. Skoro Stan Rycki począł do obrad wchodzić, już i tego względem monety Kraiowej dokładano się. Zygmunt August na Seymie Roku 1550. przyobiecał, że bez Seymowego zezwolenia pieniędzy biec nie będzie; co też późniejszymi Konstytucjami i Paktami Konwentami wszystkich prawie Krolow obwarowano.

Należały wszelako do ody menniczne Krolom, poki ich Zygmunt III. na początku Roku 1632. Rzeczypospolitey nie ustąpił. A lubo, iako mowi Piasecki, celem tego ustąpienia była monety lepszość, gdy Rzeczypospolita w biciu pieniędzy tylko wygody Kraiowej, a nie zysku iakiego szukać miała, iednakowoż

wcale

powi Gnieźnieńskiemu i Biskupowi Poznańskiemu: i starożytne prawa o mennicach, i przeciwko fałszującym monetę; pokazują, że dużo przed Kazimierzem W. musiały być w Polsce pieniądze Kraiowego kowania. Jaka zaś jest proporcya dawnych pieniędzy do dzisiejszych, i groszy Praskich, tak szerokich, iak pospolitych od Wacława Krola do Polski wprowadzonych, można się dowiedzieć z *Geografii Powszechney czasow reżniejszych* wydanej przez Jmć X. Wyrwicza Opata Hebdowskiego; i z Książeczki drukowanej w Krakowie pod tytułem: *Summariusz umiarkowania starey Monety z dzisiejszą.*

wcale przeciwny skutek nastąpił; bo pod Janem Kazimierzem zaarendowanie mennic więcej ofiarującym, Kray złemi pieniędzmi zarzuciło. Arendarze albowiem ci, opieką niektórych Panow możniejszych, i pozorem wnoszenia do Skarbu większych dochodow, bezpieczeni, siebie samych bogacili z powszechną Kraiu i Obywatelow stratą.

Skoro Rzeczpospolita postrzegła szkodę swoją z pośluszowaney monety, rozkazała w Roku 1667. zamknąć Mennice, pokiby od wysadzonych do tego osob biece pieniędzy rozporządzone nie było. Pod panowaniem Jana III. w Roku 1678. rozpoczęte znowu monety Kraiowey robienie, ktorego w Roku 1685. zaprzestac kazano, z przyczyny, iż dochod z niego dla Rzeczypospolitey nie wielki byc zdawał się. Augustowie II. i III. przyrzekli w umowach swoich otworzenie Mennic, i podawano tę materią kilkakrotnie do namowienia się Stanom na Seymie, ale nic o niey nie uchwalono, iuż dla zrywanych Seymow, iuż dla innych zachodzących trudności. A iak wiele cały Kray szkodował na biecey za granicą monecie, wszystkim pamiętno.

Otworzył zamknięte blisko przez wiek mennice, i Kray złemi pieniędzmi przez wiele lat zarażony, opatrzył sprawiedliwą

i najlepszym postronnym w dobroci równającą się monetą Najjaśniejszy STANISŁAW AUGUST, który mając ustąpione sobie od Rzeczypospolitey prawo bicia pieniędzy, należące mu z niego pożytki dla dobra powszechnego zwykłą sobie wspaniałością poświęcił.

Konstytucya Roku 1766. ustanowiła, ażeby czerwone złote bite były według próby i wagi Prowincyi Hollenderskiej. Co się tycze monety srebrney, ta ułożona jest tym sposobem, ażeby z iedney grzywuy Kolońskiej seynu robiono ośmdziesiąt czterogroszówek czyli złotych; a takich szesnaście i trzy grosze srebrne na czerwony złoty, ośm na taler bity, cztery na półtalerek, dwa na ćwiartkę czyli dwóchzłotówkę; cztery grosze srebrne na złoty, albo miedzianych trzydziści rachować się powinno. Żadne inne gatunki bite być nie mogą. oprócz czerwonych złotych w złocie, a w srebrze talerow, półtalerkow, ćwiartek, złotówek, groszy srebrnych; w miedzi zaś trzechgroszówek, groszówek, półgroszkow, szelągów; tak miarkując, żeby z iednego funta Kolońskiego miedzi wyrabiane były **cztery złote**.

Nowey tey monety bieg, nie tylko po wszystkich Krolestwa Polskiego Prowincyach nakazany; ale nadto do ligi, próby, ważności, i gatunkow iey stosować

sować się, i Xiążęciu Kurlandzkiemu, i miastom Pruskim zalecono. Masa całej monety srebrnej do pięćdziesiąt milionów, a miedzianey do sześciu w przeczątek opisana, pomnożona potym w dwuynasob została przez Konstytucyą Roku 1768. a Konstytucyą Roku 1775. taką nakazała zachować proporcją, żeby do osmiu złotych monety srebrnej, bity był dziewiąty w miedzi.

Pomnożyć lub umniejszyć władzy i prerogatyw Ministrow pokoju i wojny w Koronie i W. Xięstwie Litewskim, iako też Urzędow Sądowych i Sądow w kraju; tudzież kreować nowe Urzędy Koronne lub Litewskie, Wojewodzkie czy Powiatowe, nie będzie można, tylko za iednomyslnością na wolnym Sejmie.

VII.

O materyi tej znajdziesz obszerniejsze traktowanie pod osobnemi Rozdziałami: *O Ministrach i różnych Jurysdykcyach.*

Porządek Sejmowania i Seymikowania, przez Konstytucyą teraźniejszego Seymu uchwalony, nie będzie mógł być odmieniony na Scymie wolnym, tylko iednomyslnością.

VIII.

Czytaj Rozdziały: *O Sejmach i Seymikach.*

Posłuszeństwo należyte każdej Jurisdikcyi, ważność Dekretow, prerogatywy

IX.

wy Trybunałów, iako też i moc Dekretów oczywistych w Trybunale W. Xięstwa Litewskiego, we wszystkiej mocy swojej, iak przedtym, zachowane będą; a ieżeliby w czym ołmianę iaką chciało uczynić na potym, wypaść to nie będzie mogło na Seymie wolnym, tylko za iednomyslnością.

Obszerniey o tey materyi znajdziesz w Rozdziale: *O Trybunałach*.

x.

Powiększenie albo umniejszenie władzy i powagi rad Senatu nie będzie mogło być czynione na wolnym Seymie, tylko iednomyslnością; a na niedoite i nieprzewidziane potrzeby Rzeczypospolitey, będzie na każdym Seymie wyznaczona pewna Summa do rozrządzenia rady Senatu, która już w żadnym zgola przypadku porządzić się Skarbem Rzeczypospolitey nie ma.

Rady Senatu dawniejsze, odmienione dzisiay są na Radę Nieustającą przy Boku J. K. Mci, o ktorey będzie mowiono niżej.

x l.

Trzymając się opisu praw dawniejszych, Krolowie Polscy w Państwach Rzeczypospolitey nie będą mogli dobrać nabywac na swoich Sukcessorow *de humilis*, tylko za iednomyslnością na Seymie wolnym. A pozwolenie do takowego nabywania Najłasnieszemu Krolowi Jmci Janużecemu w Paktach Konwentach

tach dane, iemu tylko samemu służyć powinno; i majątek tym sposobem nabyty, spadać ma na Sukcesorow krwi jego.

Ani dobr Stołowych przyczyniać, ani dziedzicznych nabywac nie pozwalają Kielom prawa. Gdy Krolowa Konstancya Zygmunta III. małżonka kupiła dziedzicwem *Zgurec*; Stany przeciwko bezprawiu temu mocno utyskiwały, i uchwaliwszy na Seymie Roku 1631. aby Klucz Zywiecki mógł być odkupiony przez iakiego Szlachcica, postanowiły, albo raczy ponowić dawnieysze prawo, ażeby dobra Ziemskie ani kupnem, ani zastawem, ani iakimkolwiek innym prawem nie mogły być nabywane, tylko przez Szlachtę w równości zostającą; dobra także na Krola spadające Kadukiem, tegoż Roku Konstytucya zaleca rozdawać samey rodowitey i w równości stanu będącey Szlachcie.

Janowi III. przy dobrach jego dziedzicznych, zostawiono dożywociem Starostwa, które dawniey posiadał; porwolono tudzież wykupić zastawne Ekonomie, i one z dziedzicami swoimi dopoty trzymać, pokiby Rzeczpospolita pieniędzy nie wrociła.

Augustowie II. i III. przyobiecali Rzeczpospolitey swoim i następcom swoich imieniem, że dobr dziedzicznych

na dom swoy nabywać nie będą. Konstytucya jednak Roku 1726. pozwoliła Augustowi II. trzymać pokupione w Warszawie na Przedmiesciu Krakowskim place, i nabycia ich wieczyste prawo, temuż Krolowi i dziedzicom iego potwierdziła.

Nayiaśnieyszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI pozwoliła Rzeczpospolita nabyć dobr Ziemijskich prawem dziedzicznym za piętnaście milionow złotych Polskich.

xii.

Pospolite ruszenie nakazane być nie może, tylko mocą Seymu, i za jednomyślnością na Seymie wolnym.

Pod Rozdziałem: *O Woysku*, opisemy krotko pospolitego ruszenia sposob, a poznamy łatwo, czyli spuszczać się na ten szrodek, a dostateczney liczby żołnierza gotowego nie mając, można skutecznie ziednać bezpieczeństwo Kraiowi, ile doznawszy aż nadto okropnych skutkow bezsilności. Wniesiemy oraz, czyli takowy tryb wojowania rozmaitych nieprzyzwoitosci pełen, może być użyteczny; i po zaniedbanym *Okazywaniu Szlachty*, lubo tylą prawami przepisany, które przynajmniey do utrzymania w Narodzie Rycerskiego ducha było przydatne; i osobliwie w tym wieku, gdzie Narody wszystkie w czasie nawet po-

pokoju liczne i dobrze ćwiczone woyska w gotowości trzymają.

Nigdy nikomu wolno nie będzie za-
 iężdzać bezprawnie iakieykolwiek natu-
 ry dobr bez powagi Sądu, ktorego Ju-
 risdykeyi też dobra podlegają, i przed
 przewidzionym prawem; a to pod utra-
 tą pretensyi, w ktorey byłby uczyniony
 tenże bezprawny zaiazd. Co się zaś ty-
 cze pretensyi wynikających z kontra-
 ktow zastawnych lub arendownych, u-
 stanowiono: że Dzierżawca, ktoremu
 kontrakt wyszedł, i Zastawnik ktoremu
 stosownie do zapisu i czasu Summa wy-
 liczona jest i złożona w Grodzie podług
 praw Koronnych, albo na gruncie po-
 dług Statutu w W. X. Lit.; powinien
 natychmiast ustępować z possessyi. Gdy-
 by zaś Arendarz albo Zastawnik do Dzie-
 dzica, lub wzajemnie ten do tamtych
 mieli iakie pretensye, rozprawić się o
 nie będą mogli w Sądzie przyzwoitym;
 w którym Sprawy, o pretensye z arend
 i zastawow dobr, pochodzące, przed
 wszystkiemi innemi, bez apellacyi są-
 dzone być powinny. Pod bezprawny za-
 iazd nie mogą być pociągane ani rugo-
 wania Arendarzow i Zastawnikow po
 wyszłym czasie kontraktu, i złożoney
 summie; ani zaiazdy dobr czynione na
 fundamencie karty lub tranzakcyi robo-
 rowanych. Odmiana tey całej ustawy

XIII.

w Koronie, albo w Litwie opisanego Statutem w takowych sprawach porządku, należeć ma do jednomyslności na Seymie wolnym.

Zaiazdy i wypędzania z dobr, przedtym u nas nieszczęśliwie praktykowane, były przyczyną częstych gwałtów i zaboystw; zabytkiem dawney owey dzikosci, która przyznawała prawo męnicyszemu; zniewagą Narodowej zwierzchności; oznakiem słabosci rządu; dowodem niedoskonałości Kraiowego prawodawctwa; nadwężeniem własności i bezpieczeństwa Obywatelów. Zniesienie tak dzikiego bezprawia, jako i wielu innych tym podobnych, winien jest Narod panowaniu STANISŁAWA, AUGUSTA. Spodziewać się należy, iż Rzeczpospolita raczy zapobiec jeszcze zapobiec wypędzaniom z dobr i zaiazdom; a wynaleść skuteczne środki do odjęcia wszelkich pozorów przemocy i gwałtownosci, oraz wydobycia wszystkich Obywatelów, żeby bez najmniejszego oporu byli posfusznemi prawu.

Te są trzynaście materyi Stanu, pod jednomyslnością w czasie seymowania wolnego zostawione, pod które iak wiele innych pociągac można, każdy widzi, i poznać łatwo, czyli dosyć iest zabiegów do dochodzenia Seymów; Widzieliśmy wprawdzie po kilkudziesiąt

siąt latach bez-radnych doszłże dwa Seymy wolne; ale któż wie, coby się było stało, podawszy takie do obradowania materye, w których jednomyslność równie jest potrzebna iak trudna? Cożkolwiek bądź, przynajmniey Konstytucya Roku 1768. obmyśliła skutecznie, iak zobaczymy w Rozdziale: *O Seymach*, aby zrywanie Seymow nie mogło tyle, iak przedtym, przynosić szkody Ojczyźnie.

ROZDZIAŁ VI.

O KROLU, Jego Prerogatywach i Prامach, Dochodach, Tytułach, Powinnościach.

KROL Polski, ieden z Europeyskich Krolow przez wolne całego Narodu obranie panujący, ma wszystkie powagę i okazałość Maiestatu Krolow dziedzicznych. Panowanie jego prawatni opisane, ciaśnieysze wprawdzie jest, niżeli udzielnych Monarchow władza; ale też tym pewnieyszy nad innych Krolow Krol Polski przywiązania i miłości Narodu. *Ciesz się*, mówił do Henryka,

F 4. olr-

obranego Króla Polskiego Konarski Biskup Poznański: *ciesz się, że masz królować w tym Państwie, gdzie wybierając z drugimi Jmcią Rzeczpospolitą Stanami nie będziesz, powinieneś sobie obiecować, iż królestwem poddanych będziesz. Wolny lud, w łnem głoszą obranego, szanować cię będzie jak dziedzicznego Pana, i co samych prawie Królów Polskich jest chłopa, na każdego Polaka łonie będziesz mógł bezpiecznie zasypiać.*

Kiedy
Król by-
wa obie-
rany.

Nie bywa obierany Król, tylko po śmierci panującego; bo niektórzy wspomnieli wyżej, nie pozwalają prawa o następcy wspominać za życia Króla. Pod panowaniem Jana Kazimierza, kilku posronnym Panom czyniono wprawdzie nadzieję następstwa na tron, atoli kroki te, lubo bez-prawne, jednak okolicznościami i potrzebą, której prawa nawet ustępować nie kiedy muszą, wymowne, zniszczyła potym, do władzy swojej powróciwszy, Rzeczpospolita. Gdy Henryk porzuciwszy Królestwo Polskie, do Francyi odlechał, i powrót jego do czekać się ani spodziewać nie można było; gdy Jan Kazimierz z pozwoleniem Rzeczypospolitej lubo, nie chętnym złożył Koronę; musiano w dwóch tych przypadkach nowe obierania składać. Ale zaraz Roku 1669. stanęło prawo, aże-
by

by Krolem obrany do śmierci tron posiadał, ani mu wolno nie było z Stanami o jego ustąpieniu traktować. Prawo to swoim i następcom imieniem potwierdził w przysięgach swoich Krol Michał; i Seym Lubelski Roku 1703. panował toż samo wydaną Konstytucyą, aby Krol dożywotnie panował. Na koniec przypadek wypowiedzenia posłuszeństwa nie zdarzył się, bo ani Narod na wyborze swoim, ani Krolowie na wierności Narodu nigdy się nie zawiedli.

Dawniejsze Prawa żadnego Narodu Kandydat
do tronu.
Kandydatowi starać się o Koronę nie bawia. Ziad jest, że w następnych po węgryjskim Domie Jagiellońskim bezkrolowicach, rozmaitych Narodów odzywali się Kandydaci. Piastów nawet, tak nazywają Obywatelów, o tron starających się, nie wyłączaia prawa. Zaraz po Zygmunta Augusta śmierci, byli niektorzy Piasta na Krolestwo życzący; i po odjeździe Krola Henryka, gdy się przeciwnie strony zgodzić względem obrania nie mogły, większa część Szlachty Obywatela Krolem mieć żądała. Krolowie Michał i Jan III. wzięci byli na tron z łona Narodu. Po śmierci dopiero Jana III. Konfederacya Roku 1696. po zerwanym Konwokacyinym Seymie, ustanowiła z naprawioney podobno od
Kro-

Krolowy, przeciwko Krolewiczom niechęci, aby za nieprzyaciela Ojczyzny był poczytany, ktokolwiek z Obywatelów starać się o tron, albo rodakowi do tronu pomagać będzie. Przeciwnie znowu tej ustawie na Seymie konwokacyinym Roku 1733. uchwalono, aby nie kto inny Krolewem być obrany, tylko rodowity Polak; i do tego przysięga nawet obowiązały się Stany seymujące. Ale żądanie to nieuskutecznione na ow czas; dopiero w ostatnim bezkrolewiu dopełnione zostało, przez wolne i iednomysłne panującego nam dziś Monarchy z pośrzedka Obywatelów wybranie. Na ostatek Konstytucya Roku 1775. chce mieć za wieczyste prawo, aby na potym nie kto inny mógł osiadać tron Polski, tylko Piast rodowity; o czym już się mówiło pod prawami Kardynałnemi.

Kto ma
prawo o-
biierać
Krola.

Prawo głosowania na Krola, mają wszyscy Senatorowie i Szlachta w Koronie, Litwie, i przyłączonych Prowincjach znajdujący się. Szlachta nawet nie tylko Posłów wyprawiają na Elekcyą, ale i sami, którym się podoba, zicżdzać mogą. Ieszcze przed obieraniem Henryka wniesiona była ta o Stanie Rycerskim wątpliwość, gdy Senat chciał, ażeby wybrani tylko po Woiewodztwach Posłowie należeli z nim do Ele-

Elekcji. Ale za przełożeniem wielkopomney pamięci Jana Zamoyskiego Posła na ów czas Bełzkiego, że sprawiedliwa rzecz jest, ażeby nayeśnieszey tej wolnego Narodu prerogatywy byli równie wszyscy Szlachta uczestnikami, iako wszyscy równie przykładać się muszą do bronienia Ojczyzny; co też i Statutem Zygmunta I. Stanowi Rycerskiemu jest ostrzeżono; zdanie to przeważyło, i nie tylko zwyczajem nieprzerwanym, ale i prawami zostało potwierdzone. Wojsko ile wojsko; nie należy do obierania Króla; chyba że służący w nim Szlachta przybywaią na Elekcję wraz z swoimi Woiewodztwami. Tak uchwaliły Konstytucye R. 1632. 1643. 1668. 1674. Miasta także znaczniejsze, to jest Kraków, Poznań, Wilno, Lublin, Warszawa, Gdańsk, i Toruń, mają przywilej dawania głosu przez Posłów swoich na Króla; na Elekcji Naysławniejszego STANISŁAWA AUGUSTA, i Kamieniec Podolski głosował.

Dawniejszemi czasy obierania czyli uznawania Królów, odprawiały się za zwyczaj w Krakowie albo w Piotrkowie, bo te były nayeśnieszey miejsca zjazdów. Gdy przy końcu panowania Zygmunta Augusta, Warszawę na Sejmy wyznaczono, już i Królowie pod tym miastem bywali obierani; w polu, bo przyjeżdża-

Mieysce
obierania.

iących Obywatelów mnóstwo, trudno by inaczej pomieścić. W. Roku 1573. Litwa zalecała do Elekcyi Parczow Miasteczko niby wygodniejsze, że w środku między Polską i W. Xięstwem leżące, ale próżno, bo na obranie Henryka zjazd pod Warszawę u Wioski Kamieni wyznaczono. Poźniejsi wszyscy Królowie, oprócz Augusta III. obranemi byli w polu między Warszawą i Wolą, i ażeby tam zawsze odprawiały się Elekcyje, prawami ostrzeżono. W reszcie bezpieczeństwo placu elekcyjnego mocno jest obwarowane, a iadącym na obranie Króla Obywatelom przykazują prawa surowie, ażeby się spokojnie zachowali, i wstrzymywali od czynienia krzywd po drogach.

Porządek
Elekcyi.

Sposobu obierania Króla, nie mamy dostatecznie prawami opisanego; ale zachowany na Henryka Elekcyi porządek jest prawidłem, chyba że Konwokacyjne Seymy co szczególnego nakażą. Za życia jeszcze Zygmunta Augusta mowiono o tym, ale nic nie uradzono. Zjazd Jędrzejowski na poparcie Elekcyi Stefana, materyą tę pierwszemu Seymowi po koronacyinym zalecił, wszakże i wzmianki o niey nie było aż do Roku 1588. w którym, gdy, iako świadczą Piasecki i Solikowski, iedni dom Austriacki od Korony Polskiej wieczyscie
od-

oddalić, inni żadnego Kandydata nie wyłączaiąc, sposob tylko wolney Elekcyi dokładnie opisany mieć chcieli, zostały obrady bezskuteczne. W początkach i przy końcu panowania Zygmunta III. znowu tę materią traktowały na Sejmach Stany; ale, (słowa są Stanisława Kobierzyckiego.) bądź przez pojęzrzenia i trwożliwość o wolne obieranie, bądź przez interes tych, którzy w nieopisanych prawem bezkrolewskich spodziewali się zyskiwać; znowu ią do dalszego czasu zwleczono. Pod czas Elekcyi Krola Michała, Prymas Prażmowski zachęcał Stany Rzeczypospolitey, aby w tak ważney materyi co pewnego ustanowiły, utyskuiąc, że Przodkowie zawsze o niey, ale tylko bezskutecznie myśleli; wszelako aż do naszych czasow porządek Elekcyi Krola zwyczajem szczególnie utwierdzony iest, nie prawem.

Obierany bywa Krol na Seymie, który przeto nazywa się Seymem Elekcyi; ale do seymowych Obrad sami Senatorowie i Posłowie należą, inni zaś Szlachta na swoje Woiewodztwa podzieleni, w polu pod namiotami, na miejscach od Marszałka W. sobie wyznaczonych, czasu głosowania czekaia. Mieysce zasiadania Senatorow, iest budynek drewniany, naprędce i umyślnie do
tego

tego zrobiony, który nazywają Szopą. Posłowie zaś blisko tego miejsca mają swoje Koło, gdzie Marszałka, zwyczajem innych Sejmów, obrawszy, łączą się z Senatem.

Po obmyślonym bezpieczeństwie placu elekcyjnego, złączone Stany dają audyencyę Posłom Dworów Cudzoziemskich, i Kandydatów do tronu, którym Prawa zabraniają znajdować się w polu. Prymas imieniem Senatu, Marszałek Poselski imieniem Stanu Rycerskiego, dają odpowiedzi Posłom, którzy w mowach i listach swoich dawać powinni Rzeczypospolitey tytuł Najjaśniejszey; i mamy przykłady przerwaney Posłom mowy, gdy tego tytułu nie dawali.

Skoro przychodzi dzień głosowania na Króla; Prymas w mowie swojej Kandydatów tronu wymieniwszy, i zachęciwszy Stany do zgodnego obrania; Senat i Poselską Izbę do swoich Woiewodztw rozsyła. Tam pierwszy w każdym Senator, Kandydatów znowu wspomniawszy, głosy zbiera; zebrane znoszą na miejsce sejmowych Obrad; a po zebraniu i przeczytaniu ich w przytomności wszystkiego Rycerstwa, które zbliżywszy się, otaczają Szopę i Koło Seymujących; Prymas obiedża Woiewodztwa, pytając się po trzykroć, czyli jest zgoda wszystkich na obranego Króla, i gdy się nikt nie sprze-

sprzeciwia, oznaymuie go; a Marszałek W. Koronny obranego i oznaymionego ogłasza u wszystkich trzech bram okopow placu Elekcyjnego, z których jedna jest na zachod, dla Obywatelów Wielkiej Polski; druga na południe dla Małej-Polski; trzecia na wschod dla Litwy. Nakazują zaś prawa, ażeby nie oznaymiać i nie ogłaszać Króla, tylko za nastąpnym jednostaynym wszystkich zgodzeniem się. Trafia się czasem, że przez rozdwojenie umysłów, niezgodna bywa Elekcyja, iak były Królow: Stefana, Zygmunta III. Augusta II. i Augusta III. ale potym do iedności Rzeczypospolitey przystając wszyscy, obranego Króla uznają jednomyślnie, chociaż przy obieraniu zdaniai różnili się. Skoro przez przytomnych na Elekcyi Obywatelów Król zgodnie jest obrany, nieprzytomni obraniu takowemu sprzeciwiać się nie mogą; i ieszcze Konfederacya Roku 1573. poczytuje ich za nieprzyjaciół Oyczyzny.

Obrany Król podpisuje przez swoich Pełnomocników, umowione między nami, a Rzeczypospolitey Deputatami, *Pacta Conventa*; w których oprócz obowiązkow wszystkim Królom, zacząwszy od Henryka wspólnych, znaydowac się zwykły i niektóre szczegulne; według potrzeby Rzeczypospolitey; odbiera Dyploma

ploma Elekcyi swojej przez Prymasa i Marszałka Stanu Rycerskiego podpisane; wykonywa Stanom Rzeczypospolitey przysięgę na *Pacta Conventa*. Po czem wszystkim, naznaczywszy dzień na Koronacyą Krola, kończy się Sejm; a obranie, cznaymienie, i ogłoszenie obranego Krola, *Pacta Conventa*. ich podpisanie, i zaprzysiężenie, Dyploma Elekcyi, i nazwiska tych wszystkich, którzy głosowali, drukują się w jedną księgę, aby miały miejsce między prawami kraiowemi.

Korona-
cya Kro-
la.

W czasie przez Sejm Elekcyi wyznaczonym, obrany Krol i Stany Rzeczypospolitey zjeżdżają na koronacyą do Krakowa; która od czasow Władysława Łokietka statecznie w tym mieście bywać zwykła; dawniej zaś bywała w Gnieźnie. Najjasniejszy STANISŁAW AUGUST za ustawą Seymu konwokacyinego był koronowany w Warszawie; co ażeby na potym prawom miasta Krakowa nie ubliżało, i nagrodzone było złożeniem tam extra-ordynaryinego Seymu, gdy czas i Zamku wyporządzenie dozwoli, a okoliczności i potrzeby Rzeczypospolitey wyciągać będą, ostrzeżono.

Trwa bezkrolewie aż do koronacyi Krola, który poki tylko obranym iest, nie ma prawa żadnych tronu prerogatyw
uży-

używać. Samemu Janowi III. dla trwającej w ten czas z Turkami wojny, pozwolono i rzady Państwa zaraz po obraniu swoim obiać, i lata panowania od Elekcyi rachować, i woysko na nieprzyjaciela prowadzić, i pospolite ruszenie Szlachty w przypadku potrzeby nakazać, i do listow wszelkich, Rzeczypospolitey interesow tyczących, pieczęci gabinetowey używać, wyjąwszy do Cara Moskiewskiego, do którego korespondencya powinna była Litewską pieczęcią być pieczętowana.

Prawo koronowania Krolow, ma zabezpieczone sobie zdawna Arcy-Biskup Cnieznieński Prymas; a w iego niebytności Kuliawski Biskup; o czym będzie niżej. Koronacją nowego Krola, uprzedza pogrzeb zmarłego, nakładem Rzeczypospolitey. Obrządki koronacyi pomiaramy, gdyż są obszernie opisane od Gwagnina, Lengnicha, i wielu innych. Przy koronacyi przysięga Krol na *Pa ta Conventa*, na prawa Rzeczypospolitey, swobody, wolności, i przywileje Narodowi nadane od dawniejszych Krolow, wyliczając wszystkich od Kazimierza W. aż do ostatniego swojego poprzednika; Narod wzajemnie Krolowi na wierność i posłuszeństwo przysięga. Po skończonych koronacyi obrządkach, następuje Sejm, Koronacyinym zwany, o którego

Prawa Kro-
lewskie.

porządku iako i Elekcyjnego wspomnie-
my pod Rozdziałem: *O Seymach.*

Po koronacyi Krol panowanie swoje
iuz zaczyna, i wszystkie godnosc swo-
iey słuzące prawa i prerogatywy spra-
wuie. Lubo wolnie obranego, i prawami
określoną władzę mającego, szanu-
ią Polacy równie, iak w innych krajach
szanowani są Monarchowie udzielni. Do-
stojenstwo iego, nie tylko właściwy
Narodowi Polskiemu zaszczyt: że czcić
i kochać Krolow naszych umiemy, ale
nadto i prawa dostatecznie waruią, są-
dzić i karać surowie nakazujące tych,
ktorzyby przeciwko Maiestatowi Krole-
wskiemu odważali się co zamysłać; i
tego, nie tylko tronu bezpieczeństwo,
ale nad to spokojność krajowa, całość
rządu, i szczęśliwość Obywatelow wy-
maga. Obszerniey o tym mowić przy-
padnie pod Rozdziałem: *O Sądach Sey-
monych.*

Głową Narodu, i pierwszym z trzech
Rzeczypospolitey Stanow całość powsze-
chną składających będąc Krol Polski,
ma niektore prawa sobie samemu wła-
ściwe, insze z dwoma drugimi Sta-
nami wspólne; do ktorey wspolno ci Se-
nat i Stan Rycerski przyszedł, iuz to
dobrowolnym Krolow ustąpieniem praw
swoich; iuz Paktami Krolom po Zygmun-
cie Auguście obieranym podawaniami,
ktore

które do rozszerzenia wolności i swobod Narodowych dziwnie były sposobne.

A naprzód co się tycze prerogatywy Królowi samotnie służących; sam ma prawo zwoływać przez swoje Uniwersały Sejmy tak ordynaryjne co dwa lata przypadające, iak extra-ordynaryjne w czasie potrzeby przez siebie lub przez Radę Nieustającą (którey żądaniu i większości głosów nie będzie się mógł sprzeciwić, Konst. R. 1775.) uznane; tudzież zwyczajne przed-Sejmove Sejmiki Obywatelom po Województwach nakazywać; zasięgając zawsze zdania, przedtym Rady Senatu, a teraz Rady Nieustającej, względem materji, które na Sejmach traktowane być mają.

W posiadaniu tego prawa zostawali nieprzerwanie Królowie Polscy, i przywłaszczać go sobie nie pozwolili nikomu. W początkach panowania Zygmunta Augusta, gdy po spełzłym pierwszym Piotrkowskim Sejmie, Szlachta domagała się drugiego, a Król z iego złożeniem ociągał się, widząc przeciwko sobie niechęć i praktyki rozmaite, świadczy Bielski, że Prymas Dzierżkowski groził Królowi, iż sam zgromadzi Stany; wszakże nie śmiał się tknąć prawa Królewskiego. Gdy na Bernarda Maciejowskiego Prymasa nalegano pod Zygmuntem III. ażeby w trudnych Rze-

czypospolitey okolicznościach Sejm złożył; odpowiedział, że to jest samego Króla właściwe prawo. Pod tymże Królem wzięli się Rokoszanie bez Królewskich Uniwersałow ziazdy odprawiać; pod Augustem II. Radzieiowski Prymas Radę Senatu naprzód, a porym i Sejm zwołał; ale takowe ziazdy, iako bezprawne, i powadze Królewskiej ubliżające, zganiała Rzeczpospolita, i ażeby na potym nic podobnego nie działo się, ustanowiła.

Nie tylko zaś żadne obrady publiczne bez Królewskiego na to obwieszczenia składane być nie powinny; ale nawet i na prawnie złożonych nic się postanowić nie może, tylko w przytomności Króla. Gdy w Roku 1652. Sejm przypadł, a Jan Kazimierz w Ujazdowie chorował, ziechały tam do Pałacu Stany; a Król leżąc na łożku Marszałka Izby Poselskiej słuchał, i materye obrad Seymowych przez iednego z Pieczętarzow oznaymił Stanom; które o nich naradziwszy się w Zamku Warszawskim, znowu do Pałacu Ujazdowskiego wrocili, i tam w Królewskiej przytomności postanowiwszy, czego wymagała Rzeczypospolitey potrzeba, Sejm skończyły. Tenże Jan Kazimierz gdy na Seymie w początkach Roku 1668. złożonym, że Sessya długo się w noc prze-

przewlekła, odszedł do pokoju swojego, za pozwoleniem Senatorów, po mimo woli Posłów; wzięli to Posłowie, iak gdyby Krol Seym zerwał. I w Roku 1733. gdy August II. umarł, Seym zaczęty zaraz się rozszedł.

Trafiło się atoli, że czasem bez przytomności Krola, ale zawsze za jego pozwoleniem, Senat i Stan Rycerski obrady swoje na Seymie odprawowali; a to wtedy gdy postrzegając iakie ubliżenie prawom, chcieli mieć większą w naradzaniu się wolność; i żeby w przypadku potrzeby ostrzeżenia w czym Krola, nikt osobiście nienawiści nie popadł. Pozwolili takowych Stanowi Rycerskiemu z Senatem obrad, Krolowic: Zygmunt August, Zygmunt III. Władysław syn jego i następca. Ale Jan III. iako świadczy w Listach swoich Jędrzey Załuski Biskup Warmiński i Kancierz W. Koronny, nigdy na takowe rady zezwolić nie chciał, lubo był o to przoszony.

W dawniejszych czasach znajdujemy przykłady odprawionych bez przytomności Krolewskiej Seymów, ale zawsze z wolą Krolewską. Dwa takowe ziazdy pod Jagiellonem, i dwa pod synem jego Władysławem, gdy do Węgier odiechał, odprawiły się. Alexander w R. 1503. nie mogąc z Litwy na Seym wy-

znaczony ziechać, mianował Senatorow, którzyby nim zawiadywali; i co tam postanowiono, za ważne przyjął. Z podobneyze przyczyny zabawienia się Krolewskiego w Litwie, Seymy Roku 1534. i 1542. bez bytności Zygmunta I. odprawione, który dopiero potem ustawy Seymowe potwierdził. Lecz po wspomnianym Roku 1542. nie masz przykładu żeby kiedy był Seym bez Krola.

Wszystkie Prawa i Konstytucye Seymowe, Uniwersały, Dekreta, Przywileje, Akta publiczne, Expedycye Rady Nieustaiącey, wychodzą i ogłaszane są pod imieniem Krolewskim; podobnież odprawiają się wszystkie Sądy, a niektóre nawet sam Krol sądzi; o czym obszerniey mówić będziemy, traktując o różnych w Polsce Jurisdikcyach Sądowych.

Głową jest i Prezydującym w Radzie przy Boku swoim Nieustaiącey, i wszystkie na niey ułożone expedycye podpisuje, nie mogąc podpisu odmówić, skoro co ustanowi większość głosow.

Daie audyencye wszelkiego gatunku Posłom od Dworow Cudzoziemskich; nic iednak zawierać z niemi nie może bez dołożenia się Rady Nieustaiącey, albo Seymu w materyach tych, które zezwolenia całej Rzeczypospolitey wymagają. Cudzoziemskich Panow Posłow
wie

wie wysyłani bywają do Króla, i całe razem Rzeczypospolitey, ale do samych dwóch niższych Stanów, pominąwszy Króla, chyba w bez-królewiu, być wysyłani nie mogą; gdyżby to było rozrywać tę jedność, którą się utrzymuje Rządu i Narodu Polskiego powszechna całość.

Wybiera i mianuje osoby na Poselstwa do Państw postronnych, ale wysłanie ich i opisanie instrukcyi należy do Seymu albo Rady Nieustającej w czasie między Seymem a Seymem. Więcey o tej materyi będzie w Rozdziale: *O Posłach i Poselstwach*.

Pospolitego ruszenia nie może nikt zwołać, tylko sam Król, z wolą atoli całej Rzeczypospolitey, i za iednomyślnością na Seymie wolnym; o czym już było wyżej. Gdy w Roku 1676. Prymas Olszewski za naleganiem Królowy i radą Senatu nazначył Pospolite ruszenie na ratowanie Króla Jana od Turków i Tatarów oblężonego; uraził się Król o to prerogatywy swojej przywłaszczenie, chociaż Prymasa wymagało niebezpieczeństwo Królewskie.

W czasie wojny, ile razy Król jest przytomny wyprawie, przy nim zostaje najwyższa władza nad wojskami Rzeczypospolitey. Pominąwszy dawniejsze czasy, w których panowanie Królów by-

do obszerniejsze; Stefan i następcy jego, prowadząc sami na nieprzyjaciela wojsko, zawsze najwyższe rządy w nim trzymali.

Równość, o czym już mowiliśmy, nie dozwalać Szlachcie Polskiej używać nazwisk Hrabów, Margrabiów, Baronów; może Król Polski dawać przywileje na takowe tytuły Cudzoziemcom, czego są i dawniejsze i późniejsze przykłady.

Oycem jest i Opiekunem nauk i Szkół Narodowych Król Polski; za swoimi przywilejami zakładał przedtem Akademię i Szkoły publiczne; teraz zaś po ustanowieniu przez Rzeczpospolitą Kommissyi Edukacyi Narodowej, iakie w tej mierze prawa służyć Królowi, powiemy pod osobnym Rozdziałem: *O Kommissyi Edukacyney.*

Podobnież co się tycze kunsztów, rękodzieł, i rzemiosł; ma prawo nadawania przywilejów, Miastom, Kompaniom, i Cechom; które jednak nie powinny być z krzywdą cudzą, ani prawu pospolitemu przeciwne.

Podpisanie i wydanie gleyty, czyli listy zaręczające bezpieczeństwo do stawienia się w Sądzie, osobom oskarżonym o kryminalny występki; z tym jednak warunkiem, że ani przeciwko Dekretom być wydawane, ani więcey trwać
nad

nad sześć miesięcy, ani od wzdawania w Sądach ochraniać obwinionego nie mogą. *Parta Consentanea Najasni: STANI-SŁAWA-AUGUSTA, na fundamencie praw dawniejszych.*

Nayznakomitszym Krola Polskiego prawem, poki w zupełności swojej zostawało, było przedtym rozdawanie krzesła Senatorskich, Ministeryow, Urzędow wszelkich Świeckich i Duchownych, Starostw i Krolewszczyzn. Ale prerogatywa ta Maiestatu naycelnieysza, przez Konstytucyą Seymu Delegacyinego Roku 1775. a ustąpienie Krola Jmci panującego, znacznie została ścieśnioną. Starostw albowiem i Krolewszczyzn nie ma już Krol w swoim szafunku, lecz o nich inaczej rozrządziła Rzeczpospolita, iak zobaczymy w osobnym Rozdziale. Do zawakowanego krzesła lub Ministerium, Rada Nieustająca trzech Kandydatow obiera, a Krol jednego z obranych przywileciem nadaie. Podskarbiow tylko Nadwornych Koronnego i Litewskiego, na wspomnionym dopiero Seymie do Ministerium podniesionych, udzielne kreowanie, tudzież wszelkich Stanu Rycerskiego i Duchownych Urzędow, Prelatur, Opactw, i Probstw do Krolewskiej nominacyi należących, rozdawnictwo, zostawione jest w całości Krolowi.

O wszy-

O wszystkich tych Urzędach niżej traktować w szczególności będziemy, gdzie oraz powiemy co w dawaniu ich każą zachować prawa; tu jeszcze należy wspomnieć, że Królowie Polscy mają prawo, równie jako i inni Monarchowie, mianowania do Kardynałstwa; (m) przestrzeganie tego i zachowanie w swojej całości, zalecają Królom *Pacta Conventa*. Zwyczaj także jest, iż Polska przykładem innych Narodów Katolickich, ma jednego z Kardynałów mieszkających w Rzymie, swoim Protektorem, kto-

(m) Pierwszy z Polaków ozdobiony był Purpurą Kardynalską Zbigniew Oleśnicki Biskup Krakowski pod panowaniem Kazimierza Jagiellończyka. Ale gdy z przyczyny tego dostojństwa wszczęła się kłótnia o pierwszeństwo między nim i Arcybiskupem Gnieźnieńskim; stanęło prawo, żeby bez pozwolenia Króla i Senatu nie ważył się nikt z Prafatów Polskich Kardynałstwa przyjmować. Późniejsi Królowie wszyscy używali tego prawa, zalecając Papieżowi na to dostojństwo, już to Polaków, już Cudzoziemców; i zalecenie ich zawsze musiało być skuteczne, inaczej odmówienie byłoby poczytali za uszczerbek swojej prerogatywy. Z nominacji panującego nam Króla Jmci został Kardynałem Ludwik Xiążę de Rohan dzisiejszy Biskup Strasburski. Mianowany także jest do Kardynalskiego Kapelusza, Margrabia Antici Minister J. K. Mci i Rzeczypospolitej przy Dworze Rzymskim.

ktory w interessach sobie poleconych u Dworu Papieskiego wdaie się, umocowany do tego listem Krolewskim.

Orderow: Białego Orła, i S. Stanisława, Krol jest Wielkim Mistrzem i Rozdawcą.

Dwor Krolowie Polscy trzymaia przyzwoity dostoiestwu i okazałosci tronu; a ten składać się powinien z samey Szlachty Kraiowej, iak ostrzegaią wszystkie *Pacta Conventa*; wyiawszy pomniejszye usługi, do ktorych wszelkiego Stanu i Kraiu osoby mogą być przyjmowane. O Nadwornych Urzędnikach moiw będziemy w innym Rozdziale.

Do wszystkich Szarzy woyskowych, Obojga Narodow, aż do najmniejszego Officyera, przez Konstytucyą R. 1776. Krol mianuje i patentuje; ktoremu Szefowie Regimentow z doniesieniem o wakansie przysyłać powinni opisanie starszeństwa, oraz zalecenie zasług i zdolności. Rotmistrzom Chorągwi Polskich, ktorych Krol kreuje, zostawione jest dawne prawo mianowania Towarzyszow i Officyerow, ale patentowanie rzeczonych Officyerow Krolowi należy; iako też i mianowanie Officyerow w czterech Chorągwiach Polskiego autoramentu chodzących pod imieniem Krolewskim.

Dwa Regimenta Gwardyi Koronney, i dwa podobnie Litewskiey, oddane są
pod

pod udzielną Krola władzę przez Konstytucye 1764. i 1776. z warunkiem, aby naywyższa ich Kommenda nie była powierzana, tylko Szlachcie Polskiej lub Litewskiej, albo przyłączonych Prowincyi.

Nadworna Krola Jmci Milicya, Paktami Konwentami do tysiąca dwuchset ludzi, a Konstytucyą Roku 1775. do dwóch tysięcy pozwolona, iako z własnych dochodow Krolewskich jest płaconą, tak od rozkazow Krola iedynie ma zależeć. Kommenda iednak ich powierzona być nie może, tylko Polskiemu albo Litewskiemu Szlachcicowi. Konstytucya Roku 1776. ustanowiła, aby taż Nadworna Krola Jmci Milicya poczytana była za żołnierstwo Rzeczypospolitey zarowno z Komputowemi; i to dla niey obwarowała, ażeby po nierychłym zeyściu panującego Monarchy, płaconą być nie przestała z dochodow Krolewskich Ekonomicznych, do poki nowo obrany Krol nie oświadczy woli swojej, czy też Milicyą daley zachować, czyli rozpuścić zechce.

Prawo bicia pieniędzy Kraiowych, od Zygmunta III. Stanom Rzeczypospolitey uступione na zawdzięczenie opatrzonego przystoynie przez Rzeczpospolitą Krolewskiego potomstwa, powroczone jest panującemu dzis Krolowi Jmci, z
temi

temi iednak warunkami, ktore wyżej pod materyami Statûs opisaliśmy.

Krola Polskiego tytuł z czasem stał się obszerniejszym przez przyłączenie do Krolestwa Litwy i innych Prowincyi. Dzisiay Krol, lubo Prowincye niektore są utracone, o czym powiedzieliśmy w Rozdziale II. pisze się: Krolem Polskim, W. Xiążęciem Litewskim, Ruskim, Pruskim, Mazowieckim, Zmudzkiem, Kiiowskim, Wołyńskim, Podolskim, Podlaskim, Inflantzkim, Smoleńskim, Siewierskim, i Czerniechowskim. Przedtym Krolowie po tytułach Prowincyi, Polskę składających, używali tego słowa *Dziękcie*; ale po śmierci Zygmunta Augusta ustanowifa Rzeczypospolita; i w przysięgi Krolewskie włożyła, aby tego nazwiska zaniechali.

Tytuły
Krole-
wskie.

Poki Skarb Krolewski nie był oddzielony od Skarbu Rzeczypospolitey, i razem dostarczał na potrzeby Dworu i Kraiowe; poki dostatkami zwyciężonych lub zawoiowanych Narodow sami się Krolowie bogacili; poki na Krola wybierano wszelkie podatki, od ktorych nie byli wolnemi ani Szlachta, ani Duchowni, i ktorych rozliczne były gatunki, iuż to w gotowych pieniądzech, iuż w daninach, iuż w rozmaitych powin-

Docho-
dy Krole-
wskie.

no-

nościach; (n) poki wszelakie pieniężne kary szły na Króla; naóstatek poki Królowie panami byli wielu miast i włości; dochody Królewskie nierówno były niżeli dziś znaczniejsze. Lecz z czasem uwolnienia Duchownych i Szlachty od podatków, danin, i powinności; nadania dóbr Królewskich już to dożywociem, już dziedzictwem, częścią na pobożne fundusze, częścią przez nadgradzanie zasłużonym, częścią przez politykę i potrzebę uymowania sobie wziętych i możniejszych Obywatelów, a niekiedy i przez rozrzutność panujących, znacznie dochodów Królewskich umniejszyły.

Nie można pewnie wiedzieć, iak wielkie były te dochody po oddzieleniu Skarbu Królewskiego, i Dóbr Stółowych od intrat Rzeczypospolitey, które dawniey, iako powiemy w swoim miejscu, nie były stałe, i tylko ie w potrzebie obmyślano. Fredro w mowie
Ko-

(n) Wyliczenie ich, znajdziesz w Kromerze, i w innych Autorach, a osobliwie w Tomie I. Historji Narodu Polskiego, na karcie 85. w *Nocie* II. i karcie 253. w *Nocie* I. oraz dokładne opisanie, iakie mieli dawnieysi Królowie dochody, i iakiemi sposobami powoli z nich wypadli. Co się tycze Królewszczyzn na chleb zasłużony obroconych, mowić o tym będziemy pod osobnym Rozdziałem.

Konarskiego do Henryka, wynosi ie do trzech milionow; ale o dokładności tego rachunku sprawiedliwie powątpiewają niektorzy. Summa albowiem ta wynosiłaby na dzisieyszą monetę dwadzieścia kilka milionow. To pewnieysza, co mowi *Heidenstein*, że tenże Henryk przez kilka miesięcy panowania, rozrzutnością swoją uронił z dochodow Krolewskich na trzydzieści tysięcy czerwonych złotych.

Za panowania Zygmunta III. chcąc Rzeczpospolita obmyślić na zawsze przyzwoite Stanowi Krolewskiemu opatrzenie, oraz zapobieżć, *ne Rex aliquando egeat*, a przez to powaga Majestatu ubliżenia iakiego nie poniosła; wyznaczyła, zkąd dostarczać intryty, wieczyscie, i niezawodnie, do Skarbu Krolewskiego wchodzić miały. A naprzód Konstytucją Roku 1589. wyszczegulniono w W. Xięstwie Litewskim na Stoł Krolewski, Ekonomie: Grodzińską, Szawelską, Brzeską, Kobryńską, Olitską, i Mohilowską, i dawne z ceł dochody. W Koronie zaś na Seymie Roku 1590. wyznaczono dla Krola, Wielkorządy Krakowskie, Zupy Solne Krakowskie i Ruskie, Miny Olkuskie; Ekonomie: Sandomirską, Samborską, Malborską, Rogozińską, i Czczewską; Cła Koronne i Ruskie, tudzież z miast Gdańska, Elblą-

bląga i Rygi; zostawiając przy tym w całości dawniejsze intraty z Mennic, i za podwody. (o)

Po ostatnim Prowincyi Polskich za-
borze, wszystkie Ekonomie Pruskie,
Mohilowska w Litwie, Samborska na
Rusi, Zupy Solne tak Krakowskie iako
i Ruskie, ledwo nie całe Wielkorządy,
i Ekonomii Sandomirskiej część zna-
czna, do obcych Panów zagarnione,
zeszczupliły dużo Królewskiego Stołu
dochody.

Kruszce Olkuskie były przedtym czę-
ścią Królewskiego dochodu. Przychod-
zące z nich Królowi srebro wystarcza-
ło i na bicie pieniędzy, i na insze po-
trzeby; a przytym i kompania koszt na
robotników złożąca, i Mieszczanie Ol-
kusey znacznie zyskiwali, i Kray cały
miał dobrą monetę z domowego srebra
robioną. W późniejszych latach zanie-
dbanie tych domowych dostatków wiel-
ką szkodę Rzeczypospolitey przyniosło.

Za-

-
- (o) Była dawniej powinność wszystkich Miast
i włości, przystawiać bez zapłaty konie i
wozy dla tych, ktorzy Królowie z listami
swoimi po Prowincjach rozsyłali. Z czasem
dań ta, nazwana *Podwody*, zamienia się na po-
datek pieniężny; a w R. 1647. po ustano-
wieniu i rozporządzeniu Poczt w całym Kra-
ju na sposób Cudzoziemski, zupełnie ustała.

Zawałone i wodami zalane Szyby Olkuskie coraz trudniejszemi do dobywania stały się. August II. i August III. obiecywali Rzeczypospolitey staranie swoje na dobycie tego Kraiowego Skarbu, i sprowadzenie naybiegleyszych w Europie gornikow z Saxonii; ale tego do skutku przywieść nie mogli. Dziwna rzecz, mowi Lengnich, że Polacy mając w domu tak szacowne bogactwa, zaniechują z nich korzystać, gdy Narody inne szukając ich, morza przebywają, i świat okrążać nie lenią się.

Wszakże panujący nam Krol Jmć, iak przyrzekł w swoich Pakrach Konwentach, iż się starac będzie, ażeby Gory Olkuskie uczynić dla Rzeczypospolitey pożytecznemi, tak zaczął już przywozić do skutku, lubo tak trudną imprezę, przez uprzywileiowanie kompanii z samych Kraiowych Obywatelów złożonej, która acz mały koszt na dobywanie zaniechanego Kruszczu, jednak dosyć szczęśliwie dotąd łożyła. Obitych z tego przedsięwzięcia dla całego Kraiu pożytkow możnaby się spodziewać przy większych nakładach, które tam nieuchronnie są potrzebne.

Dzisieysze Krola Polskiego dochody zależą na reszcie pozostających w Koronie i Litwie Ekonomii; na czterech milionach Złotych Polskich, które Rzeczpo-

spolita Krolowi Jmci corocznie płacić obowiązwała się, nadgradzając poniesione przy zaborze Kraiu intraty; i które z nyczystszych i nypewniejszych intrat wypłacane być mają, w dwóch częściach 2 Skarbu Koronnego, a w trzeciej z Litewskiego; na Pocztach, które dawniej za przywilejami Krolow na pożytek Generałow Pocztmistrzow chodziły, a przez *Pacta Conventa* Krolowi Jmci panującemu na pomnożenie dochodow Stołowych są oddane; na Mennicach, o których wyżej* mowiliśmy; i na trzecim groszu z ceł od wszelkich towarow Kupieckich w Koronie i Litwie, bo dwa na Skarb Rzeczypospolitey idą.

Względem Ekonomii ostrzegają wszystkie prawa dawniejsze i pozniejsze, żeby ani zmniejszane, ani przyczyniane, ani obciążane długami, ani przywilejami żadnemi, w intratach zeszczuplane być nie mogły; a ich administracya lub arenda nie ma być dawana, tylko Szlachcie Polskiej, Koronnym Obywatelom w Koronie, a Litewskim w Litwie. Krolowi Jmci panującemu pozwoliła Rzeczpospolita przez Konstytucyą Roku 1775. przykupić do Ekonomii Litewskich dobr za pułtora miliona złotych; a Summy tak wydanej powrocenie, iako też remanentow wszelkich, Inwentarzow i sprzętow, w Ekonomiach pod

pod panowaniem Jego Królewskiej Mości sporządzonych, Sukcessorom Najjaśniejszego Pana zabezpieczyła.

Taż jeszcze Konstytucya przyłączyła do Ekonomii Grodzieskiej i Brzeskiej, wioski niektóre, na fundusz Edukacyi Narodowej po zgaszonym Zakonie Jezuitickim spadłe, z obowiązkiem wypłacania corocznie do Kassy Kommissyi Edukacyney 13150. Złotych, i z temiż warunkami, które są dla innych Obywatelów podobne dobra trzymających, postanowione.

Konstytucya Roku 1776. dała moc Kommissyi Skarbowey Koronnej sprzedać, z wola i wiadomością Króla Jmci, pozostałe Wielkorządów Krakowskich i Ekonomii Sandomirskiej części, a inne dobra, w dochodach im wyrównywać, zakupić; sprzedane tak, zamieniać się w dobra Ziemskie, warując dla mieszczan i miast, całość ich przywilejów; a na to miejsce kupione nabędą istoty dóbr Stołowych Królewskich, i onym we wszystkich prawach zrownają się.

Skarbu Królewskiego, i Dóbr Stołowych Ekonomicznych administracyą trzymali przedtym Podskarbiowie Nadworni; Urząd tych przez Konstytucya Roku 1775. podniesiony jest na Ministerium; a przez reskrypt J. K. Mci, dnia 30. Maia Roku 1781. wydany, ustanowiona

jest Kommissya Ekonomiczna, zawiadywać mająca wszystkimi dochodami, wydatkami, i interesami prawnymi, tak Stołu Krolewskiego, iako i Dobr dziedzicznych Krola Jmci ryczącemi się.

Powinności Krola.

Jako prawa i prerogatywy swoje, tak też i powinności względem Narodu ma Krol Polski. Odnoszą się wszystkie ogólnie do rządzenia Rzeczpospolitą podług Kraiowych ustaw, zachowania w całości praw, swobod, wolności, przywileiów Narodowych, które przy Koronacyi swojej uroczyscie potwierdza i zaprzysięga; wykonywania Paktów Konwentów, które na każdym Seymie, w przytomności wszystkich Stanów, powinny być głośno, wyraźnie, i nic nie opuszczając czytane, z wolnością dla każdego Seymującego przymowienia się do nich. W szczególności zaś, co Krol Polski czynić i zachować jest obowiązany, względem nie używania nazwiska Dziedzica, ubeśpieczenia wolney na zawsze Krolów Elekcyi, spokoyności i beśpieczeństwa Dyssydentów, składania Seymów Ordynaryinych co dwa lata z prawa, a Extra-ordynaryinych w potrzebie i za zdaniem Rady Nieustaiącey, rozdawania Urzędów, nadawania przywileiów, obierania małżonki lub z nią rozwodzenia się, nie używania do Rady ani Dworu Cudzoziemców, zachowania

Tra-

Traktatów z obcemi Mocarstwami, wysyłania Poselstw i traktowania z Dworami postronnemi, nie wprowadzania Woysk cudzoziemskich w Kraie Rzeczypospolitey, ani wyprowadzania Polskiego żołnierza za granicę, nie czynienia nic przez siebie samego w sprawach do całej Rzeczypospolitey, albo do Rady przy boku swoim Nieustaiącey należących, doglądania ażeby wszystkie Magistratury powinnosci Urzędów swoich wykonywały, przychylania się do większości głosów w Sądach i wszelkich decyzjach, i względem innych wielu materii; albo się już powiedziało, albo powie na swoim mieyscu.

Głową Narodu będąc Krol Polski, jest oraz pierwszym praw strożem; i iako sam one zachować, tak też przestrzegać, ażeby od inszych gwałcone nie były, ma powinność. Ze zaś prawa wszystkim Obywatelom warnią bezpieczeństwa, i nie pozwalają, aby możniejszy uciemięzał słabszego, przeto obowiązkiem Krolewskim jest, a raczej przywileciem najpiękniejszym, najwyższą powagą swoją zastępować niewinność od gorującej przemocy. *Rex datur in subsidium oppressis*, mowią *Conventa* Najjaśniejszych: Augu i panującego nam Krola Jmci. D go i bywała przedtym, iak cz

dzieciach Kraiowych, i zawsze jest w Krolu, ucieczka dla tych, ktorzych potężniejsi chcą cisnąć. Krol zas, iak niewinność ocalać, tak przestępcow prawa nie bronić obowiązany, ratuje uciśnionych przeciwko zapędom przemocy, iuż to rozkazem swoim do tych, ktorzy są ciężkimi słabszym, iuż zaleceniem do Urzędow, ktorym z prawa przynależy sądzić krzywdzących.

Jeszcze Krola jest powinnością nie tylko nie dozwalać, ażeby iaka część Kraiow Rzeczypospolitey miała od Krolestwa odpaść, ale nad to starać się i o tych odzyskanie, ktore odpadły. Wspomniany obowiązek przyjmują na siebie wszyscy Krolowie począwszy od Ludwika, i zaprzysięgają w swoich umowach z Narodem. Ktore Prowincye utraciła Polska, i dawniej, i w ostatnich czasach, powiedzieliśmy iuż wyżej w Rozdziale II. Ale że Kraie te utracone są albo przez wojnę i Traktaty od Krolow i całej Rzeczypospolitey potwierdzone, albo ustąpieniem lubo przez potrzebę i okoliczności wycisnionym; że Krol nie może ani zaciągow czynić, ani wojny podnosić bez pozwolenia innych dwóch Stanow; oczywista jest, że obowiązek ten rozumieć się ma tym sposobem: iż Krol upatrzwszy porę sposobu do odzyskania Kraiow, bądź mocą wy-

wydartych, bądź Traktatami wymuszonymi ustąpionych, powinien ostrzedz o sposobności Rzeczypospolitą, i za iey dopiero zezwoleniem też Kraie odzyskiwać.

Nie podobało się Stanom, że August II. z Radą tylko Prymasa i Senatorow przy boku swoim przytomnych, ale bez wiedzy Seymu, wojnę Krolowi Szwedzkiemu Karolowi XII. wydał dla odzyskania Infant, lubo i okoliczności pomyslnosc obiecujace, i potrzeba utaienia zamyslow, ktore duszą iest spraw woiennych, zdawały się usprawiedliwiać Krola. Synowi i następcy iego Augustowi III. dołożono w Paktach Konwentach, ażeby wojny dla odebrania Kraiow straconych, nie podnosił bez dołożenia się wprzod i uchwały całej Rzeczypospolitey. W podobnymże rozumieniu i Nayiaśnieyszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI, artykuł ten do podpisania i zaprzysiężenia iest podany.

ROZDZIAŁ VII.

O KROLOWY; Potomstwie Króla;
i Krewnych Królewskich.

Królowa.

KROLOWA Polska godność swoją winna Królowi, którego jest małżonką. Jadwigę przez dopełnienie obietnicy Ojcu jej Ludwikowi uczynionej; Annę przez wdzięczność i przywiązanie ku Domowi Jagiellońskiemu, Narod sam za Królowę obrał; pierwszą, aby sobie małżonką z wolą Panów Rad przybrała, obowiązawszy; drugiej Stefana Batorego wyznaczwszy.

Wolno Królowi, z wiadomością jednak Rzeczypospolitej na Sejmie, albo Rady przedtym Senatu, a teraz Nieustalącej, obrać sobie za małżonkę bądź Polkę, bądź Cudzoziemkę. Król Jmć panujący przyobiecwał w swoich Paktach Konwentach, preferować w tej mierze krewie Polskiej zaszczyt. Wszystkie jednak Królowe Polskie były Cudzoziemki, oprócz Elżbiety Pileckiej Wdowy po Granowskim, trzeciej Władysława Jagiellona małżonki; i Barbary Radziwiłłówny, także Wdowy po Gastoldzie, którą Zygmunt August po śmierci pierwszej żony swojej tajemnie pojął.

Oba-

Obadwa te ożenienia były bez wiadomości Senatu; a drugie dało przyczynę do wielkiej na Seymie Piotrkowskim wrzawy, gdy Stany z usilnym naleganiem dopraszały się Króla o rozwód. Po śmierci więc Zygmunta Augusta uchwalone wieczyste prawo, ażeby Królowie ani obierać sobie małżonki, ani się z nią rozwodzić, bez pozwolenia Senatorów nie mogli. Pierwsze i drugie Zygmunta III. śluby, nie podług życzenia Stanów zawarte, sprawiły nieukontentowanie w Narodzie. Narzekano, i na Michała, że przeciwko zdaniu niektórych z Rady, pośpieszył swoje ożenienie z Arcy-Xiężniczką.

Chcą prawa i dawniejsze i ostatnie, ażeby Królowa Katolickiej Rzymskiej była Religii, inaczej koronowaną być nie może; ale o tym już mowiliśmy.

Królowa bywa koronowaną albo razem z Królem, gdy już jest zamężna, albo sama osobno, jeżeli za Króla już koronowanego idzie. Obrządek ten odprawia Prymas, i miejsce jego, równie jak koronacyi Króla, jest w Krakowie, chyba że Stany na iaki raz prawa tego uchylą. Cecylia Renata, i Eleonora, koronowane były w Warszawie. Może być koronowaną Królowa, lubo wdowa Królowa żyje. Za życia Zofii po Władysławie Jagiellonie wdowy, była koronowa-

nowaną Synowa iey Elżbieta, lubo się temu sprzeciwiała Zofia, twierdząc, że dwie Krolowe Polskie być nie powinny. Barbara Zygmunta Augusta, i Marya Jana III. małżonki były koronowane, lubo dawniejsze Krolowe Bona i Eleonora ieszcze żyły.

Wszakże prerogatywa ta nie daie Krolowom Polskim żadney władzy wpływania do interesow Kraiowych. Krolowi i Stanom należy całe o Rzeczypospolitey staranie; Krolowy zas powinności domowe tylko są, a nie publiczne. Pięknie ie odmalował Olszewski, (p) wychwalaiąc Krolowe, ktore z domu Austriackiego mieliśmy.

Szemrał Narod na Krolowe: Bonę, Ludwikę, Maryą, że Radami Senatu, Seymami, Sądami, rozdawaniem Urzędow, i wszystkimi Rzeczypospolitey sprawami rządzić chciały; a intrygami swoiemi wielu nierządow, zamieszania Kraiowego, i zmartwienia Krolow przyczyną były. Po śmierci Krolowy Ludwiki i złożeniu berfa przez Jana Kazimierza, stanęło prawo w Roku 1669. że Krolowa w materye Rzeczypospolitey mieszać się nigdy nie powinna. Co
też

(p) W Dziele swoim mającym za tytuł: *Censura Candidatorum Sceptri Polonici*, wydany w bez-krolewin przed obraniem Michała.

też Michał, i dalsi po nim Krolowie w Paktach Konwentach za swoje małżonki warowali.

Ma Krolowa Dwor osobny, dostojności swoiey przyzwoity, i Urzednikow; znacznieysi są: Marszałek, Kanclerz, Koniuszy, Podskarbi, Podczaszy, Krayczy. Między temi pierwszym jest Marszałek, a ten zawsze bywa z Senatorow. Powinności iego są: Dworem Krolowy rządzić, i laskę przed publicznie wychodzącą nosić; chyba że idzie wraz z Krolew, bo na ów czas Marszałkowie Koronni i Litewscy przed niemi idą. Kanclerzem Krolowy bywa zazwyczaj kto z Prałatow; (q) do niego należy mowić od Krolowy, Kancellaryą iey za-
wiadywać, i pieczęć trzymać; ktora także jest, iak pokoiowa Krolewska, herby Koronne i Litewskie po bokach, a na tarczach w środku, Krola i Krolowy wyrażająca. O inszych Urzędnikach i Dworzanach Krolowy więcej nie wspominamy, tylko że powinni być Szlachta Narodu Polskiego, wyjąwszy osoby do niższych posług używane.

Frau-

(q) Krolowa Ludwika Jana Kazimierza małżonka Kanclerzem swoim miała swieckiego, Władysława Reia Podskarbiego Nadwornego Koronnego.

Fraucymer także Krolowy składać się powinien z Polek rodowitych, a Dworu Ochmistrzynią bywać zwykła Pani która z Senatorskiego rzędu. Pozwalają atoli prawa Krolowom Cudzoziemkom trzymać na Dworze swoim kilka Dam z swojego Kraiu, ale tylko do usług pokojowych, z warunkiem dla wszystkich, ażeby Damy Dworskie nic się nie wtrącały do spraw Rzeczypospolitey, ani do rozdawania Urzędow, pod karą oddalenia od Dworu; w czym dozór Marszałkom, Kanclerzom, i Podkomorzym Wielkim polecony; a Posłom Ziemskim da na moc upomnienia się o to na Seymie. *Konstytucya Roku 1669, Pacta Conventa Michała i późniejszych Krolow.*

Krolowa nie ma osobnych dochodow, ale na Dwor i potrzeby iey z swojego Skarbu Krol dostarcza; oprócz dwóch tysięcy czerwonych Złotych podarunku ślubnego, (*donum nuptiale* nazywa Konstytucya) które przedtym corocznie Krolowom z Zup Krakowskich były płacone. Dobr Ziemskich ani Krolewskich posiadać nie mogą, gdyż prawo to samey Szlachcie w równości zostaiący służy. O kupnie Dobr Zywieckich przez Krolową Konstancyą wyżej mowiliśmy. Taż Krolowa trzymała dane sobie od Zygmunta III. Starostwa: Golubskie i Brodnickie; z pozwoleniem iednak Rze-
czy-

czypospolitey, lubo dopiero w kilka lat otrzymanym. Krolowy Maryi Jana III. Małżonce potwierdziły Stany dożywocie na Dobrach Krolewskich iniane pierwey, niżeli Krolową zostają.

Oprawa czyli Reformacya, są dochody na wiano i przywianek od Krola i Rzeczypospolitey na Starctwach i Dziczawach dla Krolowy zabie pieczone. Przedtym sami ją Krolowie pąznaczeni. Zygmunt I. zapisał Krolowy Bonie oprawę na Mazowszu, z niemającym nieukontentowaniem Stanow, ktore żądały od Krola aby ie na inne dobra chciał przenieść. Corka iego Krolową Anna, lubo tamże swoją miała oprawę, atoli i z pozwoleniem Stanow, i z dołożeniem, aby na potym nigdy Mazowsze dawane tym sposobem nie było. Od czasow Zygmunta III. wyznaczać pęczęto oprawę na Krolewskich Dobrach; określony z razu był dochod do pięciudziesiąt tysięcy złotych na wiano, i tyleż na przywianek, ale dla Krolowy Ludwiki sumę tę w dwoynasob pomnożoną, i późniejszym Krolowom potwierdzała Rzeczpospolita, zachowując w całości dawny podarunek ślubny dwóch tysięcy czerwonych złotych. Jeżeliby zaś dobra na oprawę naznaczone wolne nie zostały od possessyi, ktorey prawo zawsze iest warowane, opatruie Rzeczpospolita Krolowy
zkąd

zład inąd wyrownywającą intratę. Dobrami oprawnemi zawiadywać imieniem Krolowy powinien Szlachcic osiadły, w Koronie, Polski, a w Wielkim Xięstwie, Litewski; a prawa Rzeczypospolitey względem Dobr tych całe być mają.

Do oprawy Krolowy, nie ma nic iey potomstwo; sama dochodow sobie wyznaczonych używa dożywotnie, chyba że mieszkać w Kraiu przestanie. Jeszcze Krolowy Bonie trudniono (r) wyiechać z Polski, nie tylko ztąd, że wywoziła za granicę wielkie bogactwa, (s) w Kra-

(r) Nie należy tu zamilczeć, że naygorliwiey i statecznie odiazdowi temu sprzeciwiał się Jan Przerębski, wtedy Podkanclerzy Koronny, na koniec Arcy-Biskup Gnieźnieński. Nie miał on inszego w tym powodu, tylko dobro powszechne; a patryotyzm iego tak był wiadomy, że nawet czynić mu oświadczeń nie ważono się. Mowę iego w tey okoliczności mianą, czytay w Gornickim. Lubo przeciwnego sobie, nie mogła nie szacować Krolowa Bona; i gdy iey potym żal przyszedł, że porzuciła Polskę, o iednym Przerębskim wspominała, że ten sam prawdziwy był Krola i Rzeczypospolitey miłośnik; co zaś mowiła o drugich, niechay powie tenże Gornicki.

(s) Z bogactw wywiezionych z Polski, pożyczyla Krolowa Bona znaczney summy Filipowi II. Hiszpańskiemu i Neapolitańskiemu Krolowi, na dochodach niektórych Krolestwa

Kraiach Rzeczypospolitey zebrane, ale nadto, że znaczną mając zapisaną sobie oprawę na Mazowszu, na Starostwach kilku i dzierzawach, obawiano się aby zapisow tych, któremu z obcych Panow nie ustąpiła. Musiała więc dla otrzymania pozwolenia wyjazdu, oddać wszystkie przywileie i zapisy, warując sobie ich odebranie, skoro do Polski, iak obiecywała, powroci. Królowa Eleonora straciła swoją oprawę przez odjazd do Austryi, i zamęście z Xiążęciem Lotaryńskim. Królowy Maryi, że z pozwoleniem Stanow wyjechała z Polski, zostawiła w całości używanie dochodow oprawnych Rzeczypospolita.

Nie

Neapolitańskiego zapisaney. Dziadziectwo tej summy złoło się po śmierci Królowy na Zygmunta Augusta, i Siostry jego Zygmunt III. z Katarzyny Jagiellonki zrodzony, części na siebie przypadające darował Rzeczypospolitey, i ztąd urosło prawo Królestwa Polskiego do Summ Neapolitańskich. Pożytku z nich używali jeszcze Synowie Zygmunta III. Władysław i Jan Kazimierz. Ale pod panowaniem późniejszych Królów próżno o ich odzyskanie starała się Rzeczypospolita. Najjaśniejszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI zaleciły Stany w Paktach Konwentach dochodzenie tychże summ, oraz pozwoliły używać z nich pożytkow; ale i Króla Jmci staranie lubo kosztowne, było w tym nadaremne. Zaczym prawo to można już poczytać za nieodzyskalne.

Nie oznacza prawo miejsca do mieszkania Krolowy Wdowie; za zwyczaj obiera sobie zamek iaki w dobrach swojej oprawy, lub iedno z miast w Koronie albo Xięstwie Litewskim. Samey Krolowy Eleonorze, inne Miasta na mieszkanie wymieniwszy, Krakow wyięto.

Pogrzeb Krolowy bywa w Krakowie, kosztem Krola, ieżeli za życia iego Krolowa zmiera; albo kosztem Rzeczypospolitey, ieżeli jest razem z Krolew chowana.

Potom-
stwo Kro-
lewskie.

Potomstwo Krolewskie ma tytuł: Nayiasniejszych. Utrzymywanie iego sami przedrym podeymowali Krolowie, poki Panami byli wielu Prowincyi, i daleko znaczniejsze mieli dochody. Z czasem wzięła na siebie to staranie Rzeczpospolita, nadane od Krola z wiadomością i zgodą Stanow Krolewskie Dobra trzymać im pozwalając, Kraiowe zas dostoięstwa nie inaczey posiadać, tylko aźby na wierność Krolowi i Rzeczypospolitey przysięgli. Tym sposobem opatrzone było Zygmunta III. potomstwo. Jana III. potomkowie dobrze zostawieni od Oyca, nie potrzebowali opatrzenia. Augustowie II. i III. przyobiecali za swoich, że ciężkiami Rzeczypospolitey nie będą. Wdzięczni iednak i przychylni Krolom swoim Polacy, Nayiasniejszym Krolowiczom Xiążętom Saskim Xawere-
mu

mu i Karolowi wyznaczili roczney o-
prawy każdemu po dwanaście tysięcy
czerwonych złotych, Konstytucyą Roku
1768. Podobneż opatrzenie przyszedłemu
męskiej pći potomstwu Krola Jmci pa-
nującego, a przez połowę dla Krole-
wien, tąż ustawą było zabezpieczone.
Na Seymie Roku 1776. pensya całko-
wita dla Krolewiczow Xiążąt Saskich
zmniejszona do 268000. złotych; która
w dwóch częściach z Koronnego, a w
trzeciej z Litewskiego Skarbu ma być
corocznie wypłacana.

Po ugruntowaniu wolnego-na tron o-
brania, Krolowie Polscy przyrzekają w
umowach swoich, że ich Synowie żad-
nego prawa przywłaszczają sobie do na-
stępstwa nie będą; mogli jednak przed-
tym starać się o tron, i obieranemi by-
wali; ale Konstytucya Roku 1775. ina-
czej rozporządziła; O czym iuż było
pod Kardynalnemi prawami.

Nie mogą Krolewiczowie Dobr Ziem-
skich posiadać, chyba dziedzictwem na
siebie po Oycu spadłe; ani Krolewskich
chyba z wiedzą i wolą Stanow; ani do
obrad wchodzić, chyba przysięgę na
wierność Krolowi i Rzeczypospolitey
wykonawszy. Dozwalano bywać przyto-
mnym na Seymie, i siedzieć obok tro-
nu, synowi Zygmunta III. Władysła-
wowi; poruczano temuż Krolewiczowi

woienne niektóre wyprawy, lubo zawsze Hetmańskiey powagi, i przydaney Woyskowej Rady całość warowano. Dway iego bracia Biskupi, byli Senatorami, bo równość przyjąwszy, Stanom na werność przysięgli. Przeciwnie zle to wzięli Senatorowie, że w Roku 1687. Krolewicz Jakub na Radzie Senatu obok Krola zasiadał, a gdy toż samo miało być i na Seymie, świadczy w Listach swoich Załuski, że Stany sprzeciwiły się. Cała Rzeczpospolita, a osobliwie Hetmani urażeni byli, że przeciwko prawom, temuż Krolewiczowi część wojska pod władzę Krol oddawszy, szturmować do Kamiénca rozkazał.

Ma potomstwo Krolewskie tę szczególną prerogatywę, że w sprawach osoby tyczących się, odpowiada w Sądach Seymowych przed Krolem i Stanami. Prawo to Krolewiczom Jana III. Synom obwarowały *Pacta Conventa* Augusta II. i Traktatem Warszawskim Roku 1717. ostrzegła Rzeczpospolita. Sprawy zaś z Dobr czyli dziedzicznych, czyli Krolewskich, które Krolewiczowie za pozwoleniem Stanow trzymają, i których administracya nie ma być powierzana, tylko Szlachcie Kraiowej, należą do Sądow przyzwoitych.

Przy

Przy herbie domu swojego mogą Krolewiczowie herbow Koronnego i Litewskiego używać.

Wszystkie te prerogatywy warowali dla potomstwa swojego w Paktach Konwentach Krolowie, zaczawszy od Michała, zawsze jednak przy całości praw Rzeczypospolitey.

Co się tycze innych Krolewskich krewnych, ci, jeżeli Krol z poszrodka Narodu jest obrany, zestawac powinni w zupełney z innemi Obywatelami równości; tak przyobiecali za swoich, Najiasnieysi: Michał, Jan III. i STANISŁAW AUGUST. Konstytucyą Seymu Koronacyinego Roku 1764. Domowi panującego nam Krola Jmci przyznała Rzeczpospolita tytuł Xiążęcy, nie ubliżając w niwczym równości Szlacheckiey, ani od podległości Prawu pospolitemu tegoż Domu Krolewskiego nie wyłączając.

Krewni
Krole-
wscy.



ROZDZIAŁ VIII.

O Senacie Narodu Polskiego w ogólności.

PRzyzwoicie do wspaniałości Narodu, i rozległości Prowincyi, nazwał Ciceró Senat Rzymski, Świątynią nieskazitelności, powagi, mądrości, rządu, rady Narodowej, głową Państwa, a zatem i całego świata, który na ów czas, podług rozumienia Rzymianow, ledwo nie wszystek im był posłuszny, ostarzem Sprzymierzeńców, ucieczką i schronieniem Narodow wszystkich: *Templum sanctitatis, amplitudinis, mentis, consilii publici, caput orbis, ara sociorum, portus omnium gentium*. W opisanu tym, nie tylko wyraża się cel ustanowienia Senatu; ale nadto pochwała sprawiedliwa osob, które w czasach kwitnącey Rzeczypospolitey Rzymskiey to Zgromadzenie składały.

Senat Polski jest drugim z trzech Rzeczypospolitey Stanow całowładność, Kraiową składających; wierną Narodu i Króla radą; strożem całości Ojczyzny, praw, i swobod Obywatelskich; pośrednikiem między powagą tronu, i Narodową wolnością; pomocnikiem Króla w odbywaniu
spraw

spraw niektórych publicznych, i w czynieniu sprawiedliwości.

Kiedy w Polszcze był ustanowiony Senat, nie można mieć pewności z Dziejów Narodowych. Baieczne czasy pominawszy, czytamy w naszych Dziełopisach, że Bolesław Chrobry Monarchą zostawszy, przybrał sobie dwunastu Poradników, którzy zdaie się, że byli obrazem i początkiem dzisiejszego Senatu. Tych on do rady w trudniejszych okolicznościach, tych w sądzeniu do pomocy używał; tym części niektóre rządu do sprawowania poruczał; tych zdaniem rządzić słu następcy swojemu zalecił. Ze ci Poradnicy byli z Świeckiego Stanu, można wniesć oczywiście z świadectwa Kromera, i innych Pisarzy Polskiej Historyi, wspominających, że Bolesław, gdy chciał rozerwać umysł pracami panowania strudzony, Poradników tych z żonami do Stołu swojego wzywał. Można wniesć i ztąd, że w początkach przyiętej od Polaków Religii Chześciańskiej, sami Cudzoziemcy Biskupie Katedry osiadali. Myli się więc Lubieński, utrzymujący, że Duchowni w Polszcze pierwsi do rady Krolewskiej byli wezwani. Lubo to pewna, że z czasem, gdy Narod przyszedł do tego, iż mógł wszystkie Duchowne urzędy swoimi rodakami osadzać, tym dano pier-

wszeństwo w Krolowskiej radzie, przez wieku owego pobożność, i Biskupiego dostojenstwa uszanowanie.

Dawna
Rada Kro-
lewska.

Wchodzący do dawniejszey Rady Krolowskiej, nazwani są w Kronikach i Statutach, *Pralati & Barones*; przez pierwszych oznaczali się Biskupi, a podobno i niektorzy z Pralatow choć nie Biskupow; przez drugich celnieysy Pano wie i pierwsi Urzędnicy. Ze zaś owych czasow na Zjazdach, na Przywileiach, na Traktatach, i innych Aktach publicznych, pisani są, iuż tylko: *Pralati & Barones*; iuż to: *Pralati, Senatores, Barones, & Nobiles*; iuż: *Pralati, Principes, Barones, Nobiles, & alii Terrigenae*; iuż: *Pralati, Comites, Barones, Milites, Proceres, Nobiles, Burgenses*; iuż nakoniec: *Senatores, Consilarii, Pralati, Barones, Milites, Nobiles*; wniesć ztąd należy, że wchodzili do obrad Xiążęta z Domu Piastow idący; bywali także wzywani, nie tylko Wojewodowie, Kasztelani, i Urzędnicy więksi, ale ieszcze znaczniejsi z bez-urzędnych Szlachty, i woyskowych; a czasem nawet i niektore Miasta.

władza
Jey.

Wszyscy ci nie mieli przedtym inney władzy, iak tylko radzenia, moc zaś czynienia zupełna zostawała przy Krolach. Tak właśnie iak dzis w Panstwach iednowładnie rządzonych składają Monarcho-

chowie Rady Ministrow; przy nich iednak stanowienie zostaje. Na potwierdzenie tego mamy wiele przykładów z Historji Narodowej, które pokazują, że Zjazdŷ za panowania Piastow, zwoływane były, raczy dla oznaymienia Narodowi woli panującego, niżeli dla potrzeby zezwolenia zasiadających w Radzie. Prawda, że za osłabieniem władzy Monarchow, przez podział Prowincyi między rozrodzone Piastow głowy, wzrastała nieznacznie Polskiego Senatu, a osobliwie możniejszych niekto-rych Panow powaga; ale niemniej pewna, że ieszcze i Kazimierz Wielki, i Władysław Jagiełło, wiele rzeczy wolą swoią czynili przeciwko zdaniom Rady.

Pod dalszemi Krolami, Senat ugruntował swoią w sprawach powszechnych władzę, i stał się Stanem Rzeczypospolitey osobnym. W Roku 1505. na Sejmie Radomskim za panowania Alexandra, stanęło wieczyste prawo, ażeby na potym nie stanowionego być nie mogło, bez wspólnego Senatorow i Posłow Ziemskich zezwolenia. Zygmunt August w Sprawach nawet pomniejszych nie czynił nic wprzod się z Senatorami nie zniósłszy; i następca jego Henryk przyobiecwał swoim i przyszłym Krolow Polskich imieniem; zasięgać zawsze Senatorow rady, w materyach trafiających do

Rada Senatu po-
żniejsza.

gących krom Seymu, nie tykając nigdy tych, które do całej Rzeczypospolitey należą.

Senato-
wie Rezy-
denci.

Swiadczy Długosz, że ieszcze w Roku 1452, był Statut, aby czterech Senatorow przy Krolu zawsze mieszkali, bez których wiadomości i zgody, nic Krol czynić nie miał w sprawach znacznie-szych; ale to na ów czas skutku nie wzięło. W Roku dopiero 1573. nie chcąc Rzeczpospolita zostawiać Krola bez Rady zawsze przytemney, prawo dawniey nie uskutkowane wskrzesiła, postanawiając, ażeby oprócz Ministrow, wyznaczono było na każdym Seymie szesnastu Senatorow, z którychby czterech co puł roku w przeciągu między Seymem a Seymem przy boku Krolewskim nieustannie mieszkali, karę przydawszy na tych, którychby sprawiedliwe przy-czyny nie wymawiały od bytności na swoię koley przy Dworze. Liczba tych Senatorow Rezydentow, w Roku 1641. pomnożona była do dwudziestu ośmiu na dwa lata; czterech między niemi Biskupow, ośmiu Woiewodow, i szesnastu Kasztelanow, tak byli mieszkaniem przy boku Krolewskim podzieleni, że Biskup co puł roku, Woiewoda zaś, i dwzech Kasztelanow co trzy miesiące od-mieniali się.

Z tych to wyznaczonych na Seymie do boku Krolewskiego Senatorow i Ministrow przytomnych, składała się dawniejsza Rada Krolewska; ktorey powinnością było ułatwiać z Krolem wszelkie zdarzające się okoliczności w czasie między Seymem a Seymem, nigdy jednak wdawać się nie mogąc w te sprawy, ktore do wszystkich Stanow należą. Henrykowskie artykuły obowiązywały Krola, ażeby niezgodne Senatorow zdania, starał się do iednomyślności przywozić, a w przypadku różności, przychyłać się do tych, ktorych rada z prawami, i dobrem Rzeczypospolitey, naylepiey zgadzać się będzie. Zwyczaj atoli był, a Traktatem Warszawskim, i Konstytucyą Roku 1717. potwierdzony został, że uchwały takowych Rad podług większości głosow wychodziły. Oprocz Senatorow do mieszkania przy Krolu wyznaczonych, mogli i inni, przytomni na ów czas u Dworu, wchodzić do Rady, owszem zawsze wzywani do niey bywali. Wszystkich zaś obowiązywały prawa, ażeby zdania swoje podawali do Kancellaryi z podpisami własnemi. Uchwały rad Senatu na każdym Seymie czytano i roztrząsano w przytomności wszystkich Stanow; gdzie, gdyby się co znalazło dostojeniu Krola, albo prawu pospolitemu przeciwnego,

go, dać sprawę byli powinni ci, którzy się na owej Radzie znaydowali.

Oprocz tey Senatu Rady, która niby nieustaiącą przy boku Krolowskim była; składano czasem i inne wielkimi albo walnemi zwane; a to po Seymach doszłych albo zerwanych; w czasie Konfederacyi, w potrzebie złożenia Seymu nadzwyczajnego, lub innych okolicznościach gwałtownego zaradzenia potrzebujących. Wzywani byli na takowe rady, nie tylko przytomni Senatorowie i Ministrowie, ale i inni z Prowincyi, a nawet i z Rycerskiego Stanu niektorzy. Wszakże ani walne te Rady nie mogły sobie więcey władzy przywłaszczać, niżeli pierwsze. Po ustanowieniu i ułożeniu na podziałowym Seymie Rady Nieustaiącej przy boku J. K. Mci, ustały zupełnie wszystkie dawniejsze Rady Senatu.

Senat dzisiejszy.

Dzisiaj powinności Senatorow ogólną są: w Radzie Nieustaiącej, i Komisjach przez wybranie zasiadać, a na Seymie z urzędu, wraz z Krolewem w Izbie Senatorskiej o Sprawach Rzeczypospolitej zaradzać; na Seymikach prezydować, i Sądy niektóre sędzić; o czym obszerniej pod osobnemi Rozdziałami mówić będziemy, iako też o szczególnych każdego Senatorsa i Ministra powinnościach. Nie może być Senatorem, tylko Kato-
lik

lik Rzymski. Szlachcic Kraiowy, i w swoim Woiewodztwie osiadły. Dwóch krzesel, ani dwóch Ministrow, ani krzesła z Ministrowem, lub innym urzędem, trzymać nie wolno; lubo to czas dawniejszymi bywało, iak świadczą niektóre z Historyi przykłady; wyjąwszy Biskupow, którzy oprócz Krakowskiego i Kuliawskiego, mogą być razem Pieczętarzami w Koronie. Nie mogą także dwa Ministerya w ieden Dom być oddane.

Składa się Senat z Biskupow, Woiewodow, Ministrow, i Kasztelanow. Skoro więc kto otrzyma iedno z pomienionych dostoięństw, przez obranie Rady Nieustajęcej, a Krola mianowanie, tym samym zostaje Senatoren; do rad iednak wchodzić nie może, do poki przysięgi nie wykona. Rota przysięgi ieszcze w Statucie Krola Alexandra opisana, zawiera w sobie wierność Krolowi, dawanie zbawiennej rady, dotrzymywanie sekretu, przestrzeganie pożytkow Krola i Rzeczypospolitey, a odwracanie tego wszystkiego, cobykolwiek dostoięństwu Krolewskiemu, albo dobru Oycyzny szkodliwego być mogło. Za Zygmunta III. w Roku 1588. przydano do przysięgi dawniejszey słowa: o dawaniu w Sądach sprawiedliwego zdania. Koronnym Senatorom ieden z Pieczętarzow Koronnych,

a Litewskim ieden z Litewskich, Rotę przysięgi czyta, która iednąż jest dla obojga Narodow. Ministrow przysięga odmienna jest stosownie do każdego urzędu, iak zobaczymy niżej.

Nie było wolno przedtym Senatorom i Ministrom, iako też Urzędnikom Wielkim i Starostom Grodowym, wyjeżdżać za granicę bez pozwolenia Krola, albo Stanow na Seymie; ale Prawa te Konstytucyą Roku 1775. zostały uchylone.

Tytuł Senatorow Duchownych, iest Przewielebny, a Prymasa Nayprzewielebniejszy; Woiewodow, Ministrow, i Kasztelanow wszystkich, których wspomniona dopiero Konstytucya w dostoięństwie porównała, Wielmożny; Kasztelana Krakowskiego i Woiewody Wileńskiego, Jaśnie Wielmożny.

Nie iedna zawsze była Senatorow liczba, ale po złączeniu z Koroną, i przyięciu do wspolnictwa praw i przywileiow Wielkiego Xięstwa Litewskiego, i innych Prowincyi, tudzież po kreowaniu nowych krzesel, i podniesieniu urzędow niektorych na Ministrostwa, została powiększoną. Dzisiay zasiadaiących w Senacie osob iest sto piędziesiąt i trzy, nie licząc iuż Arcy-Biskupa Lwowskiego, tudzież Biskupow Warmińskiego, Przemyskiego, i Chełmińskiego, których Dyecezye zupełnie od Polski odpadły.

W

W porządku zasiadania w Senacie, trzymają pierwszeństwo Biskupi po obu-
dwóch stronach tronu Krolewskiego. Ie-
szcze za czasow Krola Alexandra doma-
gali się Swieccy Senatorowie, ażeby ie-
dnę stronę całą im zostawiwszy, po dru-
giey Duchowni siedzieli; ale gdy ci
obstawali mocno za zwyczajem, Krol
też Biskupow przy dawney prerogatywie
zostawił. Pod Zygmuntem Augustem na
Seymie Lubelskim Roku 1569. ustano-
wiony był Senatu porządek, ale gdy i
ten z czasem pomieszany został, pono-
wiła go Konstytucya Roku 1768. przy-
dawszy kreowane później krzesła i Mi-
nisterya, do ktorych Konstytucya Roku
1775. przydała Podskarbach Nadwor-
nych Obojga Narodow, i trzy Kaszte-
lanie.



P O R Z A D E K
SENATOROW I MINISTROW.

SENAT DUCHOWNY.

Arcy-Biskup Gnieźnieński.

B I S K U P I.

Krakowski.	Zmudzki.
Kuiawski.	Chełmski.
Wileński.	Kiiowski.
Poznański.	Kamieniecki.
Płocki.	Infłantski.
Łucki.	Smoleński.

SENAT SWIECKI.

Kasztelan Krakowski.

W O I E W O D O W I E.

Krakowski.	Trocki.
Poznański.	Sieradzki.
Wileński.	Trocki Kasztelan.
Śandomirski.	Łęczycki.
Wilenski Kasztelan.	Zmudzki Starosta.
Kaliski.	Brzeski Kuiawski.
	Kiiowski.

Kiiowski.	Podlaski.
Inowrocławski.	Rawski.
Ruski.	Brzeski Litewski.
Wołyński.	Chełmiński.
Podolski.	Mściśławski.
Smoleński.	Malborski.
Lubelski.	Bracławski.
Połocki.	Pomorski.
Bełzki.	Miński.
Nowogrodzki.	Infantski.
Płocki.	Czarniechowski.
Witebski.	Gnieźnieński.
Mazowiecki.	

MINISTROWIE.

Marszałkowie WW. Oboyga Narodów.
 Hetmani WW. Oboyga Narodów.
 Kanclerze Oboyga Narodów.
 Podkanclerze Oboyga Narodów.
 Podskarbiowie WW. Oboyga Narodów.
 Marszałkowie Nadworni Oboyga Narodów.
 Hetmani Polni Oboyga Narodów.
 Podskarbiowie Nadworni Oboyga Narodów.

KASZTELANOWIE.

Poznański.	Wojnicki.
Sandomirski.	Gnieźnieński.
Kaliski.	Sieradzki.

Łęczycki.	Rogoziński.
Zmudzki.	Zawichostski.
Brzeski Kujawski.	Łędzki.
Kiiowski.	Szremski.
Inowrocławski.	Zarnowski.
Lwowski.	Małogoski.
Wołyński.	Wieluński.
Kamieniecki.	Przemyski.
Smoleński.	Halicki.
Lubelski.	Sanocki.
Połocki.	Chełmski.
Bełzki.	Dobrzyński.
Nowogrodzki.	Połaniecki.
Płocki.	Przemęcki.
Witebski.	Krzywiński.
Czerski.	Czechowski.
Podlaski.	Nakielski.
Rawski.	Rospierski.
Brzeski Litewski.	Biechowski.
Chełmiński.	Bydgoski.
Mścisławski.	Brzeziński.
Elbląski.	Kruśzwicki.
Bracławski.	Oświecimski.
Gdański.	Kamieński.
Miński.	Spicymierski.
Inflantski.	Inowłodzki.
Czerniechowski.	Kowalski.
Mazowiecki.	Santocki.
Sandecki.	Sochaczewski.
Międzyrzecki.	Warszawski.
Wiślicki.	Gostyński.
Biecki.	Wizki.

Raciążki.	Lubaczewski.
Sierpski.	Konarski Sieradzki.
Wyszogrodzki.	Konarski Łęczycki.
Rypiński.	Konarski Kuiawski.
Zakroczymski.	Buski.
Ciechanowski.	Łukowski.
Liwski.	Zytomirski.
Słoński.	Owrucki.

ROZDZIAŁ IX.

O Biskupach; Woienrodach; Kasztelanach.

O czasie założenia pierwszych Biskupstw w Polsce nie można nic pewnego znaleźć w Historji. Dzieiopiscowie naydawnieysi, którzy przeto naywięcey powagi mieć powinni, o iednym szczegulnie Biskupstwie Polskim, ktorego Katedra była w Poznaniu, pod panowaniem Mieczysława I. wzmiankę czynią. Bolesław Chrobry miał założyć Arcy-Biskupstwo Gnieźnieńskie, i kilka Biskupstw; inne później daleko przybyły. Biskupstwa te w nowo nawroconym do wiary Kraju, posiadane z razu były przez Cudzoziemcow od Papieża dawa-

K nych,

nych, poki Narod, (iako mowi Autor Historji Narodu Polskiego) długo za gruby i niezdatny poczytywany przez obcych na bogate Biskupstwa Polskie wdzierających się, nie przyszedł do tego staraniem i powagą Królów swoich, że na łonie własnym zdolne do Kościelnego rządu osoby mógł znajdować. Twierdzą starzy Kronikarze, iż Bolesław Śmiały najpierwszy zakazał Cudzoziemców na Biskupstwa obierać.

Zdaie się, że od tegoż czasu, Polscy Biskupi, których przedtym Papieże sami naznaczali, obieranemi od Kapituł być zaczęli; zawsze jednak z względem na Osoby zalecane od Królów, którzy przeciwko woli swojej obranego Biskupa częstokroć nie przyjmowali. Na początku dwunastego wieku Papież Paschalis II. w liście do Marcina Arcy-Biskupa Gnieźn: pisanym, uskarża się na Biskupów Polskich, że z jednej na drugą Katedrę nie za powagą Stolicy Apostolskiej, ale podług woli Królewskiej przechodzili. W dalszym czasie prawo nawet Kapituł słabieć poczęło. Ludwik i Władysław Jagiełło mianowali często Biskupami nie obranych przez Kapituły. Pod Kazimierzem Jagiellonem synem, wiadome są o Biskupstwie Krakowskim spory, między Sienickim od Papieża, Gruszczyńskim od Króla, mianowanemi; i Łuckiem od Kapi-

Kapituły obranym; Gruszczyńskiego jednak Król utrzymał. Mikołaj V. chcąc przynajmniej resztę dawney Papieżow władzy ocalić, pozwolił temuż Kazimierzowi mianowania do dziewięćdziesiąt Urzędów Kościelnych; atoli Biskupstwa już wszystkie sam Król rozdawał, cieni tylko obierania, i to nie zawsze, zostawiając Kapitułom.

Rozdawanie Biskupstw, i innych Urzędów Duchownych, stawszy się prawem Królewskim, Jan Albert i Alexander kary postanowili przeciwko tym, którzyby gwałcić ie odważyli się, wyrabiając sobie u Dworu Rzymskiego, mimo woli Królewskiej, dostojenstwa Kościelne w Polsce. Prawa tego całości przestrzegac, Królowie w swoich Paktach Konwentach przedtym obiecywali. Dzisiaj, iak do Krzesel, tak do Biskupstw, Rada Nieustająca trzech Kandydatow obiera, a Król jednego z obranych mianuje. Mianowany Biskup nie zasiada w Senacie, i rządow Biskupstwa swego nie obcymuje, poki od Papieża nie otrzyma potwierdzenia, ktorego odmowienie ledwo się kiedy trafiło.

Chcą prawa, ażeby mianowanemi do Biskupstw być nie mogli, tylko Polacy, i Szlachta rodowici; atoli te zgwałcone były na Gamracie, Hożyszu, Kromerze, i ieszcze niektórych innych. Ja-

ko dwóch krzeseł, tak ani dwóch Biskupstw nie wolno trzymać iednemu, ale postępując na wyższe, opuszczając pierwsze potrzeba. Trzymali iednak razem z Arcybiskupstwem Gnieźnieńskim Krakowskie Biskupstwo: Kardynał Fryderyk, Piotr Gamrat, i Bernard Maciejowski. Nie masz wprowadzić nic opisanego prawem, ile razy można Biskupstwo odmienić, atoli nie należy tu zamilczeć, że w Roku 1699. Stanisławowi Dąbskiemu mianowanemu Biskupowi Krakowskiemu, że to już na czwarte szedł Biskupstwo, nie chciał przywileju pieczętować Kanclerz Jerzy Denhoff.

Chcąc Rzeczpospolita więcej Szlachty chlebem duchownym obżywić, a razem Królowi do nadgradzania zasłużonych więcej sposobow opatrzyć, ustanowiła Konstytucyą Roku 1607. ażeby z Biskupstwami nie było wolno Opactw ani Probostw trzymać; ale prawo to w Roku 1633. zwolnione zostało, i do Biskupstw szczupleysze dochody mających pozwolono przyłączyć po iednym Opactwie lub Probostwie. W dalszym atoli czasie y z naymańtniejszemi Biskupstwami trzymywano Opactwa i Beneficya Kościelne, często nawet więcej niż po iednemu.

Kancelerzem mógł przedtym bywać każdy Biskup; ale Roku 1504 stanęło prawo, ażeby pieczęć z Arcy-Biskupstwem Gnieźnieńskim, i z Biskupstwami Krakowskim, Kujawskim, Poznańskim, Warmińskim, Płockim, trzymywaną nie była. Konstytucya Roku 1768. samego Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, i dwóch szczególnie Biskupów pierwszych wyłącza.

Mogą mieć Biskupi Koadiutorów; ale ci nie są Senatorami, aż skoro na miejsce swoich Koadiutorów nastąpią. Mianowani bywali przed tym od Króla na prozbę Biskupa; ale po ustanowieniu Rady Nieustającej, gdyby który z Biskupów za życia swego obrać sobie Koadiutora żądał, Król Jmć prawem Roku 1776. obowiązwał się nie dąć pozwolenia co do wyboru osoby, tylko za zdaniem teyże Rady przez iednomysłność albo większość głosów. Cel obrania Koadiutora, a nawet i sam wyraz, oznacza potrzebę pomocnika do spraw Duchownych podobnemu w lata Biskupowi. Zaczawszy od Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, na wszystkie Biskupstwa bywały dawane Koadiutorye. Jan Łaski został Arcy-Biskupem Gnieźnieńskim w Roku 1510. bywszy wprzód Koadiutorem Jędrzeja Borzyszewskiego; Jakuba Uchańskiego Koadiutorem był Czarnkowski; ale że przy-

wiley iego dany był już po wyjeździe Henryka z Polski, i że tenże Czarukowski upornie strony Austryackiej trzymał się, Koadiutoryą iego osądził za nieważną Król Stefan, a po śmierci Uchalskiego dał Arcy-Biskupstwo Karnowskiemu.

Biskupów prawa i powinności, co się tycze ogólnie Senatorskiego ich dostoięstwa, iedneż są, które i Swieckich Senatorów, wyjąwszy, że od prezydowania na Sejmikach są uwolnieni. Co zaś należy do rządu Kościelnego, i Zwierzchności Duchowney, o tych na tym miejscu nie wspominamy. Zobaczymy teraz co w szczególności Biskupowi któremu służy, podług prawa Kraiowego.

Arcey - Biskup Gniezński.

W rządzie Biskupów pierwszym iest Arcey-Biskup Gniezński. Pierwszeństwa brać mu nie może nawet Purpurą Kardynalską ozdobiony Biskup; i Konstytucye Roku 1633. i 1641. warują, ażeby Biskupi Kardynali, nie mogli sobie nic takiego przywłaszczać, co by było z uymą godności i praw Arcey-Biskupa Gniezńskiego. Jest Metropolita Polskim, którą prerogatywę ieszcze w początkach założenia swojej Katedry pozyskał, i Posłem urodzonym Papieskim (*Legatus natus*) którą godność Jan Łaski dla siebie i następców swoich u Pa-

Papieża na Soborze Laterańskim otrzymał. Do niego przeto należy Synody czyli zjazdy Duchowieństwa Polskiego nakazywać, sprawy przez odwołanie od Sądów Biskupich przychodzące sądzić, iako i inne do Jurisdikcyi Nuncyuszów Rzymskich idące, które tylko w ich nieprzytomności sądzą. W używaniu tego ostatniego prawa mieli przeszkody Arcy-Biskupi Gnieźnieńscy od Nuncyatury, ale prerogatywę ich utrzymywali zawsze Królowie i Rzeczpospolita; Dawniej mieli jeszcze prawo potwierdzania i święcenia nowych Biskupów Polskich. Jest Kanonikiem Płockim i panem Xięstwa Łowickiego Arcy-Biskup Gnieźnieński, z ustanowienia i podarunku Konrada Xiążęcia Mazowieckiego, który za odebrane Czapli Kancelarzowi swojemu, a Scholastykowi Płockiemu życie, nadaniem tym chciał zadecy Kościołowi uczynić.

W Rzeczypospolitey i w politycznym iey rządzie prawa Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego są następujące: Jest naprzód Prymasem i pierwszym Xiążęciem Królestwa; drugi tytuł ma sobie nadany jeszcze od Kazimierza W. w Roku 1360. iako potwierdza Uchański w mowie swojej u Bielskiego; i Olszowski w swojej Książce: o Arcy-Biskupstwie Gnieźnieńskim, w której wypisuje Ka-

zimierza Przywilej. Nazwisko także Prymasa dawniejsze jest, przynajmniej rzecz sama w Polsce, niżeli ie Mikołaj Trąba dla siebie i dla swoich następców u Papieża wyjednał. (t) *Habet etiam*, mowi Kromer, *Primitis honorem à Sede Apostolica, absque eo, quòd est antiquò gentis institutò, & prerogativis, Primas Regni, & primus Princeps*. Nie pisali się przedtym Arcy-Biskupi, tylko Koronnemi, albo Krolestwa Prymasami; ale Prażmowski podobno pierwszy pisać się począł Prymasem Korony, i Wielkiego Xięstwa Litewskiego, z tey przyczyny, że Jerzy Białożor Biskup Wilenski pod panowaniem Jana Kazimierza chciał sobie bezprawnie tę prerogatywę w Litwie przywłaszczać, czego atoli odstąpił zapozwanym do sądów Krolewskich będąc.

W Senacie Prymas pierwsze po Kro-
lu miejsce zasiada, i najpierwszy gło-
suie; w Radzie Nieustaiącey co dwa la-
ta

(t) Pobudką było Trąbie do otrzymania tego tytułu, że w niebytności iego Arcy-Biskup Lwowski koronował trzecią Władysława Jagiellona małżonkę; chciał więc tym wyro-
bieniem zapobiec, aby napotym przywile-
jom Arcypiskupa Gnieźnińskiego żaden z Bi-
skupów ubliżać nie mógł. Ale przywileje te
mocniej daleko obwarowane są prawami Kra-
iowemi, niż Papieskim nadaniem.

ta zasiada z prawa, a na ów czas sześć ministrów w Roku mieszkać przy niej powinien, i ułożone na niej ekspedycje podpisać pod Krolewskim podpisem. Powinnością jego główniejszą jest, przestrzegać całości praw, i upomnieć Króla, gdyby ie gwałcącego w czym widział. Podobno przed tym obszerniejsze były Prymasów prawa, bo nawet, jeżeli wierzyć mamy Uchańskiemu, i Radę Senatorów, i Seymy, za życia nawet Króla, gdyby tego w potrzebie uczynić nie chciał, mógł zwoływać. Żaden jednak Prymas tej prerogatywy nie ważył się sobie przywłaszczyć, oprócz Karnkowskiego i Radzieiowskiego, których postępek sprawiedliwie zgania Rzeczpospolita.

W bezkrolewii nacyelniejsza jest przy Prymasie powaga; On niby Styr rządu na ów czas trzyma; prezyduje w Radzie Nieustającej, mimo dwuletnią koley swojego w niej zasiadania; śmierć Krolewską ogłasza; Seymiki i Seym Konwokacyiny za zdaniem Rady swoimi Uniwersałami naznacza; na tymże i Elekcyiny prezyduje; a mianowanie Króla, tudzież jego i Krolowy Koronowanie, zabezpieczone jest Prymasom i dawniejszymi i późniejszymi prawami. Ale o prerogatywach Prymasa w czasach bezkrolewia obszerniej mówić przypadnie pod

pod Rozdziałem: *O Seymach*. Tu wspomnieć należy, że w bez-Krolewiu po Zygmunta Augusta śmierci, poczyli niektórzy przeczyć tak wielkiej Prymasowi powagi, i obawiać się, ażeby kiedy niebezpieczną Rzeczypospolitą nie była. Ale Uchński w mowie swojej, którą u Bielskiego czytamy, i przywileje Prymacjonalnej godności, i potrzebę iey w Polsce mocno wywiodł; okazał razem że godność ta, lubo znamienite prerogatywy mająca, nie może być szkodliwą, skoro jest z Arcy-Biskupstwem złączona; i że daleko prędzey szwankowałyby wolność, gdyby też same prawa ktoremu z Świeckich Senatorów służyły.

Należy i to do powagi Prymasa, że ma swojego Marszałka, którym zazwyczaj bywa ieden z Kasztelanów; łaskę przed idącym publicznie niesie, i Dworem Prymasowskim zawiaduje. Gdyby iednak w miejscu mieszkania Króla popełnili co Prymasowscy Dworzanie, sprawiedliwość czynić należy do Marszałków Koronnych lub Litewskich. Podobnież łaski Prymasowskiey nie podnoszą nigdy przy Królu, a lubo dawniey Marszałek Prymasa zastępował miejsce Marszałków Wielkich i Nadwornych w noszeniu łaski przed Królem, teraz iednak w ich nieprzytomności powinność tę z

Mi-

Ministrow ieden sprawuie. Ma tenże Prymas Krucyfery, iednego z Kanonikow, który krzyż przed nim nosi. Wiedzącemu do Rezydencyi Krolewskiej Prymasowi, Panowie Karety swoje naprzeciw dla większey wspaniałości wysyłać zwykli; a na każdym Seymie raz publicznie do pokoiow Krolewskich iadącego, przyjmują przy wschodach Zamkowych Podkomorzowie, wprowadzają do pokoju Krolewskiego Marszałkowie, sam Krol z mieysca swojego trzy kroki przeciwko niemu czyni. Konstytucya Seymu Konwokacyjnego R. 1764. pomnażając Prymasow prerogatywy, pozwoliła im w Łowiczu, który zdawna miał Grodu imię, wszelkie tranzakcye doczesne i wieczne Prymasa tyczące się zapisywać i czynić, które tey wagi i trwałości być mają, iak gdyby przed Księgami Ziemskimi lub Grodzkimi zeznane były. Dawny Statut kary pieniężne ustanowił przeciwko tym, którzyby w przytomności Prymasa oręża dobyć, albo co nieprzystoynego mówić odważyli się. Pozwala także Prymasom sprawy swoje wszelkiego gatunku, i u wszelkiego Sądu przez Prokuratora sprawować. Mieli dawnieyszymi czasy Arcy-Biskupi Gnieźnieńscy pozwolone sobie prawo bicia pieniędzy, i inne niektóre przywileie, których albo nie używali nigdy, albo z czasem zginęły,

BISKUP
Krako-
wski.

nęły, lub niepożytecznemi stały się. Przed ostatnim Prowincyi Polskich odpadnieniem, szedł w porządku po Prymasie Arcy-Biskup Lwowski; teraz idzie Biskup Krakowski, i pierwsze miejsce po lewej stronie tronu Krolewskiego w Senacie trzyma. Jest oraz Xiążęciem Siewierskim, i posiada wszystkę naywyższą Zwierzchność w tymże Xięstwie, kupionym, i do Biskupstwa Krakowskiego wieczyście przyłączonym przez Zbigniewa Oleśnickiego; który żołnierską jeszcze służąc, miał szczęście Krolowi swojemu życie ocalić w bitwie z Krzyżakami u Grunnenwaldu; Kapłanem potem zostawszy, wziął od Krola Biskupstwo Krakowskie, daley i Kardynalski Kapelusze od Papieża otrzymał. Ciało jego leży w Sandomierzu, gdzie wdzięczny Poprzednikowi niegdys swojemu J. O. Kajetan Sołtyk Biskup Krakowski Xiążę Siewierski, wspaniałą mu stawia pamiątkę. Jest Kanclerzem Akademii Biskup Krakowski, z nadania Urbana V. Papieża, a potwierdzenia Krolewskiego. Lubo w jego Katedrze odprawiają się Koronacye y pogrzeby Krolow, nie może atoli prawom Prymasowskiemu ubliżać. Lipski i obrzędy pogrzebowe Krolow Jana III. i Augusta II. odprawił, i Augusta III. Koronował; bo ani Prymas, ani Kuiawski Biskup przytomnemi nie byli. Z teyże

samey przyczyny Trzebicki Jana III. Krolew mianował.

Biskup Kuiawski nazywał się dawniey ^{Kuiawski.} Kruszwickim, gdzie miał Katedrę swoją, która że potym do Wrocławka była przeniesiona, od tego Miasta nazywa się po łacinie *Vladislaviensis*. Jest oraz Biskupem Pomorskim; bo Pomerellia Woiewodztwo przedtym Prus Koronnych, inko też i Gdańsk do jego Dyecezyi należy. Podczas bezkrolewia gdy Prymasa nie masz, Kuiawski Biskup powinności jego zastępuje, a w Senacie zaraz przy nim zasiada.

Biskup Wileński od Władysława Jagiellona kreowany zaraz po nawroceniu Litwy do Wiary Chrześcijańskiej, na Seymie Lubelskim Roku 1569. otrzymał w porządku Senatorow miejsce po Biskupie Kuiawskim; zachowując alternatę przodkowania z Poznańskim. Na Konfederacyi Generalney Warszawskiej Roku 1764. żądały Litewskie Stany, aby Wileńskie Biskupstwo na Arcybiskupią godność było podniesione, lecz interes ten odwołczony wtedy do Seymu Koronacyjnego, nie był więcej wznowiony. O przywłaszczanym przez Białozora nazwisku Prymasa Litewskiego, już wspomnieliśmy.

Naydawniejszy podobno z Polskich Biskupow jest Poznański. ^{Poznański} Do jego Dyecezyi

zyi należy także Warszawa, miejsce Sejmów i rezydencyi Królewskiej. Od dawnych Wielko-Polskich Xiążąt miał znaczne przywileje sobie nadane, dzisiaj gdy ani Prymas, ani Kujawski Biskup przytomni nie są, on zawiadywać powinien obraniem Króla.

Płocki.

Biskup Płocki, dawniej Mazowieckim zwany, ma w swojej Diecezyi Powiat Pułtowski, którego jest panem udzielnym. Proboszcz Płocki podobnymże prawem posiada Sieluński Powiat, i Xięstwem Sieluńskim nazywa się.

Zucki.

Biskup ten zowie się razem Brześciańskim, że Województwo Brzeskie Litewskie do jego Diecezyi należy.

Zmudzki.

Nazywał się przedtym Miednickim, że w Miednikach miał swoją Katedrę; teraz zowie się Zmudzkim, całe albowiem to Xięstwo jego jest Diecezyą.

Chełmski.

Ma swoją Katedrę w Krasnymstawie.

Rzowski.

Nazywa się razem Czerniechowskim; a Katedra jego jest w Zytomierzu.

Kamieniecki.

Katedrę swoją ma w Kamieńcu Podolskim.

Infantcki.

Pisał się najdawniej Kurlandzkim albo Kurońskim, potym Wendeńskim; daley Infantckim i Piltyńskim; ale o Powiecie Piltyńskim wyżej już mówiliśmy. Po ustąpioney Państwu Rosyjskiemu na Sejmie Podziałowym, reszcie Infant do Polski przedtym należących;

ty-

tytuł szczególnie Biskupowi Jullentskiemu z dochodem szczupłym pozostał.

Ostatnim jest w rzędzie Biskupów, Smoleński bo iego Biskupstwo dopiero od Zygmunta III. założone, a pierwszy Biskup od Władysława Syna i następcy iego, mianowany. Dawna Biskupa Smoleńskiego Dyecezya ledwo nie cała zostaje teraz pod panowaniem Rossyiskim.

Przodkuie przed wszystkiemi Senatorami Świeckimi od czasow Bolesława Krzywoustego Kasztelan Krakowski. Przyczyna wziętego Woiewodzie pierwszeństwa, nie jest dosyć z Historyków wiadoma. Jedni mówią, że kara ta włożona jest na Urząd za iakieś przewinienie Skarbimierza Woiewody, przeciwko Monarsze swemu; inni, że za sromotną z placu ucieczkę Woiewody podczas bitwy z Haliczanami. Oprocz pierwszeństwa i tytułu *Jasnie Wielmożny*, prawa i obowiązki Kasztelana Krakowskiego wspólne są z innemi Senatorami. Dobra Krzesłowe do Kasztelanii dawniej należące, odpadły przy ostatnim Prowincyi Polskich zaborze.

KASZTE-
LAN Kra-
kowski.

Wyraz ten *Woiewoda*, nie toż samo przedtym znaczył, co *Palatinus*, chociaż nazwiska te iuż za iedno biorą. Palatyn był cywilnym Urzędem, Woiewoda woyskowym, acz często w iedneyże osobie łączyły się obadwa. Zwyczaie

WOIEWO-
DOWIE.

sąsiedzkich Niemców przechodząc do Polski, tych, którzy na Dworze Monarchow zostawali przybrani do pomocy w czynieniu sprawiedliwości, do rządzenia Dworem i Prowincjami, do rady i odbywania zleczanych sobie spraw Kraiowych, nazywało *Comites Palatinos*. Nie na Woiewodztwa, ale na Ziemię dzieliła się dawniej Polska, i zwęły się Ziemia Krakowska, Sandomirska, Lulelska, i t. d. Rządy ich polecane były od Monarchow *Comitibus Palatinis*; tak, że potym Palatyn oznaczał niby Rządcę, iakiey Prowincyi; Woiewoda Hetmana wojskowego; a *Comites Castellani* nazywali się ci, których straży poruczano zamki i miasta obronne. Po rozrodzeniu się Piastow, i podzieleniu na wiele części Prowincyi Polskich, przybyło i Palatynow. którzy że pospolicie wojskami przywozdzili, iako naywięcey wiary i powagi u Panow swoich mający, nazwano ich z czasem Woiewodami, a Prowincye Woiewodztwami. Wybierani z naycelniejszych w Narodzie osob, naybliżsi Doku Krolewskiego, znamienici Kredytem i bogactwami, lubo do Krolewskich rad i wszystkich spraw publicznych wchodzili, późniey tednak daleko Senatem być poczęli, iako się powiedziało wyżej.

Powin-

Powinności Woiewodow, oprócz wspólnych z innemi wszystkimi Senatorami są: prezydować na Seymikach wszystkich, a te na których się obierają Ziemskie Urzędy, swoimi Uniwersałami zwoływać; w czasie Pospolitego Ruszenia Szlachtę Woiewodztw swoich na wyprawę prowadzić, dawać baczenie, ażeby cena rzeczy przedaynych, wagi, miary, i łokcie podług ustanowienia Kommissyi Skarbowey, były sprawiedliwe, do czego mianują i przywilejami nadają Podwoiewodzych, ktorzy powinni być Szlachta osiadłość w Woiewodztwie mający, i przysięgli. Mają także Sądy swoje Woiewodzkieimi zwane, do ktorych i Żydzi należą, i które przez Sędziow od siebie wyznaczonych sprawują.

Między Woiewodami mają miejsce, oprócz Kasztelana Krakowskiego, Kasztelanowie Wileński, Trocki, i Starosta Zmudzki; Kasztelanowie z tey przyczyny, że dawniey oni tylko z dwiema tychże nazwisk Woiewodami w Litwie byli postanowieni, inni zaś Senatorowie Litewscy późniey nastali; ktorym przeto jako późniejszym, chociaż Woiewodom, miejsce biorą, jako też i Koronnym niektórym, co im przyłączeniu Senatu Obojga Narodow, w ustanowieniu porządku Senatorow jest ostrzeżone.

ne. Dla tegoż i Starosta Zmudzki mieysce trzyma między Woiewodami, bo dawniej od nich do rady bywał wzywany, gdy Xięstwem tym rządził z osobliwszą powagą; którą i dzisiay marną, iak w Woiewodztwach swoich Woiewodowie; chociaż nie zbywa na przykładach, że Starostwo Zmudzkie trzymane bywało z innym Krzesiem.

Lubo przedtym wszystkie Senatorskie Krzesła Krolowie rozdawali, a dzisiay Rada Nieustająca Kandydatow obiera; Starosty jednak Zmudzkiego, i Woiewodow Połockiego i Witebskiego obranie przy potwierdzeniu Krolewskim, tegoż Xięstwa i Woiewodztw Obywatelom, Konstytucyami iest utwierdzone.

Woiewodowie niektorzy, iako to: Kiowski, Ruski, Mazowiecki, Rawski, Czerniechowski, nazywaię się Generalami, z tey podobno przyczyny, że wszystkie Ziemie tych Prowincyi, ktorych oni Woiewodami, do nich należą. Dla tegoż i Starosta Zmudzki pisze się generalnym. Ale tytuł ten nie im szczegulnego do godności i powagi Senatorskiej nie przydaie.

W Koronie ani Woiewoda, ani Kasztelan, nie mogą Starostw Grodowych trzymać w tych Woiewodztwach, ktorych są Senatorami, wyiąwszy Kasztelana i Woiewodę Krakowskich, ktorym

tego samym pozwala Prawo. W Prusiech przeciwnie, niżeli ustąpione zostały Krolowi Jmci Pruskiemu, Starostwa Grodowe razem były z Woiewodztwami złączone, co samo i w Litwie teraz dzieie się.

Lubo w dawnym Senatorow porządku, i w ponowionym Roku 1768. kładzie się alternata między Woiewodami Krakowskim i Poznańskim; atoli ta między Prowincjami tylko, a nie między Woiewodami zachowuje się. Są wprawdzie niektore z dawnieyszych czasow przykłady, że Woiewoda Poznański pisał się przed Krakowskim, ale od czasow Alexandra nie znajdujemy, żeby kiedy Krakowski nie miał pierwszeństwa.

Woiewodowie mający klucze osobne do Skarbu Krakowskiego, w którym ozdoby Krolewskie, i niektore klejnoty Rzeczypospolitey chowają się: Krakowski, Poznański, Wilenski, Sandomirski, Kaliski, Trocki; z Kasztelanow zaś sam Krakowski.

Kasztelanow nazwisko wzięte od Łacińskiego wyrazu *Castellum*, albo od Słowiańskiego *Kasztel*, oznaczało w początkach Urzędnikow Krolewskich, których obowiązkiem było mieć w swojej straży obronne Miasta, Sądy imieniem państwa odprawować, i dochody Skarbu Krolewskiego wybierać, w obrębach

Kasztelanowie.

swoiey Kasztelanii, czyli Ziemi albo Powiatu, które przedtym Kasztelaniami nazywano. Uwolnieni z czasem od tych powinności zostali, skoro dochody Krola i Rzeczypospolitey inaczey rozrządzono, a Sądowa Jurydykcyja, i staranie o Zamkach, do Starostow Grodowych przeniesiona. Poki zaś tak ważne zlecenia sprawowali, używali ich do rad swoich Krolowie, i członkami Senatu razem prawie z Woiewodami być zaczęli. Ile razy przeto wzmianka jest o Baronach do rady panującego zwołanych, zawsze rozumieć potrzeba Woiewodow z Kasztelanami; chociaż często wyraźnie i osobno są wspomnieni.

Pomnożyła się Kasztelanow liczba, z rozmnożeniem Miast warownych, i po zdrobnieniu domu Piastow, a naywięcey po przyłączeniu do Krolestwa innych Prowincyi. Podział na *większych* i *mniejszych* istotną przedtym czynił różnicę; Drudzy albowiem późnief do Rady Krolewskiey przypuszczeni, nie zaraz do wszystkich spraw Rzeczypospolitey, ale do niektórych tylko należeli; nawet Posłami Ziemskimi dawnief obierani na Seym bywali, iako świadczy Warszewicki, który też z tey okoliczności powiada, gruntując się na Padniewskiego powadze, że Zygmunt August zamyslał ustanowić różnicę, nawet co do stroiu mię-

między Woiewodami, Kasztelanami, i Posłami Ziemskimi. Roznili się ieszcze mnieysi od większych Kasztelanow tytułem, bo tych Wielmożnemi, a tamtych Urodzonemi mieniono; mieyscem w Senacie, bo więksi na Krzesłach, i ztąd krzesłowemi zwani; a mnieysi na ławkach za pierwszemi siedzieli; rozległością nakoniec Jurysdykcyi, ztąd pierwszych Prowincyalnemi, drugich Powiatowemi zwano, wyiąwszy niektórych umieszczonych między większemi, choć tylko Powiatowemi byli. Wszakże podział ten Konstytucyą Roku 1775. zupełnie iuż zniesiony, a Kasztelanowie wszyscy w tytule porównani, iak iuż równi są w powadze i dostoięństwie, oprócz pierwszeństwa porządku. Ze zamiast Kasztelana, używamy czasem tego wyrazu *Pan*, wszystkim wiadomo; naprzykład: Pan Krakowski, zamiast Kasztelan Krakowski.

Odkąd Kasztelanowie składać poczęli Senat, Prawa i powinności ich też same są, ktore i innych Senatorow. W Radzie i Kommissyach przez obranie, na Seymach z Urzędu zasiadają; na Sejmikach w niebytności Woiewodow przodkują. Sądy niektore z Krolem sądzą; na pospolite ruszenie Rycerstwo swoich Powiatow i Woiewodztw prowadzą; najwyższa atoli władza zawsze przy Wo-

iewodach, których oni są niby Namie-
stnikami, zostaje.

ROZDZIAŁ X.

*O Ministrach Rzeczypospolitey tak w o-
gólności, iak w szczególności o każde-
go Prerogatywach i powinnościach.*

KTorych wziętym od Cudzoziemcow
wyrazem zowiemy teraz Ministrami,
nazywali się dawniey Urzędnikami Se-
natorskiego rzędu, że oni sami z Urzę-
dników mieysce mieli pomiędzy Senato-
rami. Szli przedtym w ułożonym Se-
natorow porządku po Kasztelanach, ale
Konstytucya Roku 1768. umieściła ich
zaraz po Woiewodach. Liczba tych Mi-
nistrow, porządek, powaga, prerogaty-
wy, i powinności do Urzędu przywią-
zane, (bo inne wspólne są ze wszystkie-
mi Senatorami) nie zawsze były iedne,
ale różnych doznawały odmian, które
osobno pod każdym Ministrostwem wy-
mieniamy.

Krzęśło albo Urząd z Ministrostwem
łączone, ani dwa Ministerya w ieden
dom, a tym bardziey iedneyże osobie da-
ne,

ne, być nie mogą; Starostwa iednak Grodowe, wolno jest Ministrom posiadać. Urzędy Ministrow, rownie iak inne wszystkie są dożywotnie; lubo nie raz troskliwych o całość wolności Obywatelów były życzenia, ażeby Magistratury tak potężne, wszystkie rządu Kraiowego części obeymujące, a do zdawania sprawy przed Rzecząpospolitą nie obowiązane, określone zostały pewnym i to krótkim czasu przeciągiem. Pod panowaniem Jana Kazimierza mowiono o tym, aby Ministerya i Buławy tylko do lat trzech bywały trzymane. Pod Krolem Michałem na Konfederacyi Gołębiowskiej dwuletni czas naznaczono, z obowiązkiem dla Ministrow i Hermanów, aby na każdym Seymie Ordynaryjnym sprawiwszy się z Urzędów swoich, one składali. Na Seymie Roku 1673. gdzie Konfederacya była rozwiązana, i rozruchy domowe uspokojone, z wielką żwawością o teyże materyi naradzano się, i że nie była odrzucona, ale i owszem przyięta z odłożonym tylko do dalszego czasu potwierdzeniem, domyslać się każą słowa Konstytucyi: *A lubo cessat Confederatio ab intra, excepto reservato puncto o Urzędach na tymże Zieździe*, &c. Sam nawet Jan III. który Laskę wraz z Buławą trzymał, niżeli go życzliwe Narodu chęci na tronie osadzili; układ ten

do skutku przywieść zamysłał. Zostały wszelako Ministerya dożywotniemi, lubo, iako się niżej powie, dużo w dawney powadze i władzy swoiey zeszczuplone.

Prawa Polskie chcąc zabezpieczyć wolność Narodową przeciwko zamysłom Królów, nadały umyslnie tak znakomitą władzę niektóre w Rzeczypospolitey Urzędy, aby pośredniczą nieiako były powagą między Narodem i tronem. Same zaś Urzędy od złego tak wielkiej władzy użycia, czwli były dosyć obwarowane, osądzi każdy, zważywszy, iż Ministrowie nie sprawiali się z czynów swoich Rzeczypospolitey, wyiawszy samych Podskarbach; jeszcze i ci przez zrywanie Seymów wolnemi częstokroć od tego obowiązku bywali. Przyznać wszelako należy na pochwałę Obywatelstwa Ministrow naszych, że prawie nie mamy przykładu, ażeby kiedy powierzoney sobie władzy użyli na uszczerbek Króla albo Ojczyzny.

Ministrow ile Senatorów, iedneż są Prawa i obowiązki z wszystkimi Senatorami wspólne: na Seymach z Urzędu zasiadają w Senacie, gdzie miejsce od innych Senatorów osobne na przeciw tronu trzymają, porządkiem wyżej wyrażonym, a do Rady Nieustaiącey wybrani, każdy w Departamencie swojego działu
przod-

przodkuie. Co się tycze szczególnych
każdemu powinności, o tych krotko
wspoinniemy.

W porządku Ministrow, pierwszymi
są Marszałkowie Wielcy, Koronny y Li-
tewski. Ustanowił ich Kazimierz W.
w Koronie, a Władysław Jagiełło w Li-
twie. Znakiem ich dostoięństwa iest la-
ska przy Urzędzie imieniem Krolewskim
oddawana przez iednego z Pieczętarzow.
Wykonywaią przed obięciem Urzędu swe-
go przysięgę, ktorey treść iest: że Kro-
lowi i Rzeczypospolitey będą wiernemi,
w sprawowaniu Urzędu nie zysku wła-
snego, ale dostoięności i dobra Krola i
Oyczyzny upatrywać; radzić wiernie;
taiemnic sobie powierzonych nie wyda-
wać; o niebezpieczeństwach powszechnych
ostrzegać, i one według możności od-
wracać; z każdym się obchodzić podług
iego godności, a przytym podług miey-
sca i czasu; na Dworze Krolewskim,
na Seymach i ziazdach publicznych,
spokoyności, bezpieczeństwa, i przystoi-
ności przestrzegać; słowem, wszystkie
Urzędu swojego części podług prawa wier-
nie i pilnie wykonywać będą, nie bez
porady i zgody innych Senatorow i U-
rzędnikow, ktorzyby na ów czas przy-
tomnemi u Dworu byli.

Marszał-
kowie
Wielcy i
Nadwor-
ni.

Prawa i powinności Marszałkow są iuż
po części wymienione w Przysiędze; ob-
szer-

szerniej zaś wyszczególnione były w Statucie Króla Alexandra Roku 1504. ale później niektóre są odmienione, innych przybyło. Wewnętrzne Dworem Królewskim rządzenie, należało przedtym do Marszałków, owszem celem było pierwszego ich ustanowienia; lecz Konstytucya Roku 1766. iako wiele już sprawami zatrudnionych uwolniła od tego obowiązku. Sął jednak tegoż Dworu przy Jurysdykcyi Marszałkowskiej, iak bywał dawniej, zostawiwszy.

Naycelniejszym Marszałków obowiązkiem jest przestrzeganie bezpieczeństwa Osoby Królewskiej, a przy niej wszelkiego stanu ludzi pod bokiem Króla znajdujących się; do czego mają naywyższą Zwierzchność Sądową, od ktorey odwołania nie idą, i w ktorey sądzone i karane bywają śmiercią nawet i niestawą, podług praw i miary przewinienia, wszelkiego stanu i godności Osoby, przeciwko uszanowaniu Króla, i bezpieczeństwa powszechnemu wykraczające, w mieście Rezydencyi Królewskiej, i na miłę w iey okolicach. Do samych przedtym Marszałków należały Sądy spraw kryminalnych pod bokiem Króla popełnionych, ale gdy z władzy tey samotney wyzuli się dobrowolnie na Seymie Roku 1766. postanowiono, żeby sobie do sądzenia takowych spraw przybie-
rali

rali Assessorow z Senatu i Rycerstwa, co też Konstytucya Roku 1776. potwierdziła; moc iednak aresztowania osob występnych, samym Marszałkom zostawiona. Ale o Sądach Marszałkowskich, sprawach, ktore tam należą, sposobie sądenia, i czynnościach z Assessorami wspólnych, obszerniey mówić będziemy pod osobnym Rozdziałem.

Artykuły Marszałkowskie, w których się wymienia, czego się każdy ma wystrzegać w miejscu Rezydencyi Krolewskiej, i za co kara iaka przewiniałych czeka, bywały przedtym na każdym Seymie odnawiane, i Stanom Rzeczypospolitey czytane. Lecz skoro powagą Seymu Roku 1678. zostały wpisane do Konstytucyi, a późniejszymi ustawami ztwierdzone, czytanie ich pod czas Seymow iako niepotrzebne, już ustało.

Jurysdykcyja Marszałkowska ma swoich Officyalistow, na których Skarb Koronny wypłaca corocznie 36,000. złotych w Koronie, a Litewski dla swoich przez sześć lat, po sześć tysięcy co rok odkłada na przypadającą kolej trzeciego Seymu. Mają także Marszałkowie pod władzą swoją do potrzebney usługi iedną Chorągiew Piechoty w Koronie, i iedną w Litwie; na pierwszą 67,461. złotych; na drugą 28,000. Rzeczpospolita corocznie płaci. Departament zaś
Woy-

Wojskowy, dwie Chorągwie lekkie pod dyspozycją łaski Marszałkowskiej, dla opatrywania wszelkiego pod bokiem Krolewskim bezpieczeństwa, przydaie.

Jeszcze do Marszałkow należy w mieście Rezydencyi Krolewskiej stanowić wraz z przybranemi Assessorami cenę na żywność, trunki, i towary, wyiąwszy zboża i produkta Szlacheckie; mieć w naywyższym dozorze wagi, miary, i łokcie sprawiedliwe, ochędotwo ulic, kanałów i brukow; ostrożność od ognia; baczność na ludzi tak przybywających iak zamieszkanych, rodakow i Cudzoziemcow, iako też i na osoby podeyrzane; słowem do iego pieczy i powagi należy to wszystko, cokolwiek się tycze policyi czyli dobrego porządku.

Marszałek W. będąc nieiako gospodarzem Miasta Rezydencyi Krolewskiej, Posłowie Dworow Cudzoziemskich iemu naypierwey o przyjeździe swoim donoszą, iego przed wszystkiemi innemi Ministrami odwiedzają, i Listy swoje Kredencyalne iemu oddają; Ktorych Marszałek na audyencye wprowadza, i ażeby wszelkie dla osob i Dworow swoich mieli bezpieczeństwo, przestrzega. Podobnież na Inwestyturach Xiążąt Kurlandzkich, wiazdach, i wszelkich Ceremoniach Dworskich, pierwsze staranie o porządku należy do Marszałka.

Za-

Zapisywanie tego wszystkiego do Aktow Marszałkowskich, i oddawanie ich do publicznego Archivum, złożonego w Pałacu Rzeczypospolitey dla czterech Jurysdykcyi kupionym, zalecone iest Marszałkom przez Konstytucyą R. 1768.

Przed Krolem publicznie idącym, niosą Marszałkowie laski; między niemi a Krolem, nikt iść nie może; Krolowa nawet, i dzieci Krolewskie nie obok, ale za Krolem idą. Żądanie Krolowy Maryi Kazimiry, ażeby Krolewiczowie Synowie iey szli zaraz po Marszałkach przed Krolem Augustem II. sprawiedliwie za nieprzyzwoite poczytał, i skutecznie się iemu oparł Stanisław Lubomirski Marszałek na ów czas W. Koronny. *Czytaj Załuskiego List 91. Tom II.* gdzie wyrażone są i insze podobne domagania się Krolowy, oraz odpowiedź na nie wspomnionego Lubomirskiego.

W czasie Seymu Marszałek W. porządku w Senacie i spokoyności pilnuie, głosy Seymującym rozdaie, uciszenie się nakazuje, i ażeby winne uszanowanie czynione było Maiestatowi i Stanom obradującym przestrzega, a ktoby z granic foremności wykraczał, takiego upomnieć ma prawo. Pod Janem III. w Roku 1690. skarżył się przed Krolem i Stanami Lubomirski Marszałek W. Koronny, że na ostatnim Seymie wiele wykro-

kroczone przeciwko porządkowi i powadze obrad, groził oraz użyciem władzy swojey przeciwko tym, którzyby się podobnych zdrożności dopuścili.

W bezkrolewciu nie ustała powaga i Jurysdykcyja Marszałkowska, obwarowana i owszem jest prawami. Podczas obierania Krola, o placu elekcyjnym staranie, wyznaczanie miejsc dla Szlachty z Woiewodztw zgromadzoney; przestrzeganie porządku, spokoyności i bezpieczeństwa; po zniesieniu Sądów Kapiturowych przez Konstytucyę Roku 1768. sądzenie z przybranemi Assessornami i karanie wykraczających, przyjmowanie i wprowadzanie Posłów Cudzoziemskich, oraz bacność, aby się intrygami swoimi do obierania nie mieszała, na koniec ogłoszenie obranego i mianowanego Krola, należy do Marszałka Wielkiego. Po śmierci Zygmunta Augusta, Firley Marszałek W. Koronny prawo nawet mianowania Krola, i zwoływania Sevmu i Seymikow sobie chciał przywłaszczać, ale to Prymasowi Stany przysądziły. Przed obranym Krolew niosą Marszałkowie laski na dół spuszczone, których nie podnoszą, aż po jego koronacyi; tey zaś obrządki, iako i pogrzeb zmarłego Krola, ich pieczy szczegulniey są poruczone.

Prawo Roku 1775. chce, ażeby Marszałkowie przez sześć Miesięcy przy bo-
ku

ku królewskim mieszkali, skoro im pensya będzie wyznaczona, którą Konstytucya R. 1776. opisała 60,000. Złotych dla W. Koronnego, 50,000. dla W. Litewskiego; a dla Nadwornych (u) Obojga Narodow po 40,000. Powinności Marszałkowskie przy boku Króla, w Koronie pod niebytność Marszałka W. Koronnego wykonywa W. Litewski, po nim Nadworny Koronny, nakoniec Nadworny Litewski; w Litwie wzajemnie Marszałkow Litewskich nieprzytomność zastępują Koronni, a w przypadku niebytności wszystkich, Urząd ich sprawuje Pieczętarz Swiecki.

Dawniej Królowie do czasu tylko i na szczegulne wyprawy Hetmanow wyznaczali. Pod Zygmuntem I. Kamieniecki, Firley, Tarnowski i pod Zygmuntem Augustem, dożywotnie hetmanili woy-skiem Koronnym. W Litwie ieszcze na Piotrze Białym, który umarł w Roku 1496. zaczęły dożywotniemi być Hetmaństwa. Król Stefan zaczynając wojnę z Moskalami uczynił Hetmanem W. Mieleckiego, który wkrótce Urząd ten
złó-

Hetmani
Wielcy i
Polni.

(u) Lubo Konstytucya Roku 1569. w ustanowieniu porządku Senatorow, Marszałkom Nadwornym ostatnie miejsce między Ministrami wyznaczyła, nie chcieli jednak Kanclerzom Litewskim ustępować, poki przerwem Roku 1635. spor ten uspokojony nie został przez utwierdzenie dawniejszego porządku.

złożył już to dla słabości zdrowia, już dla niesforności Węgrów, którym Król dawał potuchę. Nastąpił po nim na Buławę Wielką Jan Zamoyski, który jako i wszyscy po nim następcy do życia Urząd ten piastowali, wyjąwszy Sobieskiego na tron wyniesionego.

Hetmanów Polnych dostojność początek ma w Koronie w Roku 1539. na Stanisławie Sieniawskim Woiewodzie Bełzkim, który po śmierci Tarnowskiego, sam woyskiem władał; w Litwie zaś kilką latami pierwej na Stanisławie Kiszce. Powinnością ich było dawniej granic od nieprzyjaciela pilnować, a osobliwie od Tatarów w Koronie, a w Litwie od Moskalów, i ztąd Hetmanami Granicznymi nazywali się. Po śmierci Mikołaja Sieniawskiego Kasztelana Kamienieckiego i Hetmana Polnego, Król Stefan nie oddał nikomu Buławy mniejszey. A lubo w bezkrolewiu po jego śmierci Strona Zamoyskiemu przeciwna władzę nad Zofnierzem granicznym oddała Herburtowi, dopiero iednak od Stanisława Zofkiewskiego, ktorego Zygmunt III. Hetmanem Polnym mianował, Urząd ten statecznie począł być dawany, i rząd woyska w niebytnosci Hetmanów Wielkich przy Polnych zawsze zostawał.

Nie były przedtym hetmaństwa Senatorskimi godnościami, lubo wyjąwszy
nie

nie wiele przykładów, prawie zawsze z krzesłami łączone były; dopiero Konstytucya Roku 1768. policzyła je między Ministeria Stanu, i miejsce w Senacie po Marszałkach WW. Hetmanom WW., a po Marszałkach Nadwornych Hetmanom Polnym obojga Narodów wyznaczyła. Wszakże znamienita Hetmanow władza tak z czasem urosła, że o iey ukroceniu i pod Janem Kazimierzem, i w bezkrolewiiu po iego abdykacyi, i pod panowaniem Michała Krola, i na Seymie Koronacyinym Jana III. mocno myslano. Zostawali iednak przy dawney powadze Hetmani, którą im dopiero w Roku 1717. cokolwiek określono, znaczniey daleko w Roku 1764. przez ustanowione Kommissye Woyskowe, a nayznaczniey po skassowaniu tych, przez Departament woyskowy w Radzie Nieustaiącey, i objaśnienie iego powinności i władzy na Seymie Roku 1776. postanowione. Ale o tym mówić będziemy pod Rozdziałami: *O Radzie Nieustaiącey; i o Woysku Kraionym.*

Hetmani Obojga Narodów oprócz pensyi od Rzeczypospolitey wyznaczoney po 60,000. dla Wielkich, a po 40,000. dla Polnych, mają każdy po iednym Regimentie iezdnyim i iednym pieszym, które się nazywaią Wielkiey i Polney Białawy. Przysięga Hetmanow, którą Kon-

stytucya R. 1717. opisała, zdaie się, żeby powinna być odmieniona, skoro takie władzy ich określenie nastąpiło.

Kancelerze
i Podkan-
clerze.

Kancelerze z Polskich Ministrów podobno naydawnieysi, ustanowieni są od Władysława Łokietka. Pod panowaniem tego Króla, i pod Kazimierzem W. znajdziemy w Dziełopisach wspomnienie o Kancelerzu i Podkanclerzym Krakowskim, tak nazwanych; że na ów czas Xięstwo Krakowskie nayznacznieyszą było Krolestwa Polskiego Prowincją. Urzędy te na wzór obcych Kraiów do Polski wniesione; z razu samym Duchownym dawane były, podobno dla tego, że potrzebowały nauki, a o tę nie starali się jeszcze wtedy Świeccy Panowie. Pod Zygmuntem I. Roku 1507. stanęło prawo, ażeby jeden z Kancelerzów był Duchowny, a drugi Świecki, i zachowywie się między nimi alternata do Pieczęci Wielkiej. Na wzór Koronnych Kancelerzów ustanowieni są Litewscy. Pod panowaniem Alexandra znajdziemy pierwszym Kancelerzem Litewskim Mikołaja Radziwiła Woiewodę Wileńskiego; a później pierwszym Podkanclerzym Eustachiego Wólfowicza; oboma zaś bywając za zwyczaj Świeccy. Nazywając się Pieczętarzami od Pieczęci Kraiowych, które od Króla przy urządzie biorą, y które większe są dla Kancelerzów Wielkich, mniey-

mniejsze dla Podkanclerzych. Powaga atoli równa jest obudwoch, oprócz pierwszeństwa miejsca. Koronni do Koronnych, Litewscy do Litewskich spraw należą. Jednęż wszyscy czynią przysięgę: że będą Krolowi i Rzeczypospolitey wierni; że bez wiedzy Krolewskiej nie wydadzą żadnych Przywileiów, Dyplomatów, Listów, ani zgoła iakichkolwiek Papierów, dostoięństwu Krola, prawu pospolitemu, lub wolnościom Narodowym przeciwnych; że wiernie radzić i sprawiedliwie sądzić, tajemnic nie wyjawiać, o niebezpieczeństwach Krolowi i Rzeczypospolitey grożących przestrzegać, i one ile możliwości odwracać będą.

Powinności Urzędu Kanclerskiego, oprócz wyrażonych w przysiędze, są liczne. Przyłuski nazywa Kanclerzów oczyma, ustami, ręką, tšomaczami woli i myśli Krola; a Rzeczpospolita procz tego chciała ażeby byli pierwszymi niejako stróżami praw Narodowych, i całości powszechney. Ze dostoięństwa tego potrzebuia osobliwszego wyboru osob, dla tego Statut Alexandra chciał, żeby Pieczęci nie inaczey dawane były, tylko na Seymie, za radą i zaleceniem Senatorów. Kiedy Janowi Zamoyskiemu Pieczęć dawał Krol Stefan, cała Izba Poselska swoim podziękowaniem oświadczyła, że wybranie Krolewskie zgadzało się

z zdaniem i chęciami Narodu. Są przykłady oddanych Pieczęci krom Seymu, zawsze jednak na radach Senatu; od Roku 1775. Ministerya te sposobem innych Krzesef do obrania Rady Nieustaiącey, a potwierdzenia Krolewskiego należą.

Kanclerzow obowiązkiem jest, imieniem Krola mówić na Seymie do Stanow, i materye do obradowania podane czytać; na Audyencyach od tronu odpowiadać; wszystkie Przywileie, Dyplomata, Reskrypta, Listy i Uniwersały Krolewskie pieczętować, każdy do swojego Narodu. Dawniey do nich należało traktować z Ministrami Dworow Cudzoziemskich, Noty i Deklaracye odbierać, i na nie za zdaniem Krola i Senatorow przytomnych odpowiadać; ale od Roku 1775. ustanowiony jest w Radzie Nieustaiącey Departament Interesow Cudzoziemskich, w którym jeden z Pieczętarzow zasiada i prezyduje.

Dawniejsze Prawa i Konstytucya Roku 1717. potwierdzaiąca Traktat Warszawski, chcą po Kanclerzach, ażeby osobliwszą bacność dawali, żeby się nie przeciwnego prawom nie działo; a w szczególności żeby Krolewskie dostojenstwo żadnego nie ponosiło uszczerbku; żeby Krol według Narodowych Ustaw rządził Państwem, i *Pacta Conventa* zachowywał;

wał; żeby bez wiadomości całej Rzeczypospolitey wojna nikomu nie była wydana; żeby nikt więzionym nie był tylko prawem przekonany w Sądzie przyswoitym; żeby się Cudzoziemcy nie mieszała do spraw Rzeczypospolitey; żeby Urzędy nie były rozdawane tylko podług opisu prawa; żeby wszystkim Obywateľom, ich swobody i przywileje, były dochowywane w całości; słowem: ażeby wszystkie prawa, i upoważnione w Rzeczypospolitey zwyczajem w niczym naruszone nie były.

Mogli Kanclerze czynić swoje przełożenia Królowi, gdy im do pieczętowania co takiego podano, co było prawom przeciwne. Względem przywilejów, tudzież pism tyczących się interesów z Dworami postronnemi w Radzie udecydowanych, postanowiła Konstytucya Roku 1775. że Kanclerze mogą swoje remonstracye czynić przy prawie w tychże samych przypadkach, w których mogli Królowi; i że one do Aktów publicznych podać powinni; pieczętowania jednak odmówić nie mogą, skoro też Rada przy rezolucyi swojej na piśmie oznajmionej przestawać zechce.

Odprawiają Kanclerze pod imieniem Królewskim Sądy Assessorskie, o których pod osobnym Rozdziałem mówić będziemy. Mają każdy osobnych Sekre-

tarzow Pieczęci, i osobne Kancellarye; z których żadne listy dostoięństwu Kro-
la albo prawu pospolitemu przeciwne,
lub sprawiedliwość w sądach wstrzymu-
jące, wychodzić nie powinny. Wszy-
stkie zaś Dyplomata, Przywileie, De-
kreta i znaczniejszey wagi papiery, za-
pisywane do Ksiąg publicznych być powin-
ny, ażeby każdy mógł wyiąć ekstrakt,
gdy będzie potrzebował. Znosić się ma-
ią Kanclerze z Podkanclerzami, i oznay-
mować sobie wzajemnie o wychodzących
z Kancellaryi iednego albo drugiego,
Przywileiach, Dyplomatach, i Krole-
wskich Listach, ażeby w obudwoch Me-
trykach wiadome i zapisane były. Me-
tryki, czyli składy takowych papierow
publicznych, i prywatnych Obywatelow,
zostają pod dozorem Metrykantow przy-
siężnych, którym Rzeczpospolita, iako
i Pisarzom Dekretowym Sądow Assessor-
skich, wyznaczyła roczney pensyi po
6000. Zł: a Regentow Kancellaryi O-
bojga Narodow, miejsce między Urzędni-
kami mających po Obożnych Polnych,
przywileiowanie oddała Krolowi, przez
Konstytucyą Roku 1776.

Obowiązani są Kanclerze przez sześć
miesięcy przy Boku Krolewskim mie-
szkać, i za zwyczaj nigdy Dwor nie
jest bez ktorego z Pieczętarzow. Wy-
znaczyła im Rzeczpospolita pensyi po
60,000.

60.000. Zł: dla Kanclerzów Wielkich, a po 40.000. dla Podkanclerzych. Duchowny Pieczętarz pensyi z Skarbu nie bierze, chyba gdy nie jest duchownym chlebem opatrzony. Płaci się za brane z Kancellaryi przywileje, ale nie podług *taxy*, którą Zygmunt I. w Roku 1511. dla Szlachty ustanowił, a Zygmunt August w Roku 1550. potwierdził, lecz tylko podług późniejszego zwyczaju.

O Urzędzie Podskarbiego Wielkiego pierwszą znajdziemy wzmiankę pod Kazimierzem W. a powinności jego w Statucie Alexandra opisane czytamy: że ma Koron Krolewskich (w) i Skarbu publicznego trzymać najwyższy dozór, mieć

Podskar-
biowie
w W. i
Nadworni.

M4 stara-

- (w) Skarbiec, w którym się chowają ozdoby Krolewskie, i niektóre Rzeczypospolitey Klejnoty, a dawniej chowane były i Papiery publiczne, niżeli je przeniesiono do Warszawy za uchwałą Seymu Koronacyjnego r. 1764. jest na Zamku Krakowskim. Oprócz siedmiu Senatorów mających do niego osobne Klucze, potrzebna bywała i Kustosza Koron przytomność, a wszystkich Stanów na Seymie zgoda, ile razy do niego otwierać miano. W Xięstwie Litewskim Skarb był na Zamku Wileńskim, gdzie Klejnoty niektóre, i Papiery Xięstwa Litewskiego tyczące się, chowano; do którego miał Klucz sam Podskarbi W. L. a w bezkrolewii Deputatów z trzech Narodów do jego przejrzenia wyznaczała Rzeczypospolita.

staranie o biciu pieniędzy, zawiadywać dochodami i wydatkami Króloweni, i tego wszystkiego rejestra pisać dla zdania sprawy przed Rzeczpospolitą na Sejm zgromadzoną. Stosownie do tych obowiązków ułożona była dawna Podskarbach przysięga. Na wzór Koronnych, ustanowiono i w Litwie Podskarbiów Wielkich pod Zygmuntem Augustem, do których należało dochodami i wydatkami swojej Prowincyi zawiadywać z podobną władzą jak Koronni. Zasiedli w Senacie Podskarbiowie WW. Koronny za Alexandra, a Litewski za Zygmunta Augusta. O dawnym sposobie administracyi Skarbu Rzeczypospolitey, którego niedoskonałość poznawali Przodkowie nasi, i o jego ulepszeniu kilkokrotnie choć bezskutecznie radzili; namieniami pod Rozdziałami: *O Kommissyi Skarbowey*; i *O Dochodach Skarbu Publicznego*.

Podskarbiowie Nadworni zwani przedtym z Łacińskiego *Vice-Thesaurarii* razem prawie nastali z Podskarbiemi Wielkimi. Powinnością ich było wyręczać nieprzytomność Podskarbach Wielkich; w szczególności zaś dobrami i dochodami Stołu Królewskiego zawiadywać. Po ki byli Urzędnikami Stanu Rycerskiego, trzymali miejsce naprzód po Podkomorzich, potem po Pisarzach Wielkich, lecz

lecz Konstytucya Roku 1775. Urzędy te na Ministrowstwa podniosszy; umieszcila ich w Senacie po Hermanach Polnych; stanowienie i przywileiowanie tychże Podskarbach Nadwornych Krolowi Jmci panującemu i następcom Jego bez dokładania się Rady Nieustającej warując.

Dawniey Podskarbiowie Wielcy żądneý pensyi roczneý nie mieli; dopiero Janowi Moszyńskiemu Podskarbiemu W. Koronnemu w R. 1736. wyznaczyła Rzeczpospolita 120.000. O mających na Podskarbstwo nastąpić i wtedy nic nie wspomniano, i potym ustanowić nie było można dla niedochodzących Seymow. Na Konwokacyi R. 1764. przy stanowieniu Kommissyi Skarbowych Koronneý i Litewskiej też samę pensyą dla żyjących Podskarbach zabezpieczono, a dla następcow ich na tym urzędzie, po 80.000. opisano, zniosszy wszystkie dochody przypadkowe, które dawniey mieć mogli. Konstytucya Roku 1775. zmniejszyła ją do 60,000. pierwszemu tylko J. W. Wessla następcy, 120,000. warowawszy; lecz to na Seymie Roku 1776. uchylono, a Oboýga Narodow Podskarbiów WW. naznaczono po 60,000.

Podskarbiowie Nadworni, jako Skarbem Krolewskim, i Dobrami Stołowemi zawiadywali, tak też pensye swoje odbierali przedtym z Kassy Krolewskiej. Te-

raz-

od Konstytucyi Roku 1776. już nie Skarb Królewski, ale Rzeczpospolita wspomnianym Ministrom płaci, Koronnemu tylko 32,000. a Litewskiemu 40,000. lubo obudwoch jednakże są obowiązki.

O prerogatywach i powinnościach służących podług ostatnich praw Podskarbim Obojga Narodów tak Wielkim, iako i Nadwornym, powiemy mówiąc o *Kommissyach Skarbowych i o Radzie Nieustającej*.

ROZDZIAŁ XI.

O Stanie Rycerskim i Jego Prerogatywach.

Szlachcie,
albo Ziemianin,
Obywatel.

PRzez Stan Rycerski znaczy się u nas wszystka Szlachta, która nie jest w Senacie, osobnym Rzeczypospolitey Stanie, koniecznie jednak z Szlachty samey złożonym umieszczona. Wyrazy *Eques*, albo *Miles* i *Nobilis*, iedno dawniey znaczyły, gdy Szlachty Polskiej zabawą i zaszczytem było wojskową służyć. Nazywają się inaczej Ziemianami, a Poślowie ich Ziemskimi, już to, że po wioskach swoich, które też mają nazwisko

sko Dobr Ziemskich, mieszkając, uprawy ziemi pilnują; już że dawniej Polska dzieliła się na Ziemie; z tąd każdej Szlachcie zwano Ziemianami przydając nazwisko Prowincyi, na przykład: Ziemianie Krakowscy, Sandomirscy i. t. d. Onych także samych Prawa nasze rozumieją właściwie przez Obywatelów, tak dalece, że cokolwiek się mówi o prawach, swobodach, wolnościach Obywatelskich, ściśle należy do samey Szlachty, czy to w Senatorskim, czy w Rycerskim Stanie, w Świeckim czyli w Duchownym będącej. Niżeli więc o Szlachcie, ile osobnym Rzeczypospolitey Stanie, mówić będziemy, należy coś wspomnieć o samym Szlacheństwie Polskim.

Szlachtą w Polsce są, którzy się urodzili z oyc Szlachcica Polskiego, bo matki Szlacheństwo tylko do niektórych przypadków, iako w swoim miejscu powiemy, dzieciom jest potrzebne. Cudzoziemscy Szlachta, iako i rodacy nie-szlachta, mogą nabyć Szlacheństwa Polskiego; pierwsi przez Indygenat; drudzy przez Nobilitacyi otrzymanie; o czym już mówiliśmy w Rozdziale V.

Wspomnieliśmy także w Rozdziałach wyższych, o równości, nayprzedniejszym Szlachty Polskiej zaszczycie, i że oni tylko sami posiadać mogą tak dobra Ziemskie i Krolewskie, iako i wszystkie w Rze-

Przywile-
ie Sza-
chty.

Rzeczypospolitey Urzędy, Świeckie i Duchowne. Którym Miastom pozwolono iest Dobra Ziemskie posiadać, i że w Kapitułach mogą się mieścić osoby pewne nie Szlacheckiego urodzenia, powiemy w *Rozdziałach: o Stanie Duchownym; i o Stanie Miejskim*. Powiedzieliśmy nie mniej, że ani więzić Szlachcica prawem nie przekonanego, ani dostoięństw lub łask danych odbierać, ani własności nad dobrami dziedzicznymi umniejszać lub odejmować, ani tychże Dobr na Skarb Królewski albo Rzeczypospolitey konfiskować bez przewidzenia sądu nie można. Ktore wszystkie prawa służą równie Duchownym, iak Świeckim.

Głos wolny na Seymach, Seymikach, Zjazdach publicznych, i obieraniach Królów; a prawem Roku 1775. wstęp nawet do Tronu Polskiego, samey tylko kraiowey Szlachcie iest dozwolony. Czytaj Rozdziały: *O Seymach i Seymikach*.

Mają ieszcze i te Przywileie Szlachta Polscy, że Dobra ich wolne są od leż i stanowisk żołnierskich; że odkryte w ich gruntach Kruszcze, lub iakiegokolwiek rodzajuminy dziedzicom zyskuia, a nie Królowi ani RzeczyPospolitey; że w Miastach mogą nabywać placow i domow byleby ciężarom mieyskim i Jurysdykcyi tychże Miast podlegali; że majątek Szlachcica bezpotomnie i bez te-
sta-

stamentu zmierzającego pod prawo Kaduka nie podpada, ale podług Ustawy Roku 1778. o ktorey było *pod Kardynałemi Prawami*; należy successorom aż do osmego stopnia; że z Domu Szlacheckiego brać winowaycy nie można bez pozwolenia dziedzica, ale go arestować potrzeba, i prawnie o iego wydanie dochodzić; że o zdanie swoje w materyach rządu tyczących się, choćby też nie na zjazdach publicznych, wolnie otworzone, nikt nagabany, ani do sądu pociągany być nie może; a gdyby kto z pomienioney przyczyny, a ieszcze z potwarzą czci Obywatelskiej odważył się kogo zapozwać, takowy iako ciemiężyciel wolnego Obywatela, potwarca, i wewnętrzney spokojności burzyciel zapozwany przed Sądy Seymowe, karany być ma dwoma Tysiącami grzywien i siedzeniem wieży *in fundo* przez rok sześć niedziel podług Ustawy Roku 1775. potwierdzoney Roku 1776. O prawie Szlacheckim do Soli zwaney Suchedniową nie się nie wspomina, bo to z utraconemi Zupami Solnemi już zginęło.

Te i tym podobne Przywileie, częścią już wyżej wspomniane, częścią w dalszych Rozdziałach do opisania przypadające, już to przez samychże Królów są nadane Szlachcie, którą Zygmunt I. nay-

nayprzednieyszą Narodu częstką nazywa; a Krol Alexander przyznaie, że ona majątkiem i życiem własnym w niebezpieczeństwach wszelkich zasłaniała zawsze Krolow swoich i Rzeczpospolitą; iuż to sam iż Obywatele, zwłaszcza podczas Bez-Krolewioiw, rozprzestrzeniając swobody swoje, one sobie zyskali.

Mieszkowski w Książce swoiey lubo dziwacznie pisaney, pod tytułem: *Polonus Jure Politus* pięknie odmalował Szlachectwa Polskiego zacność: „Szlachta Polska, *mowi on*, iest Elektorką „Krolow, matką i zarodem Senatu. stanowicielką Praw, sprawczyną Sądow, „mocą woyska, ozdobą pokoju, tarczą „wolności. Zaszczytow tych zazdroszą „iey sąsiedzi, nie poymią barbarzyńcy, „lękaia się nieprzyjaciele. O gdyby „bod swoich strzegąc Polacy, źle ich „używać nie chcieli!

Wierzą
szlachec-
stwa.

Przywileiow Stanowi Szlacheckiemu służących używać nie może nikt, tylko prawdziwy Szlachcic; przestaie zaś być ich uczestnikiem, skoro traci Szlachectwo; co stać się może, albo przez infamią za iakie zbrodnie poniesioną, albo przez niedopełnienie obowiązkow przy Indygenacie, lub Nobilitacyi przyłączonych; albo przez odebranie późniejszym prawem złe otrzymanego zaszczytu, iak się trafiło pod panowaniem Jana III. gdy Nobilitowanych
nie-

niektórych na Seymie Koronacyinym Roku 1676. przez Konstytucyą Roku 1678. od Szlachectwa odsądzono; albo przez przyzięcie mieyskiego, i bawienie się rzemiosłami. Stanu Szlacheckiego nie zdobiącemi; dawniey handel albo szynk w Miastach trzymający utracali szlachectwo, ale Konstytucya Roku 1775. warowała, iż na potym Kupiectwo dostojności Szlacheckiey uwłaczać nie ma. (x) Ponieważ Szlachectwo nie może być nikomu dane tylko na Seymie powagą wszystkich Stanow; przeto prawa Roku 1602. 1633. stanowią utratę Szlachectwa i na tych, którzyby nie Szlachcica do herbu swojego przyjmować, za powinowatego udawać, i za ięgo Szlachectwem świadczyć odważyli się.

Ktoby się Szlachcicem być mienił i udawał nie będąc nim, taki podług Konstytucyi Roku 1589. dobra swoje wszystkie jako nieprawnie nabyte i posiadane utracą, których połowa na Skarb, a dru-

(x) Iuho sam dawniey pisałeni za wojnoscią handlowania dla Szlachty; atoli zdaje się iż dawne Prawa nasze, oddając Stanowi Szlacheckiemu przedał wszelkich gruntowych produktow, bacznie zabroniły handlu mieyskiego. Igdyby Szlachta chcieli k zyszać z c nego sobie Konstytucyą Roku 1771. pozwolono, nastąpiłoby podobno odwołanie mieyskiego stanu ile dobr Ziemskich posiadać nie mogącego.

druga na Delatora iść powinna; jeżeli by zaś dobr żadnych takowy nie miał, tedy siedzeniem więzy przez sześć miesięcy karany będzie.

Wwiod
Szlache-
ctwa.

Komuby sądownie zadano nieszlachectwo, nie może prerogatyw tego Stanu używać, dopoki się z zarzutu nie oczyści. Sposob zaś oczyszczenia takowy przepisują mu prawa; ażeby na Seymiku swojego Woiewodztwa lub Ziemi, rodowitosc swoją świadkami, krewnymi, działami, reformacyami, i innemi autentycznymi dokumentami dowiodł, i wywod ten w Trybunale okazał, który tamże przez krewnych wywodzącego się ma być zaprzysiężony. Zadający nieszlachectwo a nie dowodzący, popada karę grzywien 60. stronie i Sądowi przez połowę jeżeli sam jest Szlachcicem; jeżeli zaś pozwany na wzajem o swoje Szlachectwo oskarżyciel onego nie wywiedzie, w Koronie śmiercią karany bywa, a w Litwie smagany u pręgierza i wyświecony. Pozywać atoli nie może oskarżyciela, kto się sam wprzod nie oczyści. Wreszcie Konstytucya R. 1717. uchwała, ażeby niepewni i podeyżrzani Szlachta Miast i wsi od swoich imion nie nazywali, ni by na okazanie tym sposobem dawności swoich familii; w czym Kanclerzom pilność zalecona, i ostrożność

żność w niewydawaniu Przywileiów na takowe nowo założone osady.

Ze w naydawniejszych nawet czasach, Stan Rycerski.
Panowie i znaczniejsi Szlachta używani byli do rady panujących, i że zdania ich zasięgano w sprawach całego Narodu tryczących się, już się wyżej mówiło; wywiodło się oraz, kiedy i iakimi stopniami Stan Rycerski przyszedł do uczestnictwa rządów i prawodawstwa królewskiego, i kiedy począł być osobnym Rzeczypospolitey Stanem, a jednym z trzech części powszechną w Narodzie składających.

Wolność tego Stanu osobliwie na tym zależy, iż nie zna inszego Króla, tylko którego sobie głosami wolnemi sam obiera; nie ponosi żadnych ciężarów, i podatków nie płaci, którychby nie uchwalił; do Jurysdykcyi Sądowych, w których się rozprawiać ma, po większej części sam osoby mianuje; i nie jest posłuszny żadnemu prawu, któreby od niego uchwalone nie było, już to rostrzysaniem wprzód jego projektu na osobnych Sejmikach, już wybieraniem z pomiędzy siebie i umocowaniem Posłów na Sejm Walny, którzyby imieniem pozostałych Braci po Woiewodztwach, podług danych sobie przepisów, wspólnie z innemi Rzeczypospolitey Stanami radzili i stanowili.

N

Przez

Przez tych to upoważnionych Reprezentantów swoich sprawuje władzę prawodawczą na Sejmach Stan Rycerski; tych ustami swoimi, i składem woli Obywatelskich czyni; tym przepisuje Instrukcye, których się nieodstępnie trzymać powinni; od tych na koniec po każdym zakończonym Sejmie wymaga sprawy z odprawionego Urzędu. Ale w tej materji już się mówiło nieco w Rozdziałach wyższych, i mówić jeszcze będzie w następujących; żeby więc nie powtarzać iednego, tam się Czytelników odsyła.

ROZDZIAŁ XII.

O Urzędach Stanu Rycerskiego w Koronie i W. X. Litt.

Urzędni-
cy WW. i
Nadworni

Urzędy Stanu Rycerskiego, są naprzód Wielkie i Nadworne, Koronne i Litewskie, tym sposobem idące, że po każdym Koronnym następuje takiż Litewski. Porządek ich nie był statecznie ieden, i liczba z czasem przybyła. Konstytucya Roku 1768. opisała raz na zawsze tych Urzędników porządek, który tak na Dwo-
rze

rze Krolewskim, iako na wszystkich ceremoniach, wiazdach, i funkcyach publicznych zachowany być powinien. Przydanym poźniey Urzędnikom wyznaczony mieysce ostatnich Seymow Konstytucye. Niżeli o każdym z tych Urzędnikow powiedzieć co szczegulnego przyidzie, kładzie się ich porządek terażniejszy:

P O R Z A D E K U R Z Ę D N I K O W

Wielkich i Nadwornych Koronnych i Litewskich.

Marszałek Rady Nieustaiącey.

Sekretarze Duchowni.

Sekretarze Swieccy.

Referendarze Duchowni.

Referendarze Swieccy.

Podkomorzowie.

Pisarze Wielcy; ktorych 4. w Koronie, i tyleż w Litwie, po iednemu Duchownym, a po trzech Swieckich.

Chorążowie.

Miecznikowie.

Koniuszowie.

Kuchmistrzowie.

Stolnikowie.

Podczaszowie.

Krayczowie.

Podstolowie.

Cześnikowie.
 Łowczowie.
 Pisarze Polni.
 Strażnikowie.
 Oboźni.
 Generałowie Artylleryi.
 Generałowie Inspektorowie.
 Jostygatorowie.
 Chorążowie Nadworni.
 Podkoniuszowie.
 Łowczowie Nadworni.
 Strażnikowie Polni.
 Oboźni Polni.
 Kustosz Koronny.

Regenci Kancellaryi Większych.

Regenci Kancellaryi Mniejszych.

Marszałkowi Rady Nieustającej, pierw-
 sze między Urzędnikami W.W. miejsce
 wyznaczyła Konst. Roku 1775.

Sekreta-
 rze W.W.

Urząd Sekretarzów W.W. postanowił
 Król Alexander w Koronie Roku 1504.
 a Zygmunt August w Litwie; w obu-
 dwóch Narodach posiadali go sami Du-
 chowni. Konstytucya Seymu Koronacy-
 nego Roku 1764. przyczyniła Sekreta-
 rzów Świeckich w Koronie i Litwie.
 Z Urzędu swojego Sekretarze są ucze-
 stnikami tajemnie Rzeczypospolitey; na
 Seymach Królewskie umowy, i inne pu-
 bliczne Pisma, Stanom czytają; w Są-
 dach Assesorskich zasiadają *cum voto de-*
cisivo; Sekretarzami Rady Nieustającej
 i De-

i Departamentu Interessow Cudzoziem-
skich, z nich tylko, tudzież z Referen-
darzow i Pisarzow, obierani być mogą;
o czym niżej będzie mowiono.

Referendarze w Polsce ustanowieni są od Zygmunta I. Roku 1507. ieden Duchowny i ieden Swiecki, co podobnie*z* i w Litwie nastalo późniey. Powinno-
ścią ich było dawniey, przy Dworze za-
wsze mieszkać, spraw słuchoć, i one
Krolowi, albo Kanclerzom donosić. Pod
Zygmuntem III. postanowiono ich Sę-
dziami spraw niektorych, o czym będzie
osobny Rozdział. Podług ostatnich praw,
są Prezesami Sądow Referendarskich; za-
siadają *cum voto decisivo* w Assessor-
skich; a w Relacyinyh po Senatorach
i Ministrach głosują, i sami sprawy
przywodzą. W Radzie i Departamencie
Interessow Zagranicznych, Sekretarzami
przez obranie być mogą. W sprawowa-
niu Jurysdykcyi, ten iest Referendarz
mieyscem pierwszy, który przywileiem
dawnieyszy.

Referen-
darze.

Godność ta w Polsce iest iedną z Podkomo-
naydawnieyszych, bo wzmiankę o niey
znayduiemy ieszcze pod Władysławem
Łokietkiem. Są naywyższemi Krole-
wskiego Gabinetu Rządzcami, dozor ma-
ją, aby Szambelani usługi swoje nale-
życie czynili, i ażeby na Pokoich Kro-
lewskich działo się wszystko przystoynie

Podkomo-
rzwie
Wielcy.

i porządnie, a nie z uszczerbkiem Rzeczypospolitey. Zmartwiony był tajemnym Henryka odiażdem Tenczyński Podkomorzy Koronny, bojąc się, aby go nie obwiniano o niedbałość urzędu sprawowanie. Na Audyencyach publicznych, Posłów Cudzoziemskich, i Prymasa pierwszy raz w czasie Seymu na powitanie Króla iadącego, przyjmują, i do pokoju tego, w którym są Marszałkowie, prowadzą; na prywatne Audyencye do Króla wprowadzają; przez nich także prozby i żądania Obywatelów bywają Królowi donoszone. Znakiem Podkomorskiego dostojenstwa, jest Klucz złocisty przy Urzędzie oddawany. W dawney przysiędze, oprócz wierności Królowi, dochowania sekretu, pilności w Urzędzie, mieli ieszcze Artykuł o strzeżeniu granic Rzeczypospolitey, gdyby kiedy kłótnia z Sąsiadami o nie zaszła; ale teraz sprawy graniczne z Mocarstwami Sąsiedzkimi, przez wyznaczone od Stanów osoby bywają traktowane.

Pisarze
Wielcy.

W Litwie z dawna czterech było Pisarzy WW., w Koronie dopiero Konstytucya Seymu Koronacyjnego R. 1764. dwóch Swieckich przyczyniła; że teraz w obudwoch Narodach zarowno jeden jest Duchowny, a trzech Swieckich; wykonywają przed Królem przysięgę równie iak Sekretarze i Referendarze; są

Asses-

Assessorami z prawa *cum voto decisivo* Sądów Assessorskich; i podobnież iak Sekretarze i Referendarze, Sekretarzami Rady i Departamentu Cudzoziemskich Interessow być mogą.

Pierwszą o Chorążych WW. wzmiankę czytamy dopiero na końcu wieku piętnastego. Długosz w opisanu pogrzebu Kazimierza W. wspomina o dwunastu Chorążych, ale ci byli tylko Woiewodztw. Nazwisko same daie znać o Chorążych WW. urzędzie, że Koronny Koronną, a Litewski Litewską Chorągiew nosi; co bywać zwykło na koronacyach i pogrzebach Krolow, podczas odbierania przysięgi od miasta po koronacyi nowego Krola, przy Inwestyturze Xiążąt Kurlandzkich, i w przypadku Pospolitego Ruszenia. Chorążowie Nadworni pierwszych nieprzytomność zastępują.

Chorążowie WW. i Nadwornia.

Epoka ustanowienia Mieczników WW. i czasy sprawowania Urzędu też same są, co i Chorążych. Nowo koronowany Krol po odebraney od Miasta przysiędze, Szlachtę czyniąc, mieczami ich w plecy, Koronnym i Litewskim dotyka.

Miecznikowie Wielcy.

Urzędnicy ci w Koronie już byli za Kazimierza W. a w Litwie pod Zygmuntem I. nastali.

Koniuszowie, Podkoniuszowie.

Kuchmistrzowie, Stolnikowie, Podczaszowie, Krayczowie, Podstolowie,

Kuchm: Stolnik: i c. d.

Cześnikowie, do Stołu Krolewskiego należące Urzędy, sprawują w ten czas, kiedy Krol po koronacyi swoiey ie publicznie. Łowczowie WW. i Nadwornik, nazwani od dozoru polowania Krolewskiego.

Pisarze
Polni.

Urzędu tego powinności były, przepatrywać woysko, piesze co miesiąc, iezdne co trzy miesiące, przez siebie lub swojego Namiestnika; być zawsze przytomnym na wojennych wyprawach, i okazowaniach generalnych; woyska rejestru wiernie spisany, co kwartał Skarbowi Rzeczypospolitey oddawac. Przysięga ich od czasow jeszcze Zygmunta I. zawiera w sobie wierność Krolowi i Rzeczypospolitey, przestrzeganie szkod wszelkich w woysku, rzetelne zapisywanie koni tak skaleczonych i straconych, iako zakupionych, o uszczerbkach wszystkich Krolowi albo Hermanowi donoszenie. Po odmienionym woysk porządku, i ustanowionym Departamencie Woyskowym w Radzie, mogą Pisarze Polni na Sądach tegoż Departamentu zasiadać; Koronny ma pensyi roczney 20000. Litewski 15000: Zł.

Strażnicy.
Oboźni.

Strażnicy i Oboźni Obozga Narodow tak Wielcy iako i Polni mogą na tychże Sądach woyskowych zasiadać. Strażnik i Oboźny Wielcy, w Koronie pensyi żadney nie biorą; w Litwie Strażni-

żników W. naznaczono 14000. Konstytucyą Roku 1776. Strażnikom Polnym: Koronnemu 8000. Litewskiemu 6000. Oboźnym Polnym: Koronnemu 6000. Litewskiemu 4000. Strażnicy Polni, i Oboźni Polni Obojga Narodów, dopiero Konstytucyą Roku 1768. między Urzędnikami są umieszczeni; ale miłanowanie i przywileiowanie ich, Hetmanom także zostawione, oddane jest Krolowi Jmci na Seymie Roku 1776.

Dawniey Krolowie staranie o Artylleryi i potrzebach wojennych, ktoremu z Generałów zwykli byli poruczać. Dopiero pod Władysławem Zygmunta III. następcą, **Urząd Generałów Artylleryi** w Roku 1637. postanowiony. Przysięgaia obeymując Urząd, że wyznaczone na Artylleryą dochody, nie na inszy użytek obracać będą. W dozorze ich są Zbroiownie, Ludwisarnie, Prochownie, i wszystkie wojenne sprzęty; koszt na nie łoży Rzplita, lubo i dawnieysi Krolowie wiele się do ich pomnożenia z własnych dochodów przyczyniali, i osobliwie Najjaśniejszy STANISŁAW AUGUST przyczynia. Zostawali przedtym pod władzą Hetmanow; dziś od Departamentu Woykowego zależą. Mogli przedtym Krzesła i Urzędy Cywilne trzymać; ale Konstytucyą Roku 1776. umieszczeni są między Urzędnikami po Obo-

Generałów
wie Artylleryi.

Obożnych WW. Tegoż Roku Ustawą naznaczono pensyi roczney, Koronnemu 30000. a Litewskiego zostawiono przy Dobrach Lipniskich, Gieranony, Nostwicz, Remizow, i Antokol, z przyległościami. Krolewszczyzny te trzymając Michał Pac Wojewoda Wileński Hetman W. Lit. wyjednał u Stanow Rzpltey w Roku 1670. ażeby na Artylleryą Litewską wiecznemi czasy były oddane, i zostawały pod rządem Generała, który z nich na każdym Seymie oddawać miał rachunek. Konstytucya Roku 1775. samego Xiążęcia Kazimierza Sapiehy dzisiejszego Artylleryi Litewskiej Generała, od czynienia rachunku uwolniwszy, dla innych obowiązków ten potwierdziła, pensya jednak Generała Artylleryi Litewskiej jest 40000. bo Konstytucya Roku 1776. ponawia tamtę Roku 1775.

Generałowie Inspektorscy.

Generał Inspektor w Koronie jeden jest Kawalerii, drugi Infanteryi; w Litwie jeden tylko do Woysk Litewskich; Przez Konstytucyą Roku 1776. między Urzędnikami policzeni z pensyą po 20000. dla Koronnych, a 12000. dla Litewskiego. W Sądach Departamentu Woyskowego, równie iako i Generałowie Artylleryi, zasiadać mogą.

Instygatorowie.

O Urzędzie Instygatorow nayıpierwsze prawo czytamy pod Zygmuntem Augustem Roku 1565. Co w innych Państwach

Pro-

Prokuratorowie Krolewscy, to w Polsce Instygatorowie znaczą. Z ustanowienia swojego są dochodzicielami krzywd Krolowi albo Rzeczypospolitey wyrządzonych, albo i prywatnemu Obywatelowi, gdyby inszego denosiciela nie było; iako też czynienia o dobra Krolewskie; przestępców takowych zapożywać do Sądu właściwego, i sprawy przeciwko nim popierać z mocy Urzędu, nakazafy im prawa. Iak Koronny tak Litewski, mieli Kollegow czyli Vice - Instygatorow, ale Konst: R. 1775. dwóch Instygatorow w Koronie, i tyleż w Litwie, z równą powagą i iednemiż obowiązkami ustanowiono. Zasiadają w Sądach Assessorskich *cum voto consultivo*, a w Referendarskich *cum decisivo*. Pensyi przez Rzeczpospolitą wyznaczoney mają po 6000.; dzisieyszym tylko Instygatorom Koronnym, pierwszemu 10000. i *Votum decisivum* w Kommissyi Skarbowey, drugiemu 8000. zabezpieczono.

Urząd Kustosza Koronnego, czyli Koron, iak się nazywał dawniej, dopiero w siedmnastym wieku ustanowiony, zawsze posiadali Duchowni; o iego obowiązkach wspomniano się pod Artykułem o Podskarbach; Konstytucyą Roku 1776. umieszczony między Urzędnikami, ma w Sądach Assessorskich *Votum consultivum*, a w Referendarskich *decisivum*.

Kustosz
Koronny.

Re-

Regenci
Kancellaryi.

Regentów Kancellaryi większych i mniejszych, sami przedtym Kanclerze y Podkanclerze mianowali; a do nich należało pilnować, aby z Kancellaryi nie wychodziło nic prawom i zwyczajom Kraiowym przeciwnego; lubo pilność ta samychże Kanclerzów główniejszym jest obowiązkiem, ile że na nich spada wina, gdyby co nie poślug prawa Kancellarye wydały. Przez Konstytucyą R. 1776. mianowanie i przywileiowanie Regentów Królowi janci jest oddane; pozwolone im oraz *votum decisivum* w sądach Referendarskich, a *consultivum* w Assessorskich.

Urzędy
Ziemskie
w Koronie.

Oprocz Urzędów Stanu Rycerskiego Wielkich i Nadwornych, w Koronie i Wielkim Xięstwie Litewskim, są znówu inne w każdym Woiewodztwie i Ziemi, z kąd Urzędami Ziemskimi nazywają się. Kiedy Polska przez rozrodzenie się Piastów, na wiele części osobnych podzieliła się, Dygnitarze ci na Dworach Panów swoich Urzędy sprawowali; i choć potym Prowincye i Ziemie te w jedno były ciało złączone, zostały atoli każdej dostojenstwa. Niżeli wszystek Stan Rycerski począł wchodzić do uczestnictwa rządów i prawodawstwa, już ci Urzędnicy bywali do Rady Królow wzywani, i Zjazdów powszechnych uchwały, iako

iako i Traktaty podpisywali po podpisach Prałatow i Baronow.

Ziemskie Urzędy za swoiemi przywilejami. Krol rozdaie, wyjąwszy Podkomorstwo, Sęatwo, Podsydkowstwo, Pisarstwo, na ktore Szlachta na Seymiku po czterech Kandydatow wybiera, a Krol jednego z nich przywilejcie i potwierdza. Powinni zaś być Szlachta i w swojej Ziemi osiedli. Dyssydentom Konfederacya Roku 1733. zabroniła Urzędow Ziemskich i Grodzkich posiadac, ale im tego dozwoliły Seymy Traktatowe Roku 1768. i 1775.

Oprocz niektórych z tych Urzędnikow mających pewne obowiązki prawem sobie oznaczone, iako się zaraz powie, inne honorem tylko są bez żadnych szczegulnych powinności y prerogatyw, procz pierwszeństwa na Seymikach i Zjazdach; w przypadku iednak tym, gdzieby się Krol znajdował w jakim Woiewodztwie, a Wielkich ani Nadwornych Urzędnikow nie było, funkcyje publiczne za nich podobnoby Ziemszy owego Woiewodztwa Urzędnicy zastępowali.

Porządek tych Urzędnikow ustanowiony jest Konstytucyą Roku 1611. w Roku 1635. Skarbnik przydany, co samo na Seymie Roku 1638. i późniejszych stwierdzono. W Litwie i w Urzędach

i w porządku ich, odmienne jest ustanowienie od Koronnego, zaczym o nich osobno mówić się będzie.

P O R Z Ä D E K

URZĘDNIKOW ZIEMSKICH W KORONIE.

Podkompry.

Starosta Sądowy.

Chorąży.

Sędzia Ziemski.

Stolnik.

Podczaszy.

Podsędek.

Podstoli.

Cześnik.

Łowczy.

Woyski Większy.

Pisarz Ziemski.

Miecznik.

Woyski Mnieyszy.

Skarbnik.

Podkomo-
rzy.

Podkomorzowie między Ziemskimi Urzędnikami, i w Stanie Rycerskim swoich Woiewodztw nappierwsi, ieszcze pod Kazimierzem W. sprawy graniczne między Dobrami Ziemskimi sádzili. Konstytucya Roku 1588. przepisała im rotę, podług ktorey Urząd obeymując, przysięgac mają. Kreuią Komornikow Gra-
ni-

nicznych, niby Namiestników swoich, którzy także osiedli w Woiewodztwie, i przysięgli być powinni, i którzy wraz z Podkomorzemi, albo na miejscu ich rozgraniczenia odprawiają. Z obowiązków tego Urzędu wynika potrzeba umiejętności Geometrii praktycznej. O Sądach Podkomorskich, czytaj szczególny Rozdział.

Starostow tak Sądowych iako i nie Sądowych przedtym Król przywilejował; iakie w tej mierze rozporządzenie uczyniła Rzeczpospolita na Seymie R 1775. zobaczysz zaraz w następującym Rozdziale. Sami Sądowi umieszczeni są między Urzędnikami Ziemiemi, i mają Sądy Grodzkie, do których odprawowania Namiestnikami Starostow są, Podstarostowie, Sędziowie, i Pisarze Grodzcy, od Starostow mianowani, a wszyscy przysięgli i osiedli. Urzędy Grodzkie mogą być trzymane z Ziemiemi, a nawet i z Krzesłowami. Miałwszy insze przykłady, nie dawno był Sędzią Grodz: Krakow: Józef Jakliński Kasztelan Oświęcimski. W niektórych Woiewodztwach Sędziowie razem są i Podstarostami; w Wielko-Polskich nazywają się Surrogatorami; w Mazowieckim Xięstwie Pisarze Ziemiscy są oraz Grodzkimi. Są ieszcze Grodzkimi Oficyalistami Regenci, Vicesgerenci, i Vice-

ce-Regenci. Burgrabiowie Grodzcy, którzy w niektórych Woiewodztwach nazywają się Subdelegatami, exekwują Dekreta, odbywają Kondescensye, i Dobra prawem przekonane tradują. *Czytaj Rozdział o Sądach Grodzkich.*

Chorąży. Chorążych godność jedna jest z najdawniejszych, Konstytucya Roku 1573. przypomina im urzędową powinność, aby się na pogrzebie Krola z Chorągiewami swoich Woiewodztw znajdowali. Miała albowiem zdawna każda Ziemia swoje Chorągiew, którą nosić na pogrzebach Krolow, i na pospolitey wyprawie, należało do Chorążego. Na pogrzebie Kazimierza W. dwunastu Woiewodztw Chorągwie trzymali Chorążowie. W Litwie także każda Ziemia miała swoje Chorągwie i Chorążych pod Władysławem Jagiellonem, iako o tym uczy wyprawa Litwy przeciwko Krzyżakom w R. 1410. podjęta. Woiewodztwa Sieradzkie i Łęczyckie, pod dwóch mają Chorążych. Powiatowe także Urzędy gdzie prawem są pozwolone, zaczynają się od Chorążego.

Sędzia,
Podsędek,
Pisarz.

Sędzia, Podsędek, i Pisarz Ziemski, są między Urzędnikami w takim porządku, iak się namieniło wyżej, tylko że w Woiewodztwie Wołyńskim i Powiatach do niego należących, Łowczy idzie zaraz po Podczaszym przed Polską, a w Bracławskim przed Cze-
śni-

śnikiem. Komornicy Ziemscy i Regent są Oficyalistami Sądu Ziemskiego, który jakim się sposobem odprawuie, będzie mowiono w osobnym Rozdziale. Pisarz Ziemski nie może być razem Grodzkim, wyjąwszy Xięstwo Mazowieckie, iako się już wyżej wspomniało.

O innych Urzędnikach Ziemskich nie masz nic szczególnego powiedzieć nad to, co się już krótko wyżej wspomniało. Wojskich powinność była przestrzegać bezpieczeństwa w swoich Woiewodztwach i Ziemiach, skoro Szlachta wyciągnie na Pospolite Ruszenie; dla czego uwolnieni są od takowych wypraw, i w Zamkach pod ow czas mieszkać obowiązani. Są zaś Więksi i Maieysi; przedtym nazywano iednych Ziemskimi, drugich Zamkowemi albo Grodzkimi; że tamci pod czas wypraw powszechnych, całej Ziemi, ci Zamku szczególnego straż trzymali. Wspominają także Prawa nasze Wojskich *beneficiatos*, i *non beneficiatos*; z kąd wnieść należy, że przedtym pierwsi pensyonowanemi byli.

Wojski.

W Woiewodztwie Krakowskim, oprócz wyliczonych Urzędników Ziemskich, są ieszcze Burgrabiowie Zamku Krakowskiego, których iest dziś dwunastu; Kromer za swoich czasow tylko o dzieściu wspomina, i przydaie, że Urząd ten tak był powabny, że się o niego wie-

Burgrabiowie Zamku Krak.

lu dobiłało. Prawa pod Zygmuntem Augustem zabroniły Urzędu tego Kasztelanom; a nawet wszelkim Dygnitarzom i Urzędnikom Ziemskim, *Konst: Roku 1563.* Ustanowieni oni byli dla straży Krakowskiego Zamku, i powagi mieszkańcych tam Królów. Powinnością ich było w pokoju i pod czas wojny, Zamku nieustannie pilnować; oddalać się na dłużej nie mogąc iak na trzy miesiące w Roku; i w tedy na miejscu swoim, godnego Szlachcica oddalający się miał zostawiać. Byli pod zwierzchnością Starosty Krakowskiego; ale o niedbałe Urzędu sprawowanie, donoszono ich na Sejm, i tam odebraniem przywileju karano. Od Kazimierza W. mieli sobie naznaczoną na Zupach Krolewskich pensyą, pomnożoną potym przez Władysława Jagiellona, i uwolnienie dla obowiązków swoich od Pospolitego Ruszenia. Lubo za przeniesioną do Warszawy Królów rezydencyą, Burgrabiów powinności ustały; Urzędy atoli te przez długi potym czas przy pensyach swoich utrzymywały się, i dotąd za Krolewskimi przywilejami oddawane bywają. O miejscu Burgrabiów Krakowskich nie ustanowiła nic Rzplta; zdaie się atoli, że należą do Urzędów Ziemskich, i zaraz po Skarbniku idą; co się potwierdza nie tylko zwyczajem Woiewodztwa, ale i podpisami

mi na Konfederacyach Generalnych, i
Elekcyach Krolow.

P O R Z A D E K
URZĘDNIKÓW ZIEMSKICH
W Wielkim Xięstwie Litewskim.

Ciwun.

Marszałek.

Podkomorzy.

Starosta Sądowy.

Chorąży.

Czterech Sędziów Ziemskich.

Woyski.

Stolnik.

Podstoli.

Pisarz Ziemski.

Podwoiewodzy Sądowy *albo* Podsta-
rosta.

Trzech Sędziów Grodzkich.

Pisarz Grodzki.

Podczaszy.

Cześnik.

Horodniczy.

Skarbnik.

Łowczy.

Miecznik.

Koniuszy.

Oboźny.

Strażnik.

Krayczy.

Mostowniczy.

Budowniczy.

Urzędy
Ziemskie
w W.X.L.

Ciwun.

Wileński i Trocki Ciwunowie, bo insze Woiewodztwa Litewskie tego Urzędu nie mają, obierani są na Seymikach, a potwierdzani od Krola. Zmudzkie zaś Ciwunowstwa, ktorych jest czternaście, za samym przywileiem Krolewskim chodzą. Tamtych prerogatywa zależy na przodkowaniu przed Urzędnikami Ziemskimi, i zagaianiu Seymikow; tym procz tego, pozwolono przez Konstytucyą Seymu Koronacyinego Roku 1764. sprawy graniczne, wykonawszy przysięgę podług rotory Podkomorskiey, w obrębach szeregownie Xięstwa Zmudzkiego odbywać, i swoich Komornikow mianować; apellacya od ich Sądow idzie do Starosty lub Kasztelana Zmudzkiego; a Sędziami Ziemskimi ani Grodzkimi być nie mogą.

Marszałek

Powiaty Woiewodztw W. X. Lit. mają swoich każdy Marszałkow, ktorzy na Seymikach prezydują, a w czasie Pospolitego Ruszenia też mają powinności, ktore w Koronie Kasztelanowie Powiatowi.

Starosta.

Starostami Sądowemi w Stolicach swoich Woiewodztw są Woiewodowie; dla tego Namiestnicy ich Podwoiewodzeni Sądowemi nazywają się, iak Starostow Powiatowych Podstarostami; ci rownie iako Sędziowie i Pisarze Grodzcy, między Urzędnikami Ziemskimi są umieszczeni.

Sę-

Sędziów Ziemskich po trzech bywało ^{Sędziowie} przedtym, a czwarty Podsędek; ale Konstytucya Seymu Konwokacyjnego Roku 1764. zniósłszy tytuł Podśędka, czterech Sędziów ustanowiła, z których pierwszy w porządku, na Sądach prezydować powinien. Wspomniona dopiero Konstytucya przepisuje, ażeby Marszałek, Podkomorzy, Chorąży, Sędziowie i Pisarz Ziemscy, obierani bywali na Seymikach większością głosów, nie czterech Kandydatów, ale po iednemu na każdy Urząd wybierając; a tak obranemu Krol Jmć przywileju nie odmówi.

Horodniczy od straży Grodow czyli ^{Horodni-} Zamkow warownych; Mostowniczy od ^{czy i t. d.} starania o mostach; Budowniczy o budynkach publicznych; Leśniczy od dozoru lasow, o którym Statut Litewski wspomina; są nazwiska pożytecznych Urzędow, gdyby tak były czynne, iak w pierwiastkowym ustanowieniu swoim.

ROZDZIAŁ XIII.

O Starostwach i Krolemszczyznach.

Początek
Starostw

DObr Krolewskich nazwisko przypomina dawniejszą dzisiejszych Starostw i Krolewszczyzn istotę. Należały wszystkie do Krolow, którzy z nich brali dochody, i niemi przez wyznaczone od siebie osoby rozrządzali. Dawali niektóre prywatnym Obywatelom, już do kilkoletniego dzierżenia, już dożywociem, już nawet i wieczyście. W nagłych potrzebach mogli na też dobra zaciągac długi, wiawszy Starostwo Sandomirskie, ktore ani zastawą, ani wieczną dzierżawą puszczone być nie mogło. Zbytnią panujących hojnością tak zostały rozsławiane Starostwa, że potym na obeyście Krolewskie i wydatki publiczne, (bo jeszcze skarb Krolewski od skarbu Rzeczypospolitey nie był oddzielony) wystarczyć dochody nie mogły. Statut Alexandra o przywroceniu do Korony dobr Krolewskich, ktorych znaczną bardzo część różnym prawem posiadali prywatni, dopiero pod Zygmuntym Augustem, i to nie bez wielkich trudności, przeprowadzony do skutku. Pod tymże Krolewem w Roku 1562. wyznaczono do wszystkich

skich dobr Krolewskich Lustratorów, którzyby dochody pomiarkowawszy, część iedną zostawili na obeyscie Starostow i Dzierżawcow, z reszty zas na skarb Krolewski iść mającey czwartą część na żołnierza granic Rzeczypospolitey strzedz mającego oddzielili. Skład tego podatku kwartą nazwanego był w Rawie, a Żołnierz z niego płatny Kwarcianym nazywał się. W Wielkim Xięstwie Litewskim kwarta miała nazwisko donatywy, że w początkach Litwa, nie prawem żadnym, ale dobrowolnie na pomnożenie dochodow Krolewskich, i to na ieden szczególnie raz podatek ten przyjęła; lubo potym w płaceniu iego ze wszystkich dobr Krolewskich, została porownana z Koroną. Ale o Kwarcie z Starostw i Krolewszczyzn przypadnie ieszcze mowic w Rozdziale: *O Dochodach Skarbu Publicznego.*

Skoro pod Zygmuntem III. dobra państwne i dochody na Stoł Krolewski raz na zawsze oddzielono, pozostałe z tego wydziału stały się właściwie dobrami Rzeczypospolitey, ale zamiast obrocenia ich na Skarb publiczny, oddano ich szafunek Krolom, pod tytułem nadgradzania zasłużonych, z kąd chlebem wysłużonym (*panis bene merentium*) są nazwane. O dawnych Polakach mowi Kromer, że honor sam i sławę poczytywali za ośmą

Chleb wysłużony.

zasług i chwalebnych czynów nadgrode, bez żadney zapłaty, owszem z nieoszczędzaniem własnego nawet majątku; gdy mniej wspaniałe umysły bardziey się częstokroć za zyskiem uganiaią. *Honorem Poloni satis amplum & luculentum virtutis & honestorum laborum prœmium esse duxerunt, etiam sine compendio, quod minus generosi animi plerumque magis consecantur.*

Między Starostwami są iedne Grodowe czyli Sądowe, drugie bez Jurisdykcyi, i tenutami albo dzierżawami nazywające się. Pierwszych Starostow powinnością jest Sądy Grodzkie sprawować, bezpieczeństwa drog, i spokojności w Starostwach swoich pilnować, Zamkow całosci przestrzegać, a ostatni ten obowiązek należy równie i do Starostow pogranicznych choć bez Jurisdykcyi; lecz iak mało był zawsze wykonywany, pokazuje powszechna prawie miast i Zamkow Polskich ruina.

Generał
Wielko-
Polski.

O Starości Wielko-Polskim, ieszcze na początku trzynastego wieku wzmiankę znayduiemy; nazywano go Wielkim Sędzią od obszerniejszey nad innych Starostow Jurisdykcyi, potym Generałem Wielko-Polskim zwać się począł. Siedm Grodow do jego władzy należy, Poznański, Kaliski, Gnieźnieński, Kcyński, Koniński, Kościański, i Pyzdrowski. Lubo
pięc

pięć ostatnie mają swoich Starostów, Sądy jednak wszędzie do Generała Wielkopolskiego należą. Przed zaszłym prawem, aby Woiewoda i Kasztelan Starostwa Grodowego w swoim Woiewodztwie trzymać nie mogli, najczęściej urząd Generała posiadał jeden z pierwszych Wielkopolski Senator.

Później nastał Generał Mało-Polski-go tytuł, bo jeszcze wsród szesnastego wieku, Starostą tylko Krakowskim nazywał się, później Starostą Generalnym dla rociągającej się na kilka Powiatów jego Jurysdykcji. Pod Janem Kazimierzem, Jerzy Lubomirski Generałem Małopolskim i Starostą Krakowskim, w piśmie publicznym pierwszy podobno był zwany, i poszło potem w zwyczaj oba te tytuły łączyć z sobą.

Generał
Mało-Pol-
ski.

Starosta Kamieniecki nazywa się także Generałem Podolskim, że oprócz Kamienieckiego Grodu, należy do jego Jurysdykcji i Łatyczewski.

Generał
Podolski.

Starostowie Grodowi powinni być Szlachta w Woiewodztwie osiedli, wieku i rozsądku dojrzałość mający, iako przeciwnie Starostwa nie Sądowe, oprócz pogranicznych, mogą trzymać nie osiedli, dzieci nawet, i pięć żeńska. Pierwsi wykonywają przysięgę tak względem Sądowego urzędu, iako i względem zachowywania Zamków. Dwoch Starostw Sądo-

dowych trzymać nie wolno, pod karą utraty dobr i dwóchset grzywien; ani więcej nad dwa bez Jurisdykcyi, lubo w tej mierze nie raz było zgwałcone Prawo.

Po Starostwach Sądowych i nie Sądowych, idą między dobrami Krolewskimi Dzierżawy, (*Tenuta*) Woytostwa, (*Advocatia*) Sołtystwa (*Scultetia*) w dawnych Statutach zwane: Woytostw zakazały Prawa do Starostw przyłączać, ale zawsze osobno chodzić powinny, i dostawać się przed innemi tym, którzyby wojskową służąc mieli zalecenie od Hetmanów. Zadnemi zaś z rzeczonych dobr nikt rozrządzać nie może na dziedzictwo, przeżać, lenność, zamianę, lub zastawę, tylko zgromadzona na Seymie Rzeczpospolita.

Szafanek
Starostw.

Wreszcie, lubo z dobr Krolewskimi nazywających się, a własnych Rzeczpospolitey, miał Kray korzyści, już to przez nadgradzanie zasłużonych, już przez dochody które z nich na Skarb płacono, już przez powinności które w potrzebie czynić były obowiązane; lubo rozdawnictwo tychże dobr w ręku Krolewskich zostające niektórymi prawami obwarowane było dość przezornie, nie można atoli przeczyć, aby szafanek ten wielu nieprzyzwoitości nie był źródłem. Nie tylko albowiem Rzeczpospolita nie odniosła przyzwoitego pożytku z dobr tak znacznych,

cznych, na założenie stałych skarbu publicznego dochodów, bez których gotowizny szwankowała częstokroć całość i spokojność powszechna; i na ulżenie Narodowi podatków, któremi nie raz prześladowanemi byc musieli mniej majątni; ale nadto nayszkodliwsza wolnym Narodom zaraza chciwość, chwytająca się serc Obywatelów; ktorzy więc albo dostawszy czego, i więcej ieszcze spodziewając się, zbyt powolnemi częstokroć, a na całość wolności i praw mniej czułem; albo znowu od innych ubieżeni, zazdrośnemi, nieukontentowanemi i niespokojnemi stawali się. Wynikające ztąd poróżnienia, i między możniejszemi familiami zawiści, ile złego nie raz Rzeczypospolitey przyniosły, wiadomo jest z dzieiów Narodowych. Dawały się słyszeć i Krolow niektórych narzekania, że nayokazalszy ten Maiestatu przywilej, za każdym wakansem, jednego im wdzięcznego, wielu niechętnych czynił; i znowu Obywatelów skargi, że chleb wysłużony nie dostawał się zawsze zasłużonysz, ale częstokroć Dworowi miłszym. Czasem nawet aż uszkodzeniem Oyczyzny przez zrywanie Kraiowych obrad, aż wzruszeniem domowey spokojności, mściła się niechęć z tey przyczyny zaięta; albo przeciwnie z uszczerbkiem Oyczyzny wysługiwała się prywata.

Wszakże

Wszakże za czasow już swoich patrzeli i ubolewali na to, Kromer, i Bielski, iako o tym w Kronikach ich na wielu miejscach czytać można. Coż mówić o spustoszeniu miast, Zamkow, i wsi, które naypięknieysze w dobrach Krolewskich, były przedtym ozdobą Kraiu Polskiego? co o zniszczeniu mieszczan i rolników? czyliż to nie były skutki na obecne tylko pożytki baczego i niehumanego gospodarstwa? Ale któż wyliczyć potrafi wszystkie szkody, które na Oyczyznę z tego nieszczęśliwego źródła spłynęły? Cnotliwi, oświeceni, i nie interesowani Obywatele, żądali kilkokrotnie, aby im było zaradzić, lecz trudno było uskutecznić dzieło, w którym i tronu Krolewskiego nayznakomitsza prerogatywa, i wielu Obywatelow nadzieia zainteresowaną była.

Rozporządzenie Starostw w R. 1775.

Na ostatek w naykrytyczniejszych na Polskę czasach, kiedy ją na mocy pre tensyi przez sąsiedzkie Mocarstwa założonych, ogółano z naypiękniejszych Prowincyi, a na pozostałe o ustaleniu rządu myślano, Krol Jmć panujący u stąpił wspaniałe Maiestatycznego prawa swojego, a Obywatele szczegulne korzyści chcieli poświęcić większemu dobru Oyczyzny. Ustanowiono więc na Seymie Roku 1775. pod tytułem: *Starostwa i Krolewszczyzny, na karcie 39. ażeby*

w konieczney pomnożenia dochodom publicznych potrzebie, ochraniając ile być może powszechność od ciężaru podatkowego, wszystkie Starostwa, Krolewszczyzny, i iakiegożkolwiek bądź nazwiska dobra Krolewskie, tudzież przyłączone do niektórych krzeseł Senatorskich dzierżawy, skoro z pod prawa aktualnych i uprzywilejowanych Possessorow wyniydą, były prawem emfiteutycznym na lat 50. puszczone przez licytacją tym, którzy z nich naywięcey dochodu ofiarować będą Skarbowi publicznemu. Ustanowiono tegoż Seymu uchwałą w Koronie i Litwie Kommissye Emfiteutyczne z obowiązkiem wysyłania Lustratorów do zawakowanych Krolewszczyzn, i onych kontraktowania; ale Kommissye te w R. 1776. uchylone, a powinności ich Kommissyom Skarbowym są oddane.

Uroczystości i warunki, podług których nadawać się powinno do Krolewskich dobr emfiteutyczne prawo, też Konstytucją R. 1775. są przepisane 1. Zaraz po śmierci uprzywilejowanego Possessora, Kommissya Skarbowa, Koronna w Koronie, albo Litewska w Litwie, wysła do wakującej Krolewszczyzny Lustratora przysięgłego, który utrzymując lustracją Roku 1765. stan dobr wiernie spisze, wartość ich ustanowi, intratę wyciągnie, i całe dzieło iak naydokładniey uko-

ułożone, w sześciu naydaley tygodniach odesła do Kommissyi Skarbowey. Zawakowana tym sposobem, zlustrowana, i oszacowana Krolewszczyzna, zostawać będzie, aż do oddania iey w prawo emfiteutyczne w ręku Sukcessorow zmarłego Possessora, ktorzy wybrane z niey dochody w czasie wakancyi, do Kommissyi Skarbowey oddawać będą. Zatem Kommissya ogłosiwszy w gazetach publicznych wakans, w czasie trzech miesięcznym na publiczney licytacyi odda go w pięćdziesiątletnią dzierżawę więcej ofiarującemu. 2. Nabywający takowego prawa, powinien okazać niezawodną ewikcyą na dobrach lub summach własnych, albo ręczyciela swojego, ktoraby trzecią przynajmniej część dobr kontraktowanych wartała; i na nich bezpieczeństwa zapisać, z obowiązkiem płacenia rocznego czynszu po pięć od sta. Raty do wypłacania przez Konstytucyą Roku 1776. wyznaczone są Marcowa i Septembrowa; ale przy odbieraniu z Kancellaryi Dyplomatu, połowę zaraz płacić należy. Ani od punktualnego płacenia żaden pozor, i żadna klęska wymawiać nie może Emfiteuty, który gdyby się do drugiey Raty pokazał nierzetelnym, tracić prawo swoje powinien. 3. Dobra takowe nie mogą być długami żadnemi obciążane, pod utratą summy

my na nie wniesionej, ani dzielone między braci lub krewnych, ale zawsze zostawać powinny w całości nierozdzielnej. 4. Summy wszelkie na dobrach Krolewskich komużkolwiek prawnie przyznane, iako i zwyczajne Rzeczypospolitej ciężary prawami uchwalone, w zupełności swojej zachowane będą. 5. Prawa i przywileje tymże dobrom służące, zostaną nienaruszone, a Forum w Sądach Assessorskich iak dawniej zapewnione. 6. Starający się o iakowy Kontrakt, powinien okazać świadectwo Ziemstwa albo Grodu o dostateczney ewikcyi swojej lub Ręczyciela, pod utratą urzędu na fałszywe świadectwo wydających. 7. Skoro kto Possessorem Emfiteutycznym Krolewsszczyzny iakiej deklarowany będzie przez decyzją od Kommissyi z wyrażeniem summy i dobr za nią zkontraktowanych wydaną; powinien naydalej w tygodniach szesciu pod utratą nabytego prawa dopełnić wszystkie uroczystości, zacząwszy od Zapisow summy i ewikcyi, które w miejscu licytacyi uczynione, a w Grodzie własnego Powiatu oblatowane być powinny. 8. Jeden Obywatel nie może prawem Emfiteutycznym wiecej dobr Krolewskich trzymać, iako na 50000. roczney intraty, bądź z iedney, bądź z kilku Krolewsszczyzn wynikającej. W szafunku tym żeby sprawiedliwy udział

udział był zabezpieczony, każdy dostępujący wakansu przez licytacją ma przed odebraniem Kontraktu dać Kommissyi zapewnienie na piśmie, iako prawo Emfiteutyczne dla siebie albo swojego pryncypała bierze, i że imienia swojego nikomu nie pożyczka; w czym oszukujący utracą tym samym prawo swoje.

Ponieważ zaś w tej Konstytucyi wszystkie ogólnie Starostwa pod prawo Emfiteutyczne są poddane; ustanowiono zaraz o Starostach Grodowych, ażeby po śmierci dzisiejszych, Woiewodztwa, Ziemie i Powiaty, zwyczajem elekcyi Podkomorskich i Ziemskich, obierały czterech Kandydatów z pomiędzy Obywatelów tamże dobrze osiadłych, z których iednego Krol Jmć przywileiować będzie; a dawne Starostów Grodowych prerogatywy, iakich do tych czas używali, nienaruszone zostaną.

Takie było na Seymie Roku 1775. o dobrach Krolewskich rozporządzenie; atoli poniższa tegoż Seymu Konstytucya wstrzymała po części spodziewane dla Narodu pożytki z odebrania ich na Skarb publiczny, gdy pod tytułem: *Nadgroda Zasłużonych* tak w Koronie, iako i Litwie, przywilejami na przeżycie, i prawami Emfiteutycznymi, Osobom tamże wymienionym Krolewszczyzny z nazwisk swoich wyrażone rozdała. A że i w po-
źniey-

zniejszym czasie tenże przykład *Nadgratowania Zasłużonych* znowu naśladowany być może, wnieść należy, iż korzyści z rozporządzenia tego dla powszechności zamierzone, jeszcze w dalekim widoku pozostały.

ROZDZIAŁ XIV.

O Sejmikach.

Niżeli o początkach Zjazdów Narodowych, celu ich, i sposobie obiadowania tak dawniejszym, iak terażniejszym, mówić będziemy w Rozdziale następującym *O Seymach*; wprzód Sejmików początek, różne ich czynności, i porządek odprawowania opiszemy.

Ze od naydawniejszych czasów wchodzili do rady panujących Obywatele majątniejsi, i urzędami albo zasługami wziętisi, że z czasem z Prałatów, Baronów, i Urzędników niektórych znakomitsze powinności u Dworu odprawujących, utworzył się Senat, iużesmy wyżej wspomnieli. Stan iednak Rycerski, Stanem Rzeczypospolitey osobnym, uczestnictwo w Kraiowym rządzie i prawodawc

Początek
Sejmi-
ków.

maiącym nierychley został. Bywali niektórzy Szlachta na Ziazdach, zaradzali wraz z Krolem i z Panami, o powszechnych sprawach; ale nie od Woiewodztw obierani i umocowani na Prowincyalnych Seymikach, lecz od panującego wezwani.

Początku Seymikow Ziemskich nie można wyżej dochodzić, iak w Roku 1404. pod Władysławem Jagiellonem, który potrzebując pieniędzy na wykupienie od Krzyżaków Ziemi Dobrzyńskiej, a nie mając już mocy nakazania podatkow Narodowi, wyznaczył Woiewodztwom szeregulne Ziazdy, żeby na nich wybrawszy Posłów, iak Pełnomocników swoich, onych na Ziazd powszechny do Korczyna wysłały, i tam wiele każdej Prowincyi Obywatele złożyć mają, przez nich umowiły się.

Gdy potem częścicy trafiała się też pieniędzy potrzeba, częstsze też bywały Seymiki; a wybrani Pełnomocnicy Woiewodztw, od stanowienia podatkow do inszych rzędu materyi moc swoją powoli rozszerzali. Na Ziezdzie Nieszawskim w Roku 1454. Krol Kazimierz obiecał, że ani żadnych *praw nowych stanowić*, ani *Ziemiańom na wojnę ruszać nie będzie*, bez *poprzedzających w każdej Ziemi Seymikow*. Pod Janem Olbrachtem, w ktorego Statutach pierwsza
jest

iest Posłów Ziemskich wyraźnie wzmianka, stawały prawa za radą i wolą nie tylko Prałatów i Baronów, ale i Posłów z każdej Ziemi na Sejmikach wybranych. Na koniec pod Alexandrem w Roku 1505. stanęło wieczyste prawo, aby na potym nie nowego nie ustanowiono bez wspólnego Panów Rad i Posłów Ziemskich zezwolenia. I ten iest początek Seymikow przed-Seymowych dla obierania Posłów, które Zygmunt I. i Zygmunt August przed każdym Seymem naznaczać Woiewodztwom przyobiecali; co też w bezkrolewiu przed obraniem Henryka, i późniejszymi prawami potwierdzono.

Mieysca gdzie Woiewodztwa seymikują, i liczba Posłów, których wysyłał na Sejm, są wyznaczone prawem, w następujący sposób:

M A Ł A - P O L S K A.

Woiew: Krak: seymikuie w Proszowicach, obiera Posłów	8.
- Sandomirskie, w Opatowie	7.
- Lubelskie, w Lublinie	6.
- Podlaskie z 3. Ziem, z których 2. seymikują u siebie, a Bielska w Brańsku, z każdej po dwóch	6.
- Kiiowskie, w Zytomierzu	6.
- Ruskie, teraz tylko Ziemia Chełmska w Chełmie	2.
P 2	Wo-

Woiew: Wołyńskie, w Łucku	-	6.
- Podolskie, w Kamieńcu	-	6.
- Bracławskie, w Winnicy	-	6.
- Czerniech: w Włodzimierzu	-	4.

W I E L K A - P O L S K A.

- Poznańskie	-	-	-	8.
- Kaliskie	-	-	-	8.
- Gnieźnieńskie	-	-	-	4.

*Trzy te Woiewodztwa, lubo osobnych
Postów obierają, razem iednak seymiku
w Szkodzie.*

- Sieradzkie, w Szadku	-	4.
Ziemia Wieluńska, w Wieluniu	-	2.
- Łęczyckie w Łęczycy	-	4.
- Brzeskie - Kuiawskie, w Radzie- iowie	-	2.
- Jnowrocławskie, w Radzieiowie	-	2.
Ziemia Dobrzyńska w Lipnie	-	2.
Woiew: Płockie, w Raciążu	-	4.
Xięstwo Mazowieckie z dziesięciu Ziem osobno u siebie seymiku- jących, po dwóch	-	20.
- Rawskie z trzech Ziem po dwóch, Gostyńska seymikuie w Gąbinie, inne u siebie	-	6.

W. X. LITEWSKIE.

Woiew: Wileń: i cztery Powiaty oso- bno u siebie seymikujące, po dwóch	-	-	-	10.
--	---	---	---	-----

- Woiew: Trockie i trzy Powiaty, Upitski seymikuie w Poniewieżu, inne w swoich Stolicach - - - 8.
- Xięstwo Zmudzkie, w Rosienny - 6.
- Woiew: Smoleńskie i Powiat Starodubowski, seymikuiące osobno w Wilnie - - - - 4.
- Połockie - - - - 2.
- Nowogrodzkie i dwa Powiaty osobno u siebie seymikuiące - 6.
- Witebskie tylko z Powiatu Orszańskiego seymikuiącego w Chołopieniczach - - - - 2.
- Brzeskie Litewskie i Powiat Piński seymikuiące w swoich Stolicach - - - - 4.
- Mińskie i Powiaty dwa; Rzeczycki seymikuie teraz w Bobruysku - - - - 6.

Po odpadłym zupełnie od Polski Xięstwie Inflantkim; Krol Jmć Posłów na tę Prowincyą wyznacza, dwóch z Korony, dwóch z Litwy, dwóch z Inflant - 6.

Naypierwey tedy dla obierania Posłów na Seymy walne, są ustanowione po Woiewodztwach Seymiki. Przez nie iak się poczęła, tak urosła wolność Polska. Z istoty swojej do utrzymania Rzeczypospolitey, i ocalenia swobod Narodowych zmierzaiące, opisali baczniemi Prawami Przodkowie nasi. A naprzod iak

Zwoływanie Seymikow.

zwolowywanie Seymow walnych , tak Seymikow przed-Seymowych wyznaczanie , zabezpieczono Krolem , ktorzy Ziemskie te Ziazdy na 6. tygodni przed zwyczajnym , a przynajmniey na trzy przed nadzwyczajnym Seymem , Uniwersałami swoimi nakazywali. Bez Uniwersałow Krolewskich tak nie wolno było Seymikow Poselskich składać , że gdy w R. 1688. Uniwersał w drodze zaginął , a Woiewodztwa Poznańskie i Kaliskie pewne będąc o iego z Kancellaryi wysłaniu , Seymik swoy odprawiły , i na nim Posłow obrały ; nie przyjęto ich na Seymie , iako nieprawnie wysłanych , bo od Seymiku , który nie za Uniwersałem Krolewskim był złożony. A lubo dawnieyszymi prawami dosć mocno obwarowane było składanie Seymow , zwyczajnych co dwa lata , a nadzwyczajnych w czasie przypadającej potrzeby ; atoli Konstytucya Roku 1775. tit. *Ubezpieczenie Seymow Ordynaryiynych* ; uchwała , iż Krol Jmć przed każdym Seymem Listy cyrkularne , iak był zwyczaj , do Senatorow rozesłać , a responsa na nie komunikować będzie Radzie Nieustającej ; z nią się zniósłszy , Uniwersały na Seymiki przed-Seymowe ułożyć , i wydać do Woiewodztw rozkaże ; ktore gdyby wydane nie były , Rada sama powinna to uczynić ; a gdyby i Rada uchybiła ,
tedy

tedy Woiewodztwa, Ziemie, i Powiaty w czasie na Seymiki oznaczonym ziechawszy, Posłów obrać, i onych na Sejm Ordynaryiny wysłać powinny, którzy do czynności prawem opisanych przystąpią. Prawem Roku 1717. i dawniejszemi wszelkie Seymiki i Ziazdy prywatne bez Uniwersałow Krolewskich, wyiąwszy zwyczajne w prawach oznaczone, nieważnemi i bezprawnemi są uznane.

Oprocz Rycerstwa, ażeby na Seymikach Ziemskich swoich Woiewodztw bywali Biskupi, Woiewodowie, i Kasztelanowie, ostrzegają prawa, karę nawet za nieprzytomność bez przyczyny prawney stanowiąc. Statut Zygmunta I. Roku 1510. nie zieżdzającym na Seymiki Biskupom, po 40. grzywien; Woiewodom i Kasztelanom Większym po 20. Mnieyszym po 10. do Skarbu Krolewskiego płacić rozkazał. Konstytucya Roku 1768. Biskupow od tego obowiązku uwolniła, a na Senatorow Swieckich został się dawniejszy rygor.

Jako zaś w Polsce sami Szlachta są członkami udzielności, sami szczygają się nazwiskiem Obywatelow, tak głos na Seymikach im tylko służy. Ieszcze na czystość krwi Szlacheckiej oglądne prawa, nie dopuszczają do zaszczytow Obywatelskich nowego Szlachcica, chyba

Senato-
row po-
winność.

Głos ma-
jący na
Seymiku.

że dla osobliwszych ku Rzeczypospolitey zasług uwolnionym zostanie od obowiązku *Scartabellatus*. Nadto dawniejsze Konstytucye, a mianowicie R. 1611. lubo ią niektóre tylko Ziemie i Woiewodztwa przyięły, przepisują, ażeby tylko osiadłego w Woiewodztwie Szlachcica głos na Seymiku miał wagę. Gdy w dalszym czasie wielu nieprzyzwoitości doznano z niedostatku wyraźnego prawa, którym Obywatelom głos na Seymiku należy, objaśniła to Konst: Roku 1768. stanowiąc: iż głos na Seymiku mają sami Woiewodztwa owego albo Ziemi Szlachta urodzeni lub *Indigene*, possessye mający dziedziczne, dożywotne, lub zastawne, albo nakoniec prawo Emfiteutyczne na Dobrach Stołowych lub Duchownych; podobnież tychże Obywatelów w Woiewodztwie osiadłych Synowie, jako przyrządzeni na majątek Ojców następcy; także bracia Obywatelów osiadłych z Ojca possessyonata w Woiewodztwie zrodzeni, i dawni w Woiewodztwie Familianci, chociaż osiadłości własney nie mający, iednak od Possesyonatów tegoż Woiewodztwa za imienników przyznani. Ci wszyscy byleby lat ośmnastcie dopełnili, mają głos na Seymiku; żeby zaś być obranym na funkcją albo Urząd, potrzeba mieć lat 23. skończonych, i possessyą dziedziczną.

Oso-

Osoby stanu żołnierskiego nie mające possessyi w Woiewodztwie, na Seymickach jego znaydować się nie mogą, *Konstytucya Roku 1775.* A mieysca Seymików w czasie swoich obrad, wolne być mają od stanowisk woyska Narodowego, wyjąwszy miasta Rezydencyi Krolewskiej, Fortecę Kamieńca Podolskiego, i prezydya Trybunałów.

Po zagaieniu Seymiku przed południem przez Senatora Swieckiego, albo w jego niebytności przez pierwszego Urzędnika, przystępują Obywatele do obrania większością głosów Marszałka Seymikowego, i Assessorow podług Powiatow; obrani wykonywają przysięgę na wierne zapisywanie kresek, i projektow do Instrukcyi i do *Laudum.*

Porządek
Seymiko-
wania.

W W. X. Lit. nie obierają Seymikowych Marszałkow, ani Assessorow, ale w każdym Woiewodztwie pierwszy w porządku Senator lub Urzędnik, a w Powiecie Marszałek Powiatowy, Dyrektora Seymiku powinność zastępuje; czterech zaś Urzędnikow przytomnych, w porządku pierwszych, zasiadają przy prezydującym iak Assessorowie, i głosy wraz z nim zapisują; wszyscy przysięgli być powinni na wierność w zbieraniu i ogłaszaniu kresek. Prawo Roku 1573. chce, ażeby Krolowie przez Posłów swoich na Seymiki wyznaczonych, podług dawne-

go zwyczajowi oznajmiali Obywatelom o przypadających na Sejm potrzebach. Ale zwyczaj ten jest dzisiay czczym obrzędem, najczęściej przez ludzi młodych, ledwo co Szkoły kończących, sprawowanym. Po wysłuchaniu Posła Krolewskiego, Marszałek regestr Kandydatów do Poselstwa, nikogo mającego po sobie prawo, wyłączać nie mogąc, przeczyta; i dopytywać się będzie zdania Obywatelów; a gdy iednomyslności nie znajdzie, głosy wraz z Assessorami zbierać i zapisywać będzie, a potem obranych według większości kresek ogłosi; toż samo zachowa względem projektów do Instrukcyi i do *Laudum*; zgoła wszelkie materye na Seymikach, osobliwie Poselskim, gdy iednomyslnością ugodzone nie będą, większością głosów *per turnum* traktowane być mają, nie wtrącając żadnych innych, któreby ułatwienie zaczętey przerywały.

Konfederacya Generalna Roku 1764. chcąc zapobiec przedawaniu i zakupowaniu kresek na Seymikach, ustanowiła, ażeby równie zakupujący iak przedający, do Ziemstwa albo Grodu własnego Woiewodztwa zapozwany, skóo mu dowiedzione będzie przestępstwo, oprócz kar osobistych i pieniężnych, ogłoszony był niezdatnym do wszelkich na potym funkcyi.

Do-

Dochodzenie Sejmików, zdaie się być dosyć zabezpieczone, iuż to po przywróconey w nie głosow większości, iuż po ustanowionym prawie, ażeby rozrywający Sejmiki, i oddzielający się od wiodcznie większey współ-Obywatelów osiadłych liczby, karani byli siedzeniem wieży przez puł roka, i zapłaceniem tysiąca grzywien. *Konst: Seymu Konwokacyi R. 1764.*

Podobnież obwarowane iest bezpieczeństwo Sejmików, na których przedtym miejsce obrad zamieniało się częstokroć w teatr okropnych gwałtów, z pogardą Kraiowych ustaw, z hańbą Narodu, z pogorszeniem publicznym, z szkodą Ojczyzny. Sejm nayprzod Konwokacyjny Roku 1764. chcąc iak nayskuteczniej zapewnić, równie miejscom na obrady Narodowe poświęconym, iak osobom do nich wchodzącym winne poszanowanie i bezpieczeństwo, wznowił surowość Statutu Zygmuntowskiego (y) Roku 1507. stanowiącego karę śmierci, bez żadnego

Beśpie-
czeństwo
Sejmików

względ-

(y) Choć to wolne zawsze było Szlachcie Polskiej noszenie broni, iednakże świadczy Kromer, że dawniey nie godziło się nikomu na Sady ani Seymy zbrojno przychodzić. *Cum liberrimus sit Nobilitati Polona armorum usus, ad Iudicium tamen Terrestre & Castrense, & ad Comitia nemini armato venire licuit anti-*

względu na osoby lub dostojenstwa przeciwno gwałcicielom Sądów i Zjazdów Narodowych, tak Walnych, iak Woiewodzkich. Konstytucya Roku 1768. również bezpieczeństwo Sejmikom, iakie Sądowym Jurisdycyom obwarowane było, ostrzegając, przydaie: że każdy wążący się hałas na Sejmiku wzniecić, ranić, dopieroż zabić kogo, zaraz na pierwszych Sądach Grodzkich lub Ziemskich sądzony, i podług surowości w danych

quibus. Kara nawet 14. grzywien wyznaczona była Statutem Roku 1496. na wchodzących tylko do Sądowej Izby z orężem, na dobywających grzywien 60. na raniących kara śmierci. Prawo to rozciągnięte potem do Sejmów i Sejmików, względem nieprzychodzenia z bronią na obrady Narodowe, z czasem w zaniebanie poszło. Zwyczaj ten chwalebny, a dla powagi, bezpieczeństwa, i spokojności Narodowych Zjazdów użyteczny, a do zapobieżenia wszelkim gwałtownościom, prawie sam ieden skuteczny; możnaby bezpiecznie wskrzesić, nie obawiając się (iak się obawiają niektorzy) ani obrażenia Szlacheckiego Stanu, bo ten nie jest tak przesądnie do zaszczytu noszenia szabli przywiązany, żeby się bez niej i na obradach obejść nie mógł, ani żeby przez to nie ostygął w Polakach duch rycerski; bo Rzymianie dawni, albo i Przodkowie nasi, nie byli przeto młoty walecznymi od dzisiejszych Polaków, że oręża tylko na obronę własną, albo przeciw nieprzyjacielowi Ojczyzny używając, na obrady publiczne bez broni przychodzili.

wnych prawach opisaney, karany być powinien.

W Statucie Litewskim bezpieczeństwo Seymików porównane jest z bezpieczeństwem Sądów; Konstytucya tegoż Xięstwa Seymu Konwokacyjnego Roku 1764. wszystkich mieszkających Seymiki, drugie Elekcyje na miejscu nieprzyzwoitym robiących, gwałty na Seymikach, albo po ulicach lub domach w czasie Zjazdów czyniących, Szlachtę obcych Woiewodztw albo Zołnierzy do miasta wprowadzających, z bronią ognistą, w kaftanach zbroynych, w pancerzach albo zbrojach na Sądy lub Seymiki wchodzących, na pierwszej Kadencyi Sądów Grodzkich, lub Ziemskich, za powodztwem każdego Szlachcica, sądzić i karać podług przepisu dawniejszych praw rozkazuje. Wspomnioną Konstytucyą ponowiono na Seymie Koronacyjnym, z przydatkiem: ażeby żaden z Obywatelów gdziekolwiek bądź, ale osobiwie na Seymikach i Zjazdach, nie ważył się nikogo łżyć słowami pod karą sześciu niedziel więzy cywilney; ani szabli pod czas Seymiku dobywać, lub na pojedynki prawami Bożskimi i świeckimi, (z) a osobiwie
Sta-

(z) Nic dawniej zwyczajniejszego nie było między Szlachtą Polską, iako spory prywatne, nie Sądem, ale bronią i pojedynkami

Statutem W. X. Lit. zakazane przez siebie albo osoby nastroione wyzywać, pod karą dwunastu Niedziel wieży *in fundo* w Sądzie Grodzkim.

Seymiki
Generalne.

Po Seymikach Powiatowych Poselskich, bywały jeszcze przed Sejmem Generalne czyli Prowincyałne Seymiki, które Wielko-Polanie w Kole, Mało-Polanie w Korczynie odprawiali. Zwyczaj tych Seymikow statecznie zachowany pod Zygmuntem I. iako świadczy Bielski, potwierdzony został pod Zygmun-

rostrzygać. Długosz świadczy, że pod Bolesławem Chrobrym często tym sposobem rozsądzały się Obywatelow kłotnie. Krol Alexander w Statucie swoim R. 1505. Artykuły Prawa Saskiego o pojedynkach potępił. A Konstytucya Roku 1588. uchwaliła, aby się nikt nie ważył wyzywać na pojedynkę, ani wyzwaną stawać, chyba żeby tego komu Krol dozwolił; przeciwko postanowieniu temu czyniący, ma siedzieć puł roka wieży, i zapłacić 60. grzywien, o eo forum w Ziemstwie. Kromer opisawszy Jurysdykcyę Sądowe w Polsce, przydaie: *His ferè foris, atque rationibus, Nobilitatis Judicia peraguntur. Nam barbaricus ille mos, & à Religionis Christiana institutis alienus, provocandi adversarium ad singulare certamen, & ferrò usque ad necem vel deditonem de jure & injuria, veroque & falso discernendi, nihil habet commune cum judicio.* Zygmunt I. raz ieden za panowania swego dozwolił pojedynku, iako tenże Kromer świadczy: *Quod tamen nostra memoria semel tantum à Sigismundo Seniore admissum est.*

gmuntem Augustem prawami R. 1563. i 1565. Xięstwo Mazowieckie Generał swoy odprawiało w Warszawie. Litwa także po ostatnim złączeniu i porównaniu w prawach i przywilejach wszystkich z Koroną, Sejmik swoy generalny miewała naprzód w Wołkowyskach, potym go do Słonima przeniosła. Celem ustanowienia tych Generałów było, ażeby Senatorowie i Posłowie zniosłszy się i naradziwszy z sobą, łatwiey pożytek powszechny upatrzeć, wolą wszystkich Obywatelów porozumieć, i prędzey się na iedno zgodzić mogli; żeby tym sposobem na Walnych Seymach, wszystkich rzeczy ułanienie i odprawa prędsza była. Zaniechano z czasem Prowincyalnych Zjazdów, ani prawo Roku 1673. wskrzeseć ie rozkazujące nie pomogło. Litwa ieszcze przed Seymem Roku 1685. odprawiała swoy Generał w Słoniwie, ale po nim iuż żadnego nie było. Ślad tylko nieiaki tych Zjazdów pozostał się w Prowincyalnych Sessyach, które bywać zwykły pod czas Seymow; iako o tym będzie w następującym Rozdziale.

Stan Rycerski wszystek do władzy Prawodawczej należąc, a nie mogąc iey sprawować, iak Senat, w zupełnym Zgromadzeniu swoim na Seymie, lecz tylko przez wybranych od siebie Posłów działać musząc, tych woli swoiey składem

Instrukcyje dla Posłów.

dem czyni, tym przepisuje Instrukcye, ktorych się nieodstępnie trzymać powinni. Bywają zaś układane stosownie do potrzeb Rzeczypospolitey, o ktorych zaradzać mają na Seymie, a które Woiewodztwom przez Uniwersały i Posłów Krolewskich są oznaymione; przydają i inne interesa tak publiczne iako i prywatne, które Obywatele żądają mieć uchwalonemi. Zeby w Instrukcye nie wchodziło nic, tylko na co się wszyscy Obywatele iednomyślnie, a przynajmniej większością głosow ugodzą, ostrzegło prawo Roku 1768. nakazując, ażeby zaraz w czasie i na miejscu seymikowania umowione, spisane, głośno wszystkim czytane, i podpisane były przez Marszałka wraz z Assessorami. W początkach po ustanowieniu Seymikow ziemskich, Woiewodztwa Posłom swoim moc zupełną dawały na Seym, iako o tym na wielu miejscach Historyi czytać można; daley poczęły ią okreslać, albo przynajmniej do większey części Woiewodztw stosować się nakazywały. Biel-ski w swojej Kronice pod Rokiem 1521. pisze: „Wielcy Polacy na swoim Seymiku we Srzedzie dobrze się nie posiekli około zamierzoney mocy Posłom dania: zaczym się on Seymik rozchwiał, tak, iż Krol musiał go drugi raz przez Listy swe im złożyć; na ktorym

„rym przed się Posły z zupełną mocą
z strony poboru obrali tym sposobem,
aby iesliby większa część Woiewodztw
nań pozwoliła, żeby też i oni pozwo-
lili.”

Zc Posłowie mocą tylko i w imie- Seymiki
Relacyine.
niu swoich Woiewodztw, podług prze-
pisanych sobie Instrukcyi działać powin-
ni, dla tego obowiązani są zdawać spra-
wę Obywatelom z tego, co uczynili na
Seymie; i ztąd Seymiki po-Seymowe
Relacyinemi nazywają się. Zwyczaj
ich dawniejszy w Polszcze, iako świad-
czą Kroniki Narodowe, potwierdzony
został prawem Roku 1589. rozkazującym,
aby z każdego Seymu powrociwszy Po-
słowie, dawali przed Bracią sprawę z te-
go, co tam postanowiono. Czas tako-
wych Seymikow, lubo wyznaczony był
w tymże prawie po obraniu Deputatow
na Trybunał; często atoli bywał inny,
iż to podług żądania samychże Posłów,
iż podług Krolewskiego naznaczenia.

Zbawienne to postanowienie, obowią-
zujące Posłów do zdawania rachunku z
czynności swoich, a tym samym do trzy-
mania się ściśle danych sobie zleceń od
współ-Ziomków, zaniedbane z czasem
zostało, osobliwie z przyczyny częstego w
późniejszych latach zrywania Seymow.
Wskrzesiły ie Seymy Konwokacyiny i
Koronacyiny Roku 1764. utrzymały na-

stępujące, a Konstytucya R. 1778. Seymikom Relacyinym, w Koronie, i w Wielkim Xięstwie Litewskim, wyznaczyła czas pierwszych obrad w Woiewodztwie, Ziemi, lub Powiecie. Jeden z Posłów imieniem wszystkich relacyą zgromadzonym Obywatelom czyniący, opowiada Seymowe uchwały, tudzież własne, i swoich Kollegow zdania. Nie przepisują prawa żadney kary na Posłów, ktorzy przez niedostatek potrzebnego oświecenia, lub boiaźń, interes, albo insze pobudki, zdradzaią dane sobie od Woiewodztw zlecenia. Dla zacnie i poczciwie sprawujących ten Urząd, podchlebną iest nadgroda chwała i szacunek powszechny.

Wszakże chociażby co nie do upodobania Woiewodztwa ktorego uchwalono na Seymie, nie może tego nie przyjąć, gdyżby to było słać powagę Seymow, to iest naywyższą Rzeczypospolitey udzielnosc. Szkodliwy to był i gorszący przykład w Roku 1590. kiedy Woiewodztwa Wielko-Polskie, na swoim poseymowym Zieździe (dokąd, iako mowi Piasecki, wielu bardzo Senatorow i Szlachty na przyjemne hasło zniesienia podatkow zgromadziło się) za poduszczeniem Karnkowskiego Prymasa i Gorki Woiewody Poznańskiego, obudwoch nawiększych Jana Zamoyskiego nieprzyjaciół,

ciół, nie tylko uchwalony na Seymie pobor, ale i inne ustawy władzę znaczniejszą Hermanowi Zamoyskiemu dające, zkassowały. A lubo insze Prowincye nie poszły za tym przykładem, ale i owszem bezprawie to zganiły, iednakowoż na bliskim Roku 1591. Seymie, i pobor ow został zniesiony, i prawa które z okoliczności grożącego Narodowi od Turkow niebezpieczeństwa uchwalone cofniono.

Seymikom na obranie Deputatów na Trybunał wyznaczony jest dzień 15. Lipca w Koronie, choćby nawet Święto przypadło; wyjąwszy Woiewodztwo Sieradzkie, któremu dzień 22. Konstytucya Roku 1776. przepisała; a w W. X. Lit. Poniedziałek po Najswiętszey Pannie Gromniczney. Porządek Seymikowania tenże jest co i na obieraniu Posłów. Jak Deputat Posłem, tak ani Poseł Deputatem obrany być nie może. Nakazują zaś prawa obierać ludzi zdatnych, umiejętności praw i possessye niezmyślone dziedziczne lub zastawne od roku przynajmniej mających. Pod processem zostający, albo notowani i przekonani o przestępstwo (*crimine notati & convicti*) obieranemi być nie mogą. Obrani Deputaci nie już przy zagaieniu Trybunałów, iak dawniey, ale dla uniknienia tumultow i nieprzyzwoitości przed-

Seymiki
Deputa-
ckie.

tym zdarzanych, zaraz na mieyscu obrania swego, w przytomności zgromadzonych na Seymik Obywatelów wykonywają przysięgę, ktorey treść jest następująca: „iako kreski na tym Seymiku, ani przez nich samych, ani przez kogóżkolwiek na nich z ich wiadomością, uymowane nie były; iako na Sądzie, Trybunalskim zasiadając, sprawiedliwie i podług praw, wykonywając je, a nie łomacząc, bez żadnych względów, sądzić; Stron rozprawy, i sporów pilnie, słuchać będą; żadnemi się pogrozkami, instancyami, promocyami, ani obietnicami nie uwodzić; podarunków, nie brać ani w przeciągu funkcyi, ani też po niej skończoney, a z przyczyny tej obiecanych; Tranzakcyi w czasie trwającej funkcyi ani przez siebie, ani przez nastrojone osoby nie zawierać; sekretu nie wydawać; praktyk żadnych nie czynić; w obieraniu Marszałka nikomu nie podlegać; na ostatek, że o żadney na sobie kondemnacie, ktoraby im do funkcyi przeszkadzała, nie wiedzą.”

Mieysca tym Seymikom i liczbę Deputatów oznaczyły Konstytucye, mianowicie R. 1768. 1775. i 1776. Woiewodztwa: Krakowskie w Proszowicach; Poznańskie, Kaliskie; i Gnieźnieńskie, w Szrodzie; Sandomirskie w Opatowie; Sie-

Sieradzkie alternatą z Ziemią Wieluńską, to jest dwa razy z Województwa, a trzeci raz z Ziemi Wieluńskiej, w Piotrkowie; Łęczyckie w Łęczycy; Brzeskie - Kuiawskie razem z Jnowrocławskim w Radzieiowie; Kiiowskie w Zytomierzu; Województwa Ruskiego Ziemia Chełmska zachowując alternatę z Powiatem Krasnostawskim w Chełmie; Wołyńskie alternatą raz w Łucku, drugi raz w Włodzimierzu, trzeci w Krzemieńcu; Podolskie w Kamieńcu Podolskim; Lubelskie zachowując alternatę z Ziemią Łukowską w Lublinie; Płockie w Raciążu; a Ziemia Dobrzyńska w Lipnie; Województwo Mazowieckie na Generale Warszawskim zachowując Ziemi alternatę; Podlaskie zachowując Ziemi alternatę, raz w Drohiczynie, drugi raz w Mielniku, trzeci raz w Brańsku; Rawskie na swoim Generale w Bolestawie zachowując między Ziemiami alternatę; Bracławskie w Winnicy; Czerniechowskie w Włodzimierzu. Każde iednego Deputata obiera, wyjąwszy Mazowieckie, które dwóch obierając, co pięć lat Ziemi swoich alternatę odbywa.

Województwa i Powiaty W. X. Litewskiego w miejscach Seymików Poselskich obierają po dwóch Deputatów, iednego na Grodzieńską, drugiego na Wileńską Kadencyą; a Xięstwo Zmudzkie

Seymiki
Gospodar-
skie.

czterech. *Czytaj Rozdział o Trybunałach.*

Po Seymikach Deputackich, które naydaley trzeciego dnia kończyć się powinny, następować zaraz zwykły Gospodarskie, które przedtym czynnieysze były, teraz o wewnętrznym u siebie porządku umawiają się na nich Woiewodztwa:

Seymiki
Elekeyne
Urzędow
Ziemskich

Urzędnicy Ziemscy, którzy na Seymikach obierani bywają, w Koroniesą: Podkomorzy, Sędzia, Podśdek, i Pisarz Ziemscy, z dawnego Prawa i zwyczaju, a po Konstytucyi Roku 1775. jeszcze i Starosta Grodowy. W Litwie oprócz tych, Ciwun, (tylko Wileński i Trocki) Marszałek, i Chorąży. Po śmierci lub postąpieniu na wyższą dostojność którego z tych Urzędników, Woiewoda albo Kasztelan w sześć naydaley tygodni wydaie Uniwersał, który do Oblaty w Grodzie własnym Woiewodztwa, Ziemi lub Powiatu, gdzie Urząd zawakuie, na Niedziel dwie przed wyznaczonym dniem Seymiku, podany być powinien. Ziechawszy się Obywatele, i wykonawszy obrządki wyżej pod Seymikami Poselskimi opisane, większością głosów, (a) i sposobem elekcyi Po-

(a) Na wszystkich Seymikach, tak podczas elekcyi, iako w Proiektach do Instrukcyi i do Laudum, gdyby równość kresek zachodziła, Marszałek Seymiku drugą kreską swoją ułatwiać będzie *paritatem*. *Konstytucya R. 1768.*

Poselskich, do każdego wakującego Urzędu obierają po czterech Kandydatów, z których potem jednego Król potwierdza, i przywilejem nadaie. Ze w W. X. Litewskim nie Kandydatów czterech iak w Koronie, ale aktualnych Urzędników jest elekcyja, iuż się mowiło *pod Rozdziałem XII.*

Opisane tu uchwały przywracające porządek, spokojność, bezpieczeństwo, i dochodzenie Seymikom, a Obradom Narodowym winną waruiące powagę, po długim zaniedbaniu wskrzeszone są, a po wielkiej części i postanowione pod panowaniem Nayiaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA. Jeżeli więc zdarzą się ieszcze kiedy na Seymikach podobne, iak bywały dawniey, nieprzyzwoitości i bezprawia, przynaymniey ie nie praw niedostatkowi przypisać będzie należało.

ROZDZIAŁ XV.

O Seymach.

Początek
Seymow.

CAłowładność Narodowa w Polsce w trzech Rzeczypospolitey Stanach, Krolewskim, Senatorskim, i Rycerskim zamknięta będąc, na Seymach okazuje się. Lubo w Dzieciopisach naszych częsta jest pod panowaniem Piastow o Zjazdach wzmianka, atoli ich kształt, cel zwoływania, i powaga, daleko od dzisiejszych Seymow insze były. Wzywali niekiedy panujący Biskupow, możniejszych Panow, i Urzędnikow znaczniejszych, albo żeby przytomnym wolą swą w czym oznaymili, albo żeby w trudniejszych sprawach zasięgnęli od nich porady, albo nakoniec, żeby w odbywaniu Sądow, ktore przez długi czas sami Monarchowie sprawowali, pomoc z nich mieli; władza atoli Zjazdow tych nie była insza, tylko ta, którą im panujący chcieli udzielić. Zieżdżali się podobnież Biskupi, przednieysi Panowie, i Urzędnicy, po każdego prawie Monarchy śmierci, ale nie tak dla obierania, iako raczej dla uznania następcy na tron. Potwierdzaią oczywiście tę prawdę dawni Kronikarze Polscy, byleśmy w nich

na rzecz raczey, niżeli na wyrazy zważać chcieli.

Częstsze zaczęły bywać te Ziazdy, skoro po rozrodzeniu się Domu panującego, i rozerwaniu na wiele części Kraiów Polskich osłabiała Monarchia; a ściśnieni w drobniejszych udziałach Xiżęta, iako mówi Autor Historii Narodu Polskiego, nie mogli się obeysć bez kredytu możnieyszych Obywatelów. Wszakże Ziazdy te długo ieszcze nie były ani prawem żadnym ustanowione, ani powagą Narodowych Seymów nadane, lubo za tak potężnych Konsyliarzów zdaniem częstokroć Krolowie isć musieli. Pod Jagiellońskim Domem, gdy nie tylko iuż Biskupów i Panów do rady Krolewskiej zdawna wchodzących, ale i wszystkiey Szlachty zezwolenie potrzebne było naprzód do samych podatków stanowienia, a potym i do wszystkich ważnieyszych spraw, iako się iuż wyżej nie raz wspomniało; i gdy żaden Zjazd walny nie mógł być prawnie złożony bez przytomności Posłów Ziemskich, wtedy dopiero Seymy całkowładności nabyły.

Zwoływanie Seymów będąc zawsze prawem Maiestatycznym, składali ie Krolowie dawniey podług uznaney przez siebie potrzeby częścicy lub rzadziey, tak iednak, że co rok prawie Seym przypadał.

Czas składania Seymów.

padał. W bez-Krolewiu po śmierci Zygmunta Augusta stanęło Roku 1573. wieczyste prawo, ażeby Seymy zwyczajnie co dwa lata zwoływane były, pozwalając Krolowi za radą Senatu przedy zgrupadzić Stany w przypadku nagłej na Rzeczpospolitą potrzeby. Konstytucyą Roku 1775. *tit. Ubespieczenie Seymow Ordynaryinych*, iużemy w Rozdziale przeszłym wspomnieli.

Dzień zaczynania Seymow Ordynaryinych dawniey wyrażany bywał w Uniwersałach Krolewskich; dopiero w Roku 1717. postanowiono, aby się, zawsze zaczynały w Poniedziałek po S. Michale. Konstytucya Roku 1768. dzień ten przeniosła była na Poniedziałek po S. Bartłomieiu, ale w Roku 1776. znowu dawny czas Seymom przywrocono.

Czas
trwania
Seymow.

Kromer w swoim opisanu Polski mówi, że w dawnych Rzeczypospolitey czasach prościeyszych ale lepszych, drugiego lub trzeciego dnia naypoźniey, Obrady Seymowe kończyły się, daley zaś więcey nieco zabierać czasu począły; tak iednak, że iak o rzeczy nadzwyczajney wspomina Długosz, iż Seym Roku 1453. całe dziewięć dni był ciągniony. Wspomniało się wyżej, iż pod Zygmuntem Augustem, iako świadczy Bielski, przez szesć Miesiącey raz seymowano. Prawo Roku 1573. przepisało szesć

sześć tygodni na Seymy Ordynaryjne, którego czasu lubo nie było wolno ani uiać, ani przyczynić; mamy atoli przykłady Seymow jednych prędkiej, drugich nierychłej skończonych. To było rzeczą osobliwszą, że Seym Roku 1681. piątego Miesiąca był zerwany; Seym zaś Roku 1717. odprawił się w siedmiu godzinach, że na nim przeczytano tylko umowione wprzody uchwały, i Traktat, który domowe niezgody zaspokoił; nazwano go *Niemym*, że wszyscy w milczeniu czytania słuchając, nie mieli wolności odezwać się ani sprzeciwiać. Traktat Roku 1768. między Kardynałami prawami policzył i to, ażeby czas sześćo-niedzielnny na Seymy Ordynaryjne, a dwu-niedzielnny na extra-Ordynaryjne nie mógł być przedłużony, ani Seymy limitowane, tylko za iednomyslnością w czasie wolnego seymowania.

Co się tycze miejsca Seymow, to przedtym od wyznaczenia Krolewskiego zupełnie zależało; nawet Krol Ludwik, dwa Seymy Polskie w Węgrzech odprawił. Władysław Jagiełło postanowił, ażeby Seymy, które miały być Polakom i Litwie wspólne, odprawiały się w Lublinie lub w Parczowie; bo inne tak pod tym Krolem, iako i pod Następcami jego składano w różnych miastach, a nayczęściej w Piotrkowie; prawo na-

Mieysce
Seymow.

wet

wet postanowiono w Roku 1540. ażeby nie gdzie indziej, tylko tam Seymy bywały, chyba z przyczyny iakiey sprawiedliwej od Krola i Senatorow uznanej. Po ostatnim Litwy z Koroną złączeniu w Roku 1569. Warszawę na Seymy wyznaczono, chybaby zaszyły iakowe okolicznosci, iak się dopiero wspomniało. Nakoniec w Roku 1673. stanęła Konstytucya, żeby każdy trzeci Sejm bywał składany w Grodnie, (b) wylaczając od tey kolei Seymy Konwokacyiny i Elekcyi, ktore zawsze w Warszawie, i Koronacyiny, ktory w Krakowie, odprawować się były powinny. Lubo zaś postanowieniu temu nie raz ubliżono, prawo atoli W. X. Lit. zostało się w swojej cakości. Jan III. w swoich z Narodem Umowach przyobiecał, że co trzeci rok miał mieszkać w Litwie.

Sey-

-
- (b) Zafuski w Listach swoich odkrywa prawdziwą przyczynę tey Ustawy, ufarbioney pozorem zupełniejszey między W. X. Litewskim i Koroną równości. Krzysztof Pac Kanclerz W. Litewski, trzymający na ów czas Ekonomią Grodzieńską, a chcąc z niey dochodów pomnożyć, wniósł ten projekt, i zagrożwszy zerwaniem Seymu, jeżeli przyięty nie będzie, utrzymał go, mimo protestacye Trzebieckiego Biskupa Krakowskiego, ktory potym nigdy się skłonić nie dał, aby kiedy na Sejm w Grodnie odprawuiący się przyiechał.

Seymy w Polszcze są albo Ordynaryjne, co dwa lata z prawa przypadaia-
ce; albo Extra-Ordynaryjne, w przy-
padku potrzeby nagłej, przedtym za po-
przedzającą Radą Senatu, a teraz za
zdaniem Rady Nieustającej zwoływane;
albo Konwokacyi, Elekeyi, i Korona-
cyi, o których już się cokolwiek mowi-
ło wyżej, i więcej pod ogólnym sey-
mowania porządkiem mówić będzie. Też
znowu Seymy są albo wolne, na których
materye *Status* decydują się iednomy-
ślnością; albo Konfederackie, na kto-
rych większość głosów ma wszystkłą moc
rozkazywania i stanowienia.

Wielora-
kie Sey-
my.

Składa się Sejm z Krola, Senatorow
z Ministrami, i Posłow Ziemskich. Ze
Krol sam wydaie Uniwersały przed-Sey-
mowe, i że bez przytomności Krole-
wskiej nie odprawiaią się Stanow obra-
dy, wyjąwszy bez-Krolewie, już się po-
wiedziało. Procz Uniwersałow, wychod-
zą z Kancellaryi do Senatorow i Urzę-
dnikow okolne Listy Krolewskie, ostrze-
gające o Seymie i Seymikach. Czas na
wysyłanie takowych Listow, Konstytu-
cya Roku 1717. wyznaczyła trzy Mie-
siące przynajmniej przed zaczęciem Sey-
mu. Sessye w Izbie Senatorskiej za-
gałane i solwowane bywaią powagą i
imieniem Krola. Mowiący Senatorowie
i Posłowie, głosy swoje do Krola na-
przed,

Osoby
Sejmu-
nce.
KROL.

przod, a potym do Stanow obracaia. Krol zaś mowić mający, wzywa do siebie Ministerium, które pod czas Krolewskiego głosu tron otacza. Kromer opisując sposob seymowania za czasow swoich, powiada, że na wszystkich obradach Krol ostatni głosuie, a zdanie iego wyrokiem Seymowym iest i prawem, skoro się w czym nie sprzeciwia albo dawniejszym ustawom, albo prerogatywom Szlachty lub Duchówienstwa. Wtedy bowiem nie tylko Senator, ale i Poseł mają wolność oparcia się. I dla tego w takowych okolicznosciach za zwyczaj Krol, zdanie swoje zawiesiwszy, czeka, aż się Posłowie z Senatorami, a przynajmniej większa ich część na iedno zgodzą. Słowa Kromera są: *In omnibus consiliis postremus omnium dicit Princeps; Et quod ei placuit, decreti Comitialis Et legis habet vigorem, dummodo prioribus legibus, nobilitatisque aut Sacri ordinis prerogativis ne adversetur. Tunc enim refragari placito Principis, non solum Senatui, sed etiam Nuntiis fas est. Itaque in ejusmodi consultationibus suspendit fere sententiam suam Rex, donec inter Nuntios Et Senatores majorem eorum partem conveniat.* Ale teraz materye *Statūs* na Seymach wolnych iednomyslnością, inne wszelkie większością głosow uchwalane bywaią.

Se-

Senatorowie i Posłowie na Sejm, mają przywilej Suspensy dawniejszymi prawami sobie nadany, a Roku 1764. na Konwokacyinym Sejmie potwierdzony, że Sprawy ich w żadnym Sądzie nie sądzą się ani w czasie Seymu, ani w tygodniach szczęściu przed Sejmem i po Sejmie. Konstytucya nawet R. 1678. karę tysiąca grzywien wyznaczyła na ważącego się otrzymywać Dekret lub Kondemnatę na Senatorze albo Pośle, przeciwko temu przywilejowi. Statut Zygmunta I. Roku 1510. warując bezpieczeństwa osobom do Narodowych obrad wchodzącym, krzywdy czyniących Senatorowi lub Posłowi, w przeciągu cztero-niedzielnym przed Sejmem i po Sejmie, dopieroż w czasie samego Seymu, karać iak o występpek zelżonego Maiestatu rozkazał; co samo ponowił Sejm Konwokacyjny Roku 1764. Surowości tey wykonaney mamy przykład w Roku 1710. na Generale pewnym, który że Posła ranił, wyrokiem Marszałkowskiego Sądu, na rostrzelanie był skazany. Sami zaś Posłowie gdyby w czym przewinili na Sejmie, albo też ich służący, od Izby Poselskiej sążeni i Marszałka Seymowego bywaią. Gdy w Roku 1722. dwóch Posłów wyieżdżało na pojedynkę pod Ujazdow, sąd przeciwko nim złożyła Poselska Izba; ale za wdaniem

Senatoro-
wie i Po-
słowie.

niem się Senatu, dał się Krol przebłagać; winni zaś, Krola, Senat, i Izbę Poselską przeprosiwszy, Marszałka także W. Koronnego przepraszać musieli za swoje przeciwko iego Urzędowi wykroczenie.

Dawniey Senatorowie i Posłowie na Seym przyjeżdżający, stancye mieswali bez płacy, wyznaczane sobie od Marszałkow Koronnych albo Litewskich, podług miejsca Seymu w Koronie albo Litwie; zkąd częste przeciwko Marszałkom skargi Posłów o niewygodne gospody; w Roku 1669. wyznaczono kilka osob z Poselskiej Izby, na uznanie czyli uskarżania się niektórych Posłów były sprawiedliwe. Miewali także dawnieyszych czasow Posłowie od Woiewodztw swoje opatrzenie na Seym, czyli iak Statut Litewski nazywa strawne, które dalekością drogi, i drognością czasow miarkowano.

Porządek
Seymowa-
nia

Sposob seymowania i dawnieyszymi ieszcze Konstytucyami, i mianowicie Roku 1633. 1673. 1690. 1699. 1736. był przepisany. Na Seymie Konwokacyi R. 1764. przywodząc do skutku powyższe prawa, przydano im niektóre objaśnienia. A naostatek Konstytucya R. 1768. raz na zawsze seymowania porządek, nigdy i niczym niewzruszony, uchwaliła; któremu po ustanowioney Radzie Nie-

usta-

ustającey małe tylko przybyły odmiany.
Treść iego iest następuiąca:

Dniem albo dwiema przed zaczęciem Zarzucęy Seymu, do Marszałka starey Łaski, lub gdyby się ten nie znaydował, albo otrzymanym na sobie processem od zagaienia Seymu był oddalony, do pierwszego Posła z tey Prowincyi, w ktorey zostawała Seymu przeszłego Łaska, powinny być oddawane na piśmie i za rewersami zarzuty przeciwko Posłom, iako to Manifesta w czasie należytych o nieważność elekcyi autentycznie zanesione, i Kondemnary prawnie otrzymane. Nie można zaś pomienionych zarzutów czynić, tylko przez siebie, albo przez specyalnych Plenipotentów, albo tych, którzy z przewidzianego processu prawa od kogo nabyli przez ustąpienie Grodowe. W tymże samym czasie i sposobie do Marszałka W. podawane bywają zarzuty przeciwko Senatorom i Ministrom.

Dzień otwarcia Seymu poczyną się od Mszy przez iednego z Biskupów miewanej, i Kazania. Po nabożeństwie, Krol do Izby Senatorskiej wchodzi, gdzie zasiadłszy na tronie i Ministrami otoczony, przyimuie Marszałka przeszłego Seymu; który zbliżywszy się ku tronowi, prosi Krola o pozwolenie udania się z Stanem Rycerskim do Poselskiej Izby dla odprawienia tam Rugow, i obrania

R

Mar-

Marszałka Seymowego. Na co Król przez Kanclerza zezwoliwszy, po wyjściu Marszałka z Posłami, do pokoiów swoich odchodzi.

Rugi.

Skoro się do Izby swojej Posłowie znijdą, Marszałek przeszło do Seymu, lub w niebytności jego pierwszy w porządku Poseł z teyże Prowincyi, Łaskę podnosi, i Seym zagaia głosem do okoliczności stosownym. Po zagaieniu, i ustąpieniu Arbitrow, w przytomności jednak tych, którzy zarzuty podali, następują zwyczajne Rugi; bez dopuszczania żadnych głosów pod jakimkolwiek bądź pozorem zabieranych; a który Poseł przekonany będzie większością głosów, albo o nieważność swego obrania, albo że procesu prawnie otrzymanego, a w Izbie zarzuconego nie zaspokoif, takowy oddalony zostaje od funkcyi. Ustanowieniu temu i nieprzytomni na Rugach Posłowie podlegają, chyba że dowiodą chorobę prawdziwą. Gdy dawniej aż po obraniu Marszałka bywały Rugi, a prawo nie opisało wyraźnie, kto ma zagaiać Seym, jeżeli Marszałek stary łaski Posłem nie jest; ztąd też większe wrzawy, trudności, i wycieńczenia czasu Obrządom Narodowym poświęconego, trafiały się.

Obranie
Marszałka

Po zakończonych drugiego dnia naidaley Rugach, przystępuje Izba do obrania

brania Marszałka, które w trzecim dniu najszybciej zakończyć się konieczne powinno, jeżeli nie jednomyślnością, to większością głosów; ani przerywane być może żądaćmi kontradykcyami. Gdy przedtem dla różnych kłopotów i zabiegów spóźniane bywało aż do kilku tygodni to obranie, nakazała Konstytucya Roku 1678. odprawiać go w pierwszym dniu sejmowania. A lubo prawo to wielą późniejszymi ztwierdzone było, nie raz atoli wszystek czas Sejmu chodził nawet bez obrania Marszałka.

Odłęd Posłowie Ziemscy bywać po- Kiedy na
sejmie.
częli na Sejmach, wybierali sobie za-
wsze Oratorów, którzyby do Króla al-
bo Senatu, imieniem ich wszystkich o
Rzeczypospolitej mówili. Mamy tego
przykłady w Kronice Orzechowskiego,
pod panowaniami Zygmunta I. i Zy-
gmunta Augusta. Na Sejmie Konwo-
kacyi Roku 1573. każdego Woiewodztwa
Posł kolejną Urząd Dyrektora Izby spra-
wował. Na Sejmie Koronacyi Henry-
ka obrany był Marszałkiem Agryppa Po-
seł Litewski, którego zastępował w mo-
wieniu Stanisław Czarnkowski mąż wy-
mowny, i w Stanie Rycerskim bardzo
wzięty; od tego już czasu zawsze Po-
sełska Izba Marszałkow swoich miewa-
ła; czasem nawet i Kasztelani, poki ie-

szcze Posłami bywali na Seym, Urząd ten sprawowali.

Sposób obierania.

Obierany Marszałek bywa z Posłów, i to alternatą z Prowincyi Wielko-Polskiej, Mało-Polskiej, i Litewskiej. Koley ta lubo ieszcze pod Zygmuntem III. w zwyczaiu była, dopiero atoli Roku 1673. prawem ztwierdzona, gdy każdy trzeci Seym w Grodnie odprawiać uchwalono. Głosować na Marszałka to Woiewodztwo zaczyna pierwsze, na ktorego Prowincyą przypada koley do laski; inne porządkiem; co się nazywa obierać *per turnum*. Gdy iednomysłności głosujących n'e będzie, większością głosow obranego, Marszałek dawny oznaymuie. Czasem gdy ieden szczegulnie do laski iest Kandydat, obranie to czyni się przez słowo *zgoda*; o którą po trzykroć zapytana Izba, na podaną osobę iednostaynie zezwala.

Przysięga Marszałka

Obrany Marszałek po przypuszczeniu do Izby Poselskiej Arbitrow, w przytomności wszystkich odbiera laskę, wykonawszy przysięgę, ktorey treść iest: „że żadney Konstytucyi, ktoraby w matteriach *Status* iednomysłnością, o którą po trzykroć zapytywać się powinien, będzie, a w innych większością głosow podług prawa, uchwalona nie była, nie przyimie, nie podpisze, i do „Aktow, ani do *Volumen Legum* nie „po-

„poda; że po zaszłej Kontradykcyi w
„jakiey materyi *Statūs*, choćby tylko od
„jednego Posła ramującego *activitatem*
„seymowania, żadnych więcej proie-
„ktow nie przyjmie; dependencyi od
„nikogo, tylko od caŃey Rzeczypospo-
„litey na Seym zgromadzoney mieć nie
„będzie; większość głosow w mate-
„ryach Ekonomicznych wiernie zapisy-
„wać; przyjętey i podpisaney Konsty-
„tucyi wypis mieć żądającym, wyda-
„wać z własnym podpisem będzie; a
„po skończonym Seymie, uchwalone
„Konstytucye, zaraz wyszedłszy z Izby
„Senatorskiey, do Grodu poda; słowem,
„we wszystkich powinnościach Marszał-
„kowskich sprawować się będzie według
„Boga, prawa, i sumnienia.”

Przed Rokiem 1669. Marszałkowie
Seymowi nie przysięgali, chyba na Sey-
mach Elekcyi Krolow; w Roku 1678.
rota ich przysięgi włożona do *Volumen*
Legum, a Roku 1768. z małą tylko od-
mianą ponowiona.

Wykonawszy przysięgę, i łaskę ode-
brawszy Marszałek, Izbie za obranie Sekretarz
Seymowy
swoie dziękuje, i Sekretarza Seymowe-
go, który powinien być Szlachcic ro-
dowity, wyznacza. Konstytucya Sey-
mu Koronacyi Roku 1764. przepisała dla
Sekretarza rotę przysięgi, ktorey dawniey
nie było: „że podane sobie od łaski

„projekta do czytania, nic nie przyda-
 „jąc, ani umnieyszając, czytać będzie,
 „a podpisane przez Marszałka Seymo-
 „wego, i Deputatów do Konstytucyi, a
 „sobie do przepisania dane, wiernie do
 „druku poda, i dopilnuie, nie przyda-
 „jąc nic ani uymując.”

Rolsze o-
 bradki
 Seymu.

Zatym Marszałek mianuie z każdego Narodu po czterech Posłów, którzyby Królowi i Senatorom o jego wybraniu oznaymili. Dawniey tylko po jednym, daley po dwóch, na koniec po czterech wyznaczano. W Roku 1744. Ogiński Pisarz W. W. X. Lit. Marszałek Grodzieńskiego Seymu, aż po siedmiu naznaczył. Delegowani doniosłszy Królowi o Marszałku obranym, a przez jednego z Kancelerzów odpowiedź od tronu odebrawszy, powracają do swoiey Izby; gdzie Marszałek wyznacza Deputatów: do *Konstytucyi*, po dwóch z każdego Narodu; do roztrząsania czynności *Rady Nieustajacey*, po trzech; *Departamentu Wojskowego*, *Kommissyi Skarbu Koronnego*, *Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego*, po czterech; a *Kommissyi Edukacyi Narodowej*, po dwóch. Wszyscy ci Deputowani, przysięgi do powinności swoich stosowne, a prawami Roku 1768. i 1775. przepisane, wykonywają.

Po

Po wysłuchaniu delegowanych od Kro-
la Senatorów, z których jeden z każde-
go Narodu wyznaczany bywa; udaie się
Izba, porządkiem Woiewodztw przez
Sekretarza Seymowego czytany, do
powitania Krola, co naypóźniej drugie-
go dnia po obraniu Marszałka ma nastą-
pić. Złączywszy się Izba Poselska z
Senatorską, Marszałek imieniem kofa Ry-
cerskiego, Krola wita; Kanclerz imie-
niem Krolewskim odpowiada; zaczym
Marszałek naprzód, a potym Posłowie
według porządku Woiewodztw, na ko-
niec Sekretarz Seymowy, do ucałowa-
nia Krolewskiej Ręki przystępują.

złożenie
Izb.

Na teyże samey, albo zaraz na nastę-
pującej Sessyi regestr Kandydatów do
Rady Nieustaiącej, Senatorów wszy-
stkich i Ministrów, Sekretarz W. a z
Stanu Rycerskiego, Sekretarz Seymowy
przeczytawszy, rejestra tychże Kandy-
datów drukowane Seymującym rozdaą.
Jeden z Kanclerzów mianuie z Senatu
wyznaczonych od tronu Deputatów do
Konstytucyi, i Delegatów do examino-
wania czynności Magistratur kraio-
wych, po czterech, to iest: po jednym Bisku-
pie, a po trzech Senatorów Swieckich,
jednym z każdego Narodu; którzy wszy-
scy przysięgę zaraz wykonywają na tę
samę rotę, co i Delegaci Izby Posel-
skiej. Wnet podług przepisu Konstytu-
cyi

Of. 1000
R. 1
P. 1
S. 1000

cyi Roku 1775. zaczyna się obieranie Konsyliarzów do Rady Nieustającej, Marszałka, i Sekretarza teyże Rady; a na Sessyach Prowincyalnych obierani bywają Sędziowie Seymowi z koła Rycerskiego, których obranych registr przeczytawszy Sekretarz Seymowy, wzywa ich do wykonania przysięgi; ale o obraniach tych pod osobnemi Rozdziałami mówić się obszerniey będzie. Idzie potym czytanie *Pactorum Conventorum*, które od Roku 1669. nastało; ale nie w krotkim tylko zebraniu, iak tegoż roku Konstytucya opiewa, lecz tak zupełnie iak były napisane, czyta ie Sekretarz W. a każdy Seymujący ma wolność przymowienia się do nich. Po skończeniu tych, Kanclerz czyta Propozycye Stanom od tronu do seymowania podane; daley Kandydatów do Kommissyi Skarbowych Koronney i Litewskiej, z Senatu Sekretarz W. z Stanu Rycerskiego Sekretarz Seymowy, wymieniają; a registra ich, iako i propozycye od tronu rozdaią się Senatorom i Posłom.

Konstytucya R. 1768. stanowi, ażeby relacye Posłów Polskich do Dworów Cudzoziemskich, ieżeliby iakie zachodziły, czynicne zaraz były *in pleno* Stanow, i to bez Arbitrów, podobnież ieżeliby Ministrowie obcych Monarchow

żądali mieć u Rzeczypospolitey audyencyą, na słuchanie ich obiedwie Izby złączone być powinny.

Delegowani do roztrząsania czynności Magistratur, odbierają od nich sprawę, którą zakończywszy, relacye czynią Stanom Rzeczypospolitey. Po wysłuchaniu tych, i danym zaświadczeniu Radzie Nieustającej, a czasem i pierwszej, iak było na Seymie Roku 1780. przystępują do obierania Kommissarzow obojga Skarbow, tymże porządkiem, co i Konsyliarzow do Rady; i Kommissarzow Edukacyi Narodowej, lubo powtore już Stany, Krolowi Jmci mianowanie tych na drugie sześć lat oddały. Na ostatek na Kadencye Sądow Seymowych, z Senatu Krol, z kofa Rycerskiego Marszałek Seymowy, osoby wyznacza i rozdziela. Te wszystkie roboty, nie przerywając zabieraniem głosow, ani przyjmowaniem żadnych projektow, ażeby w drugim tygodniu Seymu skończone były, chce prawo; a Izba rozłączenie na początku trzeciego tygodnia naydaley ustanawia. Atoli gdy teraz do dawniejszych robot Seymowych, elekcyja Rady iest przydana, ledwo na końcu trzeciego tygodnia przychodzi Posłom do Izby swojej powracać; coż dopiero, gdyby ieszcze Assessorow Marszałkowskich i Kanclerskich obierać tymże spo-

sposobem przyszło, iak przepisie Konstytucya Roku 1775.

Restytucy-
nych Izb
działania.

Polubowawczy Krole Marszałek, powraca z Posłami do swoiey Izby, gdzie zażalenia przeciwko Radzie: zauesione znowu rozstrząsawszy, uchylają icy rezolucye, które osądzą być prawu przeciwnie. Po danych kwitach Departamentowi Worskowemu, Kommissyom obcyga Skarbow, i Edukacyney; odbywają inne Materye Ekonomiczne, między ktorými żadne *Statut* materye wnoszone być nie mogą. Projekta wszelkie oddawane być powinny do łaski; a Marszałek żadnego nie może nie przyjąć, nawet choćby w ktorym co obojętnego, albo dawnieyszym prawom przeciwnego. z Deputatami do Konstytucyi upatrzył, a podając go ostrzeżony o tym nie chciał poprawie, powinien dać do czytania nic w nim nie odmieniając. Ma jednak oznaymić Izbie, co w Projekcie albo przeciwnego, albo potrzebuującego objaśnienia, albo szkodliwego znalazł.

Każdy projekt przeczytany przez Sekretarza Seymowego, powinien rozdany być na dwa dni do namyslenia się, tak Senatorom iak Posłom. Obiedwie Izby w jednymże czasie o nim decydują, wotując *per turnum*, iezliby iednomyslna zgoda nie zasła; a *turnus* na każdego Seymującego żądanie bywa do trzech razy

razy czyniony, z trzecim wotowaniem sekretnym. Senatorska Izba z Poselską donoszą sobie przez Delegatów o większości głosów na każdy projekt, a dopiero ta złączona większość tworzy decyzję. Ogłaszanie iednomyślney zgody, albo większości głosów, razem w obu Izbach następuje. W przypadku równości z całkowitego głosów zbioru wynikłey, Król i mci z iednie *paritatem* ułatwia. Udecydowane tym sposobem projekta podpisują Marszałkowie z Deputatami do Konstytucyi.

Po zakonczonych większością głosów materyach Ekonomicznych, biorą do traktowania materye *Status*, w których iednomyślność koniecznie tak iest potrzebna, że każda osoba Seym składająca ma moc zatamowania *activitatis* Seymu przez swoje nie pozwalam, (*Liberum veto.*) Skoro więc czy to przez głos, czy przez Manifest zaydzie opozycya w takowych materyach, już na ow czas żadnego rodzaju interessa daley traktowane być nie mogą; ale choćby nawet przed ostatnim dniem piątego tygodnia wstrzymane były obrady, kończy się Seym zwyczajem i sposobem innych dochodzących, to iest przez złączenie się Poselskiey Izby z Senatorską, i wykonanie dalszych obrządkow.

Jeżeli

Złączenie
Izb osta-
tnie.

Jeżeli materye wszystkie zgodnie zakończone będą, i żadna kontradycya Seym tamująca nie zaydzie; pierwszego dnia ostatniego tygodnia Seymu wolnego Ordynaryjnego, ktorego ani przewlec nad Niedziel sześć, ani limitować bez iednomyślnego zezwolenia Stanow nie można, Marszałek z Posłami do Senatu powraca, gdzie czytają Stanom zgromadzonym ułożone podług projektow podpisanych Konstytucye, które po przeczytaniu i zniesieniu z oryginalnemi projektami, Marszałek Seymowy i Deputaci do Konstytucyi z Senatu i Stanu Rycerskiego podpisują w obecności tychże Stanow. Od czasu złączenia się Izb, żadnych projektow przyjmować więcey nie wolno.

Gdyby dla zaszłej kontradycyi nie było ułożonego w materyach *Status*, czytają szczególnie te Projekta, które w Ekonomicznych większością głosow stały, których nie niszczy bynajmniej nieprzytomność tamującego obrady. Na ostatek po pożegnaniu Króla przez Marszałka Seymowego od Stanow, i Stanow imieniem Królewskim przez Kanclerza, kończy się Seym; a Marszałek zaraz do Grodu mieysca tego, gdzie się Seym odprawia, Konstytucye podaje. Gdyby kiedy Marszałek Seymowy umarł, albo przez chorobę funkcyi swojej spra-

wować nie mógł, na ow czas pierwszy w porządku Poseł z tey Prowincyi, w ktorey jest łaska, przysięgę Marszałkowską wykonawszy, miejsce iego zastąpi.

Seymy Extra-Ordynaryjne wolne czas dwuniedzielnny mają sobie wyznaczony; porządek na nich, co do Rugow Poselskich, obrania Marszałka, traktowania materyi tak *Statûs* iak Ekonomicznych, i wszelkich seymowania obrządkow, tenże sam zachowuje się, co i na Seymach wolnych Ordynaryjnych, wyiawszy, że na dwa dni przed kończącym się Seymem łączyć się nieuchybnie Izby powinny; i że na nich nie obierają Konsyliarzow do Rady Nieustalącej, i Kommissarzow, ani Deputatow do *examinowania dawniejszych nie wyznaczają.

Seymy
Extra-Ordynaryjne

W bez-Krolewciu Prymas śmierć Krolewską i wakancyą tronu ogłosiwszy, wydał za zdaniem Rady Nieustalącej, Uniwersał na Seym Konwokacyjny, i na Seymiki Ziemskie, którym iako i Seymowi dzień naznacza; przyduie na Seymie; Posłowie zwyczajem innych Seymow obierają Marszałka; łączą się z Senatem, i z nim wspólnie radzą o przyszłym obraniu Krola, o bezpieczeństwie domowym i zewnętrznym, i o innych Rzeczypospolitey potrzebach. Ma-

Seym
Konwokacyi.

te-

terve *Statūs* nawet i na tym Seymie Konstytucya Roku 1768. przykazuje decydować jednomyślnością. Ustawy Seymu Konwokacyynego zowią się Generalną Kontroliarzwą Stanow; podpisują je Prymas, Senatorowie, Marszałek Seymowy, i Posłowie, i do Aktow przelają.

Dawniej na Seymikach przed Seymem Konwokacyi, Obywatele obierali Sędziów Kapturowych, którzyby wszelkie sprawy kryminalne, i to to: zabójstwa, napaści, rabunki, i tym podobne, w przetręgu bez-Królewia sędzili, na miejscu Sądow ustaigcych śmiercią Królewską. Ale Konstytucyą Roku 1768. Sądy Kapturowe są zniesione, wszystkie zaś Jurisdikcye Rzeczypospolitey w zwyczajney swojej formie utrzymywać, nie pozwalając nigdy stanowić się Kapturom, poleciła Rządzie Nieustaigcey Konstytucya Roku 1775.

Czasu, w którym się ma zakończyć Seym Konwokacyiny, prawem opisanego nie masz, ale podług interessow i okoliczności zachodzących, trwa dłużej lub krócej. W Roku 1575. skończył się we dwa dni; a w Roku 1636. po upłynionym dwuniedzielnym czasie, był jeszcze przewleczony, a na koniec zerwany; jedynym przykładem, do Seymy takowe zawsze dochodziły.

O obieraniu Króla mowiliśmy już pod
 Rozdz. VI. Przydać tu należy, że pra-
 wa chcą, ażeby nie dłużej trwał Sejm
 Elekcyjny iak Ordynaryjny. Lubo do
 ośrod kół Rycarskiego sami Posłowie
 należą, na Elekcyi iednak Augusta II.
 pozwolono wszystkiej Szlachcie na Mar-
 szałka głosować, czym stało się, że le-
 dwo czternastego dnia zakończono zbie-
 ranie głosów, krolemi Marszałkiem sta-
 nął Kazimierz Bieliński Podkomorzy W.
 Koronny. Obrany Marszałek wykony-
 wa przysięgę, że Listów Królewskiej
 Elekcyi nie wyda, tylko prawnie i zgo-
 dnie od wszystkich obranemu. Na roz-
 dwoionych Elekcyjach każda Strona swo-
 iego Marszałka miewała, iak przy obie-
 raniach Zygmunta III. i Augusta III.
 Jeszcze na Seymach Elekcyi o popra-
 wieniu bezprawioŵ, *Exorbitanci* na-
 zywią, traktowanie bywa: do czego
 Senatorów i Posłów z każdego Narodu
 wyznaczają; którzy ułożywszy co: w
 tey mierze, dzieło gotowe Stanom do po-
 twierdzenia podają. Wszakże na iedney
 tylko Michała Elekcyi praca wysadzo-
 nych do tey roboty nie była próżna.

Seymy
 Elekc-
 yjny.

Po Koronacyi Króla, nazajutrz Sejm
 następuje, zwany Koronacyjnym. Czas
 na Koronacyą wyznaczają Stany pod czas
 Elekcyi, a Prymas Uniwersał, na Sey-
 miki Sejm ten poprzedzać mające wy-
 dać;

Seymy
 Elekc-
 yjny.

daie; trwa dwa tygodnie, chyba żeby się podobało Stanom na jego przedłużenie zezwolić. Porządek tego Seymu iest tenże co Extra-Ordynaryinych; wyiawszy że Marszałek Seymowy z Posłami do Izby Senatorskiej wszedłszy, Krolowi króla winszuie; Deputaci Miast mających prawo głosowania na Krola, przystępują do pocałowania Ręki Krolewskiej zaraz po Posłach; Prymasowi za podjęte w bez-Krolewii trudy dziękują Stany; poprawiają odesłane z poprzedzających Seymow Exorbitancye; potwierdzają *Acta Interregni*. Przykład tego potwierdzania pierwszy był na Koronacyi Krola Stefana. W Ustawach Seymow Koronacyi Zygmunta III. i Augusta II. potwierdzenie to nie znayduie się. Za Krola Michała aż na trzecim Seymie nastąpiło, dla zerwanych dwóch pierwszych. Za Augusta III. niektóre tylko w Konstytucyą Seymu *Pacificationis* Roku 1736. włożone, inne odrzucone zostały. Seym Koronacyi Najjaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA, dwóch poprzedzających Seymow Ustawy wszystkie w zupełney swoiey mocy i całości zostawił.

O Seymach pod związkiem Konfederacyi mówić będziemy pod osobnym Rozdziałem; teraz ieszcze wszystkich ogólnie Seymow tyczące się rozporządzenia niektóre wspomniemy. Da-

Dawniejsze prawa nie pozwalały obradować przy świecach; wiele jednak przykła-
dów mamy, że się Sejmy w nocy kończyły; dla czego za pozwoleniem Stanów przynoszono na Stolik Marszałka świecę, dla doczytania Seymowych uchwał; lubo i to bywało czasem po-
zorem do zrywania Seymów. Konstytucya Roku 1768. stanowi, ażeby Sessye Seymowe nigdy nie mogły trwać dłużej, iak do osmey wieczornej, chyba żeby *turnus* był zaczęty, to na ów czas Sessya nie ma być przed iego skończeniem solwowana tak w Senatorskiej Izbie, iak w Poselskiej.

Trwanie
Sessyi
Seymo-
wych.

Gdy Posłowie w rzeczach ważniejszych zgodzić się między sobą nie mogli, bywały osobne każdego Narodu Rady, za pozwoleniem Królewskim przez Marszałka Seymowego uproszonym. Obrady te osobno odprawowali Wielkopolanie, Mało-Polanie, i Litwa; pierwszy każdej Prowincyi Senator u Polaków, a u Litewskich Kanclerz albo Pod-Kanclerzy na Sessyach tych przewodowali; i do iednomyslności naprowadzić zdania starali się. Czyli iednak ugodzili się na co, czyli nie, powinni byli do Izb swoich w czasie wyznaczonym powracać. Rzeczą nadzwyczajną i nieprzyzwoitą mieniono, gdy Jan III. Sessyi Prowincyalnych w Roku 1695.

Sessye
Prowincy-
alne.

S . . . do-

dozwolił jeszcze przed obraniem Marszałka. Teraz Sessye Prowincyałne w czasie wolnego Seymowania prawie tylko dla obrania Seymowych Sędziów bywają.

*Scripta
ad Ar-
chivum.*

Nizeli rozdawnictwo Ministeryow i Dobr Krolewskich wyięte było z praw Maiestatycznych, powinny były wakanse wszelkie oddane bywać w początkach Seymu; o co dopomnieć się, i zalecać Krolowi osoby, mieli prawo Posłowie Ziemsy. Czytywano także Uchwały Rał Senatu, i skrypta *ad Archivum* dane. Skrypta te były uchwały do czasu pewnego wymagające tajemnicy, do których ułożenia Senatorska i Poselska Izby wyznaczały pewne podług wyboru swego osoby; Prymas, albo pierwszy z przytomnych Senatorow, i Marszałek Poselski, podpisywali je, a Stany potwierdzały tak iak gdyby z ich wiadomością były zrobione; na bliskim zaś Seymie, gdy już potrzeba ustała dłuższego utrzymywania sekretu, bywały Stanom czytane. Wreszcie Skryptow tych nie chowano w Krakowie, gdzie skład był papierow Rzeczypospolitey, ale zostawały u Kanclerzow, poki do wiadomości Stanow nie doszły.

Nadgróda
Marszałka
Seymowe-
go.

Ze Marszałkowska Funkcya nie tylko z pracą wielką, ale i kosztem znacznym jest złączona; że od Marszałka sprawa-

sprawności zależy po większej części pomysłny skutek Seymowych obrad; naznacza mu Rzeczpospolita za jego usługi nadgodę. Ta przedtym była 40000. w Roku 1736. do 60000. powiększona, czasem daleko znaczniejsza, gdy Seymy nad czas zwyczajny przedłużone bywały. Oprocz zaś tey nadgody pieniężney, którą częstokroć na potrzeby Rzeczypospolitey wspaniale poświęcali, czego i naszych czasow przykłady wi dzieliśmy, pewni byli Marszałkowie przedtym, dostąpienia Urzędow i Dobr Krolewskich. Konstytucya Roku 1776. w Tabelli wydatkow Rzeczypospolitey wyznaczyła raz na zawsze Marszałkom Seymowym nadgodę 40000. Zł. która w dwóch częściach z Koronnego, a w trzeciej z Litewskiego Skarbu wypłacana być powinna.

Dla Sekretarza Seymowego nadgodę wyznaczyła Konstytucya R. 1776. dziesięć tysięcy z Skarbu Rzeczypospolitey. Podpisała się i ci na Konstytucyach, co dopiero od Roku 1620. nastąpiło; Był dawniej zwyczaj na koncu Konstytucyi Seymowych kłaść te słowa: *Na własne rozkazanie Krola Jmci*, który zwyczaj dopiero pod Władysławem IV. w R. 1638. ustał; na czele ich zawsze się imię Krolewskie kładzie. Czasem iednegoż Seymu Konstytucye dzielą się na Koronne

Nadgróda
Sekreta-
rza Seym
&c.

i Litewskie, że pierwsza część zawiera w sobie Uchwały do Korony, druga do Litwy ściągające się.

Drukowa-
nie Kon-
stytucyi.

Koszt na ich drukowanie idzie z Skarbu Rzeczypospolitey a wydrukowane rozsyła się do Grodów Woiewodztw, Ziem, i Powiatów. W drukowaniu żadney nie wolno czynić odmiany przez ucięcie czego, albo przydanie. Skarżono się nie raz, że Konstytucye inaczey były wydrukowane, niżeli ie na Sejmie uchwalono; a zwłaszcza sławny tego był przykład w Roku 1658. gdzie uchwały Seymowe po dwakroć nierzetelnie przedrukowane, nie małe w Rzeczypospolitey zamieszanie sprawiły. Rozkazał ie trzeci raz przedrukować, niszczyć i znośząc pierwsze wydawania, Sejm R. 1659. podług Exemplarza oryginalnego podpisanego ręką Marszałka i Deputatów do Konstytucyi, a do Grodu podanego; przydając aby zawsze tym sposobem, a nigdy przez uchwałę Rady Senatu, każdego Seymu Konstytucye drukowane były.

Arbitrowie.

Odprawiają się Sejmowe Obrady w przytomności Arbitrow; co iak pożyteczna jest dla tych, którzy do Rzeczypospolitey zrodzeni potrzebują wczesnego do Spraw Narodowych sposobienia się; iak znowu przez nacisk osob częstokroć mniej tam potrzebnych, zacieśniają

śniaią się Izby, pomnaża hałasu i wrzawy, i wiele innych nieprzyzwoitości trafia się.

Skoro prawo głosu wolnego używane być poczęło na zrywanie Seymow, a zostawiana bez rady Rzeczpospolita wicocześnie szwankowała, uskarżali się na ten zbytek wolności dobrzy i oświeceni Obywatele. Kromer i Bielski ieszcze za czasow swoich złę ztąd dla Oycyzny wrożyli. Poźniejszych Pisarzow narzekania częstsze były, za powtarzanym częścicy zrywanych Seymow przykładem. Na Seymie R. 1658. za Jana Kazimierza zaleciła Rzplita obmyślanie skutecznego sposobu na dochodzenie Seymow. Gorliwy o powszechne swojej Oycyzny dobro Olszewski Podkanclerzy Koronny, podawał na Seymie Koronacyinym Krola Michała ułożony od siebie projekt celem ubeśpieczenia Seymow. Konfederacya Gołembowska zapozwała do swojego Sądu tych, którzy pod panowaniem tegoż Krola Seymy zerwali. Wszakże ani te, ani inne podawane śrzodki nie były dość skuteczne; a iedynego, który mógł zapewnić Seymow dochodzenie, doyrzec czyli raczej wskazać nie śmiano. O tym iedyne skutecznym Rad sposobie ośmielił się pisać *Stanisław Konarski*. A panowaniu Nayiasniejszego STANISŁAWA

AUGUSTA zostawiona była ta chwala, że po ulepszonych wszystkich rządu Kraiowego częściach, po ustanowieniu większości głosów w obieraniach wszelkich i w materyach Ekonomicznych; wolnego niepozwalania prawo tylekroć tak szkodliwie użyte, określone jest do samych materyi *Statūs*, a tych wyraźnie wyszczególnionych; przez co przynajmniej po wielkiej części zapobiegano wzmagającemu się po każdym Seymie zerwanym, nierządowi.

ROZDZIAŁ XVI.

O Radzie Nieustalącej.

POnieważ Seym tylko co dwa lata przypada, a w przeciągu tym trafiają się różne okoliczności, którym zaradzać należy, i których ani odwlec bez szkody lub niebezpieczeństwa, ani też Seymu nadzwyczajnego zwoływać dla nich nie można; chciała Rzeczpospolita mieć zawsze trwającą przy boku Krolewskim Radę z Senatorow złożoną, z którejby Krol wszelkie takowe sprawy między Seymem a Seymem przypadające, uślawiał,

twiał, nie tykając nigdy walniejszych, i do władzy Rzeczypospolitey zupełney w trzech Stanach Zgromadzoney, należących. Rada ta lubo wielą prawami dawnemi obwarowana od Roku 1573. nie będąc jednak z trzech Stanow złożoną, ani władzy przyzwoitey zwłaszcza względem dozoru exekucyi praw nie mając, nie mogła tyle być pożyteczną Oyczyźnie, ile się spodziewać każe nowe iey ułożenie na Seymie Roku 1775. postanowione, od trzech Sąsiedzkich Mo-carstw zagwarantowane, a Konstyt. R. 1776. objaśnione.

Składa się Rada Nieustająca przy bo-ku J. K. Mci z trzech Rzeczypospolitey Stanow; Krola, który iako głowa Narodu, zawsze w niey prezyduje; Senatu i Stanu Rycerskiego, z których co dwa lata trzydzieści sześć Osob wybierają na Seymie, tak ażeby już to z Senatu i Ministerium, już z Rycerskiego Stanu równa na każdą Prowincyą Konsyliarzow liczba wypadła. Z Senatu wybieranych bywa trzech Biskupow; Prymas dwa lata iedne wakując, drugie dwa z prawa zasiadać powinien w Radzie; a w czasie bez-Krolewia nawet krom przypadającej na siebie alternaty prezydować; iedenastu Senatorow świeckich, między ktoremi mogą się mieścić dwóch *ex Ministerio*; czterech Mi-

Osoby
składające
Radę Nie-
ustającą.

nistrow po iednemu z kaźdey Jurisdycyi, i ośmnastu Konsyliarzow z Stanu Rycerskiego. Sekretarz Rady obierany bywa z liczby Sekretarzow, Referendarzow, i Pisarzow Wielkich Oboygą Narodow, a oprócz niego i drugiego Sekretarza do Departamentu Interesow Cudzoziemskich, dwóch tylko z tychże Urzędnikow do Rady za Konsyliarzow obieranemi być mogą.

Kandydaci
do Rady
Nieust:

Pierwszy Stan Rzeczypospolitey, Krol, nieodmiennie prezyduje. Prymas co dwa lata bez obierania zasiada z prawa; lubo w Roku 1780. w przypadającej na siebie alternacie był obierany. Senatorowie i Ministrowie wszyscy są Kandydatami z prawa i z Urzędow swoich. Z Stanu Rycerskiego żądający wnieść do Rady, udają się do Marszałka przeszłego Seymu, albo pierwszego z teyże Prowincyi Posła łaskę podnosić mającego; a to na trzy dni przed zaczęciem Seymu, bądź osobiście, bądź przez Memoryały podpisami rąk własnych, i pieczęciami ztwierdzone.

Obowiązki dla osob Stanu Rycerskiego, pod ktoremi mogą być obrane do Rady, są: żeby starający się zasiadał wprzód w iakiey Jurisdycyi Rzeczypospolitey, był Deputatem na Trybunał, albo Posłem na Sejm, lub za granicę.

Po

Po obraniu Marszałka w Izbie Poselskiej, i odbytych początkowych Seymu obrządkach, w przeszłym Rozdziale opisanych, czytają publicznie rejestra Kandydatów do Rady. Senatorów i Ministrów wszystkich czyta ieden z Sekretarzów WW. albo Referendarzów, lub Pisarzów, w nieprzytomności pierwszych; podane z Stanu Rycerskiego osoby Sekretarz Seymowy. Ktokolwiek okaże potrzebne własności i obowiązki do dostąpienia Konsyliarstwa przepisane, wyłączone być od Kandydacyi nie może. Za odrzucenie Senatora lub Ministra, Sekretarz, Referendarz, albo Pisarz za osoby Stanu Rycerskiego Marszałek Seymowy sprawić się zaraz powinni, a przekonani o dobrowolne którego Kandydata opuszczenie oddaleni od funkcyi być mają. Wydrukowane wszystkich Kandydatów rejestra oddają każdemu z Seymujących do namyslenia się.

Nazajutrz następuje obieranie Konsyliarzów do Rady przez kreski sekretne w ten sposób: Senatorowie naprzód i Ministrowie, a potem Posłowie, przystępują porządkiem do Stolika frankami osłoniętego, gdzie na rozdanych sobie stęplowanych rejestrach podkreślają tych z Kandydatów, których chcą obrać, a tak podkreślane rejestra wkładają do wazonu na to przygotowanego, i trzema

Sposób obierania.

zam-

zamkniętego kluczami, z których jeden Królowi, drugi Marszałkowi W. trzeci Sejmowemu oddają. Skoro się kolej obierających skończy, dziewięciu Delegowanych i przysięgłych na rzetelność do examinowania tychże rejestrow, trzech z Senatu od Króla, a sześciu z Poselskiego koła od Marszałka Sejmowego mianowanych, kazawszy wazon przynieść na środek Izby Senatorskiej, publicznie go trzema kluczami otwierają, a liczbę rejestrow z liczbą Sejmujących osob równą znalazłszy, kreski rachują, i większość głosów pierwszy w porządku Delegowany ogłasza.

Wszyscy mający większość kresek, chociażby w równej liczbie z drugimi, zostają obranymi do Rady; gdyby zaś równość kresek zachodziła w osobach jeszcze do kompletu potrzebnych, na ten czas Król kreską swoją rozwiązywać będzie.

Pierwsze mianowanie osob do Rady, woli i wyborowi Króla Jmci było oddane; w obieraniu zaś, iakie przepisane jest prawem, i iakie przez trzy już Seymy mieliśmy, należy zachować następujące opisy: żeby na każdym rejestrze nie więcej ani mniej podkreślonych było iak trzydzieści sześć osob; żeby trzecia część między podkreślonymi była z zasiadających w przeszłej

Ra-

Radzie, to jest sześciu z Senatorow i Ministrow, i tyleż z Rycerskiego Stanu, w rowney zawsze liczbie na każdą Prowincyą: żeby w liczbie podkreślonych trzydziestu sześciu, trzech było Biskupow, albo dwóch kiedy prawo alternaty na Prymasa przypadnie, iedenastu Senatorow Świeckich, czterech po iednemu z każdej Jurisdikcyi Ministrow, i ośmnastu z Stanu Rycerskiego, zawsze równą z każdej Prowincyi liczbę zachowując; żeby dwóch osob z iednego Domu i nazwiska podkreślonych nie było z iednegoż Stanu; na ostatek z pamięcią na to, iż prawo przepisuie, że nikt wciąż dłużej zasiadac w Radzie nie może, nad cztery lata. Każdy Regestr, w którym opisy te, bądź zupełnie, bądź w części dokonane nie będą, odrzuconym przez Delegowanych zostaje.

Otrzymane i zarzucone Kondemnaty wprzod niżeli obrany Konsyliarz wykona przysięgę, przeszkadzają mu do Funkcyi; ale skoro ją sprawować zaczną, już żadna Kondemnata oddalić go od Rady nie może.

Wybrany na Seymie, a przyiąć niechęcy przytomny czy nieprzytomny powinien się namyslic i odpowiedzieć w czasie sześciu tygodni, po którym upłynionym, Rada *in pleno* przystępuje do obrania sekretne kreskami Kandydatow z tegoż

sa-

samego Stanu i Prowincyi z których był nieprzyimujący, a Krol iednego z trzech podanych mianuje. Zaden zaś z osob składających Radę, przyiąwszy raz tę Funkcyę, składać iey nie może pod jakimkolwiek bądź pozorem.

W przypadku śmierci ktorego z Konsyliarzow, miejsce zawakowane osadzone być powinno w tygodniach szesciu, obieraniem osoby przez kreski sekretne sposobem niżej wyrażonym; z pomiędzy Biskupow lub Senatorow Swieckich, albo z pomiędzy Ministrow, albo z Stanu Rycerskiego; zawsze z tego Stanu i Prowincyi, z których był zmarły Konsyliarz.

Przysięga
Konsyliar-
zow Ra-
dy.

Wybrani do Rady Konsyliarze przed obięciem Funkcyi wykonywaią przysięgę: „że będą wiernemi Krolowi i Rzeczypospolitey; że w sprawowaniu Konsyliarstwa wykonaią dokładnie to wszystko, cokolwiek przepisuią prawa; że się uwodzić nie będą datkami, obietnicami, prozbami, lub pogrozkami, ani mieć od nikogo dependencyi, w zdaniach swoich; że wszystko czynić będą podług prawa i sprawiedliwości ku najlepszemu dobru Oyczyzny; że cokolwiek postrzegą ku pożytkowi albo szkodzie Rzeczypospolitey, doniosą wiernie Krolowi albo Radzie Nieustaiącey, i podług możności złe „od-

„odwracać będą; że takmówiąc żadnych sobie powierzonych nie wyładzą.”

Z pomiędzy Konsyliarzów Stanu Rycerskiego obierany bywa na krótkim Sejmie Ordynaryjnym Marszałek Rady, tymże samym sposobem, co i inne osoby Radne. Senator ani Minister Marszałkiem być nie może, chyba złożywszy pierwey swoy Urząd. Wykonująca na Sejmie przysięgę w tęż prawie treść, co i Konsyliarze; przydając, że wierność zachowa w zachowaniu kresek i ogłaszaniu ich większości.

Przysięga
Marszałka
Rady.

Po obraniu Konsyliarzów i Marszałka, obierają zaraz Sekretarza Rady tymże sposobem co wyżej, i z pomiędzy wymienionych już Urzędników. Obrany przysięga na tęż samę rotę co Konsyliarze, z przydatkiem, że bez pozwolenia Rady Nieustającej nie powierzy i nie wyda nikomu Papierów sobie oddanych i w Archiwie złożonych.

Przysięga
Sekretarza
Rady.

Instygatorowie Obojga Narodów, zostawieni przy dawnych prawach i obowiązkach, dependować powinni od Rady Nieustającej, i wchodzić do niej gdy wezwani będą. Przysięgi ich treść jest: „że będą wiernemi Królowi i Rzeczypospolitey, że w sprawowaniu Urzędu czynić będą dokładnie, cokolwiek „prawo opiewa; że toż prawo pisane, „sprawiedliwość, i największe dobro

Przysięga
Instygato-
row.

Oy-

„Oczyzny będzie dla nich prawidłem,
 „ktorego dla datku, obietnic, prozb,
 „pogrozek, ani względów żadnych nie
 „odstąpią; że nie na żadną instancją,
 „ale tylko za zleceniem Rady Nieu-
 „staiącej, z mocy Urzędu swojego
 „pozywać będą; że tajemnic sobie
 „powierzonych nie wydadzą; że prze-
 „strzegać i donosić będą Radzie Nie-
 „ustaiącej o wszystkim, dowiedzia-
 „wszy się, iż się co knie przeciwe-
 „go Rządowi, spokoyności, i beśpie-
 „czeństwu powszechnemu.

Officyali-
 ści Rady.

Archiwista, Sekretarze Departamen-
 tow, Kancelarzysci, Kopiści, obierani
 bywaią przez Radę Nieustaiącą. Wszy-
 scy powinni być Szlachta Narodowa; a
 ustanowienie ich, iako też przepisanie
 obowiązkow ściągających się do każde-
 go funkcyi, zostawione iest rozporzą-
 dzeniu Rady Nieustaiącej. Tłomaczow
 do ięzykow Oryentalnych iest dwóch;
 a ieden do Ruskiego; wszyscy pod depen-
 dencyą Rady, a osobliwie Departamentu
 Interesow Cudzoziemskich, zostaią.

Pensya
 Konazyli-
 rzow Ra-
 dy.

Prymas, Biskupi, i Ministrowie, ma-
 iąc przyłączone do swoich Urzędow do-
 chody, pensyi żadney nie biorą. Kon-
 syliarzom innym tak z Senatu iako i
 z Stanu Rycerskiego wyznaczyła była
 Rzeczpospolita na Seymie Roku 1775.
 tudzież Sekretarzowi Rady, i Sekreta-
 rzowi

szowi Departamentu Interessow Cudzoziemskich, po czternastu tysięcy złotych; Marszałkowi Rady trzydzieści; ale Konstytucya Roku 1776. zmniejszyła tę pensyą do dziesięciu tysięcy dla Konsyliarzow i dwoch Sekretarzow, a dla Marszałka do dwudziestu. Oprocz pensyi tych na osoby Radę składające idących, płaci corocznie Rzeczpospolita na Offycyalistow, Subalternow, Kancelaryą, i inne potrzeby Rady Nieustającej, osmdziesiąt tysięcy z Skarbu Koronnego, a trzydzieści z Litewskiego.

Prerogatywy, prawa, i powinności Królewskie, opisaliśmy pod osobnym Rozdziałem: *O KRÓLU.*

Prawa i
powinno-
ści Osob
Radnych.

O Prymasie także już mowiliśmy na innym miejscu; przydać tylko należy, że w czasie alternaty swojej powinien przynajmniej przez sześć Miesięcy w roku znajdować się przy Radzie, i podpisywać wszystkie wychodzące z niej expedyce i rezolucye pod Królewskim podpisem; co w niebytności Prymasa zawsze pierwszy w porządku Senator wykonywa.

Marszałek Rady miejsce ma przed wszystkimi Urzędnikami Obojga Narodow. Imię swoje podpisuje na wszystkich expedycyach i rezolucyach Rady po podpisach Króla i Prymasa, albo pierwszego w rzędzie Senatora. Pieczęć Ra-
dy

dy do pieczętowania ekspedycyi w niebytności Kanclerza zasiadającego, przy nim zostaje. Posłem na Sejm, ani Marszałkiem Seymowym, ani Marszałkiem Rady powtore być nie może, chyba po upłynieniu lat czterech, od skonczenia funkcyi swoiey. Na Seymach Ordynarynych miejsce ma w Senatorskiej Izbie po lewey ręce Marszałka Seymowego; a po zdanym usprawiełliwieniu czynów Rady, wraz z Konsyliarzami Stanu Rycerskiego odchodzi. Na Sessyach Rady tymże Konsyliarzom głosy rozdaie; galki lub kartki przy Deputowanych zbiera, i większość onych ogłasza. Może równie iako i każdy z Konsyliarzow, ostrzegać Radę o nie zachowaniu praw przez kogożkolwiek, i zachodzące do obradowania Interesa podawać. Dogląda, ażeby Protokoły Rady porządnie były trzymane; a Omcyaliści wszyscy żeby swoię powinność doskonale pełnili. Przestępujący władzy swoiey granice, podobnież iako i każdy Konsyliarz, odpowiada w Sądach Seymowych. W nieprzytomności Marszałka, miejsce i funkcyę jego zastępuje pierwszy w porządku Konsyliarz z Stanu Rycerskiego z teyże Prowincyi.

Zaden z Konsyliarzow, bądź Seniator, bądź Minister, bądź z Stanu Rycerskiego, nie może się znajdować na Seym-
kach

kach Deputackich i Poselskich, i na razumpeyach Trybunałów, ani się podeymować żadney funkcyi w czasie Konsyliarstwa swojego, lub na nie być obieranym. Suspensy w Sądach dla Konsyliarzów nie idą, ale w Sprawach wszelkich odpowiadać, i kary Sądowe dopełniać powinni, nie mogąc się funkcyą swoją zastąpić. Gdyby iednak w sprawie którego Konsyliarza przysięga osobista wypadła, na wykonanie iey odsyłany bywa do Grodu Warszawskiego, lub tam, gdzieby się na ów czas Król Jmć z Radą Nieustającą znajdował. Konsyliarze z Senatu i z Ministrow, w czasie Seymu zwyczajne swoje miejsca w Izbie Senatorskiej zasiadają, a z Stanu Rycerskiego, tylko przy usprawiedliwieniu Rady, po Posłach Ziemskich. Są obowiązani sześć miesięcy w Roku zostawać przy Radzie, i bywać regularnie na Sessyach, oprócz przypadku prawdziwey choroby; dłuższej niebytności nad Miesiący sześć żądający, proszą Rady o pozwolenie, które większością głosów dawane bywa. Nie czyniących zadość powinnościom swoim, pierwszy raz ostrzega pierwszy w porządku Senator Senatorów, a Konsyliarzów z Stanu Rycerskiego Marszałek Rady; drugi raz przez Radę *in pleno* na piśmie upomnieni bywają; za trzecim razem zostają odda-

T leni

leni od funkcji, na których miejsce Rada sposobem zwyczajnym obiera innych, podług Stanu, z którego tamci byli, i Prowincyi. W interesie własnym Konsyliarz ma tylko moc czynienia remonstracyi, czyli *vocem representativam*. Podpisaniu rezolucyi Rady większość kresek ułożonych, żaden z składających Radę opierać się nie może; gdyby kiedy Krol, pierwszy z Senatorow, i Marszałek podpisać ich nie chcieli, na ów czas inni Konsyliarze, każdy za siebie podpiszą, a podpisow tych większość na expedycyi wyrażona, uczyni ją tym samym ważną.

Sekretarz Rady po podpisie Marszałka podpisuje się na wszystkich expedycyach; *vocem* tylko ma *informativam*. Konsyliarzom gałki albo kartki do wotowania rozdaie. Memoryały sobie odsyłane przyjmuie, a treść z nich wyciągnąwszy, Radzie oznaymia. Rezolucye i odpowiedzi Rady wydaie bez zapłaty. Odbiera od Sekretarzow Departamentowych rapporta, dla doniesienia Radzie o tym wszystkim co na Sessyach różnych Departamentow udziałane iest i w Protokół wciągnięne. Więcej o Sekretarza urzędzie, iako i powinnościach osob Radnych, będzie w dalszym ciągu tego Rozdziału. Pod jego niebytność inny obierany tym czasem bywa większością kresek.

Dzie-

Dzieli się Rada Nieustalająca na pięć Departamentów. 1. Interesów Cudzoziemskich. 2. Policyi czyli dobrego porządku. 3. Woyskowy. 4. Sprawiedliwości. 5. Skarbowy. Skoro wybrani przez Seym Konsyliarze funkcją swoją zaczynają, na pierwszy zaraz *in pieno* Sessyi dzielą się na Departamenty, wybierając do każdego po osm osob, a do Interesów Cudzoziemskich tylko cztery. Wybieranie to jeżeli nie nastąpi za powszechną zgodą, przez większość głosów słowną odprawia się.

W Departamencie Interesów Zagranicznych jeden z Pieczętarzów być powinien, który jest do Rady *ex Ministerio* obrany, i ten w nim pod niebytność Króla prezyduje; jeden przynajmniej z Prowincyi W.X. Lit. i dwóch z Rycerskiego Stanu. Sekretarz do tego Departamentu przydawany bywa z Sekretarzów, Referendarzów, lub Pisarzów Narodowych; ma tylko *locum informatum*; pod jego dozorem jest ekspedycja wszelkich Interesów Zagranicznych. Wykonywa przysięgę: „że wiernie donosić będzie Departamentowi o każdej ekspedycyi pod jego aresdem przychodzącej; że na żadną odpowiedź nie da bez ukazania tej Departamentowi i bez jego approbacyi; że ekspedycyi żadnej nie zrobi bez poprzedzającego w Departamencie nara-

„dzenia się o niego i jego rezolucyi; że
 „wszystkie tegoż Departamentu czyny
 „w Protokule zapisywać będzie wiernie
 „i pilnie; słowem, że funkcją Sekre-
 „tarza sprawować będzie sumiennie,
 „pocziwie, i po Obywatelsku.”

W Departamencie Policji prezyduje
 Marszałek z liczby Ministrów zasiada-
 jący w Radzie; w Departamencie Woy-
 skowym Hetman; w Departamencie Spra-
 wiedliwości jeden z Biskupów; w De-
 partamencie Skarbowym Podskarbi, ro-
 wnie iako i inni Ministrowie, obrany
 do Rady *ex Ministerio*. W każdym zaś
 gdy się znajdować nie będzie prezydu-
 jący z Urzędu, miejsce jego zastępuje
 pierwszy w porządku z Senatu lub Sta-
 nu Rycerskiego Konsyliarz.

Władza i
 Powinno-
 ści Rady
 Nieust.

Rada Nieustająca, po Seymującej Rze-
 czypospolitey najwyższa w Kraiu Ma-
 gistratura, reprezentująca Narodową ca-
 łość między Seymem a Seymem, ustano-
 wiona jest dla utrzymywania w przecią-
 gu tym porządku w Państwach Rzeczy-
 pospolitey, spokojności wewnętrzney i
 zewnętrzney, bezpieczeństwa powsze-
 chnego, całości rządu, i zupełney praw
 exekucyi; dla zaradzania o powszechnym
 dobru Ojczyzny; dla odbierania Memo-
 ryatów od ucisnionych czyją przemocą
 Obywatelów, albo też za ucisnionemi
 do siebie zanoszonych, a bronięcia krzy-
 wdę

wdę cierpiących ; dla doglądania ażeby wszystkie Jurisdikcyje powinność swoje iak nayspełniey wykonywały ; dla baczzenia iak nayspilnieyszego , ażeby Soiusze i Traktaty Rzeczypospolitey zachowane w całości były ; nakoniec dla gotowania projektow na Seym ku ulepszeniu praw , i większemu Rzeczypospolitey dobru zmierzających.

Do władzy Rady Nieustającej należy ieszcze obierać Kandydatow do zaważowanych Biskupstw , Krzesel , i Ministrow ; wyiąwszy Podskarbstwa Nadworne Oboyg Narodow , których oddawanie bez dokładania się Rady Nieustającej zostawione iest na zawsze Krolowi Jmci , i następcom Jego , przez Konstytucyą Roku 1775. Tegoż Roku Ustawa na ieden szczegulnie raz pozwoliła Krolowi Jmci mianowania i przywileiowania do Lasek Marszałkowskich Nadwornych Koronney i Litows iey , Osob podług wyboru swego , z uwolnieniem ich nawet od prawa , które zakazuje w iednym Domu i imieniu dwa Ministerya umieszczać. Wydawanie asygnacyi do funduszu na expensa nieprzewidziane wyznaczonego ; wysyłanie Posłow i wszelkiego charakteru Ministrow od Rzeczypospolitey do Dworow Cudzoziemskich , zachowując Krolowi wybor i mianowanie Osob ; opisywanie

potrzebnych Instrukcyi dla tychże Posłów, i odpowiadanie na ich doniesienia, tykać nigdy nie mogąc Seymowi samemu należących materyi; negocyowanie z Mocarstwami zagranicznymi o Traktaty handlowe nayużyteczniejsze dla Kraiu, mocy i powadze Rady Nieustającej są oddane.

Na Seymie Roku 1776. Konstytucya objaśniając ustanowienie teyże Rady, a oraz chcąc ją mieć czynniejszą, i do dopełnienia poruczonych sobie obowiązków dzielniejszą, stanowi: ażeby Rada pilnując exekucyi i posłuszeństwa Prawu od wszystkich Jurisdykcyi i Obywatelów, nikomu onegoż domacze pod pozorem obojętności nie dozwoliła; ale sama jako zwierzchnia nad wszystkiemi Jurisdykcyami Magistratura, rozwiązywała wątpliwości, i prawo do skutku przywodziła. Wszystkie Ministerya, Jurisdykcyę, i wszelkiego stanu Obywatele Rzeczypospolitey, wypadłych od niej rezolucyi, listów upominalnych i rekwizycyjalnych, iak nayzupełniey słuchać powinni, pod karą *suspensionis ab Officio*, gdyby kto po listach rekwizycyjalnym i upominalnym trwał w nieposłuszeństwie. Karze tey nie podlegają Sędziowie *ex judicato*; ani listy upominalne wychodzić nie powinny względem sentencyi w sprawach i dekre-

kretach sądowych; nawet w innych dozwolonych przypadkach wydawane być nie mogą bez dołożenia się Króla i mci.

Nie może Rada nic stanowić i czynić w materyach należących do mocy trzech Stanów na Sejmie zgromadzonych, nie przeciwko swobodom i przywilejom jakimkolwiek prawnie nadanym; nie może się wdawać w żadnym przypadku w moc Prawodawczą ani Sądową, ale tylko zachowania praw pilnować powinna. W czymby zaś kto postrzegł przestępstwo prawa, albo uciśnienie siebie lub kogożkolwiek przez Radę, albo że z granic nadanej sobie władzy i mocy wykroczyła; ma na Sejmie następującym zaskarżenia swoje Seymuiczej Rzeczypospolitej na piśmie podać; a wszystkie zażalenia takowe, o rezolucye, listy napominalne i rekwizycyjalne, iako też o tłumaczenie praw, należące do tych materyi, które na Sejmach wolnych decydują się większością głosów.

Określenie władzy Rady Nieust.

Kończy się przeszłej Rady władza, po obraniu nowej; Delegowani od Rzeczypospolitej z Senatu i Stanu Rycerskiego, i przysięgli podług rotę Konstytucją Roku 1776. przepisanej, rozstrząsają dwuletnie iey czyny, i zdają sprawę Stanom Seymuiczym, które wysłuchawszy usprawiedliwienia Rady prze-

ciwko skargom, jeżeli są iakie zanie-
sione, i te albo niesłusznemi uznawszy,
albo jeżeli są ważne, sprawiedliwość u-
czyniwszy, daią publiczne zaświadcze-
nie Radzie, które w Konstytucyach Sey-
mowych bywa umieszczone. Ze grani-
cę władzy swoiey przestępujący Kon-
syliarze sprawić się powinni iak *pro*
crimine Statûs, iuż się wyżej wspo-
mniało.

Władza i
Powinno-
ści De-
partamen-
tow.

Oprocz władzy i obowiązkow całej
Radzie Nieustaiącej służących, ma ie-
szcze każdy Departament osobne, i so-
bie szczególne, Konstytucyami R. 1775.
i 1776. oznaczone.

Interesow
Cudzo-
ziemskich.

Departament Interesow Cudzoziem-
skich Sessye swoje podług potrzeby od-
prawia. Czytane w nim bywaią wszy-
skie expedycye zagraniczne, i na nie
odpowiedzi; układane Noty, Memory-
ały, Deklaracye, podawszy wprzod na
piśmie materią rozstrząśnioną do rezolu-
cyi Rady Nieustaiącej; Instrukcye dla
Posłów od Rzeczypospolitey za granicę
wysłanych, które także Radzie do de-
cyzyi podawane być powinny. Tenże
Departament przez Konstytucyą Roku
1776. ma sobie nadaną moc negocyo-
wania i traktowania z zagranicznemi
Mocarstwami o Traktaty handlowe tyl-
ko, z naywiększą korzyścią dla Kraiu,
i dla wszystkich Obywatelow, nie mo-
gąc

gąc ich handlowi najmniejszey czynić przeszkody; a takowe Traktaty za zdaniem Rady Nieustaiącey *in pleno* między Seymem a Seymem, nie inaczey, tylko w przytomności Krola zawierane być powinny. Sekretarza tego Departamentu, Krol sam mianuje, równie iako i wszystkich innych Subalternow do tegoż Departamentu należących.

Departament Policyi ma moc exami-
nowania rachunkow wszystkich Miast
Krolewskich, i obracania dochodow na
rosporzędzenia do porządku dobrego nay-
stosowniejsze. Może zawierać Kontra-
kty z Kompaniami w zamiarach do Po-
licyi ściągających się, co do Miasta
Warszawy tylko, i to za zdaniem Rady
Nieustaiącey *in pleno*, bez uszczerbku
handlujących w Kraiu Obywatelow, i
bez wyciągania nowych podatkow. Gdy
Departament ten uzna potrzebę Proto-
kułu Marszałkowskiego, powinien mu
być komunikowany. Marszałek za-
siadający w Radzie, gdyby przeciwko
niemu zaskarżenie było занiesione, nie
może być przytomnym, gdy w tey oko-
liczności rezolucya wydawana będzie.

Departament Woyskowy w pierwo-
tnym ustanowieniu swoim nie miał tey
władzy i powagi, którą go nadał Seym
Roku 1776. stanowiąc, ażeby reprezen-
tował Kommissye Woyskowe tak, iak
były

były na Seymach Konwokacyinym i Koronacyinym Roku 1764. ułożone i opisane; przydać nadto objaśnienie w następujących artykułach:

1. Wszyscy Hetmani Obojga Narodów mają prawo zasiadać na Departamencie Wojskowym; ale *in pleno* Rady ten tylko z Hetmanów ma miejsce, który na Seymie do niego był obrany. Z niemi wspólnie Departament ten wydaje ordynanse potrzebne do służby Wojsk Obojga Narodów, co się tyczy musztry i karności wojskowej na kwaterach; ale żadna Kommenda z miejsca swojego ruszana być nie może, tylko za zdaniem Rady *in pleno*. Ordynanse pierwszego gatunku podpisuje sam Hetman na Sessyi Departamentowej przytomny do Wojsk Obojga Narodów; Jeżeli Obojga Narodów Hetmani znajdują się, to Koronny do Koronnego, a Litewski do Litewskiego Wojska. W nieprzytomności Hetmanów pierwszy w porządku Konsyliarz prezyduje.

2. Płaca Wojsku Narodowemu czyni się przez Kommissye Skarbowe, którym ten Departament odsyła na każdą Ratę Stan Wojska zaprzysiężony przez Kommendantów różnych Korpusów Rzeczypospolitey, albo ich Plenipotentów.

3. Departament ten rozsądza wszelkie między Wojskowemi sprawy z służby
wy-

wyśkaiące; sprawy także między Oby-
watelalem i Woyskowym, jeżeli są o słu-
żbę i excessa, naprzód w Regimentach
i Parttyach Woysk Oboygą Narodow są-
dzone bywaią w *Kriegs-Rechtach*, a
potym przez appellacyą do Departamen-
tu Woyskowego należą. W Sądach De-
partmentowych mogą zasiadać Pisarze
Polni, Strażnicy i Oboźni WW. Ge-
nerałowie Artylleryi, Generałowie In-
spektorowie, Strażnicy i Oboźni Polni.
Do kompletu przynaymniey pięciu osob
potrzeba. Sprawy Cywilne między O-
bywatelalem a Woyskowym, należą we-
dług stanu osob do Sądow Ziemskich,
Grodzkich, lub Mieyskich, z wolno-
ścią apellewania do ostatnich Instancyi
podług powszechnych praw Krolestwa.

4. Wydaie Ordynanse do Woysk O-
boygą Narodow dla Exekucyi Dekretow
wszystkich Jurisdycyi, nie mogąc ich
odmowić.

5. Nie tylko dwa razy do roku, iak
przepisała Konstytucya Roku 1775. ale
w każdym czasie, kiedy Rada Nieusta-
iąca wymagać będzie, powinien Depar-
tament oddawać iey rapporta. Nie mo-
że iednak Rada odmieniać ani uchylać
Dekretow w tym Departamencie wypa-
dłych w sprawach do Woyskowych Są-
dow należących.

6. Cztery Regimenta Gwardyi Koronnej i Litewskiej, powrócone są pod zwierzchność Króla, iak byli w R. 1764.

7. Mianowanie i patentowanie do wszystkich Szarzy Wojskowych Obojga Narodów i Autoramentów, aż do najmniejszego Oficyera Subalternna, Królowi Jmci jest oddane. Szefowie Regimentów za każdym wakausem przysyłają opis starszeństwa i rekomendacye dla więcey zasług i zdolności mających; a Departament Patentu Królewskie publikować Woysku rozkazuje. Rotmistrze Chorągwi Polskich zostawieni przy dawnym prawie mianowania Towarzyszów i Oficyerów, których Król patentuje; forsztelacyi nominowanym odmówić Departament nie może.

8. Przysięga posłuszeństwa, którą Woysko uczyniło Hetmanowi W. Koronnemu w Roku 1775. zniesiona, a całe Woysko Rzeczypospolitey przysięgło podług roty w Roku 1764. przepisanej.

9. Rewizye Woysk wszystkich Rzeczypospolitey w ten czas się odprawiają, kiedy osądzi potrzebę Rada Nieustająca *in pleno*, która też osoby na ten koniec wyznacza i mianuje.

10. Nowy Regulament Woyska ogłoszony przez Hetmanów w Roku 1775.
od-

oddany do rostrząśnienia Radzie Nieustającej *in pleno* z mocą odmienienia i poprawienia, co się iey zdawać będzie nayużyteczniejszego dla całego Kraiu, osobliwie względem lokacyi woyska, od ktorey uwolnione na zawsze są Dobra Ziemskie i Stołowe Krolewskie, chyba gdzieby sami Dziedzice w dziedzicznych, albo Administratorowie Dobr Stołowych o nie prosili; pograniczne zaś Dobra chocby Ziemskie, podpadaią lokacyi według potrzeby. *Czytaj Rozdział osobny o Woysku Kraiowym.*

Departament Sprawiedliwości, nie mogąc sobie w żadnym przypadku mocy Sądowej przywłaszczać, rostrząsa wszelkie Memoryały i skargi Obywatelów, jako też odpowiedzi z iedney i drugiey strony do Rady Nieustającej zanoszone, wyłączając sprawy i Processa między Obywatelami względem Dobr Ziemskich i Krolewskich, które do Jurisdykcyi przyzwoitych należą, dla rozsądzienia tych Memoryałów i skarg przez Sądy Seymowe; podać oneż do Rady *in pleno*, która wydaie rezolucye swoje podług opisu prawa i Ordynacyi Sądow Seymowych, tudzież warunku dla Prowincyi W. X. Litewskiego względem tey Ordynacyi osobną Konstytucyą opisanego. *Czytaj Rozdział o Sądach Seymowych.* Procz tego baczność mieć po-
wi-

Sprawie-
dliwości.

winiem także Departament, ażeby Jurisdykcyje Marszałkowska i Assessorskie przybierały sobie Assessorów z Senatu i Stanu Rycerskiego według prawa Roku 1766. ażeby ciż Assessorowie powinnościom swoim dosyć czynili, i żeby sprawy Mieyskie między Mieszczanami w Assessoryach Obojga Narodów brane nie były, tylko pod czas rejestrow, do których Assessorowie należą.

Skarbowy

Departament Skarbowy nie uznaję w niczym prawom i powinnościom, które właściwe są Kommissyom Skarbowym Obojga Narodów, rozstrząsa i podaje do potwierdzenia Ralzie *in jure* Kontrakty, oprocz Monopoliów wszelkich, z różnemi Kompaniami, które się do niego nadgłoszą z przedsięwzięciem jakim dla Kraiu użytecznym, albo do wynalezienia wszelkiego gatunku kruszców i rzeczy kopalnych, nie czyniąc żadney przeszkody Dziedzicom, Dobrom Stołowym, i Possessorom Dobr Krolewskich w rozrządzeniu fabryk zaczętych lub zaczynać się mających, tudzież bez wszelkiego uszczerbku Właścicielom gruntów. Potwierdzenie takowych Kontraktów zlecone dawniejszemi prawami Kommissyom Skarbowym, gdy te wiele innemi interesami są obciążone, należą do Rady Nieustającej.

Rada

Rada *in pleno* zgromadza się zwyczajnie w Wtorki i Piątki; częściej nawet podług przypadających okoliczności. Gdy Król Jmć nie znajduje się na Sessyi, prezyduje Prymas, albo pierwszy w porządku. Po zaczęciu Sessyi, od tronu naprzód podawane bywają obradowania materye, albo od prezydującego w nieprzytomności Króla; potem Marszałek Rady, i każdy z Konsyliarzów ma wolność proponowania tego, co być potrzebnym osądzi. Gdy w materyi podany zgoda nie nastąpi, decyduje o niej większość głosów. Zatem Sekretarz Rady czyta Protokoły pięciu Departamentów, ażeby materye w nich zawierające się, rozwiązane były przez Radę *in pleno*, albo też gdy zaydzie tego potrzeba, odesłane do własnego Departamentu po dokładniejsze uwiadomienie.

Paradek
odprawia-
ni się
Rady.

Jeżeli Król Jmć na Sessyi Radney nie jest przytomny, prezydujący z Marszałkiem z Stanu Rycerskiego donoszą J. K. Mci o wszystkim, co uchwalono na Radzie; a Król Jmć materjom udecydowanym przydaje swoje dwie kreski na piśmie, jeżeli mu się podoba, które tey są wagi, jak gdyby przytomny na Sessyi one dawał; gdyby zaś przyłożyć ich nie miał aż do następnego Rady zasiadania, wszelako udecydowa-

na

na już większością głosów materya, w mocy swojej zostaje niewzruszoną; a na ten czas w przypadku równości kresek, przydujący przydaniem drugiej rezolwować powinien *paritatem*.

Gdyby kiedy oddalenie się na iaki czas Najjaśniejszego Pana z Warszawy, przez Radę Nieustającą uznane było potrzebnym, wtedy Rada powinna się tam przenieść, gdzie się Król Jmć znajdować będzie; gdyby za wyjazd Krolowski z woli tylko Jego własney nastąpił, na ów czas Rada zawieszając obieranie Kandydatów i szafanek Urzędów do dwóch Miesięcy, jednego z Konsyliarzów wyznaczonych do Departamentu Interesów Cudzoziemskich za Krolowskim Dworem wysłać powinna, a żeby tym sposobem znoszenie się wzajemne, i ciąg nieprzerwany interesów między Krolem Jmcią i Radą Nieustającą był zachowany.

Memoryały w Interesach publicznych do władzy Rady Nieustającej należących, mogą być każdemu z osob Radnych, albo i Sekretarzowi podawane; w prywatnych sama osoba interes mająca podać powinna. Przyimujący Memoriał do ukazania w Radzie, powinien na nim imię swoje podpisać, i odesłać Sekretarzowi, który z wszystkich takich Memoriałów treści wyciągnięte,
czyta

czyta w Radzie na Sessyi następującej, mając z sobą i oryginały, dla przypadku potrzeby zkonfrontowania ich z excerptami; na **Memoryałach** w interesie wielkiej wagi, i niebawnego uwiadomienia Rady potrzebujących, daie się ostrzeżenie: *Ten Memoryał zwłoki nie cierpi*; gdy rzecz potrzebuie sekretu, nie odsyła się Memoryał do Sekretarza, ale ten, któremu był podany, sam o nim Radzie donosi.

W Interesach do rezolucyi Rady przychodzących, gdyby się zgodzić nie można, Marszałek Narodowy albo pierwszy w porządku zasiadający Minister Senatorom, Marszałek Rady Konsyliarzom z Stanu Rycerskiego głosy rozdają, których większość zbierają iak najpilniej. Wotowanie iest dwoiste; iedno *per turnum* słowem głośnym: *pozwalam*, lub *nie pozwalam*; drugie przez wota sekretne wpuszczaniem gałek albo kartek. Głosy *ex turno* bywają wpisywane w Protokół, i ręką własną każdego podpisane.

Turnus w Radzie *in pleno* miejsca nie ma, tylko w komplecie zasiadających osob piętnastu; niżeli do niego przyidzie, powinien propozycyą do obradowania podający pytać się zgromadzonych, czyli iest zgoda; Słowo *zgoda*, albo też milczenie, oznacza iednomyślność;

ślność; lecz gdy się kto opiera, i o *turnum* prosi, następuje wotowanie. Każdą materją wolno wziąć na trzy dni do namyslenia się, chyba żeby się kto sprzeciwiał, to na ów czas czyni się i ułatwia większością zdań zapytanie: czyli materya, o którą rzecz, ma iść na deliberacyą, czyli też zaraz być rezolwowana. *Turnus* raz zaczęty ma trwać bez przerwania, poki się materya wzięta nie zdecyduje. Reflexye przed zaczęciem kresek raz tylko jeden każdemu Konsyliarzowi pozwolone.

Wota sekretne we wszystkich materjach nie mogą być odmówione nikomu z zasiadających; w następujących zaś konieczne są potrzebne: 1. w obieraniu do wakansow Radzie Nieustającej oddanych. 2. w wydatkach extra-ordynarynych z Skarbu Rzplitey, prawem nieoznaczonych, z których żaden z Konsyliarzow w czasie funkcyi swojej partycypować nie ma. 3. w materjach *criminis laesae Majestatis, criminum Status*, wzruszenia spokojności powszechney, i zjazdow wszelkich prawami zakazanych.

Ażeby w dawaniu wotow sekretnych zupełna wiara, i wszelka była ostrożność, stawiają w pośrodku sali stoł firankami osłonięty z naczyniem do wpuszczania galek, dwa szczupłe otwarcia mającym, i zamkniętym, z napisami, po ie-

dney

dney stronie *affirmative*, po drugiey *negative*. Sekretarz Rady rozdaie gałki wszystkim Konsyliarzom, którzy ie do wazonu porządkiem przystępując wkładają, w iedną albo drugą stronę podług każdego woli i zdania. W przypadku wielosci Konkurrentow do iakiego wakanisu, Sekretarz kartki z nazwiskami Kandydatow rozdaie, a każdy Konsyliarz nazwiska trzech od siebie mianowanych do wazonu włożywszy, resztę kartek natychmiast pali. Pragnący wakanisu wyborowi Rady zostawionego dosięgnąć, albo kogo innego polecający, powinni na piśmie żądanie swoje wyrazić. Jlećroć krótek równość zaydzie, decyzya przy Krolu Jmci zostaje.

Po zakończonym wotowaniu sekretynym, Marszałek Rady z Marszałkiem Ministrem, każdy swoją pieczęć odpieczętowawszy, otwierają naczynie, rachują gałki lub kartki przy dwóch Konsyliarzach z Senatu, i tyluż z Stanu Rycerskiego, nakoniec Marszałek Rady przeczytawszy głośno imiona Kandydatow z liczą kresek każdemu służyących, ogłasza *pluralitatem*, którą Sekretarz w Protokół zapisuje.

W nieprzytomności Krolewskiej, pierwszy w porządku Konsyliarz wyznacza Sessye, ani zwołania ich odmówić może, ile razy kto z radnych osob prze-

łoży potrzebę rostrząsania materyi wielkiej wagi. Każdy z Konsyliarzow na Sessyach tych ma wolność powiedzenia zdanie swoje.

Wszystkie ekspedycye Rady wydawane bywają bez opłaty nawet i od pieczęci; wychodzą zaś z tą arwogą: *My Krol za zdaniem Rady Nienstaigcey.*

ROZDZIAŁ XVII.

O Konfederacyi.

Co jest
Konfederacya.

O Procz opisanych sposobow obradowania w Polsce zwyczajnych jest jeszcze nadzwyczajny ieden, który się Konfederacyą nazywa. Słowo to w Prawie Powszechnym Politycznym znaczy dwóch lub więcej Mocarstw wszechwładnych przeciwko nieprzyjacielowi albo na obronę własną sprzymierzenie się; lub też kilku Prowincyi osobnych stały i wieczysty związek celem ustanowienia jedności polityczney uformowany. Przykłady takowych związkow mamy w starożytney Historyi, a osobliwie u Grekow; gdzie różnych nazwisk Narody, i udzielne Rzeczypospolite, wziętem o-
brony

brony powszechney i pożytkow wspólnych stale były wszystkie złączone. W czasach teraźniejszych, Rzesza Niemiecka, z wielu osobnych i całowładnych Państw składająca się, jest skonfederowana pod najwyższą głową Cesarzem. Kantony Szwajcarskie, Prowincye Rzezypospolitey Hollenderskiej w najsściślejszym między sobą związku, czyli **Konfederacyi zostają.**

W Narodzie Polskim, lubo z wielu Prowincyi złożonym, wszystkich atoli wieczyscie z sobą ziednoczonych, iedenże kształt rządu politycznego, iedenż swobody, przywileie i fundamentalne prawa mających, wyraz Konfederacya w odmiennym się bierze znaczeniu. Przez Konfederacyą albowiem rozumie się w Polsce ściślejszy, na Boga i pocztliwość zaprzysiężony, a do czasu tylko pewnego trwać mający związek, bądź między wszystkimi całego Narodu Obywatelami, bądź tylko w części iakiey onegoż skojarzony, czyli na obronę własną, czyli na utrzymanie w Kraiu bezpieczeństwa domowego i zewnętrznego, czyli na zachowanie całości praw i swobod Narodowych, czyli na ocalenie dostoięstwa Krolewskiego, czyli na ostatek w innych iakich krytycznych dla Narodu okolicznościach. Pierwszy podobno przykład Konfederacyi czytamy

pod panowaniem Kazimierza W. Bielski tak o niey pisze: „Tegoż czasu wiele „Szlachry w Wielkiej Polsce spisało „się było przeciwko każdej osobie, o- „krom Krola samego, bronić się od „krzywd wszelakich groszem wspólnym „wszyscy; gdy ich pytano, precz to „czynili, nie chcieli powiedzieć; ty- „ko powiadali, że to na nieprzyjaciela „domowego uczynili. Domysłali się te- „go, iż ta Konfederacya na Urzędoiki „Krolewskie była, którzy w cięży brali „dobytki często Szlachcie. Jest w Skar- „bie ta Konfederacya spisana, i zapie- „czętowana dwadziestą jedną pieczęci „Szlacheckich.” O tey Wielko - Pola- now Konfederacyi wspomina także i Kromer pod Rokiem 1352.

Konfede-
racye w
Bez-Kro-
lewiach.

Bywaią Konfederacye w Polsce, albo pod czas Bez - Krolewów, albo za życia i panowania Krolewskiego. O pierw- tych naprzód mówić będziemy. Po- ki Dom Piastów panował w Polsce, Bez-Krolewia i krotkie i spokojne były. Biskupi alboxiem, Panowie, i zna- czniocy i niektórzy Urzednicy, zaraz po śmierci panującego zieżdzali się na uzna- nie następcy. Ludwik ieszcze za życia Kazimie za W. Krolewem Polskim będąc wyznaczony, po Wuiu i Poprzedniku swoim tron bez wszelkich trudności o- siadł. Nie mając sam męskiego potom-
stwa,

stwa, wyrobiu Polaków, pomnażając ich swobody, iż mu przyobiecali, że jedney z jego Corek niezawodnie berło oddadzą. Po śmierci Ludwika w R. 1382. Wielko-Polanie w Radomsku, Mało-Polanie w Wislicy zgromadzeni, uczynili między sobą uroczyste przymierze, którym się obowiązali pod wiarą, sumieniem i pocziwoscią, dotrzymać danego przyrzeczenia Ludwikowi w przyięciu za Panią i Krolową swoję jedney z Corek jego, tudzież dawać sobie wzajemną pomoc przeciwko wszelkim burzycielom bezpieczeństwa i spokoyności powszechney, a praw i swobod swoich zgodnie, i wszystkimi siłami bronić. Akt tej Konfederacyi opisał w Statucie swoim Przyłuski. Nazwana była Kaptutem, czy to dla okazania smutku, w którym Rzeczpospolita po śmierci panującego została; czyli dla oznaczenia, iż Obywatele pod związkiem i zasłoną jedności w czasie Bez-Krolewia zostali dla bezpieczeństwa własnego.

Po wygasłym Jagiellońskim Domie, który także następnie panował w Polsce, gdy wolne obieranie Krolow nastąpiło, a zatym bez-Krolewia dłuższe, niebezpieczeństwo od Sąsiadów, i sposobność do złoczynstw ludziom niespokojnym większa być począła, zaraz po śmierci Zygmunta Augusta, spisali i po-

przysięgli Konfederacyą Generalną Panowie Rady i Rycerstwo, w Krakowie naprzód, a potem na Seymie Konwokacyinym w Warszawie; który przykład w każdym Bez-Krolewiu późniejszym naśladowany został, że Seymy Konwokacyjne Konfederacyami Generalnemi Stanow nazywają się.

Oprocz Konfederacyi w czasie Bez-Krolewia zwyczajnych, bywają ieszcze nadzwyczajne. Tak po śmierci Jana III. gdy Seym Konwokacyjny pierwszym przykładem był zerwany, stanęła Konfederacya Stanow, na ktorey utwierdzając wolne Krola obranie, poczytano za nieprzyjaciół Ojczyzny tych wszystkich, ktorzyby się z Polakow albo starać o tron ważyli, albo starającym się Polakom depomagali. W bez-Krolewiu po Augustcie III. Prowincya W. X. Lit. ieszcze przed zaczęciem Konwokacyjnego Seymu uczyniła Konfederacyą w Wilnie pod Michałem Brzostowskim Koniuszym na ów czas, a dziś Podskarbin W. Lit. Po skończonym zaś Seymie nastąpiła dopiero Konfederacya Koronna pod Marszałkiem Xiążęciem Augustem Alexandrem Czartoryskim Woiewodą Generałem Ziem Ruskich.

W przypadku rozdwoioney Krola elekcyi, bywają po Seymie Flekcyinym Ziazdy Walne, albo Konfederacye ku
utrzy-

utrzymaniu swoich Elektow. Tak po obraniu Stefana, złożony był Zjazd pod Andrzeiowem na poparcie Elekcyi, przeciwko stronie za Maxymilianem Cesarzem trzymającej. Gdy przeciwna Zygmuntowi III. Strona Maxymiliana Arcy - Xiążęcia Krolem obrała, Zygmuntowscy Zjazd odprawili pod Wislicą, ktorego uchwały Zygmunt poprzysiągł. Augusta III. przeciwko Stanisławowi obranie utwierdziła Konfederacya zaraz po Elekcyi uczyniona, pod laską Ant: Poninskiego Instygatora Koron: ktory i Seymu Elekcyinego z strony Augustowskiej był Marszałkiem. Ze Ustawy Konfederacyi Generalnych wszystkich Stanow, iakie są w bez - Krolewskich zwyczajne, potwierdzone bywają na Seymach Koronacyinych, iuż się mówiło *w Rozdziale o Seymach*. Inne Konfederacye nadzwyczajne, iakich niektóre przykłady wspomnieliśmy, rozwiązywane dopiero po przywróconey w Narodzie spokojności bywają.

Co się tycze Konfederacyi za życia i panowania Krolewskiego podnoszonych, o tych z zwyczaju szczególnie i Historyi można mieć iaką wiadomość. Nie tylko ich bowiem nie nakazują, ani sposobu ich nie przepisują prawa; ale i owszem kilkokrotnie zakazane są wszelakie związki, mianowicie Konstytu-

Konfederacye za życia Krola.

tucyą Roku 1717. która na Seymie *Pacificatoris* rozwiązuje wszystkie Konfederacye, wszelki go do nich powrotu, lub nowych pod jakiegokolwiek porosem podnoszenia, wyraznie zabrania. Będąc więc Konfederacye lekarstwem gwałtownym, i krokiem z porządku zwyczajnego występującym, używane nie bywają, chyba w ostatecznym niebezpieczeństwie, kiedy inaczej zaradzić o całości powszechney niepodobna.

W takich okolicznościach postawieni Obywatele, spisawszy Konfederacyą, przyrzekają sobie na wiarę i poczciwość, siły i umysły swoje iednoczyć dla ocalenia Ojczyzny. W dawniejszey Narodu naszego Historyi, oprócz przytoczonego wyżej przykładu, dwie takie Konfederacye pod Władysławem Jagiellończykiem znajdujemy, obie spisane w Korczynie; pierwszą w Roku 1438. przeciwko wszystkim, którzyby się zuchwale wybiłi chcieli z pod posłuszeństwa pospolitemu prawu, albo nauki przeciwne panującej wierze rozsiewać lub utrzymywać; drugą w Roku 1439. przez którą Obywatelę postrzegłszy wkradając się do Rzeczypospolitey bezprawia i nierządy z przyczyny młodości Krola, onym iak nayskuteczniej zabiegać obowiązali się.

W późniejszych czasach częstsze były Konfederacyi przykłady już to dla utrzymania dostojenstwa Krolewskiego, już dla odparcia przemocy domowej, już dla ratowania Rzeczypospolitey, podnoszonych. Naprzeciw Rokoszowi Zembrzydowskiego, stanęła przy Zygmuncie III. Konfederacya Wislicka pod Adamem Sieniawskim Podczaszym W. Koronnym. W nieszczęśliwych na Rzeczypospolitą czasach pod Janem Kazimierzem, Konfederacya Tyszowiecka ołowiała się, Krola, wolności, i Ojczyzny bronić przeciwko Szwedom i nieprzyjaciółom wszelkim. Gdy niechętnie Krolowi Michałowi umysły podniecały domowe rozruchy w Polsce, i Krolewską słabić chciały powagę, skonfederowały się w Gołębju Stany przy dostojenstwie Krolewskim, i przywróceniu wewnętrzney spokojności Ojczyźnie, pod Marszałkiem Sieranem Stanisławem Czarneckim Pisarzem Polnym Koronnym. Gdy Augusta II. odsądzając od tronu siła Karola XII. a Prymasa Radzieiowskiego intryga, zgromadzone do Sandomierza Stany, uczyniły pod Iaską Stanisława Denhoffa Hetmana Polnego W. X. Litewskiego, Miecznika Koronnego Konfederacyą, na obronę i utrzymanie prawego swego Krola. Jeszcze Konfederacya Sando-

mier-

mierska rozwiązana nie była, kiedy Woiewodztwa Mało-Polskie uciśnione od Woysk Saskich i Moskiewskich, których bytność w Polsce, ile po wojnie już prawie zakończoney z Szwedami, za niepotrzebną sądzono, nową podniesły w Tarnogrodzie pod Stanisławem Ledochowskim Podkomorzym Krzemienieckim; do których potem Wielko-Polskie Woiewodztwa i Prowincya W. X. Lit. przystąpiwszy, Generalną w Narodzie uformowały Konfederacyą, dostojęństwo Króla, i ustąpienie z Kraju wszelkich Woysk zagranicznych za cel mającą.

W Roku 1764. po doszłym *Convocationis* Seymie. spisana Konfederacya w Koronie, a wprzód jeszcze zaczęta w Litwie, trwała aż do skończenia Seymu w Roku 1766. Toruńska i Słucka przez Obywatelów Rzeczypospolitey Dyssydentów i Greków Nie-Unitów, pod Marszałkami Augustem Stanisławem Gólczem, i Janem Grabowskim w Roku następującym zrobione, dały powód do Generalney Radomskiej, ktorey Marszałkami byli, Karol Xiążę Radziwiłł Woiewoda Wileński z Korony, a z Litwy Stanisław Brzostowski zmarły Woiewoda Jasiński.

W Roku 1773. po wkroczeniu w granice Rzeczypospolitey Woysk Cudzoziemskich, i założeniu przez sąsiedzkie Mocarstwa pretensyi do znacznych części Polskiego Kraiu, stanęła Konfederacya Generalna przed zaczęciem Seymu Extra-Ordynaryinego w Warszawie, pod Laskami Xięcia Adama Poninskięgo, teraz Podskarbiego W. Koronnego z Korony, i Michała Xięęcia Radziwiłła, teraz Kasztelana Wilęskiego, z Litwy.

Na koniec w Roku 1776. w czasie przypadającego Ordynaryinego Seymu, za zdaniem Rady przy Boku J. K. Mci Nieustaięcey, podniesiono Konfederacyę Generalną, ktorey za Marszałkow obrano, z Korony, Andrzeia Mokronowskieęgo, teraz Woiewodę Generala Ziem Mazowieckich; z Litwy Andrzeia Ogięskieęgo, teraz Kasztelana Trockiego.

Nie wspominam o innych Konfederacyach, ktore nie były sprzymierzeniem się całego Narodu z Krolem; i ktore albo powagą Krola i Senatu zaspokoione zostały; albo większą strony przeciwnę siłą, lub skupieniem się ianych okolicznosci zniszczone, żadnego śladu swoiey bytnosci w Ustawach Kraiowych nie zostawiły, owszem iako bezprawne, potępięone, lub tylko amnistyą powszechną przy

przy uspokojeniu Rzeczypospolitey pokryte były. Wszystkie albowiem związki, chociaż powodem obrony i całości praw uczynione, wtedy szczególnie mają swoją prawność i powagę, kiedy je najwyższa Rzeczypospolitey całkowitość utwierdza i upoważnia.

Co jest
Rokosz.

Sprawiedliwa i ważna Konfederacya różni się od Rokoszu. Słowo to, czyli od Siedziących Węgrow jest wzięte, którzy przez nie znaczyli zjazd powszechny, iako świadczy Lubieński, czyli też inny iaki ma początek, iudem było w Polsce, na którego wydanie królowieckie imię Szlacheckie nosił, obowiązany był stawieć zbroyną pod najwyższymi karami, dla załagodzenia powszechnego, i dla obrony wolności przeciw przemocy Króla i Senatu. Mianowicie Rokosz Gliniański iakby za panowania Króla Ludwika w Roku 1380. pod Marszałkostwem Rafała Granowskiego zdarzony, a od rozsądnych krytyków białym dowodnie okazany, przykład Rokoszu prawdziwy mamy w Roku 1537. kiedy Zygmunt I. wyprawę powszechną przeciwko Wołoszynowi Rycerstwu wszystkiemu nakazał, a Szlachta pod Lwow zgromadzona, odzielwszy się od Króla i od Senatu, w osobnym Kościele radziła o naprawie Rzeczypospolitey; i Senatorów, iakby oni
wszy-

wszystkich bezprawów i nierządu przy-
czyną byli, z tumultem obwiniając,
zgotowaney na nieprzyjaciela broni le-
dwo na rzez braterską nie użyła. Na-
zwiskiem Rokoszu ochrzczone także by-
ło Zebrzydowskiego przeciwko Zygmun-
towi III. spiknienie się; a późniejsze
lata aż nadto płodne były w takowe
prywatne związki, które pod hasłem o-
calenia praw i obrony wolności, za ka-
żdym razem pamiętne ciosy rządowi i
bezpieczeństwu Obywatelskiemu zadawały.

Nie nakazawszy prawa podnosić Kon-
federacy, nie opisują też porządku, któ-
rym się odprawiać mają, zaczyn ledwo
nie wszystkie, o których w dziełach
Narodowych czytamy, różnią się mię-
dzy sobą. Powszechnie nazywają się od-
mieysc, w których są podniesione. Nie
razem cały Narod w nie wchodzi, ale
zaczyna iedno albo kilka Woiewodztw,
a inne potym przystępują i zaprzysię-
gają. Owszem za zwyczaj ci, którzy
Konfederacyą zaczęli, domagają się od
wszystkich aby się łączyli z niemi, gro-
żąc poczytaniem ich za nieprzyjaciół
Ojczyzny. Skoro się wszystkie Prowin-
cye węzłem tym ziednoczą, nazywa się
Konfederacya Generalna. Senatrowie
i Ministrowie obowiązani są do niey
przystępować i przysięgać. Sam nawet
Krol onę przyjmie i potwierdza, ie-
żeli

Porządek
Konfede-
racyi.

zeli nie w iego przytomności była zaczęta. Spisanie się zwykle bywa przy Wierze, Krolu, i Wolności, przydając inne zamiary szczególne, dla których się Konfederacya podnosi. Zaczyna się albo na Seymikach, albo na Seymie, czasem nawet krom Seymu i Seymikow. Bierze początek od Szlachty, albo od Senatu, a nawet niekiedy i od samego Krola. Obierają skonfederowani Marszałkow Generalnych, Koronnego i Litewskiego osobnych; lubo i to nie zawsze; bo w Gołębiewskiej Czarnecki, w Sandomierskiej Denhoff, sami całej Rzeczypospolitey skonfederowanej Marszałkami byli; a w Tyszowieckiej, nawet żadnego Marszałka Generalnego nie obierano, ale Hetmanom Koronnym zlecono, ażeby ieden przynajmniej z nich na wszystkich obradach Konfederackich był przytomny, mając prawo dawania dwóch kresek. Godność ta zwyczajnie dostate się osobie z Stanu Rycerskiego, wyjąwszy czasow naszych przykład na Xiążęciu Czar-toryskim Woiewodzie Ruskim. Powaga Marszałka jest znakomita, i od całej Konfederacyi obwarowana; a wyrządzona mu krzywda poczytana bywa za występek główny. Miewa swoich Konsyliarzow Generalnych, których także Skonfederowani wyznaczaią, z Mar-szał-

szafkow Woiewodzkich, ieżeli Konfederacya po Woiewodztwach zaczęta, z przydaniem niektórych osob z Senatu; albo ieżeli się przy zaczęciu Seymu podnosi, z Senatorow. Ministrów i Posłów Ziemskich składa się Rada Konfederacka. Wszyscy przysięgają, odmienną iednak rotą Marszałek Generalny, Konsyliarze, i Sekretarz. W Tyszowieckiej inna była przysięga dla Hetmanow, inna dla przydanej Hetmanom Rady, inna dla Woyska, inna dla Obywatelow przepisana. Sandomirska do przysięgi Krolewskiej i to włożyła, że tronu do śmierci nie odstąpi, że Konfederacyi z uszczerbkiem praw nie użyje, że się z nieprzyjacielem bez Rzeczypospolitey nie pogodzi, i że na żadne Prowincyi Polskich zeszczuplenie nie pozwoli. W Gofębiowskiej, Krol całość praw i rządu Kraiowego poprzysiągł. Akt Konfederacyi z wyrażeniem przyczyny i celu sprzymierzenia się od wszystkich skonfederowanych podpisany, do Ksiąg Grodzkich podałą. Konfederacya Warszawska Roku 1776. że się zaczynała na Seymie, jest w Konstytucyą włożona. Stanowią Sądy Konfederackie, których iednak miejsce czasem zastępują Seymowe zwyczajne.

W niektórych Konfederacyach, oprócz Marszałkow, obierano ieszcze i Regi-

W

men-

mentarzew Generalnych osobnych; w innych, Konfederacye Woyskowe stawały pod własnymi Hetmanami; iaka była Grodzieńska w Woysku Litewskim pod Chodkiewiczem Hetmanem Wielkim, łącząca się do Wiślickiey przy utrzymywaniu dostojenstwa Zygmunta III. polniesionej. Na Tyszowiecką Woysko pod własnymi Hetmanami przysięgło. Podobnież po zaczętey Konfederacyi w Gołębiniu, skonfederowało się Woysko pod Kommendą Hetmana Sobieskiego będące, nie tylko przy dostojenstwie Krola, ale i jeszcze przy całości władzy Hetmanskiey. W innych skonfederowane z Rzeczpospolitą Woyska same sobie obierali Marszałkow; tak w Tarnogrodzkiey, Koronnemu Jozef Branicki, potym Kasztelan Halicki; Litewskiemu Stanisław Potocki, potym Woiewoda Bełzki, Marszałkowali. W Bez-Krolewiu po Augusta III. śmierci postanowiony wprzód Regimentarzem Generalnym Koronnego Woyska Xiążę Woiewoda Ruski, był razem i Konfederacyi Koronney Marszałkiem Generalnym.

Obrady
Konfederacye.

Władza i powaga Konfederacyi Generalney jest naywyższa; w czasie iey, moc rozkazywania i stanowienia zostaje przy więkzości głosow. Kontradykcyę żadne nawet w materyach *Status* przeciwko więkzości zdani nie ważą. Kar-

dy-

dynalne iednak Narodu Polskiego Prawa za nieodmienne i nigdy niewzruszone chcąc mieć Traktat Roku 1768. wyiął ie z pod mocy nie tylko Konfederacyi, ale i samcy nawet iednomyslności Stanow Seymujących. Rady Konfederackie nie zawsze iednakowym sposobem odprawiano. Czasem postanowwszy co było na czas potrzebnego, rozieżdzali się Konfederaci, oddając Krowi dalsze o Rzeczypospolitey staranie, z Marszałkiem i przydaną Konsyliarzow z Senatu i Stanu Rycerskiego Radą. W Tyszowieckiej, przed powrotem Jana Kazimierza z zagranicy, Hetmanom Potockiemu i Lanckoronskiemu naznaczano do rady Senatorow, i po iednym z każdego Woiewodztwa od Stanu Rycerskiego; Radzie tey moc tak zupełną nadając, iak gdyby z czynow swoich nikomu sprawy oddawać obowiązana nie była. W Golebiowskiej, oprócz innych obrad Konfederackich, pozwolono Krowi złożyć Walną Radę, wezwawszy do niey Senatorow, przednieyszych z Rycerstwa Skonfederowanego, i tych, którzyby od Szlachry po Woiewodztwach i Ziemiach obranemi byli na Seymikach za Krolewskimi Uniwersałami złożonych. Walna ta Rada w R. 1673. zamieniona była w Sejm pod laską Marszałka Konfederackiego odprawiony. W

przeciągu trwającej Sandomierskiej, kilka Rad odprawiało się w Toruniu, Malborgu, i Krakowie; w Roku 1710. Zjazd Walny w Warszawie, a w Roku 1712. Sejm dwu-niedzielny Extra-Ordynaryjny; których uchwały mamy w Konstytucjach umieszczone. Tarnogrodzka lubo przy dostojenstwie Augusta II. podniesiona, że iednak za cel miała wyprowadzenie Woysk Zagranicznych, które Obywatelom były ciężkie, a potrzeba bytności ich w Kraiu ustała, rady swoje Konfederaci zrazu osobno od Krola odprawowali, a nawet i utarczek kilka z Woyskami Saskimi zwiedli. Na koniec wyznaczeni Pełnomocnicy, Imieniem Krola i Woysk Saskich, Szaniawski Biskup Kujawski, Chomentowski Woiewoda Mazowiecki, i Fleming Koniuszy Litewski naywyższy Woysk Saskich Felt-Marszałek; a imieniem Skonfederowaney Rzeczypospolitey, Stefan Humiecki Woiewoda Podolski z niektórymi z Stanu Rycerskiego osobami, poczęli radzić o przywroceniu wewnętrznego pokoju, w Lublinie naprzód, potym w Kazimierzu, naostatek w Warszawie; a zawarty za pośrednictwem Piotra W. Traktat podpisali na Seymie *Siedmio-godzinny* Roku 1717. Warszawska po obraniu Augusta III. zaczęta, na Koronacyi w Kra-

Krakowie reazumowana, kilka Rad odprawia, mianowicie Walną Warszawską po zerwanym Seymie Roku 1735. na ktorey związek Konfederacyi ponowiono aż do zupełnego Oyczyzny zaspokoienia.

Trwa podniesiona Konfederacya, poki nie dostąpi tego, co sobie przez związek swoy zamierzyła. Ustawa Wislicka gdy na Krakowskiej Senatu Konwokacyi dostoięstwo Zygmunta III. już ubiepieczone było przez przystąpienie do Rzeczypospolitey Zebrzydowskiego, i innych Rokoszanow. Skonczyła się Tyiszowiecka, gdy Szwedzi w Roku 1658. z Polski do Prus wpędzeni zostawili Stanom wolność obradowania podług zwyczajnego porządku. Gołębiowska wraz z przywroconym pokojem domowym rozwiązana. Sandomierska naydłużey trwająca, i Tarnogrodzka, choć ieszcze nie ustawa pierwsza, w Roku 1715. podniesiona, razem rozwiązane zostały po utwierdzeniu Augusta II. na tronie, a ustąpieniu Woysk Saskich skutkowanym, Moskiewskich przyrzeczonem. Warszawska przy Augustie III. ustawa, skoro wewnętrzne zamieszki ucichły, i na Seymie *Pacificationis* pod laską Wacława Rzewuskiego, ktory Kasztelanem Krakowskim umarł, miały być zupełnie zaspokoione. Warszawska R. 1764.

Czas
trwania
Konfederacyi.

po Konwokacyjnym Seymie zaczęta, dopiero przy skończeniu Seymu Ordynaryjnego Roku 1766. a trzy ostatnie to jest: Radomska i obie Warszawskie, wraz z kończącemi się Sejmami zakończone.

Seymy
pod Kon-
federacyą.

Gdy w czasie trwających Konfederacyi wypadały Seymy, albo kiedy dla doyscia ich Konfederacyą podniesiono, Marszałkowie Skonfederowanych Stanow bywali oraz i Sejmowemi. Tak na Seymie Roku 1673. Czarnecki, Roku 1710. i 1712. Denhoff, Roku 1717. sam Ledochowski, lubo Konfederacya Litewska miała osobnego Marszałka Sulistrowskiego, marszałkowali. Seymy Elekcyi i Koronacyi Najjaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA, tudzież Ordynaryiny w Roku 1766. mimo trwającą Marszałkow Konfederacyinych powagę, odprawiły się pod łaskami, pierwszy Sosnowskiego, teraz Woiewody Połockiego, drugi Małachowskiego, teraz Podkanclerzego Koronnego, trzeci Czaplica, Łowczego Koronnego. Trzy następujące Seymy, wszystkie pod wężem Konfederacyi odprawione, po dwóch miały Seymowych Marszałkow, którzy razem Konfederacyinemi byli; pierwszeństwo atoli zawsze zostawało przy Koronnych.

Skoro

Skoro potrzeba Konfederacyi ustała, następnie iey rozwiązanie, albo na początku Seymu, iak było w Roku 1673. 1717. i 1736. a wtedy powraca się natychmiast dawny obradowania sposób i porządek; albo też przy iego dopiero skonczeniu, iak są czterech ostatnich Konfederacyi przykłady. Zgromadzone na cym Rzeczypospolitey Stany potwierdzaia y wszystkie Akta Konfederacyi, albo też niektóre z nich, iako czasowe, po okolicznościach odmienionych, uchylaia. Ze zaś bywało niekiedy kilka razem Konfederacyi w Kraiu, iednych drugim przeciwnych, odmienne myśli i zamiary maiących, zwłaszcza w rozdwoionych obraniach Krola, lub innym sposobem zakńczonych czasach; przeto odzyskawszy spokoyność i powagę swoię Rzeczpospolita, uchylała politym takowe związki nielegalnemi uznane, Akta ich wszelkie niszczyła, a nawet wyrębiać z Ksiąg Grodzkich nakazywała. W reszcie ogłoszeniem powszechney amnistyi pokrywano złeziałe w przeciagu Konfederacyi niesprawiedliwości i gwałty; umarzano, albo raczey przytłumiano do czasu zaięte między Obywatelami niechęci i zawziętości; zabraniano surowo wszelkiego nowych związkow wszechzynania, ktore wzdy za

Rozm. ...
zanieKon-
federacyi.

danym rozpatrzeniem lub podniętą, z równą zapalczywością podnosily się.

Potrzeba sama, mowi Lengnich, a ta konieczna, może usprawiedliwić podniesienie Generalney Narodu Konfederacyi, ktorey nigdy sobie życzyć dobrzy Obywatele nie mają, ani się do niey udawac, chyba w tym ostatnim razie, gdzie inaczey zaradzić dobru powszechnemu nie podobna. Możnaby niezle przy stosować do Konfederacyi, nawet za pożyteczne i potrzebne mianych, to co o użyciu gwałtownych kroków niektórych w Oyczyźnie swoiey powiedział Cycero, że chociaż z dobrem niejakim były, cios iednak Rzeczypospolitey zadały; *etiamsi è Republica fuerunt, Rempublicam tamen vulnerârunt.*

ROZDZIAŁ XVIII.

O Skarbie Rzeczypospolitey, Jego Administracyi, Dochodach, i Wydatkach.

Odkąd Skarb Rzeczypospolitey, iako się już wyżej namieniło, oddzielony został od Skarbu Krolewskiego; a koszt na Wojsko, prowadzenie wojny, płacenie różnych Rzeczypospolitey Urzędników, i inne publiczne wydarki, już nie do Krolow, ale do Narodu, który na nie powinien był obmyślać fundusz, należały; Podskarbiowie Wielcy z Urzędników Krolewskich stali się Urzędnikami Narodowemi. Ich dozorowi i straży polecone były nie tylko ozdoby Krolewskie, Papiery publiczne, Kleynoty, i inne Rzeczypospolitey bogactwa; ale osobliwie odbieranie i szafowanie na potrzeby powszechne wszelkich dochodów Kraiowych. Zółd Woysku Narodowemu Podskarbiowie także płacili aż do Roku 1717. w którym ustanowiono, żeby na potym sami Żołnierze płacę swoją pułroczną w Koronie wybierali z podatkow na to wyznaczonych; w Litwie zaś częścią od Woiewodztw i Ziem, czę-

Dawna
Admini-
stracya
skarbu.

częścią od Podskarbiach bywała im oddawana.

Jle i na jakie potrzeby wydawać mieli Podskarbiowie, rozrządzać należało do Seymu, albo Rady Senatu w przypadkach nadzwyczajnych. Więcej wydający, lub na inny użytek, niżeli nakazała Rzeczpospolita, z swojego byli wracać powinni. Spisywać dochody i wydacki wszystkie byli obowiązani, dla zdania z nich sprawy przed Sejmującą Rzeczpospolitą, która wyznaczała z Senatu i Stanu Rycerskiego Osoby do odbierania Podskarbińskich rachunków. Po rostrząśnieniu rejestrow, i doniesieniu Stanom, kwit Podskarbiom na tymże Sejmie lub następującym, jeżeli pierwszy był zerwany, dawano, i w Konstytucye Sejmowe zapisywano. Gdyby zaś Podskarbi przed zdaniem Stanom Rzeczypospolitey rachunków, i zakwitowaniem umarł, dziedzice zmarłego nieuchronnie obowiązкови temu podpadali. Dla częstego w panowaniach ostatnich nie dochodzenia Seymów, Podskarbiowie od zdawania rachunków wolnemi byli, a w Administracyą Skarbu większe coraz wkładały się nierządy.

Słyszano kilka krotkie narzekania Podskarbiach na niedostatek Skarbu, i że albo własnym groszem zastępować potrzeby publiczne, albo długi na Skarb

zaciągać byli przymuszeni. I znowu przeciwnie zadawano im czasem, że nie z największą pilnością dochodami Rzeczypospolitej zawiadywali. Z rachunków Podskarbińskich można mieć wiadomość o dochodach Skarbu, z których oni sprawę czynili. Wynosify te w R. 1719. do pięciukroć sto tysięcy złotych w Koronie, a do dwukroć sto tysięcy w Litwie. Teodor Lubomirski Starosta na ów czas Spiski, podejmował się w Roku 1729. jeżeliby mu Skarb Koronny na dwa lata puszczone, podnieść jego dochody przemysłem swoim i bez niczyiego uciążenia, w pierwszym Roku do miliona, w drugim do dwóch milionów. Co powodem było, iż w Paktach Konwentach Augustowi III. zalecono, aby Obojga Narodów Skarby puszczone były, więcej z nich pożytku ośiaruiącym.

W Roku 1613. postanowiono Trybunał Skarbowy, któryby zaległe od Roku 1609. u Poborców lub iakichkolwiek dłużników Skarbowi pieniądze wybrał, niechających się uiszc, albo do Sądu stawic, ukarał, zebranemi pieniędzmi Wojsko zapłacił, a resztę do bliższego Seymu zachował. W początkach Seym go naznaczał, ile razy potrzeba wypadała. Z czasem Trybunałowi temu nakazano rozsądzać krzywdy od

Trybunał
Skarbowy.

woy-

woyska lub woysku poczynione, iako też i inne sprawy do służby ściągające się. Odprawiał się w Radomiu przez sześć tygodni co rok pod prezydencją Biskupa Senatora, a Laską obranego z pomiędzy Deputatów Świeckich Marszałka. Z Senatu Deputatów Krol co dwa lata mianował; z Stanu Rycerskiego każde Woiewodztwo na swoich Seymikach po iednemu obierało. Do Łaski alternatę Prowincya Mało-Polska z Wielko-Polską zachowywała. Podskarbi albo sam bywał przytomny, albo zysłał, ktorego z Urzędników Skarbowych dla uwiadomienia Trybunału o resztujących Skarbowi długach. Na Trybunale tym rachunki Woyskowe, tudzież stan Woyska obojga Autoramentow, liczbę głów w Chorągwiach i Regimentach examinowano; szkody Obywatelom od woyska, albo żołnierzom od Komendantow uczynione, rozsądzało; a Sąd ten był bez appellacyi. W Prowincyi W. X. Litewskiego Trybunał ten odprawiał się przez dwa tygodnie po każdej Trybunału Głównego Kadencyi, w Wilnie, Nowogrodku, lub Mińsku, pod temiż Deputatami, którzy na Trybunał Główny obrani byli; Senatorow jednak Krol co dwie lecie mianował.

Tym

Tym sposobem administrowany był Skarb publiczny aż do Roku 1764. w którym Rzeczpospolita chcąc ulepszyć tak istotną, a tyle lat zaniedbaną część rządu, postanowiła na Seymie Konwokacyinym Kommissye Skarbowe Koronną i Litewską; a następujących Seymow Konstytucye opisały dokładnie i doskonale tak zbawiennej Oyczyźnie Magistratury ustanowienie.

Oprocz Podskarbach Wielkich i Nadwornych, jako nieodmiennych przez urzędy swoje Prezesow, składają się Kommissye Skarbowe, Koronna: z trzech Kommissarzow z Senatu, zachowując alternatę raz z Wielkiej - Polski, drugi raz z Małej - Polski po dwóch, i sześciu z Stanu Rycerskiego, po trzech zawsze z oboiej Prowincyi; tudzież z Pisarza Kommissyi Skarbowey, i Justygatora Koronnego, którym teraznieszczym tylko, *totum decisivum* jest pozwolone; do Litewskiej podobnież oprocz Podskarbach Wielkiego i Nadwornego, ieden z Senatu, a siedmiu z Stanu Rycerskiego Kommissarzow bywa; wszyscy obierani co dwa lata na każdym Ordynaryinym Seymie, sposobem do obierania Konsyliarzow Rady przepisany. Z przeszłych Kommissarzow trzecia tylko część na drugie dwa lata potwierdzonych być może.

Pod-

Ustano-
wienie
Kommis-
syi Skar-
bowych.

Podskarbiowie Wielcy, oprócz innych prerogatyw, które są opisane wyżej, mają i te z Urzędu swego, że wszystkich Officyalistów Skarbowych sami mianują, którzy powinni być Szlachta Polska; mieć za sobą rękomią dostarczającą, umieć pisać i rachunki, i nie być notowanemi. Sądzenie o zdatości osób, przyjęcie lub odrzucenie rekoymii, udzielenie oddalenia Officyalistów niezdatnych, należy do Komisysyi. Uniwersały, i wszelkie rozrządzenia Skarbowe przez Kommissyę udzielane, wychodzą pod imieniem Kommissyi, ale z podpisem samych Podskarbiów, lub prezydującego pod ich niebytnością. Na Pieczęciach Kommissyi pod herbem Narodowym są herby Podskarbiów Wielkich. Cztery Miesiące zasiadać w Kommissyach obowiązani są Podskarbiowie; a potracona im za nieprzytomność z pensyi kwota zostaje w Skarbie.

Kommissarze
Skarbo-
wi.

Kommissarze nie mogą dłużej jak cztery lata wciąż zasiadać w tej Magistraturze, ani na Sejm posłować; z dawnych trzecia tylko część na drugie dwa lata potwierdzoną być może. Zasiadający na Kadencyach używają w sprawach osobistych suspensy w wszelkich Sądach; lecz fałszywie dobrodziejstwem tym zastaniający się Kommissarz,

w Koronie tysiąc grzywien, a w Litwie sto kop płacić powinien. Pensya Kommissarzow Skarbowych w Koronie jest dziesięć, w Litwie ośm tysięcy złotych dla każdego, z obowiązkiem mieszkania cztery Miesiące w Warszawie, gdzie Koronna, lub w Grodnie, gdzie Litewska, Kommissye odprawiają się. Potrącane pensye niezasiadających bez przyczyny prawney, dzielone bywają między przytomnych. W przypadku śmierci ktorego z Kommissarzow, Król Jan z Radą Nieustającą innego mianuje z tego Stanu i tey Prowincyi, z których był zmarły Kommissarz.

Złożona przedtym w ręku samych Podskarbach władza w tym wszystkim, co się tycze Skarbu Rzeczypospolitey, przeniesioną zupełnie została na Kommissye Skarbowe Obojga Narodow. Do tey przeto Magistratury należy zawiadywać wszelkiemi dochodami i wydatkami Skarbu publicznego; wybierać podatki i cła Rzeczypospolitey przez ustanowionych do tego Oficjalistow; czynić wydatki sposobem w prawie opisanym; wagi i miary w Kraiu stanowić, ułatwiać i skutkować projekta wszelkie względem rękodzieł, czyszczenia rzek, robienia kanałow, stawiania mostow, i inne tym podobne do rozkrzewienia handlu Kraiowego ściągające

Władza i
powinno-
ści Kom-
missyi
Skarbo-
wych.

ce się; lubo tych obowiązków część, po ustanowieniu Rady Nieustającej, zlecona jest Departamentowi Skarbowemu; doglądać ażeby moneta Kraiowa podług przepisów wyżej już wspomnianych z Alenicy wychodziła, a żadna podleysza Kraiu nie zarażała; wysyłać Lustratorów do zawakowanych Starostw i Krolewszczyzn, i one wyżej opisanym sposobem na prawo Emfiteutyczne kontraktować, tudzież wszystkie powinności Kommissyi Emfiteutycznej prawem Roku 1776. uchyloney, wykonywać. Z wszelkich czynów swoich powinny Kommissye raporty co Miesiąc Radzie Nieustającej odsyłać, i znosić się z Departamentem Skarbowym w układach dla Skarbu użytecznych; a na każdym Seymie Stanom Rzeczypospolitey sprawę zdawać z dochodów i wydatków publicznych dla odebrania kwitu.

Ze moc wykonywająca praw tyczących się dochodów Skarbowych, polecona jest Kommissyom, mają te władzę Sądową najwyższą, o ktorej między Jurisdikcyami Narodowemi w osobnym Rozdziale mówić się będzie. Wreszcie do kompletu na Sessyach Kommissyjnych w Koronie potrzeba osob pięciu, w Litwie na Kadencyach czterech, a trzech na Extra-Kadencyach. Wszystkie materye Skarbowe ułatwiają się większością głosów,

głosow; w każdym zaś przypadku równości kresek, prezydujący ma prawo przydaniem drugiej, materią rozwiązywać. Wotowanie do trzech razy jest wolne, a różne Kommissarzow zdania zapisują w Protokół, dla usprawiedliwienia się w czasie przed Rzeczpospolitą. W Litwie, Pisarze Skarbowi i Skarbnicy W. X. Lit. zasiadają w Kommissyi Skarbowey, tak w Kadencyach, iako też w Extra-Kadencyach.

Nie było przedtym osobnego Rzeczypospolitey Skarbu; ale Krolowie posiadając znaczne dochody, już to z podatkow, których rozliczne były gatunki; już z obszernych dóbr, które po wszystkich Prowincyach rozłożone, do Krolow należały; sami o potrzebach wszystkich swoich i kraiowych wiedzieli. Ludwik darował Obywatelom podatki, dwa tylko grosze z każdego łanu, czyli czwartą część grzywny do płacenia corocznie zostawiwszy; który podatek, że od Kmieci a nie od Szlachty miał być płacony, Władysław Jagiełło oświadczył; a Kazimierz Jagiellończyk, cprocz tego łanowego, żadnego innego poboru nie wkładać obowiązzał się. Zabezpieczył sobie Narod przywilej ten w dalszym czasie, warunkiem wyraźnym prawem, aby nowe podatki, ani dla stanowione być nie mogły, tylko za zezwo-

Dawniejsze dochody Skarbu.

leniem na Seymie wszystkich Stanów; a nawet za powszechną zgodą uchwalone, aby nie były wieczyste, ale żeby miała Rzeczpospolita wolność na każdym Seymie one potwierdzić lub odmienić. Na ostatek Konstytucya Roku 1768. powiększenie lub odmiannę podatkow raz ułożonych policzyła między materiami *Status* wymagającymi jednomyslności na Seymach wolnych.

Dobra Krolewskie sami także panujący po większej części stracili, przez darowizny, lenna, zastawy, i różne inne nadania, już to na pobożne fundusze, już nadgradzając zasłużonych, już uymuiąc sobie wziętszych w Narodzie Obywatelow; tak dalece, że niektórzy z Krolow naszych, i na Kraiowe potrzeby, i na utrzymywanie przyzwoitey tronu okazałości, z trudnością wystarczać mogli. Bielski w Kronice swojej pisze, że ieszcze pod Kazim: Jagiellonczykiem w Roku 1478. na Seymie Piotrkowskim, między innemi rzeczami rada naprzod była: „aby się Skarb polity założył, żeby czasu pilney potrzeby było się sięgnąć do czego; na „co chcieli niektórzy postąpić wieczne- „mi czasy po wierdunku każdy rok z „fanu; ale to Wielcy-Polacy rospruli.” Lubo zaś potym wydzieliła Rzeczpospolita pewne dochody na Stoł Krolewski

wski, pozostałe jednak Krolewskie dobra, o czym się już wyżej mówiło, nie na Skarb pospolity, ale na chleb zasłużony obrociska, potrzeby powszechnie poborami na Seymach stanowionemi zastępować mając. Z tych więc poborów, tudzież Kwarty i cła Kupieckiego, składały się dawniej Rzeczypospolitey dochody, które nie zawsze były jednakowe, ale w różnych czasach różne, podług odmienności potrzeb, i stosownie do nich nakazywanych podatków.

Co się tycze terazniejszych Skarbu Rzplitey dochodów, te przed Rokiem 1768. gdy jeszcze Polska w swojej zupełności była, dziesięć milionów w Koronie, a trzy miliony w Litwie przynosiły; Ustawą Seymu Extra - Ordynarynego w Roku 1767. zaczętego, nakazane były w Koronie do siedmiu, w Litwie do sześciu milionów; ale pomnożenie to nie mogło przyjść do skutku, dla zgromadzonych w Narodzie wszelkiego gatunku klęsk i nieszczęśliwości, które się na koniec zabraniami Prowincyi Polskich dopełniły. Na Seymie, Roku 1775. skończonym, pozwolono dochody Skarbów Obojga Narodów aż do trzydziestu trzech milionów ustanowić, moc umniejszenia onych zachowując w całości przyszłym Seymom; ale oraz warując, że jeżeliby ułożone wte-

Tę-
żn-
D-
Skarba.

dy podatkowania rodzaju summy tyley nie wynosiły, będą mogły następujące Seymy większością głosów obmyśleć sposoby na iey dopełnienie, bez naruszenia prawa Roku 1768. materią podatkow pod iednomyślnością Seymuiczych Stanow zostawiającego, co iednak w tym samym przypadku, i na ieden raz miało być rozumiano. Lubo zaś z ustanowionych w Roku 1775. podatkow, całkowite Skarbu dochody nie wynoszą Summy trzydziestu trzech milionow; atoli Rzeczpospolita zmniejszywszy dawnieyszą Tabellę wydatkow, na Seymie Roku 1776. nie sądziła dotąd potrzeby powiększenia podatkow, ale niektóre tylko odmiany i objaśnienia wprzod ustanowionym przydała. Ktore są te dochodow Skarbowych źrödła, i co względem każdego przepisują prawa, zobaczmy zaczawszy od Korony.

Podymne
Generalne

Podatek Podymnego, naprzód w Roku 1629. gdy zwyczajne dochody Skarbu nie dostarczały na wojnę z Krolem Szwedzkim, do czasu ustanowiony, trwał aż do Roku 1768. lubo go w różnych czasach różnie opłacano. Wskrzeszony znowu został na Seymie Roku 1775. z opisem, aby od wszystkich Miast, Miasteczek, Wsi Krolewskich, Duchownych, Ziemskich, i Mieyskich, wyiąwszy będące w nich Klasztory *Mendicantium*, iacy

iaczy są Kapucyni, Bernardyni, Reformaci, i Bonifratelli, był płacony. W podatkowaniu tym żeby zachowany był wymiar sprawiedliwy, uczyniła następujące rozządzenia tegoż Seymu Konstytucya:

1. *Warszawa*, z Zamkow, Pałacow, i Klasztorow, od każdego komina płaci po Złotych 16. Z wszelkich murowanych Domow w okręgu Miasta leżących, i na Przedmieściach pryncypalnych, po Złotych 15. Tamże z budynkow drewnianych, lub w pruski mur, po Złotych 14. Na Przedmieściach dalszych i mniej pryncypalnych, z murowanych domow po Złotych 10. z drewnianych i w pruski mur po Złotych 8. Z domow nad Wisłą leżących po Złotych 6.

2. *Miasta większe*, Krakow, Poznań, Wschowa, płacą z domow murowanych w Mieście i na Przedmieściach znaczniejszych, od komina po Złotych 12. z drewnianych lub w pruski mur po Złotych 8. Na innych Przedmieściach, z domow murowanych po Złotych 8. z drewnianych i w pruski mur po Złotych 6.

3. *Miasta mniejsze*, utrzymujące rząd mieyski, i przynajmniej trzysta kominow liczące, płacą od komina w Mieście lub na Przedmieściu znaczniejszym z domow murowanych po Złotych 8. z

drewnianych albo w pruski mur po Zł: 6. na dalszych zaś Przedmiesciach z pierwszych po Złotych 6. z drugich po Złotych 4.

4. *Miasteczka*, mniej niżeli trzysty dymów mające, i samym bawiące się rolnictwem, z wszelkich domów i budynków płacą po Złotych 4.

5. *Wsie*, w Woiewodztwach Krakowskim, Poznańskim, Sandomirskim, Kaliskim, w Ziemi Wieluńskiej, Powiecie Ostrzeszowskim, i połowie Powiatu Sieradzkiego w polach, Inowrocławskim, Wołyńskim z Powiatami Włodzimirskim i Krzemienieckim po Miasto Krzemieniec od Buga, Podolskim, Lubelskim, Płockim, Ziemiami Drohicą i Bielską, Gnieźnieńskim, od każdego dymu, każdej chałupy aktualnie mieszkalney, i od każdego komina w Zambach, Pałacach, Dworach, płacą po Złotych 7. W reszcie Woiewodztw, Ziem, i Powiatów po Zł. 5.

Od tego generalnego podatku wyięte są browary po Miastach, kuźnice, hodziownie, i cegielnie na wsiach. Względem komisow pustych obiasniła Konstytucya Roku 1776. że od podymnego te tylko budynki na Wsiach i w Miastach wolne być mają, które nie są do naprawy zdadne, i których naprawa równieby kosztowała, iak nowego domu

sta-

stawianie. W przypadku, gdzieby Miasto lub wieś przez połowę większą zgorszcy, albo Mieszczanie lub poddani wymarli po większey części, Kommissya za uwiadomieniem się i dowodem, może do lat trzech uczynić ulgę w podymnym, zastępując ten niedobór z wyznaczoney na wydatki nadzwyczajne Summy.

Podatek ten dwoma ratami Marcową i Septembrową wypłacany bywa, podług rejestru dymow spisanego i zaprzysiężonego, w którym nierzetelność popełniający podlega karze puł roka więzy, i szesciu tysięcy grzywien.

Dobra Stołowe i Krolewskie wszystkie Poł-podymnego. oprócz podymnego płacą jeszcze poł-podymnego według Klasy do ktorey należą, wyjąwszy Dwory, ktore od tego podatku są wolne, iako nie płaciły Hybernij, na miejsce ktorey poł-podymnego przez Konstytucyą Roku 1775. iest ustanowione. Konstytucya Roku 1776. objaśniła, że wszystkie Miasta i Miasteczka Krolewskie bez żadnego wyłączenia i nie zasłaniając się żadnemi wolnościami ani prawami, obowiązane są płacić poł-podymnego według Klasyfikacyi dymow wieyskich w swoim Wojewodztwie, Ziemi, lub Powiecie; a w małych Miasteczkach, i domach zatyl-nych po Zł. dwa.

Starostwa
i Krole-
wszczy-
zny.

Dochód Skarbowi Koronnemu z Starostw i wszelkiego nazwiska dobr Krolewskich idzie *naprzód* od aktualnych i uprzywilejowanych Possessorow pół-tory Kwarty corocznie podług lustracyi Roku 1765! a nie późniejszy; *ponowić* od puszczonej w prawo Emiteutycae przez licytacją Krolewszczyzn po pięć od sta rocznego czynszu Summy zkontraktowanej; *potrzebie* z Starostw i Krolewszczyzn Konstytucją Roku 1775. tit: *Nadproda Zastużonych* prawem Emiteutyicznym bez poprzedzającej licytacji rozdanych, po zapłaconey Kwadrupli od czasu obięcia possessyi, cztery kwarty corocznie, także podług lustracyi wyżej wspomnianej.

Łanowc.

Łany Wybranieckie w dobrach Krolewskich, tak nazwane, że przedtym z nich wybrancow do służby żołnierskiej dawano, którą powinność z czasem na podatek pieniężny odmieniono, wroczone znowu były w Roku 1729. do pierwszego ustanowienia swojego; a zebrany z nich żołnierz, Piechotę Łanową nazywał się. Konstytucya Roku 1776. zleciła Kommissyi Skarbowey Łany Wybranieckie zlustrować, należytość Łanową podług prawa i sprawiedliwości naznaczyć, i taryfę dostateczną ułożyć, wyłączając Łany do Folwarkow przyłączone, z których się Kwarta opłaca; wy-

wyniały łanów lustracyi podległych naznaczac, i wszelkie w tey mierze wątpliwosci rozwiązywać; wakujące Kontraktem Emfiteutyicznym za potwierdzeniem Króla Jmci nadawać; a zarosłe i puste do lat kilku od podatku uwalniać. Co wszystko Kommissya Skarbowa wykonawszy, dochód Rzeczypospolitey z łanowego podatku pomnożyła.

Podatek ten i dawniej w Polsce wyhierany, i ostatecznie Konsyтуcyą Roku 1775. opisany iest w następujący sposób: że wszystkie ogólnie Miasta i Miasteczka, wyłączaąc Wsie, Stołowe, Królewskie, Duchowne, i Ziemskie, od wyrobku piwa, gorzałek, i wszelkich miodow Kraiowych, Czopowe i Szelągne na ieden podatek złożone, do Skarbu wnoszą. Z każdego garca piwa ordynaryinego, od wyrobku wraz z wyszynkiem, grosz miedziany 1. od garca piwa dubeltowego, groszy miedzianych 2. od wyszynku garca wódki prostej, groszy 12. od alembikowej, groszy 18. od Gdańskiej, groszy 24. od wszelkich syntnych miodow, grosz dziesiąty płaci się Czopowego. Wszystkim zaś w przedawaniu trunkow wolność zostawiona ceny bez najmniejszey od Urzędow i Jurisdikcyi przeszkody. Cechy Piwowskie i Winiarskie po wszystkich Miastach i Miasteczkach Królewskich i Duchownych

Czopowe
i Szeląg-
zuc.

nie-

zniesione; w Ziemskich zaś dziedzicznych, woli i rozrządzeniu Dziedziców oddano. Miasta Królewskie i Duchowne, przy prawach, przywilejach, i Konstytucjach, wyrabiania i szynkowania trunków zostawione. Każdemu zaś wolność ta pozwolona w Miastach Stołecznych, iako to: Krakowie, Żytomierzu, Łucku, Krzemieńcu, Lublinie, Kamieńcu Podolskim, Łukowie, Braclawiu, Winnicy, Poznaniu, Kaliszu, Wieluniu, Brzesciu-Kujawskim, Inowrocławiu, Dobrzynie, Czersku, Warszawie, Zakroczymiu, Ciechanowie, Łomży, Rawie, i Gnieźnie. Na podatek Czopowego i Szeleżnego, może dawać Kommissya Skarbowa więcej oznaczającym Kontrakty arendowne, do których i Szlachta przypuszczona być powinna w Miastach wyżej wyrażonych; z dziedzicznych Miast Czopowe opłacane bywa podług Konstytucyi Roku 1768. przez samych dziedziców albo ich arendarzów.

Co się tycze podatku od wina Węgierskiego, wspomniona Konstytucya nie więcej od wprowadzenia go do Kraju opłacać każe, iak podług zawartego z Dworem Wiedeńskim handlowego Traktatu, którego Artykuł 3. tylko puł czerwonego złotego równie od beczki, iak od antańka naznacza. Czopowe zaś od win

win wszelakiego rodzaju, taż Konstytucya płacić nakazuje podług ustawy Roku 1768. to jest: od beczki winą Węgierskiego Złotych 20. od Antała Złotych 10. od garca wina Francuskiego ordynaryjnego, tudzież Hiszpanskiego, Włoskiego, Ryńskiego, Cypryjskiego, i wszelkich wodek zagranicznych po groszu srebrnym; od garca wina Burgundzkiego i Szampanskiego po groszy srebrnych 2. od garca wina Wołoskiego, Pobereskiego, Piwa Angielskiego, i miodu Węgierskiego po groszy miedzianych 5. Podatek ten Czopowego, osobny od zwyczajnego Cła i Składowego, opłaca się na pierwszych Komorach pogranicznych, i zapisywany być powinien nie do rejestrow Celnych, ale Czopowych, umyslnie na to na każdej Komorze granicznej sporządzonych.

Podatek Stęplowanego Papieru, także w Roku 1775. ustanowiony, a Konstytucyą Roku 1776. objaśniony, zawiera w sobie następujące opisy:

Papier
Stęplowa-
ny.

1. Od pierwszego tylko arkusza Papieru Stęplowanego, na wszystkie Akty Jurydyczne, ktoregokolwiek bądź gatunku, Tranzakcye, Ekstrakty, Plenipoten-cye, Dekreta, pod nieważnością onych przed każdą Jurysdykcyą, nie wyłączając Duchownych i Miejskich, płaci się grosz srebrny 1. Kopie iednak do Aktow po-
da-

dawane nie powinny być na Stęplowanym Papierze.

2. Na Memoriał do wszystkich Dykasteriyow, Jurisdykcyą Marszałkowską wyjąwszy, grosz srebrny 1.

3. Na Kwit. z Administracyi, Funkcyi, lub zdanych rachunkow Złotych 2.

4. Na wexel, kartę ręczną, zapis, a w Tranzakcyach o kupno dóbr, tylko na kwit *de pretio*, zeznawający w Aktach, lub biorący papier Stęplowany, od Złotych 100. do 500. płaci grosz srebrnych 2; od 500. do 1000. Złoty 1; od 1000. do 5000. Złotych 3; od 5000. do 10000. Złotych 6; i tak dalej postępując po Złotych 2. od każdych pięciu tysięcy aż do 50000. od których należy Złotych 30; od 50000. aż do 100000. po Złotych 6. od każdych pięciu tysięcy w górę rachując; od 100000. do 200000. w dwynasob papier Stęplowany od każdych pięciu tysięcy opłaca się, i tak dalej; a to pod nieważnością takowych tranzakcyi w jakimkolwiek Sądzie do exekucyi produkowanych; od ekstraktow jednak takowych tranzakcyi, choćby największe Summy zawierających, płaci się papier tylko na grosz srebrny 1.

5. Na przywilej *Communitatis* czyli Konfraternii w Miastach czerw: zł: 1.

6. Na przywilej *additionis annorum*, Zł. 10000.

7. Na przywileje dostoięstw Duchownych i Świeckich, Cywilnych i Wojskowych, z intratą; od każdego sta Złotych intraty, groszy srebrnych 2.

8. Na przywileje Biskupstw, Woiewodztw, Ministeryow, czerw: zł: 60.

9. Na przywileje wszystkich Kasztelanii czerw. zł. 40.

10. Na przywileje Urzędow Koronnych, Duchownych i Świeckich, Cywilnych i Wojskowych, czerw: zł: 25.

11. Na przywileje Urzędow po Woiewodztwach czerw: zł. 1.

12. Na przywileje Urzędow Nadwornych Krolewskich, iako to: Szambelanow, Generał-Adiutantow, Fleygel-Adiutantow, Kameriunkrow, Sekretarzow, Konsyliarzow, czerw: zł: 12.

13. Na przywileje funkcyi Duchownych i Świeckich, Cywilnych i Wojskowych, od każdego sta złotych intraty do takowey funkcyi przywiązaney, po gr: srebrnych 2.

14. Na przywileje Urzędow Wojskowych tytularnych czerw. zł. 12.

15. Na przywileje na dobra Rzeczypospolitey od sta złotych po groszy srebrnych 2.

16. Na Dyploma Indygenatu Szlachectwa Polskiego czerw: zł. 200.

17. Na Dyploma Nobilitacyi czerw: złotych 50.

18. Na paszport za granicę Zł. 10.

19. Na abszeyt lub świadectwo grosz srebrny 1.

20. Na zaświadczenie wyzwolenia, złoty 1.

21. Na prezenty Kollacyi Krolewskiej, czerw. zł. 1.

Kollacyi Szlacheckiej gr. srebrny 1.

Karty do grania Polskie i Francuskie znaczą się tymże Stęplem, za który od Polskich kart płaci się groszy srebrni: 2. od Francuskich zł. 1. Podobnież wszelkiego rodzaju Kalendarze, i wszystkie drukujące się Książki Żydowskie stęplowane bywają, a od Stępla każdego płaci się po groszu srebrnym.

Papier ten pod swoim dozorem Kommissya Skarbowa piętnować każe, a zebrane z niego pieniądze, do innych dochodów Rzeczypospolitey przyłącza. Nie należyćie papier Stęplowany przedaicy, za każdy arkusz sprzedany, tysiącem złotych, albo gdyby majątek iego nie wystarczał, więzieniem podług zdania Sądu; a fałszujący stępel papieru, śmiercią, karani być powinni; w obu dwóch tych przypadkach *Forum* iest w Kom-

mis-

missyi Skarbowey. W reszcie ustawa ta Rzeczypospolitey o Stęplowanym papierze, nie tamuje dzienzicom podobnegoż w Miastach ich dziedzicznych rozrządzenia, dla samych swoich podanych.

Podatek na tabakę, w Litwie ieszcze Tabaka.
w Roku 1661. przyjęty, trwał długi czas, i obracany był na zapłatę Woy-sku; w Koronie Roku 1677. ustanowio-ny, zaraz w Roku 1678. zniesiony zo-stał wraz z szelągami od każdego arku-sza papieru opłacanym. Konstytucya Ro-ku 1775. pomnażając dochody Skarbu Koronnego, wznowiła tabaczny pobor; a następujący Sejm, chcąc go obfitszym uczynić, zlecił Kommissyi Skarbowey onegoż rozrządzenie, pod następujące-mi warunkami: 1. Zeby dochód z nie-go był pomnożony. 2. Zeby fabryki w Kraiu na wszelkiego gatunku tabaki były założone. 3. Zeby tabak Kraiowych *in crudo* sprzedaż każdemu i wszędzie wolna była. 4. Zeby cena sprawiedli-wa ułożona była wszelkich tabak zagra-nicznych, lub Kraiowych choć pod na-zwiskami cudzoziemskich. 5. Zeby ka-żdy miał wolność sprowadzać dla siebie wszelkiego gatunku tabaki zagraniczne, płacąc od nich cenę ustanowioną. 6. Ze-by żadney rewizyi w domach żadnych

nie było, pod karą sta czerwonych złotych za każdą kontrawencyą.

Pogłowne
Żydów-
wskie.

Pogłowne od Żydów było zaliczna i statecznie Skarbu Rzeczypospolitej dochodem. W Roku 1624. postanowiono, ażeby nie według dawniejszego zwyczaju, ale po złotemu od głowy płacili; lecz w Roku 1661. włożono na Żydów ogólnej Summy 210000. którą corocznie opłacać mieli pod nazwiskiem Pogłownego, a która w R. 1717. dziesięciokrotnie powiększona przychodziła Skarbowi, aż do R. 1764. Zniesiono na Sejmie Konwokacyjnym tę ugodę, a od każdej głowy Żydowskiej okłady płaci, po złotych 2. podatku rocznego oznaczono, który w Roku 1775. do złotych trzech powiększony został; zlecono oraz Kommissyi Skarbowej, aby co trzechletnie lustracye dla dokładnego wyrachowania głów, i sprawiedliwego wybierania tego podatku naznaczają; z ostrzeżeniem, iż wolnemi od tego płacenia będą ci Żydzi, których przy wyrobionym przez nich samych gruncie w rolniczym powołaniu następujące lustracye zastaną; wolnemi nawet od wszelkich podatków rolniczych na gruncie nieosiadłym do lat trzech, na nowym do sześciu; na ostatek pozwolono im osiadać tak w Koronie iako i Litwie, prawem embleutycznym na odlogach dotąd nieu-

nieużytecznych i niewyrobionych za poprzedzającym właścicielow dozwoleństwem, i bez naruszenia prawa Kardynalnego, *de Jure Emphyteusis*. Wszakże zachęcenie to nie skutkowało na próżniackim Narodzie, i wołającym z niepewnego przemysłu, niżeli z pracy rąk swoich szukać pożytku.

Cła od towarów, iedne przedtym szły na dochód Stołu Krolewskiego, drugie na Skarb Rzeczypospolitey. Za Zygmunta I. postanowione było na granicach cło od wołów, skor, i innych produktow z Kraju wychodzących. Po Zygmuncie Auguste nie tylko dawne graniczne cła podwyższono, ale i nowe postanowione były w Koronie i Litwie, na lądzie i na rzekach, tak od wchodzących iak od wychodzących towarów wszelkich, czyli iak mowią prawa, od *Functy* i *Emekty*. Zeby w ich opłacaniu Kupcy ucieskani nie byli, kazano drukować Instruktarze Celne, i one do Konstytucyi Seymowych przyłączano. Szlachta i Duchowni wolnemi byli od ceł za produkty dobr własnych wywożone, i za towary zagraniczne na użytek swoy a nie na sprzedaż sprowadzane; lubo nie raz w ciężkich Rzeczypospolitey potrzebach sami dobrowolnie przywileju tego odstępowali.

Oprocz cła Kupieckiego, bywało także

Cło Kupieckie i Generalne

że stanowione czasem, a mianowicie Roku 1661. 1673. cło generalne, tak nazwane, że go wszyscy, żadniemi się swobodami i przywilejami bronić nie mogą, a nawet i sami Krolowie opłacali. Wznowione takowe cło na Sejmie Konwokacyinym Roku 1764. zniesione na Ordynaryinym Roku 1766. i znówu ustanowione Roku 1775. a Instruktarz celny iak naydokładniejszy i sprawiedliwy ułożyć, i podług niego na Komorach Rzeczypospolitey cła od towarow wszelkich wchodzących i wychodzących wybierać, nikogo zgoła od płacenia nie wyimując, Skarbowey Kommissyi poruczono. Czytaj Rozdz. O Przysmierzach i Traktatach Narodu Polskiego z Mocarstwami Sąsiedzkimi, oswobodzenie Artykuły Traktatow handlowych.

Wybiera Kommissya Skarbowa przez swoich Oficyalistow dochody celne, które ażeby puszczone Żydom nie były, ieszcze za Zygmunta I. stanęło prawo. Gdy pod panowaniem Jana III. Żydzi naywięcey Komory trzymali, i cłami zawiadywali; w Paktach Konwentach następujących Krolow ponowiono o tym dawnieysze prawa. Nayjaśnieyszy STANISŁAW AUGUST, w swoich Umowach z Narodem przyobiecał, że do żadnych funkcyi na cłach, mytach, Komorach, i przykomorkach, Żydzi za-
ży-

żywani nie będą, ani iako Faktorowie, ani pod żadnym pozorem.

Różnica cła Krolewskiego, od cła Rzeczypospolitey iest zniesiona; a równie w Koronie iak w W. X. Lit. trzeci grosz z ceł Kupieckiego i Solnego na Skarb Krolewski idzie, a dwa na Rzplitą.

Sol Kraju naszego dar przyrodzony, ^{Cło od Soli.} dostawszy się w posiadanie obce przy Podziałowym Traktacie, z skarbu Kraiowego stała się towarem zagranicznym. Wprowadzanie soli Cudzoziemskiej, dawniey samemu Krolowi służące, a Konstytucyą Roku 1775. każdemu pozwolone, płaci na Komercach Rzeczypospolitey, nikogo nie wyłączając, cło takie, iakie w W. X. Lit. płacone było, a to podług różnych gatunkow soli. Rozządzenie tego cła z naywiększym dla Rzeczypospolitey użytkiem, równie iako i Kontszkat z przemycenia trafiających się, kommissyi Skarbowey iest oddane.

Wynalazek Loteryi do zabawy ludzi, ^{Loterya Kraiowa.} ile w wielkich Stołecznych Miastach przydatny, a znacznych pożytkow zawsze pewny, bo nadzieią zysku podchlebiającą, choc rzadko ziszczoną wabiący, w innych Kraiach rzodłem iest pospolitego dochodu, i podatkiem tym mney uciążliwym, iż się do niego każdy, nie przez Zwierzchności Rządowey nakaz,

ale z własney dobrej woli przykładą. W Narodzie naszym sposob ten powiększenia Skarbowych intrat w Roku 1768. przeięty, Kontraktem doczesnym Kompanii Genueskiey był puszczoney, z obowiązkiem dla Kommissyi Skarbowey, ażeby Stanom Rzeczypospolitey sprawę zdawała na Seymach z tey kontrahencyi; a dochody z niey wynikające miały ulgę Obywatelom czynić w podatkowaniu publicznym. Poznawszy atoli Kommissya Skarbowa, że przywileiowane na Loteryą Kompanie nie przynosiły tych pożytkow, które sobie zamierzała Rzeczypospolita, sama niedawno administracyą Loteryi obięła, z nadzieją większych dla publicznego Skarbu pożytkow, i z pewnością, że się już nie szczególne osoby stracą Obywatelow dobrowolną bogacić będą.

*Subsidium
um Cha-
ritativum
od Ducho-
wieństwa.*

Stan Duchowny w Polsce, lubo znakomitemi przywilejami i wolnościami od Krolow i Rzeczypospolitey z dawna nadany, iednakże iako z Obywatelow reyże Oyczyzny złożony, a gorliwością o powszechne dobro i całość Rzeczypospolitey ubieżeć się nikomu niedający, oprócz wspólnych z innemi Obywatelami równie ponoszonych ciężarów, przyczyniał się zawsze chętnie do publicznych potrzeb nadzwyczajnemi składkami, to *Donum gratuitum*, to

Sub-

Subsidium Charitativum nazywanemi. Zaświadczaią to, oprócz Dzieiow Narodowych, Seymowe Konstytucye. Na Seymie Roku 1717. zaświadczyła Rzeczpospolita: „że lubo Dobra Duchowne „według praw na Seymach Roku 1662. „i 1667. przywiedzionych, a Roku 1670. „potwierdzonych, wolne są od stano- „wisk i Exakcyi żołnierskich, i summę „pewną na zimowy chleb Woysku, nie „z powinności, ale z miłości ku Oy- „czyźnie w gwałtownych iey potrzebach „płacily, ostrzegaiąc sobie zawsze praw „swoich całość; iednak i wtedy Stan „Duchowy nie zważaiąc prawie na osta- „tnią dobr swoich ruinę, dobrowolnie „Summę 346666. Zł. gr. 22. płacić do „przyszłego Seymu obiecał.” Chociaż zaś w Roku 1775. przez oderwanie Pro- wincyi Polskich, znaczne niektorych Dyecezyi części, owszem i całe niektore Dyecezye, pod obce panowanie od- padły, przecież Stan Duchowny, lubo iuż dość w swoich dochodach zeszczu- plony, i przez powiększone podatki, i przez prowizyi od Summ Duchownych znizenie, postąpił *Subsidii Charitativi* w Koronie do 600000. Rozłożenie tey Summy na całe Duchowienstwo, samiż Biskupi na zgromadzeniu swoim uczy- nili, podług ktorego wszyscy. względnie do każdego dochodow płacić powinni;

samych tylko Plebanów Obojga Obrządków, którzy poddanych nie mają, uwolniła Konstytucya Roku 1775. *Czytaj osobny Rozdział: O Stanie Duchownym.*

Dochód
z Dobr
Ostrog-
skich.

Seym Roku 1609. pozwolił był Januszowi Xiążęciu Ostrogskiemu Kasztelanowi Krakowskiemu, uczynić z Dobr swoich dziedzicznych Ordynacyą, ale dla samych tylko Familii swoiey Sukcessorów. Xiąże Janusz odmieniając kilkokrotnie tęż Ordynacyą, położył nakoniec Sukcessorami Kawalerów Maltańskich. Ale na takowe rozporządzenie nie zyskawszy, i zyskać nie mogłszy potwierdzenia Rzeczypospolitey, zostawił po swoiey śmierci nasienie długich między Familiami sporów. Interes ten Stanom Rzeczypospolitey do rozwiązania podany na Seymie Roku 1677. a do przyszłego odesłany, dopiero w Roku 1766. zakończyła Rzeczpospolita, uchylając i znosząc rozrządzenie Xiążęcia Janusza względem spadku Dobr Ordynackich na Maltański Zakon, iako pozwoleniu Stanów danemu na założenie Ordynacyi przeciwne, a potwierdzając prawo przyrodzone Sukcessorów krwi Xiążąt Ostrogskich.

Na mocy tegoż przyrodzonego Następów prawa, za ważne i nigdy nie wzruszone uznawa Konstytucya wszelkie Tran-

za-

zakcye, Donacye, Zapisy, i rozporządzenia Xiążęcia Janusza Sanguszka Marszałka Nadwornego W. X. Lit: jako prawego a bezpotomnego tychże dobr Następcy i Dziedzica. Jako zaś pierwszy założyciel Ordynacyi, ofiarował Rzeczypospolitey własnym kosztem sześćset żołnierzy na wojnę w ten czas przeciwko Porcie Ottomańskiej, tak i Donataryuszowie Xiążęcia Sanguszka, Summę trzechkroć sto tysięcy złotych z Dobr nabytych corocznie płacić Rzeczypospolitey obowiązali się, podług rozłożenia, które Kommissya od Stanow wyznaczona uczynić miała.

Całe to ustanowienie potwierdzone było na Seymie Roku 1768. ale gdy w Roku 1773. Zakon Maltański przez Feli-
 cjanowego Ministra z swoimi się do Dobr Ostrogskich pretensyami odezwał, stanęła za pośrednictwem trzech Sąsiedzkich Dworów z Rzeczypospolitą wtedy traktujących ugoda, mocą której Wielkie Przeorstwo i sześć Kommanderyi Orderu Maltańskiego założono w Polsce dla Szlachty Koronnej i Litewskiej; a na fundusz tychże Kawalerów potrącają corocznie sto dwadzieścia tysięcy z Summy na Rzeczypospolitą z Dobr Ostrogskich idącej. Konstytucya Roku 1776. potwierdzając tę ugodę przez trzy Sąsiedzkie Dwory gwarantowaną,

poruczyła Kommissyi Skarbowey wybieranie całkowitey z Dobr Ostrogskich Summy, sposobem innych Rzeczypospolitey dochodow, a z niey wyliczanie coroczne stu dwudziestu tysięcy złotych na ręce Podskarbiego Maltańskiego w Polsce. *Czytaj osobny Rozdział: O Orderach Polskich.*

Całkowi-
te Docho-
dy Koron-
ne.

Z tych wszystkich źródeł dochody całkowite do Skarbu Koronnego rocznie idące, jako i z Konfiskat za przemyślenie, wynoszą czternaście milionów złotych Polskich, według ostatnich rachunkow na Seymie R. 1780. Stanom Rzeczypospolitey przez Kommissyą okazyanych. Wszystkie te dochody wybiera przez Subalternow swoich Kommissya, i niemi szafuje podług Ustaw Seymowych, i Assygnacyi Rady Nieustalącej do Funduszu Extra-Ordynaryinego, o czym niżej będzie mowiono. Mają Kommissye Koronna i Litewska każda osobną Milicyą Skarbową pod swoją władzą, ale patentowanie w nich Oficerow, rownie jako i w innych Regimentach, Krolowi Jmci Konstytucyą Roku 1776. jest oddane. Do exekwowania resztujących długiem podatkow, po każdej racie, Departament Woyskowy na żądanie Kommissyi Skarbowych, pomoc Woyskową dawać powinien. Arendować cła lub inne Rzeczypospolitey do-
cho-

chody, wyjąwszy Tabakę i Czopowe, zabroniła przez Konstytucyą Roku 1776. Rzeczpospolita, dobrze-przeswiadczona i o pilnym Skarbowych Kommissowi dozorce, i o tey niemylney prawdzie, że arandę puszczać dochody publiczne, jest to złodziejstwem Obywatelów bogacie Arrendarzów.

Od czasu ściślejszego Prowincyi Litewskiej z Koroną złączenia się, i ustanowienia wspólnych obrad dla Obojga Narodów, na każdym Seymie wyznaczała podatki imieniem Narodu swojego Litwa, różne podług okoliczności potrzeb Kraiowych, zawsze jednak z tym wymiarem, żeby dochody Skarbu Litewskiego, trzecią przynajmniej Koronnych dochodów część wynosiły.

Dochody
Skarbu
W. X. Lit.

Ustanowione w Wielkim Xięstwie Litewskim Roku 1775. podarkowania rodzaje, a dochodów publicznych źródła, niektóre późniejszymi Ustawami są odmienione lub zniesione; trwają podziś dzień następujące:

1. *Cło Generalne*, iak w Koronie, nikogo zgoła nie wyimując, ani własnych produktów, lub na swoją potrzebę sprowadzanych towarów nie wyłączaiać.

2. *Pogłonne Żydowskie*. Podarek ten opłacali przedtym Żydzi ogólną Summą 60000. złotych, z których dwadzieścia
szło

sztó na zadrze Choraży Węgierskiej do straży Lijonowski przydać, reszta w przydadku do przysięgi Hermanowi W. Litewskiemu. Na Seymie Konwokacyjnym R. 1764. Konstytucją Koronną o Regłowym Żydowskim do Litwy rościągnięto, a w Roku 1775. naznaczono, aby od każdej głowy Żydowskiej popuł-trzecia złotego do Skarbu Litewskiego wchodziło.

3. *Subsidium Charitativum.* Duchowienstwo W. X. Litewskiego idąc za przykładem Korony, lubo także wielką prawami ma sobie ostrzeżone, iż do żadnych podatków i ciężarów nadzwyczajnych poćigiwać być nie powinno, ofiarowało się płacić corocznie sto tysięcy złotych do Skarbu Rzplitey.

4. *Potomac Generatue.* na wszystkie Dobra Siolowe, Krolewskie, Dziedziczne i Duchowne opisane jest w ten sposób: 1. Wsie. Dwor każdy w jakiejkolwiek natury Dobrach z wszystkimi mieszkaniami i budynkami do niego należącemi liczy się za ieden dym. Toż samo rozumieć się ma o domie każdego Szlachcica mieszkającego po okolicach, bądź poddanych mającego, bądź grunta tylko wyrabiającego. Każda chata wiejska gospodarzem osadzona, gdy oprócz ogródki, grunt wyrabia, rachuje się za dym ieden. W takowym rozporządzeniu

niu Xięstwo Żmudzkie, Powiat Upitski, i Wilkomirski wyiawszy kilka mil Wileńskiemu pogranicznych, płacą z dymu po złotych 10. — Powiat Kowieński, po złotych 9. — Powiat Brasławski, po złotych 8. wyiawszy zapadleyszy Kray nad Rzeką Dźwisną. — Woiewodztwo Brzeskie, procz Polesia od granicy Woiewodztwa Wołyńskiego, od dymu po złotych 7. — Woiewodztwo Wileńskie procz pogranicza od Powiatu Wilkomirskiego, Trockie procz Zapuszczańskiego Kraiu, Powiat Oszmianski procz okolicy Trabow i Jwiał, Powiaty Lidzki, Orszański, Grodzieński, Woiewodztwo Miński, Powiat Wołkowyski, Woiewodztwo Nowogrodzkie, Powiat Słonimski procz części Polesia od pogranicza Pńskiego, po złotych 6. — W pozostałych częściach Woiewodztwa Połockiego, i Powiatu Rzeczyckiego, po złotych 5. — Powiat Mozyrski, i zapadlewsza część Pńskiego, po złotych 4. żyzniejsza połowa tegoż Powiatu, po złotych 5. — W wyłączonych powyżey częściach Powiatów Wilkomirskiego i Brasławskiego, po złotych 6. — Woiewodztwa Wileńskiego, po złotych 8. — Woiewodztwa Trockiego między rzekami Niemnem i Szeszupą, po złotych 7. od rzeki Szeszupy do granicy Pruskiej, iako

ko i w Kowieńskim Powiecie, po złotych 9. — Powiatu Oszmiańskiego, po złotych 7. — Woiewodztwa Nowogrodzkiego, po złotych 4. — Woiewodztwa Brzeskiego, po złotych 5. — Dla Szlachty w okolicach Xięstwa Zmudzkiego, tudzież Woiewodztw i Powiatów innych mieszkającej, na szczupłych gruntach osiadłej, i poddanego żadnego nie mającej, iako też w Dobrach Krolewskich, Stołowych, Duchownych, za przywilejami, lub Kontraktami mieszkającej, podymne według powyższych Klasyfikacyi, trzecią częścią zmniejszą Rzeczpospolita. 2. *Miasta nie Magdeburskie*, płacą Podymne, iakie ustanowione jest na Dwory i Wsie w Kraiu tym, w którym leżą. *Magdeburskie* dzielą się na trzy klasy. W *pierwszej* są: Wilno, Grodno, Brześć, Kowno, Mińsk, Słuck. W *drugiej*: Pinsk, Nowogrodek, Słonim, Iida, Rossienie, Kieydany, Druia, Czercia. W *trzeciej*: wszystkie pod dwiema wyższemi nie położone. Opłacaią Podymne w ten sposób: od Klasztorów Obojga Obrządków, Plebanii Obrządku Łacińskiego, Dyssydentskich, i Pałaców w trzech wszystkich Klassach Miast Magdeburskich, po złotych 50. — Od Plebanii obrządku Greckiego Unitów i Dyzuników iak po Wsiach stosownie do Kraiu. — Od Kamie-

mienic i Domow wiezdných w Miastach
 Klasy pierwszey, po złotych 30. Klas-
 sy drugiey, po złotych 20. Klasy trze-
 ciey, po złotych 10. — Od Dworow
 i Budynkow pokatnieyszych w Miastach
 Klasy pierwszey, po złotych 12. Klas-
 sy drugiey, po złotych 10. Klasy trze-
 ciey, po złotych 7. — Od Domow
 Rolniczych w Miastach Klasy pierwszey,
 po złotych 6. Klasy drugiey, po zło-
 tych 5. Klasy trzeciey, po złotych 4.
 — Od Chałup prywatnych mieszkani-
 cow w Miastach Klasy pierwszey, po
 złotych 4. Klasy drugiey, po złotych
 3. Klasy trzeciey, po złotych 2. — La-
 zarety, Szpitale, Plebanie Dyeczyi
 Wilenskiey, przy ktorýchby założone
 były Szkoły Parafialne, i sameż Szkol-
 ne przy Plebaniach Domy, uwolnione są
 od Podymnego.

5. Dochody z Starostw i Krolewsczyzn,
 według takiegoż iak w Koronie rozpo-
 rządzenia; to jest: z Kwarty sowitey,
 Kwadrupli, i Czynszu Emiteurycznego.

6. Czopowego i Szeleżnego płaci się
 dziesiąty grosz czystego zysku z propi-
 nacyi arendowney lub Dworskiey, po
 wszystkich ogólnie Miastach i Wsiach
 Dobr Stołowych, Krolewskich, Szla-
 checkich i Duchownych. W Miastach
 zaś Stołecznych, Woiewodztw, Xięstw,
 i Powiatow, gdzie Starostom i Woie-

wodom nie należy z browarney arendy dochód, Czopowe wybierane bywa podług Instruktarza przez Kommissyą Skarbową ułożonego.

7. Podatek na Karty do grania, od każdej talii Kart Francuskich, złotych 2. Kart Polskich, złoty 1.

8. Od wszystkich Młynow zbożowych w czwyejkoľwiek possessyi będących, płaci się: z Koła na wielkiej wodzie, po złotych 10. na średniej, po zł. 8. na małej, po zł. 6. na najmniejszey, po zł. 4. — W Wilnie od Koła, po zł. 16. — W Młynach wietrznych w całym Xięstwie Lit. od Kamienia po zł. 6.

9. Czyłsz z Miasteczek, których Magdeburgie prawem Roku 1776. są zniesione. *Czytaj Rozdział: O Stanie Mieyskim.*

10. Dochód Tabaczny dopiero Roku 1780. w W. Xięstwie Litewskim był przyjęty na mieysce podatku Procentowego od Summ Kapitałnych; który w Roku 1776. ustanowiony, że był dla Obywatelow uciążliwy, zniosła Rzeczpospolita ustawą Seymową Roku 1780. zalecając Skarbovey Litewskiej Kommissyi, ażeby fabrykę tabaczną iedną lub więcey, ile na odbyt i potrzebę Prowincyi dość będzie, w Litwie założyła; cenę i wagę tabaki iednostayną ustanowiła; Kon-

tra-

trakty dla Skarbu użyteczne zawarła; z Koronną Kommissyą znosiła się względem wzajemnego wyrobionych u siebie tabak odhytu i przeprowadzania; słowem wszystkie obowiązki dochodu tabacznego tyczące się, a Kommissyi Skarbowey Koronney przepisane, rościagały się i do Litewskiej.

Dochody z tych podatkovania rodzajów wynikały, Kommissya Skarbowa W. X. Lit. przez swoich Oficjalistów wybiera, i niemi szanuje, podług tychże samych opisów co i Koronna; arendowanie ich pod wszelkim pozorem zakazane jest Ustawą Roku 1776. Całkowite Skarbu Litewskiego dochody, biorąc miarę z wyznaczonych na tę Provincyę wydatków, powinnyby przecho-
dzić pięć milionów corocznie.

Jako dochodami publicznymi, tak i wydatkami zawiadują Kommissye Skarbowe. Prawidłem w tej mierze są dla nich Tabelle na Seymie Roku 1776. za powszechną Stanów Rzplitey zgodą ułożone, z tym mianowicie warunkiem, ażeby po opłaceniu wydatków gruntowych, a w nich pensyi Kommissarskich Skarbowych, należność Skarbowi Króla Jmci najpierwey płacona była; a potem z całkowitey dochodów massy w jednymże czasie Cywilne i Woyskowe wydatki, z tą tylko różnicą, że Woyskowe

Wydatki
Rzplitey.

na każdej racie *anticipative*, Cywilne zaś *accusive* wypłacane być powinny.

T A B E L L A

Wydatkow Rocznych Koron:

K R O L Ț M C.

Do Skarbu J.K.Mci - 2666666. gr. 20.

Rada Nieustaigca.

Na pensyę Marszałko-

wi, Konsyliarzom,

i Sekretarzom Rady

Nieustaigcey - - - 215000.

NB. Zasiadający w Radzie Biskupi, iako iuż dochodzący z Biskups. w opatrzeniu, i Ministrowie iako pensyonowani od Rzeczypospolitey, Pensyi Konsyliarskich nie biorą.

Na Offycyalistow, Su-

balternow, Kancel-

laryą, i inne potrze-

by Rady - - - 80000.

Departament Marszałkowski.

Marszałkowi W. Kor. - 60000.

Marszałkowi Nadwor-

nemu Kor. - - - 40000.

Na Chorągiew Wę-

gierską do Łaski na-

leżącą - - - 67461.

Na

Na Offycyalistow Marszałkowskich - 36000.

Departament Kanclerski.

Podkanclerzemu Kor: 40000.

NB. Wydatek ten powiększa się dwudziestą tysiącami, gdy Pieczęć Wielka jest w rękę Ministra Świeckiego, podług Konstytucyi Roku 1775. ale o tym Tabella R. 1776. nie wspomniała.

Departament Skarbowy.

Podskarbiemu W. Kor. - 60000.

Podskarb: Nadwor: Kor. - 32000.

Dziwiewięciu Kommissarzom Skarbowym,
i Instygatorowi Kor:
po dziesięć tysięcy 100000.

Na Offycyalistow Skarbowych - 100000.

Na Milicyą Skarbową 120000.

Na wydatki prawne,
i inne drobniejsze - 30000.

Na Konflagraty, alleviacye, cła wrócone
i decessa, pomiędzy
ktoremi jest Summa
rocznia za Luboml
70000. Rzewuski
Woiewodzinie Wo-
łyńskiemu - 200000.

Różne Expensa.

Na Szkołę Rycerską	200000.
Prezydentowi Trybunalskiemu	10000.
Marszałkowi Trybunalskiemu	20000.
Na fundusz umarzący długi Rzplitey	500000.
Na Posłów Zagranicznych, Gabinet, Tłomaczów, i Szkoły Orientalne	270000.
Na Sędziów Pogranicznych	50000.
Na naprawę Zamków Warszawskiego i Krakowskiego, i Pałacu Rzplitey	90000.
Marszałkowi Seymowemu	13333. gr. 10.
Sekretarzowi Seymowemu	3333. gr. 10.
Na Szpital Warszawski	25000.

Pensye, Rekompensy, Gratyfikacye.

Krolewiczom Polskim	
Xiążętom Saskim	178666. gr. 20.
Dla Sędziów Ziem: i Grodzk: Warszawskich żyjących tylko	10000.

Dla

Dla Pisarza Ziemsk:

Grodz: Warsz: za
wydawanie Extra-

ktow Konstytucyi - 10000.

Kraszewskiemu Gene-

rałowi Maiorowi - 20000.

NB. Pensya ta ustała w Roku 1782.

odkąd Starostwo Ulanowskie Expekta-
tywą sobie w Roku 1775. nadane, obiał
iuz w aktualną possessyą tenże Generał
Maior.

Mikułskiemu i Suk-

cessorom Bucowa - 6000.

Expens Extra - Ordynaryjna.

Na wydatki nadzwy-

czayne i nieprzewi-

dziane - 300000.

Woysko.

Ogulny wydatek na

Woysko - 6290000.

Summa ogulna ex-
pensy roczney w Kor. 11843461.



TABELLA

Wydatkow rocznych W.X. Lit.

K R O L Ɔ M C.

Dochodu Roczego - 1333333. gr. 10.

Woysko.

Ogulny wydatek na
 Woysko W. X. L. 2300000.

Departament Marszałkowski.

Marszałkowi W. Lit. 50000.

Marszałkowi Nadwor-
 nemu Lit: - - 40000.

Na Chorągiew Krucką
 do Łaski należącą - 28000.

Na Officyalistow Ła-
 ski do odkładania
 przez lat 6. na Seym
 przypadający w Litwie 6000.

Departament Kancleński.

Kanclerzowi W. Lit. - 60000.

Podkanclerzemu Lit. - 40000.

Pisarzowi Dekretowe-
 mu - - - 6000.

Departament Skarbowy.

Podskarbiemu W. Lit. 60000.

Podskarbiemu Nadw:
 Litewskiemu. - 40000.

Ośmi

Ośmiu Kommissarzom	
po 8. tysięcy . -	64000.
Skarbnemu W. X. Lit.	6000.
Regentom Ekonom: i	
Juridycz: po 4. tys: -	8000.
Sekretarzowi i Kassy-	
erowi po 4. tysiące -	8000.
Na dwóch Manuali-	
stow Kancellaryi -	2000.
Plenipotentowi do	
spraw Skarbowych -	2000.
Attendentowi tychże	
spraw - - -	1000.
Archiwiscie Aktow	
Skarbowych -	800.
Instygatorowi -	600.
Woznemu - - -	300.
Architektowi -	2000.
Na Milicyą Skarbową	45058. gr. 15.
Na drobne wydatki	10000.
Na Konflagraty, wro-	
cenie cel, i decessa	60000.

Różne Expensa.

Na Szkołę Rycerską w	
trzeciej części	100000.
Marszałkowi Trybu-	
nalskiemu -	20000.
Na umorzenie długow	
Rzplitey -	250000.
Instygatorowi W. Li-	
tewskiemu - -	6000.

Z 3

Na

Na Posłów Zagranicznych, Gabinet, Tłomaczów, i Szkoły Oryentalne -	100000.
Na naigęcie Pałacu dla Posła Rossyjskiego pod Sejm w Grodnie, odkłada się rocznie -	6000.
Na naprawę Zamku Grodzieńskiego -	10000.
Marszałkowi Sejmowemu w trzeciej części -	6666. gr. 20.
Pisarzowi Sądów Sejmowych rocznie -	6000.
Sekretarzowi Sejmowemu -	1666. gr. 20.
Na czyszczenie Rzek portowych, i kończenie kanału między Bugiem i Muchawcem -	60000.
Krolewiczom Polskim Xiążętom Saskim	89333. gr. 10.
Na Chorągiew Trybunalską -	20000.

Expens Extra-Ordynaryjna.

Na wydatki nadzwyczajne i nieprzewidziane, z ktorey

Sum-

Summy i Rada Nie-
ustająca z Kancel-
laryą swoją 30000.
wynoszącą, płacona
bywa - - 151241. gr. 20.

Summa ogólna
expensy roczney w Lit: 5000000.

NB. W Tabelli tej R. 1776. nie u-
mieszczone jeszcze dwie roczne pensye,
Wodzińskiemu Biskupowi Smoleńskiemu
20000. zł. a Komarzewskiemu Generał-
Maiorowi przy boku J. K. Mei amploio-
wanemu 6000. z Skarbu Litewskiego
naznaczone.

Dla szczupłości dochodów Skarbu pu-
blicznego, a i tych nie zawsze zupeł-
nie i punktualnie wnoszonych, z przy-
czyny nie doskonałej administracyi i tra-
fiających się w Kraiu zamieszek, czę-
sto Rzplita przymuszona była zadłużyć
się, iuż Woysku Narodowemu, iuż ro-
żnym Kredytorom, iuż funkcye i Urzę-
dy publiczne sprawującym. Obmysła-
no różne różnemi czasami sposoby dla
opłacenia takowych długów. Na Sey-
mie Roku 1768. Fundusz na umorzenie
niektorych prawem przyznanych wyzna-
czono; ale gdy dla pamiętnych w Kra-
iu rozruchow ustanowienie to do skutku
Z 4 przyiść

Długi
Rzplitey

prziść nie mogło, Konstytucya Roku 1775. naznaczyła Kommissyą Likwidacyjną, celem rozeznania czyichkolwiek do Skarbu Obojga Narodow pretensyi, uchylając wszelkie dawniejsze likwidacye. Kommissya ta z sześciu osob z Senatu, a z Stanu Rycerskiego po jednej osobie z każdego Woiewodztwa złożona, podług przepisanych w teyże Konstytucyi prawideł, zlecone sobie dzieło odprawowała przez pięć lat; a w Roku 1780. zupełnie dokonawszy i Protokół swoich dekretow, tudzież Registr wpisow tak pierwszey iako i drugiey Klasy długow za należące się od Rzeczypospolitey przyznanych, do Archivum Skarbu Koronnego oddawszy, uchyloną została na Seymie Roku 1780. z upewnieniem, że Kommissarzom, którzy około likwidacyi pracowali, grosz szesćdziesiąty od wszystkich długow Rzeczypospolitey przyznanych, tak w pierwszey, iako i w drugiej Klasie umieszczonych, punktualnie przez Kommissye Skarbowe wypłacany będzie.

Długi
Klasy I.

Długi te. iako się dopiero wspomniano, dzielą się na dwie Klasy. W pierwszey, oprócz dziewięciu milionow Królowi Jmci od Stanow Rzeczypospolitey przyznanych; oprócz pół-tora miliona woysku Koronnemu na umorzenie zobopolnych pretensyi między tymże

Woy-

Woyskiem i Obywatelami przysądzonego, i oprócz zlikwidowanych zaległych Cywilnych pensyi tylko Departamentowych; umieszczone są i inne już to na mocy Konstytucyi Roku 1776. już na fundamencie rezolucyi Rady Nieustającej, tak dalece, że cała długow Rzeczypospolitey massa w pierwszej Klassie wynosiła 15364578. gr. 16. den: 10. Delegaci do examinowania Kommissyi Likwidacyiney w Roku 1778. obiecywali Rzeczypospolitey, że dług ten przed dziesiątkiem lat miał być zupełnie zapłacony.

Co się tycze długow do drugiej Długi
Klasy II. Klassy regulowanych, z tych na sto kilka dziesiąt milionow do Rzeczypospolitey rozszczonych, Kommissya Likwidacyina rostrząsnąwszy wszystkie Pretensorow prawa, i Skarbow Rzeczypospolitey odwody, należec różnym osobom okazała tylko następującą Summę: w złocie czerwonych złotych 350. w talerach sztuk 1700. w monecie złot: 1142670. gr. 26. Summ tych należytość Rzeczypospolita wyrokiem Seymowym R. 1780. utwierdziwszy, i wypłacanie po zaspokoionych Klassy pierwszej długach Kommissyom Skarbowym zaleciwszy, inne wszelkie pretensye nieważnemi i niesprawiedliwemi przez Kommissyą Likwidacyiną uznane, wieczyście uchyliła, a odesłanym do

do siebie po rezolucyą Pretensorom sprawiedliwość uczynić przyobiecała. Jakoż zaraz tegoż Sevmu ustawą przyznano cztery miliony Xiążetom Radziwiłłom Woiewodzie Wileńskiemu, i Podkomorzemu W. Litewskiemu; a czterokroć sto tysięcy złotych Sukcessorom Hreorego Ogińskiego Hetmana Polnego Litewskiego. Pierwszym za dwa miliony nadano prawem dziedzicznym całą Ekonomią Wileńską, a na drugie dwa miliony, iako i na dług Ogińskich, obmyślić na bliskim Seymie sposob zaspokoienia przyobiecano.

Fundusz
na umor-
zenie
tych dłu-
gów.

Zleciwszy Rzplita obrachować długi swoje, obmyśliła razem stały Fundusz na ich umorzenie, postanowiwszy w Roku 1775. aby na ten koniec obracane były następujące Summy: 1. 500000. zł. corocznie z dochodów Skarbu Koronnego, 2. 250000. zł. z dochodów Skarbu W. X. Lit. 3. od Duchowieństwa Koronnego 600000. zł. *Summa Caritativi*. 4. od Duchowieństwa Prowincyi W. X. Lit. 100000. 5. z Starostw i wszelkich Krolewszczyzn w Koronie i w W. X. Lit. z prawa Emfiteutycznego czynsze, po odciągnięney pułtory Kwarty w Koronie, a Kwarte sowitey w Litwie. Summy te na Fundusz umarzający długi Rzplitey naznaczone, że w żadnym przypadku na insze wydatki być obracane

cane nie mogą *sub response* z osob i majątkow Kommissarzow zasiadających w Kommissyach Skarbowych, i że nie-mi rozrządzać Rada Nieustająca nie po-winna, obwarowały Konstytucye Roku 1775. i 1776.

Naznaczeni do tego Funduszu naprzód pierwszej Klasy Kredytorowie, odbierać będą corocznie w proporcyi do ilości funduszu, i summ sobie dłużnych, swo-ię należytość dopoty, dopoki zaspokoio-nemi zupełnie nie zostaną; toż dopiero po zapłaconych pierwszej Klasy dłuż-gach, drugiej Kredytorowie tymże *legis Talciat* sposobem, do odbierania na-leżytości sobie przyznanych, mieszczeni być mają.

Sposob o-
płatania.

Lubo zawsze do całej Rzeczypospo-litey należało rozrządzać dochodów pu-blicznych szafunkiem, atoli że między Seymem a Seymem trafiały się nieprze-yżrzane przypadki, wydatkow nieuchron-nie wymagające; zostawiano nieiaką summę do rozrządzenia Króla z Radą Senatu, podług zdarzającej się potrze-by, z obowiązkiem oddawania sprawy z niey rozporządzoney Stanom Rzeczypo-spolitey na Seymie. Po ustanowieniu Rady przy boku J. K. Mci Nieustają-cey, lubo wydatki dokładnie są w Ta-bellach wyszczególnione, wyznaczyła jednak Rzeczpospolita do iey szafunku

Expens
Extraor-
dynaryi-
na.

na

na expensa extraordinaryine Summę roczną 300000. z Korony, a z Litwy od 1512414 gr. 20. resztę, po zapłaceniu Rady i iey Kancellaryi.

ROZDZIAŁ XIX.

O Woysku Narodowym.

Dawniejsze Woysko Polskie.

LUbo od naydawniejszych czasow wojny z Sąsiadami wiedli Polacy, długo jednak nie trzymali ustawicznego żołnierza; ale obyczajem innych wtedy Narodow, osiadła po Ziemiach Szlachta, powinność bronienia Ojczyzny za swoją poczytując, i nazwiskiem Żołnierza albo Rycerza rodowitość swoją oznaczając, a za ćwiczenie i sztukę, odwagę do potrzeby przynosząc, ruszała przeciwko nieprzyjacielowi na rozkaz Panującego.

Długosz twierdzi, że jeszcze Ziemo-wit syn Piasta zamysłając o wyprawie przeciwko Niemcom, Węgrom, i Morawczykom, uczynił pewny co do wojska porządek, nakazał ćwiczenia żołnierskie, i wojskowych Urzędników naznaczył. Wszakże sprawiedliwicy po-

do-

dobno Bolesławowi Chrobremu przypisują pierwsze Ustaw niektórych Woyska tyczących się wprowadzenie. Krol bowiem ten powazenie tronowi, a Narodowi bezpieczeństwo chcąc ziednać, nie tylko milicyą Nadworną ustanowił dość liczną, aby w każdym przypadku nagłym mogła się nieprzyjacielowi zastawić; ale nadto wszystkim Obywatelom dał nieciaką postać Woyska Narodowego; wyznaczyszy ile iazdy miała przystawiac każdej Ziemi Szlachta, która zwyczajem dawnych Sarmatow z konia zawsze służyła; ile które Miasto piechoty, wozow naładowanych żywnością, i podwod czyli koni pod rozwożących ukazy Krolewskie; na Wieśniakow powinność była włożona, aby strzegącym Zamkow pogranicznych załogom żywności dostarczali. Woysku tak rozrządzonemu przepisał Bolesław pewne ćwiczenia i popisy, ażeby wprawnieysze było do służby i do potrzeby; postanowił różnych Urzędnikow, każdego powinności i porządek oznaczając. Nad żołnierstwem każdej Ziemi najwyższą Zwierzchność miał Woiewoda, a sam Krol nad całym woyskiem. Takim to ludem wojował i zwyciężał Chrobry, i następcy iego, poki Polska na kilka Xieństw podzieloną nie była. Wtedy bowiem słabsi w osobnych wy-

dzia-

działach Księstwa, i do wzajemnych zwad, i do obrony przeciwko nieprzyjacielowi, obcych żołnierzy, częstokroć zaciągali.

Statutem Kazimierza W. Roku 1347. wydanym, Żołnierze (*militēs*) dobra wolne prawem żołnierskim posiadający, powinni byli pewną zbroyną liczbę, posług ilości dochodów swoich, przystawiać na każdą przeciwko nieprzyjacielowi wyprawę; Panowie i Szlachta, (*Barones & Nobiles*) uzbrojeni na wojnę przybywać byli obowiązani, których jednak Król za granicę prowadzić nie miał, chyba za uproszeniem i za nadgodę. Sołtysom dobr Swieckich i Duchownych wojskową służyć, a nawet i samymże Duchownym dobra dziedziczne posiadającym, odprawiać z Królem wyprawy pod utratą dobr nakazano. Ludwik dobra Szlacheckie od wszelkich ciężarów uwolnił oprócz służby wojennej, którą że własnym kosztem Szlachta odprawiać miała, ostrzegł w Statucie swoim Władysław Jagiełło. Kazimierza Jagiellończyka Statut Roku 1475. nakazuje, aby wszyscy Swieccy i Duchowni podług miary majątków swoich żołnierską służyli; aby Miasta Krolewskie i Duchowne piechotę zbroyną podług taxy na nie włożonej przystawiały; a każdy iadący na wojnę żeby przy
wozie

wozie oprócz ludzi wozowych, miał iednego pieszego uzbroionego.

Obraz Wojska Narodowego, iakie było dawniejszych wiekow, pozostał się w Pospolitym Ruszeniu, którego i później używano w cięższych niebezpieczeństwach, gdy ich zwyczajnemi siłami nie można było oddalic, i mowi o nim prawo Roku 1768. że nakazane być nie może tylko mocą Seymu, i to iednomyslnością na Seymach wolnych.

Pospolite
Ruszenie.

Skoro Narod pod Kazimierzem Jagiellonczykiem otrzymał prawo, iż nie mógł być na wyprawę ruszony, tylko za dołożeniem się i dozwoleciem Stanow; skoro prawo to zostało potym kilkokrotnie stwierdzone i umocnione; każde Pospolitego Ruszenia zwołanie poprzedzać musiała zgoda powszechna Seymujących, a wprzód ieszcze naradzanie się Rycerstwa na Seymikach. Ze zwołanie to do praw Krolewskich należy, iużemy wyżej mowili. W Bez-Krolewiu atoli, gdyby tego potrzeba wymagała, może Prymas z Stanami wyprawę generalną naznaczyć. Uniwersały Krolewskie, nazwane *Wici*, że do kija wicią przywiązane bywają, rozsyłają po Wojewodztwach po trzykroć co cztery tygodnie iedne po drugich, pod pieczęcią Koronną, albo Litewską podług różności Prowincyi; dwoie *Wici* za iedne nie wychod-

chodzą, chyba że tego wyraźnie Seym dozwala.

Za trzeciemi Wiciami Rycerstwo rusza, popis naprzód przed Kasztelanem, a potym przed Woiewodą odprawia, i na miejsce od Krola wyznaczone ciągnie. Sposob okazywania, i Ustawy tak o porządku w ciągnięciu, iako Sądow przeciwko wykraczającym tyczące się, opisuje obszernie Konstytucya Roku 1621. do ktorey odwołują się wszystkie późniejsze. Nikt nie jest wolny od Pospolitego Ruszenia, chyba że kogo choroba albo prawo uwalnia. W czym Kanclerze, Senatorowie Rezydenci przy boku Krola, Ministrowie inisi i Urzędnicy niektorzy, tudzież Woiewodztwa pewne mają swoje szczegulne przywileie. Kara śmierci i dobr utrata czekała przedtym nieznaydującego się na powszechney wyprawie; późney ustanowiono, aby dobra tylko tracił, ktore na zapłatę Woysku obracaia. Litwa w pospolitym Ruszeniu nie wychodzi za Xięstwo swoje, ale się w granicach Prowincyi zostaje dla obrony Oyczyzny.

Zgromadziwszy się na miejsce wyznaczone Rycerstwo, ktorego liczba, iezeli wierzyć mamy Fredrowi, Starowolskiemu, i innym, przenosiła dawniey dwakroć sto tysięcy luda, idzie pod Kommandę samego Krola, bo z dawnych

cza-

czasow, kiedy ieszcze sami Krolowie na woynach hermanili, nie chce kogo innego słuchać. Minąwszy wyższe przykłady, Krolowie Zygmunt I. Zygmunt III. Michał, byli przytomni w polu, gdy się Rycerstwo ściagało Pospolitym Ruszeniem; lubo dla zaszczytów potym konieczności iść na nieprzyjaciela nie mogli. Krol Alexander lubo ciężko chorujący, kazał się do obozu zawieść, gdy się oświadczyli Szlachta. iż ciągnąc nie chcą, jeżeli Krol przytomnym nie będzie. Zygmuntowi Augustowi, iako świadczy Chwałkowski, napisał z Panów Ruskich jeden, posłyszawszy, że nie sam Krol ma hermanie Pospolitym Ruszeniem: „Osoby Krolewskiey na ocalenie wolności naszej potrzeba, a nie imienia tylko Krolewskiego. *Virum libertas nostra requirit, ut sit salva, non titulum Regis.*

Nie wolno Rycerstwa zgromadzonego rozdzielać, ale całe pod wodzą Krolewską idzie, albo pod Hetmanami w Bez-Krolewju. Zygmuntowi Augustowi na jeden raz pozwolono, aby jeżeli nieprzyjaciół kilką stronami uderzy, z jedną Rycerstwa częścią sam Krol poszedł, z drugą Hetmana W. wyprowadził. Nie bawi Pospolite Ruszenie iak dwa tygodnie, w którym czasie, gdy się nie zdarzy pora stoczenia bitwy z nieprzyjacielem,

Aa

wol-

wolno Rycerstwu do domow swoich powracać, nie inaczej jednak tylko za wiedzą i pozwoleniem własnego Woiewody. Za granicę nie można prowadzić Pospolitego Ruszenia, chyba za uproszeniem lub zapłatą. Władysław Jagiełło w takim razie po pięć grzywien każdemu płacic obiecał; co pod Zygmuntem Augustem tak objaśniono, żeby na to i zgoda powszechna Stanow zachodziła, i nad trzy Miesiące Rycerstwa w polu nie trzymano, i żeby po pięć grzywien dawnych każdemu iezdźcowi i piechotnemu wprzod wyliczono. Ale późniejszy Konstytucye zupełnie zabroniły wychodzić za granicę z pospolitym Ruszeniem.

Lubo zaś i późniejszych czasow wyprawa takowa często bywała uchwalona, rzadko atoli do skutku przychodziła. Po Roku 1621. i 1672. nie nastąpiło iey zwofanie. Bo Prymasa Olszowskiego postępek i prawom Krolewskim ubliżył; i pozny to był ratunek, gdyby był Krol Jan skuteczniey sam sobie nie poradził. Poznano aż nadto, iak mało dobrego spodziewac się można z takiej wyprawy, na którą zgromadzone mnostwo tłumem raczey iest, niżeli woyskiem, i ciężarem bardziey niż siłą; w którym ani cwiczenia, ani porządku, ani ładu, ani karnosci, ani posłuszenstwa nie masz;

masz; które na tak krótki czas sprowadzone, iakby to w dwóch tygodniach kończyły się wojny, częstokroć nic nie zrobiwszy, tylko że niezmiernie kosztą strwoniło, i własnemu Kraiowi więcej, niż nieprzyjacielowi szkody przyniosło, rozsypuie się; którego na koniec porażenie, gdyby kiedy nieszczęśliwie nastąpić miało, ostatnią przyniosłoby zgubę Ojczyźnie, iako żadnego już szrodka do poratowania się nie mającey.

Poznawali to mowię zdawna Przodkowie nasi i narzekali, że Polska będąc zewsząd tak potężnemi Sąsiadami otoczona, nie obmyślała stałej i pewniejszey przeciwko nim obrony, wołając raczey polegać na tak mało skutecznym, a tyle nieprzyzwoitości mającym szrodku. Jeszczeż dawniejszych czasow, poki fatalna wojowania sztuka tak udoskonaloną nie była; poki samym męstwem i odwagą dokazywano na wojnach; poki Szlachta Polska nie próżno nosiła Rycerzow imię; poki okazywania częste, i zabawy nawet wórzod pokoiu żołnierskie, utrzymywały w Obywatelach ducha Rycerskiego, sztukę wojenną i gotowość, a miłość swoiey Ojczyzny powszechną była w Narodzie cnotą; ieszcze nowię w ten czas można było więcej sobie z takiego żołnierza obiecywać. Ale skoro popisow, lu-

bo tylą prawami nakazanych, tak zaniechano, że ich żadne późniejsze Ustawy wskrzesić nie mogły; skoro Szlachta, lubo się po dawnemu Stanem Rycerskim nazywa, ćwiczenia Rycerskie porzuciła; skoro duch Rycerski, czy plagą jakąś na Narod, czy polityką czyjąś w Obywatelach osłabiał; a osobliwie skoro Mocarstwa wszystkie tak potężne i tak dobrze ćwiczone Woyska w pogotowiu zawsze trzymają; czyli Pospolitym Ruszeniem, mimo wrodzone Polakom przymioty bitności i odwagi, możnaby teraz wojować, niech każdy sądzi.

Żołnierz
Zaciągany.

Oprocz Pospolitego Ruszenia, używano i dawniej, zwłaszcza na większe wojny, żołnierza naieinnego, zaciągając już to Rodaków do służby nie obowiązanych, już Cudzoziemców. Tak Władysław Jagiełło na wojnie z Krzyżakami, oprocz Chorągwi Polskich 50. a Litewskich 40. miał naieinnych Sługów, Czechów, i Morawczyków; których jako bieglejszych w zakładaniu obozów i szykowaniu woyska, wołał zaciągnąć niż rodaków. Zwyczaj ten pozostał się od owego czasu, lubo potem w potrzebie więcej zaciągano swoich, niżeli obcych. Pod Panowaniem Kazimierza Jagiełłonczyka, gdy wojna także z Krzyżakami o poddanie się Prus Polak-

Polakom nie ustawała, Polacy na Zieździe Piotrkowskim Roku 1464. zamiast Pospolitego Ruszenia, które w Roku ostatnim wiele zniszczenia w Kraiu uczyniło, złożyli raczey pieniądze na służebnego żołnierza.

Tak te, iak w późniejszych czasach czynione zaciągi, bywały tylko na sam przypadek wojny lub niebezpieczeństwa. Gotowego zaś Woyska, lubo o nim kilkokrotnie radzono, i potrzeba jego konieczna uznawana była, przez długi czas nie postanowiono. Zygmunt I. na Zieździe Krakowskim Roku 1527. narzeka, że lubo Rzeczpospolita ustawicznych ma nieprzyjaciół, iednakże losem iakimś dla niej nieszczęśliwym, dotąd nie opatrzyła stałej i wczesney obrony, o której gdy corocznie naradzać się iest przymuszona, Kraj tym czasem coraz więcej szkodzi. Wszakże i wtedy, i w Roku 1544. poczynione od Stanow rozporządzenia, czasowe tylko były i do okoliczności stosowały się, a względem utrzymywania gotowego zawsze żołnierza nic nie stało.

Pod Zygmuntem Augustem R. 1562. na ustawiczną straż granic Rzeczypospolitey postanowiono żołnierza Kwartianym nazwanego, że z Kwarty, czyli czwartej części dochodów wszelkiego imienia dobr Krolewskich miał być pła-

cony. Jak wielka była tego żołnierza liczba, nie można dostatecznie wiedzieć; pomnażała się, gdy podwoyną, a czasem i potroyną Kwartę wybierano; nie przyczyniać tej milicyi żadnemi nowemi dodatkami, przyrzekali w swoich umowach Krolowie, poczynszy od Władysława IV. Co samo ieszcze i August III. poprzysiągł, lubo iuż Woyska liczba ustanowioną była R. 1717. Oprocz Kwartianego żołnierza nie dość licznego, aby mógł sam wszystkim niebezpieczeństwom wydołać; zaciągano innych, którym zapłatę Seym obmyślał, i których część, chociaż po skonczoney wojnie, zatrzymywano za pozwoleniem Stanow.

Zwyczaiem innych Narodow Woysko Polskie składało się z Jazdy i Piechoty. Konna służba zawsze była u Polaków zacniejsza, i sami ją Szlachta czynili, zkąd w Jeździe wszystkę moc woyska pokładano. Dzieliła się na Usarow i Pancernych. Kozackie Pułki na Ukrainie od Krola Stefana rozporządzone, były także gotowem na wszystkie potrzeby Rzpłitey posiłkiem. Procz tego iak w Polskim tak Litewskim Woysku bywała Jazda sposobem Niemieckim ubrana i uzbroiona, którą nazywano Raytarami i Dragonami. W Litwie ieszcze i Tatarzy, ktorzy tam za Witolda W.

Xią-

Xiążecia osiedli, iezdną służbę czynili pod Rotmistrzami swoiemi.

Krol Stefan widząc zaniedbaną pieszą służbę, a chcąc ją polepszyć, nie tylko Niemców i Węgrów do piechoty zaciągał, ale nad to postanowił za zgodą Stanów w Roku 1578. ażeby Miasta, Miasteczka, i Wsie Krolewskie z pewney Łanow liczby iednego pieszego przystawiały, z kąd ta piechota Łanową nazywała się. Zygmunt III. potwierdzając ustanowienie Stefana, naznaczył w Roku 1590. aby od dwudziestu Kmiecici dobr Krolewskich, ieden pacholek dobry, sposobny, i serdeczny, z bronią i dobrze odziano był wyprawiany. Świadczy tegoż Roku Konstytucya, że wybrancow tych bywało pod Krolew Stefanem do kilku tysięcy w samey Koronie; bo w Litwie dopiero w Roku 1620. na wojnę przeciwko Turkom są postanowieni. Pod tymże Krolew dwieście piechoty na ustawiczną straż do Kamieńca zaciągniono.

Ile ktorego czasu było Woyska służebnego w Polsce, nie można mieć pewności, już to, że Ustawy Seymowe częstokroć nie brały skutku, już że *Scripta ad alacrum*, ktoremi nayczęściey liczbę żołnierza przepisywano, do Konstytucyi nie wchodziły. W Dzieciopisach iednak czytamy, że pod Zygmun-

Liczba
Woyska.

tem III. było na wojnie Moskiewskiej do trzydziestu tysięcy ludzi najemnego; na Tureckiej trzydzieści pięć tysięcy, prócz Kozaków, i Chorągwi, które własnym kosztem Panowie Polscy przystawili. (c) Za Jana Kazimierza, można miarkować z wielości i różnaitości podatkow, że musiało być znaczne Woy-sko,

(c) Dawni Panowie i Biskupi Polscy w dostatki obfici, a Oycyznę swoją kochający, nie tylko się nie uchylali nigdy od ciężarów publicznych, ale i owszem poczytywali za najpiękniejsze bogactw użycie, zastępować własnym kosztem potrzeby Rzplitey w ciężkich przygodach. Trzymywali oni znaczne Nadworne milicye, nie na uciemiężanie słabszych Obywatelów, nie na wzniecanie domowych rozruchów, nie na tamowanie sprawiedliwości i Sądów, naostatek nie na próżnego przepychu okazywanie; ale żeby dworskiemi zaciągami bronili w nagłych niebezpieczeństwach Królów i Ziomeków swoich. Ta była w ten czas nayszlachetniejsza emulacya, aby się uprzedzać w przysługach ku Oyczyźnie. Są zapisane w Dziejach Narodowych ku nieśmiertelnej sławie imiona tych zacnych Domów, które samemi Nadwornemi Chorągwiemi tylekroć Oyczystych granic obroniły, same bez sił Rzplitey walczyły z nieprzyjacielem, albo zastępując Kraiowego żołnierza szczupłość, razem współ-Obywatelów od większych podatkowania ciężarów ochraniały. Józef pod Zygmantem III. Janem Kazimierzem, i Janem III. znajdujemy takiego patryotyzmu przykłady.

sko, ile na tyle, iak wtedy Rzeczpospolita miała nieprzyjaciół. Pod Janem III. z przyczyny Tureckiey wojny uchwalono podatki na sto tysięcy żołnierza. Siły te na wojnę tylko wystawiane, zmniejszano zawsze, skoro potrzeba ich ustała, tak dalece, że w Roku 1699. nie tylko Pułki Kozackie zwinięto, iako po Karłowickim Traktacie już niepotrzebne, a Obywatelom Woiewodztw Ruskich uciążliwe; ale nad to liczbę Kraiowego Woyska w Koronie do szesnastu, w Litwie do ośmiu tysięcy określono.

W krotce atoli potym gdy zaczepiony od Augusta II. Karol XII. w Polskę wkroczył, pomnożono na Seymie Lubelskim Roku 1703. Woyska Kraiowego do 53. tysięcy, ktorego trzecią część Litwa, a dwie Korona przystawić miała; na tego żołnierza Piotr W. obowiąztał się Traktatem Narewskim R. 1704. zawartym, płacic corocznie dwakroć sto tysięcy rublow, aż do zakończenia wojny Szwedzkiej. Na koniec po zaspokojoney Konfederacyi Tarnogrodzkiej nowe nastąpiło Woyska Rzeczypospolitey rozporządzenie; Chorągwie niektóre dawne i Regimenta zwinięto, innym na Autorament Polski i Cudzoziemski podzielonym, nową służbę przypowiedziano, zapłatę opatrzone, po Woiewodztwach

dziwach i Ziemiach lokacyą wyznaczono, a całkowitego Woyska liczbę w Koronie do ośmnastu, w Litwie do sześciu tysięcy opisano.

Wszakże ani tak szczupła liczba nie była w zupełności utrzymywana; ale przez nierząd, zamieszkania domowe, i inne okoliczności, aktualny Stan Woyska ledwie nie połową był mniejszy od tego, które Rzeczpospolita przepisała, a które Obywatele płacili. Za przeszłego Panowania radzono kilkokrotnie o pomniejszeniu Woyska, ale dla zrywanych Sejmów, materia ta nigdy do skutku przyjść nie mogła. Ustanowione w Roku 1764. Woyskowe Kommissye, a potem Departament Woyskowy w Radzie, który na miejsce ich nastąpił, wprowadzając do Woyska porządek, karność, i doskonalsze ćwiczenie, podopełniały, ile można było wystarczyć z wyznaczonych od Rzeczypospolitey dochodów, Chorągwie, Pułki, i Regimenta, że podług Opisu Roku 1776. i Rezolucyi Rady, powinno być aktualnego Woyska w Koronie głów 12439. w Litwie 4770. do ktorey liczby brakowało w R. 1780. podług okazanej Stanom Sejmickim likwidacyi, w Koronie głów 312. w Litwie 255. Tegoż Roku Konstytucya pozostała Skarbu Koronnego superatę obrociła na pomnożenie każdej Chorągwi Pan-

Pancerney czterema głowami, a Garnizonu Kamienieckiego dwoma set Ge-meynami, obiecując dalsze superaty Skarbowe. podobnież na powiększenie Woyska obracać z pierwszeństwem dla Kawaleryi Narodowej, skoro dwa ba-taliony garnizonowe Kamieńca Podol-skiego dopełnione zostaną.

Rozdział, rozporządzenie, i stan Woy-ska Obojga Narodow, tak iezdneho, iak i pieszego, z liczbą oraz ludzi w ka-żdym Korpusie znajdujących się, iest następujący:

WOYSKO KORONNE.

J A Z D A.

24.	Chorągwi Brygady Wielko-Polskiey	- - -	737.
24.	Chorągwi Brygady I. Ukra- ińskiej	- - -	737.
24.	Chorągwi Brygady II. Ukra- ińskiej	- - -	737.
12.	Chorągwi Puł-Brygady III. Ukraińskiej	- - -	369.
12.	Chorągwi Puł-Brygady Ma- ło-Polskiey	- - -	369.
	Pułk Międzyńskiego Gen: Insp:		
	Kawal: Kor.	- - -	390.
	Pułk Byszewskiego Gen: Maiora		390.
	Gwardya Konna	- - -	426.
	Regiment Buławy W.	- - -	257.
	Re-		

Regiment Buławy Polney	-	257
Regiment Kozłowskiego Gen:		
Maiora	- . -	257.

Summa Jazdy - 4926.

P I E C H O T A.

Korpus Artylleryi	- - -	397.
Inżynierowie	- - -	12.
Batalion Fizylierow	- - -	418.
Gwardya Piesza	- - -	1539.
Chorągiew Węgierska Buł: W.		72.
Chorągiew Węgierska Buł: Pol:		72.
Regiment pod Imieniem Królowy		467.
Regim: pod Imieniem Królewicza		467.
Regiment Buławy W.	- -	467.
Regiment Buławy Polney	-	547.
Regiment Książęcia Franciszka		
Sułkowskiego	- -	353.
Regiment Potockiego Starosty		
Szczzerzeckiego	- -	353.
Regiment Czapskiego Generała		
Lieutenanta	- - -	353.
Reg: Raczyńskiego Gen: Maiora		353.
Reg: Ordynacyi Rydzyskiej		353.
Reg: de Witte Pułkownika	-	413.
Reg: Xcia Ponńskiego Gene-		
rała Maiora	- - -	413.
Reg: Ordynacyi Ostrogskiej	-	437.

Summa Piechoty 7486.

WOY-

WÓYSKO LITEWSKIE.

J A Z D A.

Brygada Hussarska	-	-	478.
Brygada Petyhorska	-	-	478.
Gwardya konna	-	-	318.
Pułk Baranowskiego	-	-	374.
Pułk Jeleńskiego	-	-	150.
Pułk Romanowskiego	-	-	150.
Pułk Gorycza	-	-	327.
Pułk Bielaka	-	-	395.

Summa Jazdy - 2670.

P I E C H O T A.

Artyllerya	-	-	-	125.
Gwardya piesza	-	-	-	609.
Regiment pierwszy	-	-	-	220.
Regiment drugi	-	-	-	220.
Regiment trzeci	-	-	-	220.
Regiment czwarty	-	-	-	220.
Regiment piąty	-	-	-	171.
Regiment szosty	-	-	-	110.
Chorągiew Janczarska	-	-	-	100.
Chorągiew Grenadyerska	-	-	-	80.

Summa Piechoty 2075.

NB. W liczbie tej nie jest umieszczona Nadworna J. K. Mci Milicya, prawem Roku 1775. do dwóch tysięcy po-

ZWO-

zwolona, a Roku 1776. równo z Komputowemi za woysko Rzeczypospolitey poczytana, o czym iuż się wyżej mówiło.

Płaca
Wojska.

Niżeli w Roku 1717. opatrzone dla Woysk Oboyga Narodow stałą i niezawodną płacę, dawniey przez dochodow publicznych niepewność, podatkow od Seymu tylko do Seymu trwających stanowienie, i nierządną Skarbu administracyą, trafiało się często, że dopiero wtedy o sposobach zapłacenia Woyska myślano, kiedy to nad zaległe zasługi nie nowe służyć poczyniło. A że albo przy zerwaniu Seymu podatek nie był ustanowiony, albo też tak skąpo zebrany że na potrzeby nie wystarczał, Rzeczpospolita coraz bardziey dłużyla się Woysku, które iako bezpłatne, niekarnym stawało się dla Wodzow', nieznosnym dla Obywatelow; którzy wiecey prawie bali się Narodowych, niżeli nieprzyjaciela. Ani powściągnąc swawolnego żołnierstwa mogły surowe i rozliczne o karności woyskowej prawa; zapominano o nich; a zawod wysłużoney płacy zdawał się wymawiać poniekąd te bezprawia. Coż dopiero mówić o Związkach, które Woysko, wybiwszy się z pod władzy Hetmanow swoich, dla wymuszenia należącego sobie żołdu czyniło: Były te zaiste rozwolnieniem służby, ru-
iną

iną Kraju, zniewagą praw i Kraiowej Zwierzchności, a u postronnych wstydem i ochydą dla Narodu. Związkowi albowiem iakby w niep.zywiejskim Kraiu pieniądze i żywnosc wybierali, z Krolem i Rzplita iakby z równemi traktowali, ani związku odstąpić chcieli, poki albo zaspokoieni, albo ufagodzeni nie byli. Wiadome są takich Związków przykłady pod panowaniem Zygmunta III. Jana Kazimierza, i po śmierci Jana III. Wznawiały się te zawsze, mimo ponawianą dawniejszych praw surowosc, bo płacy punktualney nigdy nie było, a grzeszący zawsze utali w amnestyą.

Odięta przyczynę i pozór bezprawiom tym Konstytucya wspomniana R. 1717. oznaczywszy gatunki podatkow, z których każda część Woyska miała swoją płacę nie zawodnie odbierać. Teraz iako wszystkiemi dochodami i wydatkami Rzplitey Kommissye Skarbowe zawiadują, tak też płacą Woysko podług rozporządzenia przez Radę Nieust. uczynionego, Summy 6,200,000. w Koronie, a 2,300,000. w Litwie na zapłatę Woyska Konstytucyą Roku 1776. wyznaczoney. Z Summ tych odchodzi na Sztab Generalny, Oficyalistow, i insze potrzeby 410,000. w Koronie, a w Litwie

twie 260,000. tym sposobem rozporządzone:

W K O R O N I E.

Hetmanowi W.	-	-	60,000.
Hetmanowi Polnemu	-	-	40,000.
Pisarzowi Polnemu	-	-	20,000.
Generałowi Artylleryi	-	-	30,000.
2. Gener: Inspektorom po			
20,000. zł.	-	-	40,000.
Strażnikowi Polnemu	-	-	8,000.
Oboźnemu Polnemu	-	-	6,000.
2. Gener: Lieutenantom po			
18,000. zł.	-	-	36,000.
4. Gener: Maiorom po 12,000.			48,000.
4. Adiutantom Hetmańskim			
po 3000. zł.	-	-	12,000.
2. Buńczuczny po 3000.			6,000.
Na utrzymanie Fortęcy Kamienca	-	-	12,000.
Gaży Kommendantowi Kamienca	-	-	6,000.
Na Inwalidow	-	-	50,000.

NB. Żeby wysłużeni żołnierze, albo przez przypadki różne, prace wojskowe, i kalectwo do dalszej służby nie zdolni, bez nadrody i sposobu do życia zostawieni nie byli, a zachęcenie w Narodzie do Stanu żołnierskiego nie ginęło; postanowiła Konstytucya R. 1780. przysłać do Kassy Inwalidow drugie pię-

dziesiąt.

dziesiąt tysięcy z Superat Skarbowych ; do ktorey to całkowitey stu tysięcy Summy przykładać się trzecią częścią powinien Skarb W. X. Lit. ponieważ Fundusz ten dla Woysk Oboyg Narodow ies: założony.

Pisarzowi Woyskowemu - 10,000.

NB. Mieli Pisarze Woyskowi w Kommissyach *votum consultivum* zawsze , a gdyby kompletu Kommissarzow nie było , *decisivum*. Konstytucya Roku 1776. będącego aktualnie Pisarza , iako też Regenta , Audytora Generalnego , i Instygatora , przy dawniejszych prawach i pensyach w Departamencie Woyskowym zostawiła. Teraz Pisarze Woyskowi zawsze *cum voto decisivo* w Departamencie zasiadają , iako mowi Konstytucya Roku 1780.

Regentowi Woyskowemu - 7,000.

Puśkownikowi do Kart Geograficznych . . . - 3,000.

Audytorowi . . . - 3,000.

Adiutantowi . . . - 3,500.

Instygatorowi . . . - 2,000.

2. Woźnym po 450. zł. - 900.

Na drobne wydatki . . . - 1,600.

NB. Konstytucya Roku 1780. potoczne expensa Woyskowe w Departamencie Woyskowym , naznaczeniem trzydziestu tysięcy zł. umiarkowała.

W W. X. LITEWSKIM.

Hetmanowi W.	- - -	60,000.
Hetmanowi Polnemu	- - -	40,000.
Pisarzowi Polnemu	- - -	15,000.
Strażnikowi W.	- - -	14,000.
Generałowi-Inspektorowi	- - -	12,000.
Strażnikowi Polnemu	- - -	6,000.
Obożnemu Polnemu	- - -	4,000.
Generałowi - Lieutenantowi	- - -	12,000.
2. Gener: Maiorom po	10,000.	20,000.
4. Adiutantom Hetmańskim po		
3,000. zł.	- - -	12,000.
2. Bunczucznym po	3,000. zł.	6,000.
Stanowniczemu	- - -	2,000.
Sędziemu Woyskowemu	- - -	2,000.
Pisarzowi Woyskowemu	- - -	9,000.
Regentowi Woyskowemu	- - -	2,500.
Audytorowi	- - -	2,500.
Na Inwalidy i drobną expens		14,000.

NB. O Inwalidach czytay powyżey.

Rząd
Woyska.

Od naydawniejszych czasow władali Woyskami Krolowie, albo wyznaczeni od nich Hetmani przedtym docześni, potym rownie iak wszystkie inne Urzędy, dożywotni. Skoro Rzeczypospolita poczęła utrzymywać gotowego żołnierza, rząd iego, Sądy, i Ordynanse, należały zupełnie do Hetmanow, ktorych władza lubo obszerna, żeby ani Rzeczypospolitey szkodliwą, ani Oby-
wa-

watelom uciążliwą być nie mogła, prze-
zornie opisana była przysięgą i prawa-
mi. Na woynach, jeżeli Krol sam nie
znaydował się, oni także, z przydaną od
Seymu radą, Woysko na nieprzyjaciela
wiedli, i wszystko według potrzeby i
dobra Rzeczypospolitey czynili. W ro-
ku 1764. ustanowiono Kommissye Woy-
skowe, z ktoremi wspólnie władzę nad
Woyskiem Hetmani sprawowali do ro-
ku 1776. w którym władza ta na Radę
Nieustającą i Departament w niey
Woyskowy prawie zupełnie jest przela-
na; o czym już się wyżej wspomniało.

Założenie Szkoły Rycerskiej, w kto-
reyby Szlachecka młodzież woyskowe i
inne wolnym Obywatelom przyzwoite
brała ćwiczenia, było zdawna i od Na-
rodu żądane, i od Krolow obiecywane.
Nayiasn: STANISŁAW AUGUST, ia-
ko się Paktami swoimi obowiązał, tak
zaraz po Koronacyi uskutkował zbawien-
ne to postanowienie, utwarzając Kade-
tow Korpus, który do tych czas pod
Kommendą i Rządem Xiążęcia Adama
Czartoryskiego Generała Ziem Podol-
skich zostaje. Stany Rzeczypospolitey
oświadczywszy Krolowi Jmci nieśmier-
telną wdzięczność za wydane znaczne
koszta na początkowy tej Szkoły za-
kład, chciały jeszcze rozciągnąć ku po-
zney potomności Założyciela pamięć,

Szkoła
Rycerska.

stanowiąc na Seymie Roku 1766. ażeby na wszelkich Korpusie Kadeckiego znakach żołnierskich i rysztrunkach litery wyrażające Króla Jmci Panującego imię, wiecznemi czasy odmieniane nie były.

Na utrzymywanie Szkoły Rycerskiej ulokowanej w Pałacu dawniej Kazimierzowskiem zwanym, a przez Rzeczpospolitą kupionym, naznaczyły były Stany 600,000. rocznego dochodu; ale ten w Roku 1776. do połowy został zmniejszony. Prowincya W. X. Lit. iako się trzecia część do tey Summy przykłada; tak też obwarowała sobie na Seymie Roku 1778. ażeby trzecia część Kadetów z iey młodzieży była złożona, co potwierdzaąc Konstytucya R. 1780. postanowiła, ażeby z wszystkich trzech Prowincyi równa była Kadetów liczba z Szlachty starożytney Polskiej umieszczona; żeby odtąd Officyerowie w Korpusie byli Szlachta Polscy; żeby przychodzący młodzi w roku osmym nad lat dziewięć, a w roku dwunastym nad lat sześć w Korpusie nie bawili; żony należące Szkole Rycerskiej summy płacone były z poczynającą się ratą, iak Woysku; na koniec, żeby podług dawniej przyiitych i wykonywanych Ustaw, Korpus Kadecki z dochodów swoich wszystkich rachował się przez Kwatermistrza Departamentowi Woy-

Woyskowemu, a ten żeby sprawę zdawał Stanom Rzplitey na Seymie.

Polska i Litwa żadnych Fortec nie mają, oprocz Gdańska, który twierdze swoje własnym kosztem i własney obro- nie winien; i Kamieńca Podolskiego, który nazywano dawniey przedmurzem Chrześciaństwa. Gdy Forteca ta pod Panowaniem Krola Michała po krotkim oblężeniu przez Turkow wziętą była; Jan III. nie mogąc iey odzyskać, wy- stawił na obronę granic, Zamek Oko- pami S. Troycy nazwany. Na Seymie Konwokacyinym R. 1764. wyznaczyła Rzplita na opatrzenie Kamieńca i Oko- pow tych, (Okopy S. Troycy zostaią teraz pod panowaniem Austryackim) 30,000. złotych. Ale do ulepszenia Kamienieckiey Fortecy najznaczniey kilkokrotnie przyczynił się Krol Jmć panuiący, który także Ludwisarnia wła- snym kosztem wystawił, i Arsenał War- szawski Armatami w obfitości opatrzył. Konst: R. 1780. na dalsze utrzymanie Ludwisarni dotąd kosztem J. K. Mci o- patrywanej, 30 000. zł. i drugą podobną Summę na fabrykę broni ręczney tym czasem wyznaczyła.

K O N I E C.

Do

*Do Rozdziału VI. O Krolu ,
pod Artykułem : Prawa Kro-
lewskie, przyday :*

Jeszcze do praw Krolewskich należy ,
wyznaczać Kuratorów Osobom nie mo-
gącym się rządzić. Prawo to , Konstytu-
tucya Roku 1638. tak objaśnia , że Ku-
ratorye z Kancellaryi Krolewskich wy-
chodząc nie powinny na *mente captos* ;
poki z inkwizycyi wyprowadzonych przez
pewne Delegaty , (których Krol nazna-
cza z Senatu , z Urzędników Ziemskich ,
lub innych Obywatelów Stanu Rycer-
skiego tczyż Ziemi , w ktorey zostaje z
dobrami swoimi ten , na ktorego Kura-
torya wyiednywana będzie) nie okaże
się dowodnie , iż odszedł od rozumu ,
rządzić sobą ani majątkiem swoim nie
może , i prawdziwie Kuratoryi potrze-
buie. Po takim dowodnym okazaniu ,
Kuratorye wychodzą zawsze z warunkiem
prawa dla bliższych chorego Krewnych.

*Na Karcie 36. wierszu 15. zamiast : nayda-
wniey podobno , czytay : nie dawniey
podobno od Swieckich.*

*Na Karcie 229. wierszu 8. czytay : Poiockie
w Uszaczu.*

M A T E R Y E

R O Z D Z I A Ł O W

T O M U I.

ROZDZ: I. O Prawie Politycznym Narodowym ogólnie &c.

Prawo Kraiowe Polityczne	na karcie	1.
Zamiar Dzieła		2.
Zrząd Prawa Politycznego Polskiego		3.
Statuta i Konstytucye		4.
Pacta Conventa		9.

ROZDZ: II. O Prowincyach Krolestwa Polskiego &c.

Podział Polityczny Krolestwa		12.
Wielka - Polska		13.
Mała - Polska		16.
Litwa		18.
Xieństwo Kurlandzkie		19.
Kraie odpadłe. 1. Od Sciany Austrjackiey		24.
- 2. Od Sciany Pruskiey		28.
- 3. Od Sciany Rossyiskiey		32.
- 3. Od Sciany Tureckiey		34.

ROZDZ: III. O Rzadzie Krolestwa Polskiego &c.

Dawny Rząd Monarchiczny		35.
Początek i wzrost powagi Senatu		36.
- powagi Stanu Rycerskiego		39.
Bb 4	ROZDZ:	



ROZDZ: IV. O Prawach Kardynalnych Krole-
stwa Polskiego - - - 42.

ROZDZ: V. O Materjach Status - - - 69.

ROZDZ: VI. O Krolu, Jego Prerogatywach &c.

Kiedy Krol bywa obierany - - - 88.

Kandydat do Tronu - - - 89.

Kto ma Prawo obierać Krola - - - 90.

Mieysce obierania - - - 91.

Porządek Elekcyi - - - 92.

Koronacya Krola - - - 96.

Prawa Krolewskie - - - 98.

Tytuły Krolewskie - - - 109.

Dochody Krolewskie - - - *Tamże.*

Powinności Krola - - - 116.

ROZDZ: VII. O Krolow, Potomstwie Krola,
Krewnych Krolewskich.

Krolowa - - - 120.

Potomstwo Krolewskie - - - 128.

Krewni Krolewscy - - - 131.

ROZDZ: VIII. O Senacie Narodu Polskiego w
ogólności.

Dawna Rada Krolewska - - - 134.

Wladza iey - - - *Tamże.*

Rada Senatu późniejsza - - - 135.

Senatorowie Rezydenci - - - 136.

Senat dzisiejszy - - - 138.

Porządek Senatorow i Ministrow - - - 142.

ROZDZ: IX. O Biskupach, Woiewodach, Ka-
sztelanach.

Arcy-Biskup Gniezniński - - - 150.

Biskup Krakowski - - - 156.

Kujawski, Wileński, Poznański - - - 157.



Plocki, Łucki, Zmudzki, Chełmski, Kiiowski, Kamieniecki, Inflantski	- -	158.
Smoleński	- - - -	159.
Kasztelan Krakowski	- -	Tamże.
Woiewodowie	- - - -	Tamże.
Kasztelanowie	- - - -	163.

ROZDZ: X. O Ministrach Rzplitey.

Marszałkowie Wielcy i Nadworni	-	169.
Hetmani Wielcy i Polni	- -	175.
Kanczerze i Podkanczerze	- -	178.
Podskarbiowie Wielcy i Nadworni	-	183.

ROZDZ: XI. O Stanie Rycerskim.

Szlachcic, albo Ziemianin, Obywatel	-	186.
Przywileie Szlachty	- - -	187.
Utrata Szlachectwa	- - -	190.
Wywód Szlachectwa	- - -	192.
Stan Rycerski	- - -	193.

ROZDZ: XII. O Urzędach Stanu Rycerskiego.

Urzędnicy Wielcy i Nadworni	-	194.
Sekretarze WW.	- - -	196.
Referendarze, Podkomorzowie WW.	-	197.
Pisarze WW.	- - -	198.
Chorążowie WW. i Nadworni, Miecznikowie, Koniuszowie, Podkoniuszowie, &c.	-	199.
Pisarze Polni, Strażnicy, Oboźni	-	200.
Generałowie Artylleryi	- - -	201.
Generałowie-Inspektorowie, Instygatorowie	-	202.
Kustosz Koronny	- - -	203.
Regenci Kancellaryi	- - -	204.
Urzędy Ziemskie w Koronie	-	Tamże.
Urzędy Ziemskie w W. X. Lit.	-	211.

ROZDZ: XIII. O Starostwach i Krolewsczyznach.

Początek Starostw	- - -	214.
Chleb		



Chleb wzięciony	-	-	-	215.
General Wielko-Polski	-	-	-	216.
General Mało-Polski, Gen: Podolski	-	-	-	217.
Szafliniek Starostw	-	-	-	218.
Rosporządzenie Starostw w Roku 1775.	-	-	-	220.

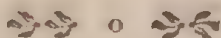
ROZDZ: XIV. O Sejmikach.

Początek Sejmików	-	-	-	225.
Mieysca Sejmików Poselskich i liczb Po-	-	-	-	227.
słów	-	-	-	227.
Zwoływanie Sejmików	-	-	-	229.
Senatorów powinność względem Sejmików	-	-	-	231.
Głos mający na Sejmiku	-	-	-	Tamże.
Porządek Sejmikowania	-	-	-	233.
Bezpieczeństwo Sejmików	-	-	-	235.
Sejmiki Generalne	-	-	-	238.
Instrukcyje dla Posłów	-	-	-	239.
Sejmiki Relacyjne	-	-	-	241.
Sejmiki Deputackie	-	-	-	243.
Sejmiki Gospodarskie i Elekcyjne Urzędow Ziem-	-	-	-	246.
skich	-	-	-	246.

ROZDZ: XV. O Sejmach.

Początek Sejmów	-	-	-	248.
Czas składania Sejmów	-	-	-	249.
Czas trwania Sejmów	-	-	-	250.
Mieysce Sejmów	-	-	-	251.
Wieloraki Sejmy	-	-	-	253.
Osoby Sejmujące: KROL	-	-	-	Tamże.
Senatorowie i Posłowie	-	-	-	255.
Porządek Sejmowania	-	-	-	256.
Zarządy	-	-	-	257.
Rugi	-	-	-	258.
Obranie Marszałka	-	-	-	Tamże.
Kiedy nastął Marszałek Sejmowy	-	-	-	259.
Sposob obierania	-	-	-	260.
Przysięga Marszałka	-	-	-	Tamże.

Se-



Sekretarz Seymowy	261.
Dalsze obrządki Seymu	262.
Złączenie Izb	263.
Obieranie Rady i Kommissarzow	<i>Tamże.</i>
Rozłączonych Izb działania	266.
Złączenie Izb ostatnie	268.
Seymy Extra-Ordynaryjne	269.
Seymy Konwokacyjne	<i>Tamże.</i>
Seymy Elekcyjne Krolow	271.
Seymy Koronacyjne	<i>Tamże.</i>
Trwanie Sessyi Seymowych	273.
Sessye Prowincjonalne	<i>Tamże.</i>
<i>Scripta ad Archivum</i>	274.
Nagroda Marszałka Seymowego	<i>Tamże.</i>
Nagroda Sekretarza Seymowego &c.	275.
Drukowanie Konstytucyi	276.
Arbitrowie	<i>Tamże.</i>

ROZDZ. XVI. O Radzie Nieustającej.

Osoby składające Radę Nieustającą	279.
Kandydaci do Rady	280.
Sposób obierania	281.
Przysięga Konsyliarzów Rady	284.
Przysięga Marszałka Rady, Sekretarza, Instyga- torow	285.
Officyaliści Rady	286.
Pensya Konsyliarzow Rady	<i>Tamże.</i>
Prawa i powinności Osob Radnych	287.
Podział Rady Nieustającej	291.
Władza i powinności Rady Nieustającej	292.
Określenie władzy Rady	295.
Władza i powinności Departamentow	296.
Porządek odprawiania się Rady	303.

ROZDZ. XVII. O Konfederacyi.

Co jest Konfederacya	308.
Konfederacye w Bez-Krolewskich	310.

Kon-

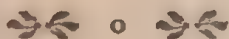


Konfederacye za życia Krolow	-	313.
Co jest Rokosz	-	318.
Porządek Konfederacyi	-	319.
Obrady Konfederacyine	-	322.
Czas trwania Konfederacyi	-	325.
Seymy pod Konfederacyą	-	326.
Rozwiązanie Konfederacyi	-	327.

ROZDZ. XVIII. O Skarbie Rzplitey &c.

Dawna Administracya Skarbu	-	329.
Trybunał Skarbowy	-	331.
Ustanowienie Kommissyi Skarbowych	-	333.
Kommissarze Skarbowi	-	334.
Władza i powinności Kommissyi Skarbowych	-	335.
Dawniejsze dochody Skarbu	-	337.
Terazniejsze Dochody Skarbu	-	339.
Podymne Generalne	-	340.
Pań-Podymnego	-	343.
Starostwa i Krolewszczyzny	-	344.
Łanowe	-	Tamże.
Czopowe i Szeleżne	-	345.
Papier Stęplowany	-	347.
Tabaka	-	351.
Pogłowne Żydowskie	-	352.
Cło Kupieckie i Generalne	-	353.
Cło od Soli, Loterya Kraiowa	-	355.
Subsidium Charitativum od Duchowienstwa	-	356.
Dochod z Dobr Ostrogskich	-	358.
Całkowite Dochody Skarbu Kor.	-	360.
Dochody Skarbu Lit.	-	361.
Wydatki Rzplitey	-	367.
Długi Rzplitey	-	375.
Długi Klasy I.	-	376.
Długi Klasy II.	-	377.
Fundusz na umorzenie tych Długow	-	378.
Sposob opłacania	-	379.
Expens Extra-Ordynaryina	-	Tamże.

ROZDZ.

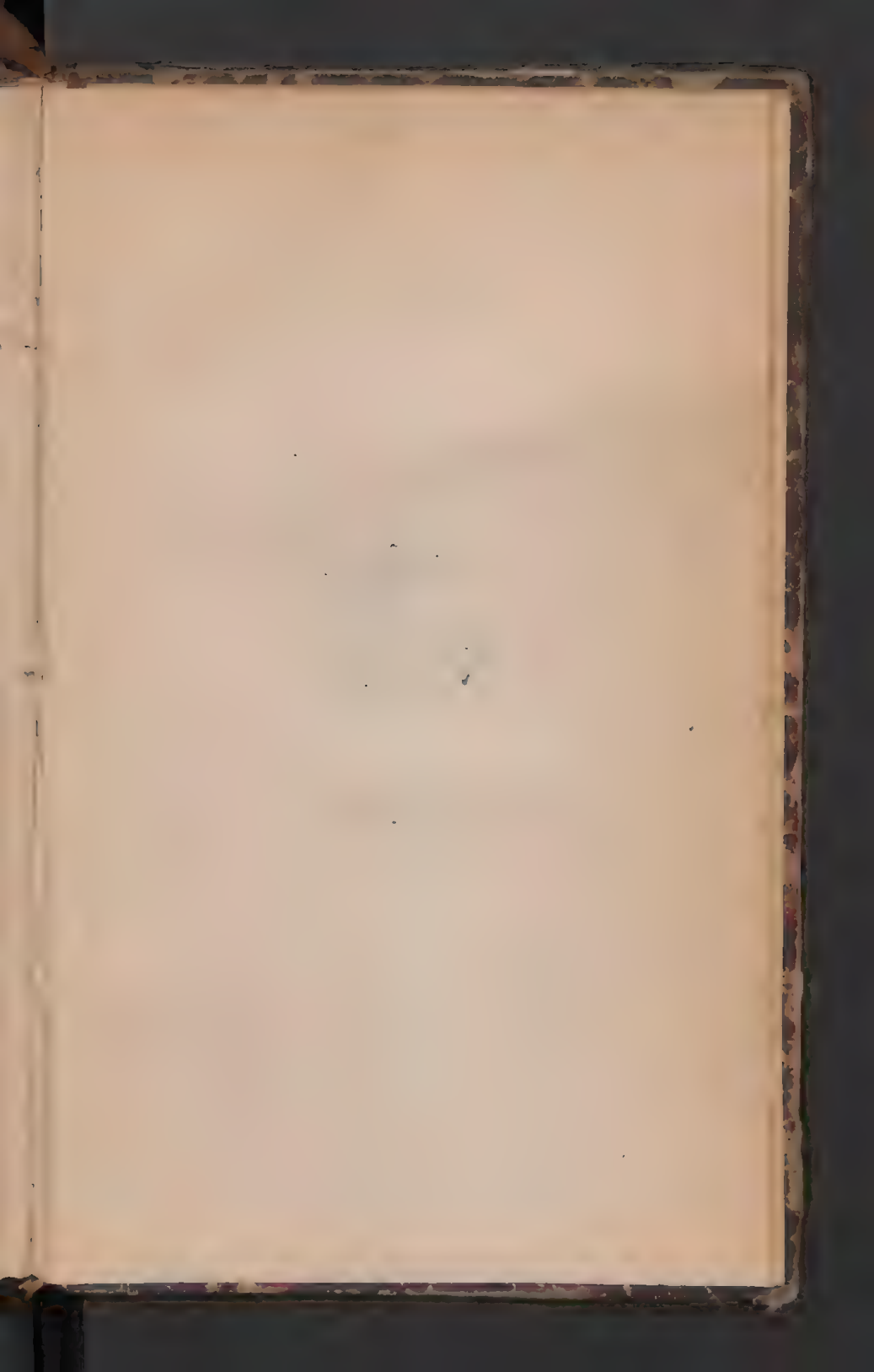


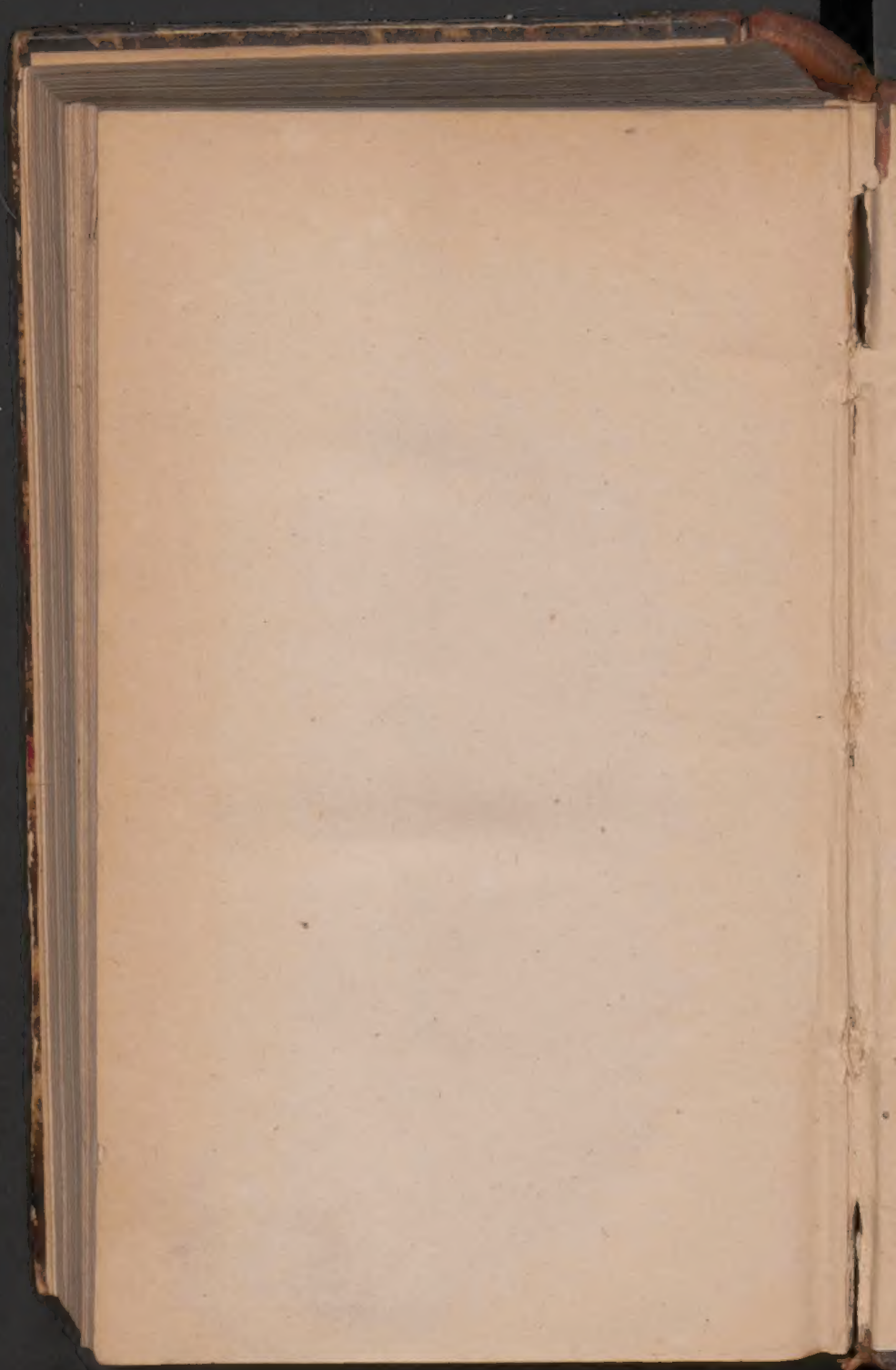
ROZDZ. XIV. O Woysku Narodowym

Dawniejsze Woysko Polskie	-	380.
Pospolite Ruszenie	-	383.
Zołnierz Zaciężny	-	388.
Liczba Woyska.	-	391.
Płaca Woyska	- -	398.
Rząd Woyska	- -	402.
Szkoła Rycerska	-	403.



BIBLIOTHECA
UNIV. MAGELL.
MAGOVIERENSIS.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0027965



PRAWO

Polityczne

Narodu Polskiego

1791

WARSZAWA